

UNIWERSYTET WARMIŃSKO-MAZURSKI W OLSZTYNIE
UNIVERSITY OF WARMIA AND MAZURY IN OLSZTYN

Prace
Językoznawcze

Papers in Linguistics

XX/2

2018



WYDAWNICTWO UNIWERSYTETU WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO
OLSZTYN 2018

Tytuł angielski: PAPERS IN LINGUISTICS

Rada Naukowa

MARIA BIOLIK – przewodnicząca (Olsztyn, Polska), ZOFIA ABRAMOWICZ (Białystok, Polska), BERNHARD BREHMER (Greifswald, Niemcy), MIROSŁAW DAWLEWICZ (Wilno, Litwa), LILIANA DIMITROVA-TODOROVA (Sofia, Bułgaria), ADAM DOBACZEWSKI (Toruń, Polska), JERZY DUMA (Warszawa, Polska), CHRISTINA GANSEL (Greifswald, Niemcy), AŁŁA KRAWCZUK (Lwów, Ukraina), JAROMIR KRŠKO (Banská Bystrica, Słowacja), VALENTINA KULPINA (Moskwa, Rosja), MARIUSZ RUTKOWSKI (Olsztyn, Polska), WANDA SZULOWSKA (Warszawa, Polska), SILVO TORKAR (Lublana, Słowenia), MÁRIA VARGA (Győr, Węgry), MARIA WOJTAK (Lublin, Poland), EWA ŻEBROWSKA (Warszawa, Polska)

Pierwotną wersją czasopisma jest wydanie papierowe

Czasopismo wdrożyło procedurę zabezpieczającą przed zjawiskiem ghostwriting

Redaktor naczelny

MARIA BIOLIK

Kolegium redakcyjne:

ALINA NARUSZEWICZ-DUCHLIŃSKA, IWONA KOSEK, RENATA MAKAREWICZ,
IZA MATUSIAK-KEMPA

Redaktor zeszytu

RENATA MAKAREWICZ

Sekretarze redakcji

IZA MATUSIAK-KEMPA, IWONA GÓRALCZYK

Redaktorzy tematyczni

ALINA NARUSZEWICZ-DUCHLIŃSKA, IWONA KOSEK, MAGDALENA OSOWICKA-
-KONDRATOWICZ, EWA KUJAWSKA-LIS, ANNA DARGIEWICZ

Redaktorzy językowi

ROBERT LEE, IWONA GÓRALCZYK, JOANNA ŁOZIŃSKA, RENATA MAKAREWICZ, SEBASTIAN
PRZYBYSZEWSKI, MARZENA GUZ, MAGDALENA MAKOWSKA

Redaktor statystyczny

MONIKA CZEREPOWICKA

Projekt okładki

BARBARA LIS-ROMAŃCZUKOWA

Redakcja wydawnicza

BARBARA STOLARCZYK

ADRES REDAKCJI

Uniwersytet Warmiński Mazurski w Olsztynie / University of Warmia and Mazury in Olsztyn

Instytut Polonistyki i Logopedii

ul. Kurta Obitza 1, 10-725 Olsztyn

tel. 895276313; e-mail: pracejezykoznawcze@uwm.edu.pl

on-line: <http://wydawnictwo.uwm.edu.pl>;

<http://www.uwm.edu.pl/polonistyka/pracejezykoznawcze/>

ISSN 1509-5304

© Copyright by Wydawnictwo UWM • Olsztyn 2018

Wydawnictwo UWM, Olsztyn 2018

Nakład: 125

Ark. wyd. 13,5; ark. druk. 11,5

Druk: Zakład Poligraficzny UWM, zam. nr 331

Spis treści

Artykuły

Ewa Białek (Lublin): Leksykografia przekładowa dla leksykografii jednojęzycznej – o współpracy i współdziałaniu słów kilka.....	5
Maria Biolik (Olsztyn): Współczesne problemy badawcze hydronimii polskiej.....	25
Magda Głogowska (Warszawa): Mikrotoponimia Kowalewic Nowych i Kowalewic Włociańskich w powiecie pułtuskim	39
Elwira Kaczyńska (Łódź): Kreteńskie hydronimy utworzone od apelatywów określających cechy wody i jej koryta	53
Aleksander Kiklewicz (Olsztyn): Korpus internetowy jako źródło informacji lingwistycznej: ograniczenia	75
Anna Kostecka-Sadowa (Kraków): Leksyka gwary polskiej przesiedleńców z Trembowli i Wierzbowiec na Podolu	99
Iza Matusiak-Kempa (Olsztyn): Potoczne pojęcie normy a proces kreowania dawnych przezwisk.....	115
Marta Nowak (Poznań): Funkcje antroponimów w oryginale i przekładzie literatury dziecięcej	127
Magdalena Osowicka-Kondratowicz (Olsztyn): „Bajki samograjki”, czyli o słuchowiskach i książkach do słuchania w rozwoju mowy dziecka.....	141
Bartosz Ptasznik (Olsztyn): Types of sense-navigation devices in print monolingual English learners' dictionaries / Typy elementów wspomagających nawigację wewnątrzhasłową w papierowych słownikach pedagogicznych języka angielskiego	157

Recenzje, omówienia, sprawozdania, komunikaty

Marek Sitek, Daniela Pelka (Opole): Internationale Germanistische Konferenz des Institutes für Germanistik der Universität Oppeln „Schlüsselkompetenz Fachsprache. Zwischen Theorie und Anwendung” Kamień Śląski/Groß Stein, 12.–14.11.2017	171
--	-----

Contents

Articles

Ewa Białek (Lublin): Translational lexicography for monolingual lexicography – on defining cooperation and collaboration	5
Maria Biolik (Olsztyn): Research problems of Polish hydronymy	25
Magda Głogowska (Warszawa): Microtoponymy of Kowalewice Nowe and Kowalewice Włociańskie in the district of Pultusk	39
Elwira Kaczyńska (Łódź): Cretan hydronyms derived from appellatives denoting features of water and river-bed	53
Aleksander Kiklewicz (Olsztyn): Internet corpus as a source of linguistic information: some limitations	75
Anna Kostecka-Sadowa (Kraków): Lexis of the Polish local dialect used in the South-Eastern Borderlands (on the basis of Trembowla and Wierzbowiec)	99
Iza Matusiak-Kempa (Olsztyn): The folk concept of norm and the process of creating old nicknames	115
Marta Nowak (Poznań): The functions of the anthroponyms in children’s litera- ture in the original and its Polish translation	127
Magdalena Osowicka-Kondratowicz (Olsztyn): “Bajki samograjki” – about radio plays and audiobooks in speech development in a child	141
Bartosz Ptasznik (Olsztyn): Types of sense-navigation devices in print monolin- gual English learners’ dictionaries	157

Reviews, discussions, reports, statements

Marek Sitek, Daniela Pelka (Opole): Internationale Germanistische Konferenz Internationale Germanistische Konferenz „Schlüsselkompetenz Fachsprache. Zwischen Theorie und Anwendung” Kamień Śląski/Groß Stein, 12.–14.11.2017... 171	
---	--

ARTYKUŁY

Ewa Białek
Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin
e-mail: e.bialek@poczta.umcs.lublin.pl

Leksykografia przekładowa dla leksykografii jednojęzycznej – o współpracy i współdziałaniu słów kilka

Translational lexicography for monolingual lexicography – on defining cooperation and collaboration

The paper discusses two main issues – firstly, lexemes *сотрудничество* *współpraca* ‘cooperation’, *взаимодѣйствиел/вспѣдѣлание* ‘collaboration’ in the context of translation and lexicographic description, secondly, the relation between translational lexicography and monolingual lexicography.

Słowa kluczowe: leksykografia, przekład, kolokacje, współdziałanie, współpraca
Key words: lexicography, translation, collocations, collaboration, cooperation

Twierdzenie o przydatności osiągnąć leksykografii jednojęzycznej dla słownikarstwa dwujęzycznego nie jest twierdzeniem apriorycznym, lecz sformułowanym *a posteriori*. W opozycji słowników w postaci *leksykografia jednojęzyczna versus leksykografia dwujęzyczna i przekładowa*¹ to zasadniczo dwa ostatnie typy korzystają z dorobku i rozwiązań metodologicznych lek-

¹ Tradycyjną opozycję tworzy leksykografia jednojęzyczna i dwujęzyczna. Obecnie coraz wyraźniej rozgranicza się leksykografię dwujęzyczną i przekładową, choć w praktyce terminy te często stosowane są wymiennie (podobnie jak para *słownik dwujęzyczny i słownik przekładowy*). Jeśli oprzemy się na rusycystycznej leksykografii krytycznej, rozwijanej od lat osiemdziesiątych, to można powiedzieć, że słownik przekładowy jest odmianą słownika dwujęzycznego, powstałą na drodze rozwoju tradycji słownikarskiej i doskonalenia formy podawczej materiału językowego, podporządkowanej *stricte* tłumaczeniu. Jolanta Mędeńska i Jan Wawrzyńczyk zauważyli kiedyś, że dobry słownik dwujęzyczny to słownik przekładowy właśnie (Mędeńska, Wawrzyńczyk 1992: 9). W tradycyjnych klasyfikacjach, opartych na kryterium liczby języków, obok słownika jednojęzycznego występuje słownik dwujęzyczny, do którego należy funkcja pomocnika w tłumaczeniu i tworzeniu tekstów w obcym języku (Zgusta 1971: 213). W klasyfikacji Lwa W. Szczerby opozycję tworzy słownik ogólny (jednojęzyczny) i przekładowy (dwujęzyczny) – *толковый словарь, переводный словарь* (Щерба 1974: 297–303).

sykografii pierwszego rodzaju. Ponad trzy dekady temu (krytyczną) analizę cech przejętych ze słowników jednojęzycznych przez tradycyjne słowniki dwujęzyczne przeprowadził Jan Wawrzyńczyk (1984: 225–233, zob. także: Wawrzyńczyk 1991: 47–51; Mędelska, Wawrzyńczyk 1992: 11–12; Bartwicka 1999: 108–109). Niepodważalną wartość słowników jednojęzycznych w konstruowaniu leksykonu przybliżającego dwa systemy językowo-kulturowe, dwa wymiary komunikacji instytucjonalnej potwierdzają badania nad projektem leksykograficznym „Dyplomacja i polityka. Rosyjsko-polska sonda słownikowa”². Wiedza utrwalona w leksykografii jednojęzycznej stanowi oparcie dla mikrostruktury tworzonego słownika z terminologią dyplomatyczno-polityczną, to znaczy wspiera analizę tekstowych użyczeń materii językowej i zestawianie par przekładowych. Ze słowników ogólnych obu języków leksykografowie zwykle korzystają już na etapie kształtowania siatek haseł (hasłowników) wydawnictw dwujęzycznych³, przy czym słowozbiór adekwatny do aktualnych potrzeb komunikacji, poza oparciem tekstowym, najszluszniej jest budować z wykorzystaniem najnowszych i metodologicznie nowatorskich dzieł leksykograficznych (zob. m.in. Kozdra 2017: 214–216; Кульпина, Татаринцов 2017: 229–254).

W niniejszych badaniach wnikamy w relację odwrotną sugerowaną przez tytuł: jak leksykografia przekładowa może służyć leksykografii jednojęzycznej⁴. Oba typy leksykografii są zasilane przez teksty, w tym zebrane w korpusy języków narodowych lub korpusy równoległe. Na korpusach opiera się zwłaszcza nowoczesna leksykografia przekładowa – takie są bieżące trendy w słownikarstwie we wszystkich postępowych ośrodkach leksykograficznych (o nowej frazeografii zob. Добровольский 2015: 23–37). Tekst byłby czymś spajającym oba typy leksykografii, ale też i dzielącym. Jak to rozumieć? Leksykografowie pracujący nad słownikami jednojęzycznymi (rodzimego języka) patrzą na masę tekstów wytworzoną w jednym kodzie i przez pryzmat użytkowników danego języka, są przedstawicielami tej kultury („nasz” język i „nasz” punkt widzenia). Leksykografowie, którzy

² Badania prowadzone przez autorkę tekstu. Artykuł jest częścią teoretycznej obudowy sondy i odnosi się do leksykografii projektującej (zob. Miodunka 1989: 219).

³ W naszym projekcie siatka haseł kształtowana jest w nieco odmienny sposób, a mianowicie na podstawie tekstów. Słowniki jednojęzyczne i dwujęzyczne nie są traktowane jako baza wyuczonych na etapie formowania hasłownika (jednostki hasłowe nie są z nich wybierane).

⁴ Myśl ta początkowo była tylko podtytułem w pracy *Z problemów opisu par przekładowych: „Dyplomacja i polityka. Rosyjsko-polska sonda słownikowa”* (Białek 2017: 247–255). Odwrotna zależność okazała się na tyle absorbująca, że zdecydowano o kontynuacji danego kierunku badawczego, a zarazem o pogłębieniu opisu relacji wyrazów *взаимодействие/вспółдіяння, сотрудничество/вспółпраця*, zarysowanej we wspomnianym tekście (zwłaszcza wątku synonimii).

opracowują słownik dwujęzyczny (lub dwujęzyczny przekładowy), podchodzą do każdego z języków przez pryzmat drugiego, współobecnego w nim, a mówiąc ściślej tego, co łączy, a co dzieli rejestrowane dane językowe, w jaki sposób wszelkie konwergencje i dywergencje odzwierciedlają się w opisie leksykograficznym, wreszcie – patrzą na dwujęzyczne zasoby bezpośrednio przez pryzmat tłumaczenia. Teza o tym, że praca leksykografa „dwujęzycznego” jest bogatsza z tego powodu, byłaby ryzykowna, jednakże obiektywnie wydaje się twierdzenie, że porównanie tekstów w dwóch językach wyodrębnia nasze spojrzenie na oba systemy (konfrontacja *swój-obcy*), pogłębia ich rozumienie, a poznanie relacji przekładowych powinno też sprzyjać przełamaniu statycznego stanu opisu czy to w leksykografii jednojęzycznej, czy to dwujęzycznej.

1. Cel badań

Analizie poddaje się, po pierwsze, znaczenia par wyrazów *взаимодействие* i *сотрудничество* (drugiego w mniejszym stopniu), *współdziałanie* i *współpraca* z uwzględnieniem definicji, innych danych słownikowych oraz tekstów, po drugie, relację ekwiwalencji między tymi wyrazami, przypisywaną im przez słowniki dwujęzyczne. Tytułową tezę o wartości ustaleń leksykografii przekładowej dla leksykografii jednojęzycznej oprzemy na założeniu, że w dyskursie dyplomatycznym i publicystycznym zakresy treściowe słów *взаимодействие* i *сотрудничество* wykazują tendencję do zazębiania się. Przedstawienie dowodów na to oznaczałoby, że pożądana jest fragmentaryczna rewizja dotychczasowych danych rosyjskiej leksykografii jednojęzycznej (zwłaszcza na poziomie opisu relacji synonimicznych). Tekstowe potwierdzenie poglądu o bliskości wybranych leksemów przełożyłoby się zarazem na poszerzenie aprobowanych możliwości dla przekładu rosyjsko-polskiego.

2. *Взаимодействие* w świetle leksykografii rosyjskiej

Zapoznanie się z definicjami słownikowymi, formułowanymi na różnych etapach rozwoju praktyki leksykograficznej, jest podstawą następującej obserwacji: stwierdzamy, po pierwsze, raczej ciągłość, schematyczność opisu, po drugie, (w konsekwencji) jego małą precyzyjność z uwagi na nie-liczne ilustracje, także w słownikach najnowszych. Potencjał słowa wydaje się jakby niedoceniony przez leksykografię ogólną, choć leksem wszedł do słownika frekwencyjnego opracowanego na bazie prasy rosyjskiej z lat

dziewięćdziesiątych, a zatem jego częstotliwość w tekstach nie umyka uwadze badaczy. W korpusie prasowym z 1997 r. zanotowano 862 wystąpienia na 15 mln słów, w korpusie czasopisma „Niezawisimaja Gazieta” z lat 1996–2000 zarejestrowano 3668 wystąpień na 35 mln słów, najniższą frekwencję (63 wystąpienia na 1,4 mln słów) odnotowano w korpusie nagłówków prasowych z lat 1991–2000 (СrC 2008: 50)⁵.

W normatywnym słowniku ogólnym Dmitrija N. Uszakowa przedstawiono jedno znaczenie, w tłumaczeniu dosłownym odpowiadają mu ekwiwalenty definicyjne *wzajemna więź, wzajemna zależność* – ‘Взаимная связь, взаимная обусловленность’ (БТСУШ 2014: 66)⁶, rozbudowano je w siedemnastotomowym słowniku z lat pięćdziesiątych, wzbogacając cytatami z przemówień i tekstów z lat 1919–1935 i 1944 – ‘Действие, влияние друг на друга; взаимная связь предметов, явлений, понятий, согласованность действий’ (ССРЛЯ 1951: 270). Fragmenty z tekstów mówią o współdziałaniu wojsk w trakcie działań bojowych, a także wzajemnym oddziaływaniu między ludem a władzą radziecką, światem flory i fauny. W późniejszych słownikach ogólnych definicje są zbliżone, ale oparte już na wyodrębnieniu dwóch grup znaczeniowych – ‘1. Взаимная связь явлений, воздействие различных предметов, явлений и т. п. друг на друга, обусловливающее их изменение; 2. Взаимная поддержка (БТС 2003: 124; ТСРЯ 2008: 87; także НТС 2014: 168). Mimo modyfikacji opisu definicyjnego na tym etapie możliwości leksemu nie wydają się dostatecznie uchwycone, znaczenie drugie ilustruje się wąsko, za pomocą znanego, powtarzającego się przykładu *взаимодействие войск* (jako podstawowy kontekst użycia). Dla znaczenia pierwszego w słowniku pod redakcją Siergieja A. Kuzniecowa podano przykłady m.in. w postaci *взаимодействие человека и среды, взаимодействие спроса и предложения* (interakcja, wzajemne oddziaływanie, więź oparta na obustronnym wpływie). Najnowszy słownik ogólny pod redakcją Walerija W. Morkowkina modernizuje definicję na korzyść. Zmiany wprowadzono w obrębie dotychczasowego znaczenia 2., które tym razem przedstawia się jako podznaczenie – ‘1.1. Согласованность действий, обусловленная взаимной поддержкой’ (БУСРЯ 2016: 102). W opisie definicyjnym podznaczenia odchodzi się od narzucenia rozumienia leksemu *взаимодействие* jako wsparcia, wzajemnej pomocy w stronę uszczegółowienia – zharmonizowanie czy też zintegrowanie działań wynikające ze wspierania się przez strony

⁵ W słowniku frekwencyjnym o objętości 92 mln jednostek, opartym na zasobach Narodowego Korpusu Języka Rosyjskiego, wskaźnik ipm (*instances per million words*) dla leksemu *взаимодействие* wynosi 67.1 (НЧСРЛ 2009).

⁶ Korzystamy ze słownika we współczesnej redakcji, pierwsze wydanie słownika przypada na lata trzydzieste XX w.

(z interpretacją – połączonych wspólnym celem). Jest to zwrot ku definicji ze słownika siedemnastotomowego (ССРЛЯ 1951). Zarysowany artykuł hasłowy, choć zaktualizowany, prezentuje się mniej korzystnie w konfrontacji z innymi hasłami tegoż słownika, zaliczanego do typu leksykografii nowoczesnej, aktywnej, zorientowanej na odbiorcę. Leksem zepchnięto na leksykograficzny margines, a szkoda. Dla porównania – mnóstwo połączeń towarzyszy w nim opisowi słów *поддержка* oraz *сотрудничество* (БУСРЯ 2016: 812, 1149). Naszej hipotezy badawczej o bliskości semantycznej leksemów *взаимодействие*, *сотрудничество* na pierwszy rzut oka nie potwierdza też *Aktywny słownik języka rosyjskiego* (АСРЯ 2014: 98), w którym w ogóle zrezygnowano z dzielenia znaczeń, zaproponowano jedno ogólne ‘Связь объекта А1 и объекта А2, в результате которой они сами меняются’, odpowiadające opisywanemu wzajemnemu oddziaływaniu, interakcji stron. W artykule hasłowym zamieszczono jednakże komentarz, w którego świetle leksem *взаимодействие* może być interpretowany jako wspólne, zintegrowane działanie ludzi podporządkowane osiągnięciu wspólnego celu – ‘Суженные употребления применительно к организованным совокупностям людей в роли А1 и А2, согласованно действующим для достижения общей цели’ (tamże). Zapis⁷ jest zielonym światłem dla popularyzacji sądu o semantycznym zazębieniu się leksemów *взаимодействие* oraz *сотрудничество* i tym samym ich użyć we współczesnych tekstach mówiących o relacjach międzypaństwowych. W hasle *взаимодействие* w słowniku АСРЯ w uzupełnieniach podano też wyraz *кооперация* w charakterze analogu⁸, co wspierałoby tezę o podobieństwie znaczeń współpracy i współdziałania w ruszczyźnie, mimo zdecydowanie odmiennego sposobu definiowania tych leksemów w wymienionych źródłach (por. *сотрудничество* ‘совместная деятельность, участие в общем деле’ (БУСРЯ 2016: 1149). Dotychczasową konwencję opisu przelamuje natomiast nowatorski słownik aktywny łączący cechy słownika ogólnego i pojęciowego, zgodnie z którym *взаимодействие* to działalność ludzi, organizacji, ukierunkowana na osiągnięcie wspólnych celów (ТПСРЯ 2008: 66). Przy konstruowaniu definicji w słowniku odwołano się do bieżących kontekstów funkcjonowania słowa, odświeżono też ilustracje (np. *тесное взаимодействие*)⁹. Zauważmy, że mowa tu już nie

⁷ Dany aspekt znaczeniowy ilustrują przykłady *взаимодействие родов войск* (przykład tradycyjny) oraz *взаимодействие педагогов и родителей*.

⁸ Analogi (analogony) nie spełniają kryteriów kwalifikacyjnych dla typowych blisko-znaczników, np. analogi dla rzeczownika *работа* *то дело, деятельность, занятие* (НОСС 2003: XX, 912).

⁹ W przedmowie do słownika uściślono, że wprowadzane definicje mają charakter kontekstowy (*контекстуальное определение*), oparciem dla sformułowania wyrażenia semantycznego jest typowe otoczenie wyrazowe definiowanej jednostki (tamże: 8).

o obustronnym wsparciu, ale działalności, podobnie jak w definicji leksemu *сотрудничество* ('деятельность' jako wspólny składnik opisu), co stanowi jeden z filarów założenia badawczego.

3. Leksem *взаимодействие* w słownikach dwujęzycznych

Autorzy współczesnych słowników rosyjsko-polskich/polsko-rosyjskich różnej wielkości i typu dość jednomyślnie wskazują jeden tylko ekwiwalent przekładowy jako pasujący do najbardziej typowych bądź najczęstszych zastosowań słowa *взаимодействие*, to *współdziałanie* (Bogusławski 1983: 96; WSRP 1993: 113; NSRPPR 2016: 31, zob. także PSRP 2007: 61; US 2004: 41). W części słowników umieszcza się dwa ekwiwalenty – *współdziałanie* oraz *wzajemne oddziaływanie* (lub *wzajemne oddziaływanie na siebie*) (SDwor 1969: 74; DS 2012: 384; SR 2015: 49). Drugi z nich jako ekwiwalent opisowy (definicyjny) odpowiada znaczeniu, podawanemu w części rosyjskich słowników ogólnych jako pierwsze. W *Podręcznym słowniku rosyjsko-polskim* Dworeckiego użycie pary przekładowej *взаимодействие* i *współdziałanie* zilustrowano przykładem *współdziałanie artylerii z piechotą* (por. ССРЛЯ 1951). Dwa translaty zaproponowano też w jednym ze słowników kieszonkowych, jego autorzy wyłamują się jednak z kontynuowania tradycji – *interakcja*, *współpraca* (SSLing 2014: 31). Pierwszy z nich zastępuje ekwiwalent *wzajemne oddziaływanie*, a drugi – *współdziałanie*. W słowniku nie zdradza się specyfiki podstawy źródłowej¹⁰, można przyjąć, że odmienne ekwiwalenty stanowią najpewniej wynik analizy tekstowych użyć rosyjskiego leksemu. Proponowanie wyrazu *współpraca* jako akceptowalnego odpowiednika jest zgodne z przyjętym w tym opracowaniu punktem widzenia na tekstowe „zachowanie” słowa *взаимодействие*. Jeśli chodzi o dane leksykograficzne z XIX w., to w słowniku Floryana Czeplińskiego, wychodzącym od języka polskiego, w charakterze ekwiwalentu dla słowa *współdziałanie* podaje się *codeйствие* (содействие), co potwierdza semantyczne przyporządkowanie leksemu *взаимодействие* w tradycji rosyjskiej polu znaczeniowemu pomocy i wsparcia (Czepliński 1867: 514; zob. także US 2004: 305). W *Słowniku prawniczym polsko-rosyjskim* w artykule hasłowym z wyrazem *współdziałanie* umieszczono trzy odpowiedniki przewidziane dla różnych kontekstów szczegółowych – *взаимодействие*, *сотрудничество*, *codeйствие* (SPraw

¹⁰ Problem wąskich, ogólnikowych danych o podstawie materiałowej, metodologii badawczej i kryteriach doboru jednostek w przedmowach jest zauważalny nie tylko w kontekście słowników małego formatu (zob. np. Kozdra 2017: 207–208).

1986: 161). Jeszcze jeden dodatkowy odpowiednik, jako alternatywę dla przekazu komponentu znaczenia 'взаимная связь', przynosi Polsko-rosyjski i rosyjsko-polski korpus równoległy – *współdziaływanie*¹¹.

4. *Взаимодействие, сотрудничество* – *współdziałanie, współpraca*

Jeśli chodzi o wewnątrzsystemowe relacje między polskimi jednostkami *współdziałanie* oraz *współpraca*, to traktuje się je jako wyrazy bliskoznaczne (SS 1998: 455; WSWB 2015: 584), do tego szeregu dołącza się także wyrazy *współpracowanie*, *kooperowanie*, *kooperacja*, *kolaboracja* (PSWPZgól 2004: 169). Dane słownikowe sugerują, że w znaczeniach analizowanej pary leksemów oraz motywujących ich czasowników nie ma diametralnej różnicy, która dawałaby wyraźne wytyczne co do ich jednoznacznie odmiennego stosowania, por. *współdziałanie* 'działanie, praca wspólnie z kimś, funkcjonowanie razem z innymi' i *współpraca* 'praca wykonywana wraz z kimś innym; działalność prowadzona w porozumieniu z kimś innym' (PSWPZgól 2004: 169, 177), *współdziałać* 'działać, pracować wspólnie z kim, wspólnie z kim brać udział w jakiejś akcji', *współpracować* 'pracować wspólnie z kimś, brać udział w jakiejś zbiorowej pracy' (SJP 1967: 1324, 1329). Powtarzającym się komponentem ich znaczenia jest 'wspólna praca' i 'pracować wspólnie' (por. dane tekstowe dalej). W teorii synonimów to właśnie przekładalność „na to samo wyrażenie języka semantycznego” jest jednym z kryteriów wyłaniania synonimów całkowitych, aczkolwiek podany wymóg nie obejmuje synonimów częściowych (Apresjan 1980: 283, 286, 301), którymi może być dana para (podobnie i ich rosyjskie odpowiedniki)¹². Subtelną różnicę, ale być może znaczącą dla użyc oba jednostek w tekstach, zawiera definicja z kolejnego źródła leksykograficznego: *współdziałać* 'pracować lub działać, żeby osiągnąć wspólny cel' (cel jako czynnik integrujący, konsolidujący, podobnie jak w komentarzu do definicji leksemu *взаимодействие* według АСРЯ) oraz *współpracować* 'pracować wspólnie z jakąś osobą lub instytucją' (WSJP PAN). Składnik znaczeniowy pomocy, wzajemnego wsparcia akcentuje się w definicji czasownika *współdziałać* – 'działać, pracować

¹¹ Dwutekst literacki: *Они образуют ритм жизни, являя собой взаимодействие двух сущностных ритмов: порядка, предопределенности и – случайностей, необузданной стихии.* [Мужчины, Ерофеев Виктор]; *Tworzą one rytm życia poprzez współdziaływanie dwu rytmów najistotniejszych: rytmu porządku, nieubłaganego losu, i rytmu przypadku, nieujarzmionego żywiołu.* [Мężczyźni, Ерофеев Виктор].

¹² W słownikach ten typ odpowiedników nazywa się ogólnie synonimami (Апресян 1995: 256).

wspólnie z kimś, pomagać komuś w jakiejś działalności' (USJP 2003: 525), co potencjalnie przybliży jego derywat do rosyjskiego leksemu *взаимодействие* pod względem opisu (w ujęciu tradycyjnym). Wszystkie przytoczone treści definicyjne nie upoważniają jednak do zdecydowanego twierdzenia, że współdziałanie sugeruje większą interakcję między stronami zjednoczonymi przez jeden cel, a strony, które są połączone jedynie współpracą (na zasadzie porozumienia stron), stykają się w jakimś obszarze swojej działalności, przy czym cel dla każdej z tych stron może być inny, własny. Tej wiedzy mogą dostarczyć teksty.

Interesujące w aspekcie porównawczym wydaje się to, że rosyjska leksykografia nie stwierdza jednoznacznie synonimicznego statusu rzeczowników *взаимодействие* oraz *сотрудничество*. W АСРЯ (2014: 98) podaje się synonimy nierelevantne dla badanego aspektu znaczeniowego (*взаимопроникновение*, *взаимовлияние*), obu leksemów brak w БТСС (2008), НОСС (2003) – opisowych słownikach synonimów nowego typu. Słownik semantyczny kontynuuje rozgraniczenie wyrazów *взаимодействие* i *сотрудничество*, aczkolwiek oba mieszczą się we wspólnym (a przy tym bardzo szerokim) polu semantycznym odnoszącym się do społecznych relacji i więzi, czynności im podporządkowanym. Pierwszy zaliczono do klasy wyrazów o szczegółowym znaczeniu pomocy i wsparcia, np. *взаимопомощь*, *выручка*, *поддержка*, *помощь*, *покровительство*, *действие*, drugi ulokowano w jednym zbiorze z wyrazami *взаимоотношение*, *сношение*, *членство*, *узы*, *участие*, tę grupę określono nieprecyzyjnym mianem nominacji ogólnych (PCC 2003: 493, 498)¹³. W innych źródłach za synonimiczne uznaje się natomiast leksemy *сотрудничество*, *поддержка*, *помощь*, *действие*, zatem obie klasy semantyczne krzyżują się (CPC 2002 (1999)), zob. także БССиА (2016: 419)¹⁴. Z komparacji definicji źródeł rosyjskich i polskich wynika, że słowa *взаимодействие* oraz *współdziałanie*, choć to ekwiwalenty regularne (stałe, słownikowe), postrzegane są i opisywane dość niejednolicie, zwłaszcza na gruncie rosyjskim (harmonia działań i obustronne wsparcie z jednej strony oraz wspólnota działania z drugiej). Powtórzmy, że cel jest komponentem opisu definicyjnego dla rosyjskiego rzeczownika *взаимодействие* (АСРЯ,

¹³ W powyższym źródle znaczenie leksemu *взаимодействие* zilustrowano nowszym przykładem – *Успех благодаря взаимодействию партнёров*, który pokazuje szersze pole do użytkowania wyrazu (nie tylko kontekst militarny), definicja jego znaczenia skupia się na wzajemnym, wspólnym, zgodnym działaniu, dodajmy też, iż wspólne działania leżą u podstaw definicji leksemu *сотрудничество* w tymże słowniku.

¹⁴ W spisach bliskoznaczników z omawianych prac pominięto leksem *взаимодействие*, nie notuje go też słownik łączliwości wyrazowej СССРЯ (2002), co wskazuje na pewną marginalizację danego nośnika znaczenia (również nie wszystkie polskie słowniki ogólne rejestrują jego odpowiednik *współdziałanie* jako samodzielne hasło).

ТПСРЯ), a także polskiego czasownika *współdziałać* (WSJP PAN), *współdziałanie* jako jego derywat te cechy powinno przejmować.

5. Konwergencje i dywergencje w świetle tekstów

W rosyjskich tekstach (2000–2017)¹⁵, naświetlających kulisy stosunków dwustronnych i wielostronnych między Rosją a jej partnerami, uderza obecność bardzo zbliżonych schematów operowania słowami *взаимодействие* i *сотрудничество*. Mimo braku namacalnego dowodu leksykograficznego w postaci rejestracji na liście synonimów, potwierdzającej ich zakładane podobieństwo, odnosimy nieodparte wrażenie, że wyrazy te mają integralną część wspólną, która w użyciu praktycznym przekłada się na analogiczne wzorce kolokacyjne i która wpływa też na umieszczanie owych jednostek w identycznych zdaniach w tekstach pisanych według określonego wzorca gatunkowego. W ocenie semantyki analizowanych leksemów rosyjskich rangę dowodową mogą mieć właśnie te paralele w ich użyciu tekstowym. W zasobach rosyjskiego MSZ prześledzono blisko 15% dostępnych tekstów dla każdego z rzeczowników¹⁶ (*взаимодействие* – odnotowano ok. 13 tys. wystąpień, *сотрудничество* – ok. 19 tys. wystąpień), dodatkowe eksploracje przeprowadzono na stronie administracji prezydenta Rosji (150 tekstów)¹⁷. W zbiorach tekstowych dla wyrazów *взаимодействие*, *сотрудничество* odnotowano jednakowe wzorce łączliwości leksykalnej, co może być jednym z argumentów przemawiających na korzyść ich zbieżności znaczeniowej na poziomie języka. Tę opinię wspiera to, że komponenty bazowe połączeń, tzw. ośrodki kolokacji, będące składnikami jednego pola znaczeniowego, cechują się zdolnością do łączenia się z identycznymi kolokatami (zob. m.in. Białek 2005: 71). Badania nad synonimicznymi środkami języka dowiodły, że łączliwość semantyczna, leksykalna oraz morfo-syntaktyczna bliskoznaczników może być zbieżna, w tym całkowicie pokrywająca się, inkluzyjna oraz krzyżująca (Apresjan 1980: 295)¹⁸. Oto przykłady wyrazów towarzyszących zarówno jednostce *сотрудничество*, jak i *взаимодействие*:

¹⁵ Podstawę materiałową dla danego projektu leksykograficznego stanowi literatura przedmiotu w obu językach, dostępne dwuteksty dokumentów dwu- i wielostronnych, jednojęzyczne teksty ze stron rządowych, dodatkowo korpusy narodowe i wyselekcjonowane artykuły z reprezentatywnych źródeł prasowych.

¹⁶ W zebranym zbiorze 70% tekstów to komunikaty dla mediów dotyczące polityki zagranicznej.

¹⁷ Dane pochodzą z lutego 2017 r.

¹⁸ Ale możliwe są i przypadki braku wśród synonimów leksykalnych wspólnych modeli łączliwości (tamże; zob. także HOCC 2003: XVIII, XIX).

przymiotniki: *активное, взаимовыгодное, всестороннее, дальнейшее, двустороннее, деловое, добрососедское, конструктивное, международное, межрегиональное, многоплановое, многостороннее, плодотворное, политическое, практическое, приграничное, региональное, тесное, экономическое, эффективное, широкое;*

rzeczowniki: *активизация, восстановление, налаживание, наращивание, продолжение, развитие, расширение, углубление, укрепление; направление, перспективы, состояние, сферы;*

czasowniki: *наращивать, развивать, укреплять* i in.

Na podstawie badanego wycinka materiału (określony zbiór tekstów i typ dyskursu) z dużą pewnością można mówić o przecinaniu się wzorców kolokacyjnych (modeli łączliwości leksykalnej). Analiza zaś tekstów z innych obszarów tematycznych pomogłaby wskazać lub wykluczyć zbieżność całkowitą na poziomie walencji¹⁹.

Oba wyrazy umieszczane są w zdaniach o niemalże identycznej, a przy tym dość schematycznej strukturze i treści, współtworzących komunikaty, deklaracje, umowy, a ponieważ ramy czasowe, w których powstawały analizowane teksty, są rozciągnięte (teksty MSZ z kilkunastu lat), ponadto teksty pochodzą z różnych źródeł (MSZ, Kreml), taki stan rzeczy raczej nie może być dziełem przypadku, a tym bardziej efektem pracy tego samego zespołu, np. biura rzecznika prasowego. Por.:

а) *обсудить состояние и перспективы (аспекты, вопросы) какого-л. сотрудничества, взаимодействия*

Стороны предметно обсудили состояние и перспективы двустороннего **сотрудничества**. (МИД, 31.05.00); Стороны подробно обсудили нынешнее состояние и перспективы **взаимодействия** между Россией и Евросоюзом. (МИД, 30.11.16); В ходе беседы обсуждены состояние и перспективы российско-болгарского **взаимодействия** в различных сферах, [...]. (МИД, 27.04.12)

б) *наращивать сотрудничество, взаимодействие*

Министры договорились наращивать **сотрудничество** в рамках «большой восьмерки», [...]. (МИД, 08.01.03); Стороны будут наращивать **взаимодействие** по проблемам охраны окружающей среды на региональном и глобальном уровнях. (Кремль: МИД, 03.03.03); Вместе с тем Россия продолжает наращивать **взаимодействие** с зарубежными странами в военно-технической области. (Кремль, 26.10.15)

¹⁹ Na marginesie warto dodać, że oba słowa *взаимодействие* i *сотрудничество* są komponentami nominacji struktur organizacyjnych oraz dokumentów (nazwy rodzime i tłumaczone), np.: *Шанхайская организация сотрудничества, Российско-Польская межправительственная комиссия по экономическому сотрудничеству, Договор о дружбе и сотрудничестве, Совет по взаимодействию с религиозными объединениями, Консультативный совет по взаимодействию Евразийской экономической комиссии.*

с) *состоялся обмен мнениями по вопросам сотрудничества, взаимодействия*

В ходе беседы состоялся обмен мнениями по вопросам **сотрудничества** двух стран в ООН, [...]. (МИД, 24.03.16); Состоялся обмен мнениями по актуальным вопросам **взаимодействия** в рамках Совета Россия-НАТО [...]. (МИД, 14.02.12); В ходе разговора Владимира Путина с Вернером Файманом состоялся обмен мнениями по вопросам **взаимодействия** в энергетической сфере, [...]. (Кремль, 09.12.14)

Zdania niosą treści ogólne na tyle, że semantyczne upodobnienie się słowa *взаимодействие* do słowa *сотрудничество* w ich granicach wydaje się dość realne, można postrzegać je jako bliskoznaczniki, analogicznie do polskiej pary. W wybranych kontekstach w znaczeniu pierwszego z nich nie aktywizuje się jednoznacznie czynnik wzajemnego wsparcia, podkreślanego w rosyjskiej definicji, a także integrującego działania celu (z którym wspieranie się przez strony jest sprzężone), z czego można wyprowadzić wnioski o wysokim prawdopodobieństwie wymienności danych jednostek w szablonych zdaniach, bez znaczącej zmiany sensu dla całości wypowiedzi. Co istotne, skoro synonimia wyrazów *вспóлдіаіаііе* i *вспóлдіаіа* jest w polszczyźnie poświadczona, to teoretycznie do każdego ze zdań z rzeczownikiem *взаимодействие* jako jednostką przekładu (tłumaczenia)²⁰, realizującym ogólne znaczenie zgodnego współuczestniczenia w czynności, można wprowadzić odpowiednik, do tej pory nierejestrowany na szeroką skalę, czyli słowo *вспóлдіаіа*, licząc się jednak z tym, że ich znaczenia nie są w pełni tożsame, a każdy konkretny kontekst językowy oraz sytuacyjny (połączenie wyrazowe, zdanie, akapit) uruchamia ich znaczenia realne, szczegółowe, zezwala lub blokuje użycie²¹. Taką aktualizację pokazuje zdanie trzecie z grupy a), w którym wyraz *взаимодействие* w otoczeniu przymiotników derywowanych od toponimów można tłumaczyć dwojako: a) z zastosowaniem ekwiwalentu słownikowego, jako *вспóлдіаіаііе*, i z powieleniem struktury połączenia, np. *вспóлдіаіаііе росыјско-булгарские*, z możliwą transformacją gramatyczną także jako *вспóлдіаіаііе Росји и Булгарии*, b) jako *вспóлдіаіа* (*вспóлдіаіа росыјско-булгарская*) – takie postępowanie przy przekładzie można z kolei oprzeć aż na trzech czynnikach. Po pierwsze, to postrzeganie znaczenia słowa *взаимодействие* w kategoriach wspólnej działalności – długofalowej pracy, bez wyraźnego podporządkowania celowi (ten odbiór może być jednak indywidualny, subiektywny, odbiór z perspektywy każdego odrębnego tłumacza,

²⁰ Nośnik sensu, odcinek podlegający tłumaczeniu.

²¹ W naturze synonimów, zdaniem uczonych, założona jest odmiennosc (dyferencja semantyczna, stylistyczna): „что же, да не то же», т. е. два слова, совпадая в одном, расходятся в другом» (Реформатский 1996 (1967): 53).

co nieco siłę danego czynnika jako czynnika obiektywnego osłabia, ale nie neguje, wszak element indywidualnego spojrzenia na tekst jest w procesie tłumaczenia założony). Po drugie, to utrwalone wzorce kolokacyjne – przymiotniki tworzone od nazw geograficznych w polskich tekstach zwyczajowo towarzyszą słowu *współpraca*, połączenie *współdziałanie rosyjsko-bułgarskie* można postrzegać jako mniej typowe, rzadsze, choć realne (por. dalej)²². Po trzecie, nie bez znaczenia jest różnicująca polskie odpowiedniki frekwencja, wpływająca na odbiór połączeń wyrazowych z oboma rzeczownikami jako bazami. Zespół badaczy polonistów wykazał dość dużą przepaść, dzielącą je w tekstach: wystąpienia wyrazu *współpraca* sięgają „Okolo 180 na milion słów”, podczas gdy drugiego zaledwie „Okolo 15 na milion słów” (Approval). Powyższe dane kwantytatywne mogą sugerować, że konteksty użycia rzeczownika *współdziałanie* zostają niejako wchłonięte przez konteksty dla wyrazu *współpraca*, zachowując swoją autonomię w wyznaczonych okolicznościach językowych (brak określnika lub określenie wartościujące, działanie celem realizacji, osiągnięcia czegoś, por. niżej).

Co istotnego do charakterystyki polskich ekwiwalentów wnoszą teksty ze stron instytucjonalnych?²³ Dla kolokatów rzeczownika *współpraca* nie ma ograniczeń, to przymiotniki relacyjne i jakościowe (*dwustronna, europejska, instytucjonalna, kulturalna, międzyrządowa, ministerialna, przygraniczna, regionalna, strategiczna, wojskowa; bliska, dobra, ożywiona, partnerska, pogłębiona, ścisła*, zob. także łączliwość według SDS 2006: 352), z 200 polskich tekstów pozyskano ok. 60 różnych przydawek obu typów przymiotników (bez wyraźnej przewagi dla jednego z nich, w dość równych proporcjach). Słowo *współdziałanie* częściej występuje w izolacji, rozumianej tu jako brak przydawki przymiotnej, co wydaje się dość znamienne (np. w próbie stu tekstów takie wystąpienia stanowią ok. 70%, obserwację potwierdzają też wyniki NKJP)²⁴. Jeśli towarzyszą mu przymiotniki, to są to przydawki jakościowe (*bliższe, dalsze, dobre, ścisłe, pełne, harmonijne, umiejętne, efektywne*) – wyekscerpowano ok. 20 określeń wartościujących, sporadyczne są przymiotniki

²² Rolę czynnika uzualnego podkreślamy także w pracy: Białek 2017. Na preferencje kontekstowe synonimów, istotne dla ich opisu w słowniku, zwraca uwagę Jurij Apresjan (Апресян 1995: 247).

²³ Użycie wyrazów *współdziałanie* i *współpraca* obserwowano w tekstach z polskich stron rządowych. Dla potrzeb badawczych przeanalizowano łącznie 200 tekstów – sto ze strony prezydenta RP oraz sto ze strony MSZ (dysproporcja między pozyskanymi zasobami polskimi i rosyjskimi jest duża). W próbie pierwszej odnotowano 400 użyć słowa *współpraca* i 140 użyć słowa *współdziałanie*.

²⁴ Pozyskano ok. tysiąc tekstów z wyrazem *współdziałanie* (wynik łączny dla całości znaczeń), w tych konkordancjach jego wystąpienia z przydawką stanowią niewielki odsetek, ok. 2% (IPI PAN NKJP).

relacyjne (to zaledwie kilka przydawek – *gospodarcze, polityczne, unijne, wojskowe*), bardzo rzadkie odtoponimiczne (np. *współdziałanie polsko-słowackie*). Uzupełnijmy, że wyniki badań w ramach językoznawczego projektu Approval nie przekreślają szans wyrazu *współdziałanie* na wchodzenie w związek zgody z przymiotnikami relacyjnymi (w spisie Approval podane są jednak tylko dwa przykłady – *współdziałanie polityczne, gospodarcze*), również w zasobach NKJP brak potwierdzeń dla aktywnego łączenia się słowa *współdziałanie* z przymiotnikami relacyjnymi (wyszukiwarka IPI PAN oraz Pelcra dla NKJP), przy czym w tych samych zasobach kolokacje ze słowem *współpraca* są wyraźnie liczniejsze i zróżnicowane. Ogólnie lista przymiotników towarzyszących wyrazowi *współpraca* przecina się z listą kolokatów dla słów *взаимодѣйствие* i *сотрудничество* – ocena jakościowa, uwzględniająca przebieg, skutki, zaangażowanie w działania (*efektywna, owocna, ścisła*), wymiar czasowy (*wieloletnia*), dziedzina (*polityczna*). Nie bez znaczenia jest to, że w rosyjsko-polskiej parze ekwiwalentów stałych *взаимодѣйствие* i *współdziałanie* na poziomie ich aktywności, zdolności do tworzenia kolokacji wyróżnia się pierwszy z nich – w rosyjskim wyrazie nie stwierdzono tak wyraźnych preferencji łączliwościowych jak w przypadku jego polskiego odpowiednika, dla którego izolowane wystąpienia wydają się częstsze, a określenia jakościowe preferowane bardziej niż relacyjne (co jest potencjalną determinantą w przekładzie). Uwzględniając wydobyte dane, można mówić o zbieżności wzorców kolokacyjnych przede wszystkim w wyrazach *взаимодѣйствие, сотрудничество* oraz *współpraca* (por. profile kolokacyjne: Hebal-Jeziarska 2013: 26).

W celu wyodrębniania par ekwiwalentów przekładowych (zasadniczo terminów) od lat dziewięćdziesiątych prowadzi się zaawansowane eksploracje na zbiorach jednojęzycznych, grupowanych na zasadzie odrębnych korpusów tekstów, a także właściwych korpusach tekstów dwujęzycznych (nie tłumaczonych) generowanych przez systemy informatyczne²⁵ według metodologii *context-based analysis* (m.in. Koehn, Knight 2002: 10²⁶; Morin, Daille, Takeuchi, Kageura 2007; Hazem, Morin 2016). Ocenie podlega naj-

²⁵ Teksty paralelne w artykule są rozumiane jako teksty w dwóch językach i traktujące o podobnych wątkach, reprezentujące analogiczne oraz porównywalne gatunki. W bogatej anglojęzycznej literaturze przedmiotu, tworzonej w różnych częściach globu, nazywa się je zarówno *parallel texts*, jak i *non-parallel texts (corpora)* (zob. Hartmann 1994; Rapp 1995; Fung, McKeown 1997), odpowiada im także termin *comparable texts (corpora)* (Morin, Daille 2008, o typach korpusów zob. także: Biel 2015: 21–22).

²⁶ W pracy Koehna i Knighta w celu identyfikacji par ekwiwalentów zaproponowano wykorzystanie pięciu kluczy, jednym z nich jest otoczenie wyrazowe właśnie – wyrazy identyczne (*identical words*), podobna wymowa (*similar spelling*), kontekst (*context*), podobieństwo (*similarity*), frekwencja (*frequency*).

blizsze otoczenie leksykalne jednostek (np. dwa wyrazy poprzedzające i dwa wyrazy następujące po danej jednostce). Przyjmuje się, że wyrazy, które są wobec siebie ekwiwalentne, funkcjonują w podobnych kontekstach leksykalnych w obu językach, np. *Wirtschaft* i *Wachstum* oraz *economy* i *growth* (Koehn, Knight 2002: 10). Prowadzone badanie obrazuje fakultatywne zastosowanie powyższej metodologii – poza analizą konfrontatywną jednostek z dwóch systemów (*взаимодѣйствие/współdziałanie*) podjęto również próbę ogólnej oceny bliskości znaczeń wyrazów z jednego systemu językowego w sposób analogiczny do ustalania par ekwiwalentów dwujęzycznych, a więc poprzez zebranie i analizę kolokatów (kolokaty traktowane są jako otoczenie kontekstowe).

A co wynika z analizy użyć obu rosyjskich i polskich wyrazów przy ich równoległym wystąpieniu w tekście, w tym w bezpośrednim sąsiedztwie? Obserwacje odnoszące się do tych sytuacji nie są jednolite: stwierdza się i względną bliskoznaczność obu słów (na podstawie ich substytucji w tekstach, np. *współpraca NATO-UE*, *współdziałanie Sojuszu i Wspólnoty*), i ich dyferencjację, a ściślej mówiąc hierarchizację – współpraca wydaje się czymś szerszym, ogólnym kierunkiem lub kompleksem działań, współdziałanie zaś można odbierać jako działanie węższe, konkretne, podporządkowane współpracy (współdziałanie jako jej część, np. *współdziałanie w pogłębianiu współpracy*) i wyznaczonemu celowi²⁷, aczkolwiek i w kontekście współpracy podaje się przecież cel (*na rzecz czegoś*). Wspólne dla użyć obu przykładów w tekstach jest wskazywanie na dziedzinę, sferę (*w zakresie, w dziedzinie*) oraz strony działań. Zwłaszcza w tekstach rosyjskich nie dostrzega się wyraźnych dysonansów użycia. Pojmowanie współdziałania w kategoriach konkretnych kroków może tłumaczyć tendencję do częstszego dookreślenia danego leksemu na gruncie polszczyzny przez słowa wartościujące (*solidarne*) anizeli przydawki rodzajowe (*unijne*).

Zaproponowano dwie podstawowe interpretacje użyć badanych jednostek:

a) współpraca rozumiana jako wspólna działalność (kompleks działań), współdziałanie – konkretne działania oparte na wzajemnej pomocy i wspólnym celu (wyraz *współdziałanie* w postpozycji w parze, dookreśla intencje nadawcy); współpraca i współdziałanie jako nominacje szeregowe (kolekcje):

²⁷ Daną uwagę można oprzeć na postrzeganiu pracy jako zespołu czynności wielokierunkowych, a działania jako czynności jednokierunkowej. Taki obraz leksemu buduje też fragment z rosyjskiej ustawy federalnej „O policji” z 2011 r. (z nowelizacją z 2016 r., art. 10): *współdziałanie* (*взаимодѣйствие*) oraz *wsparcie, pomoc* (*codejctwie*) są elementami ogólnej współpracy (*сотрудничество*) organów, instytucji, obywateli.

Среди прочего рассматривались возможные варианты российско-китайского **сотрудничества и взаимодействия**. (МИД, 23.05.00); В Москве с удовлетворением отмечают активизацию конструктивного диалога, направленного на расширение российско-американского **сотрудничества и взаимодействия** по всему спектру наших отношений. (МИД, 24.08.01); W dziedzinie **współpracy** służb informacyjnych musimy ułatwić wzajemne kontakty oraz **współdziałanie**. (Prez., 06.11.01); W 2002 r. polsko-amerykańska **współpraca** polityczna będzie w dużej mierze podporządkowana realizacji zadań wynikających ze **współdziałania** obu państw w ramach koalicji antyterrorystycznej. (MSZ, 2002); Wiele korzyści płynie również z naszej **współpracy** wojskowej, z **współdziałania** na wypadek sytuacji kryzysowych, wspólnej walki z terroryzmem i ze zorganizowaną przestępczością. (Prez., 12.11.03)

b) **współpraca i współdziałanie** jako potencjalne i wymienne bliskoznaczniki:

В ходе беседы было выражено удовлетворение устойчивым поступательным развитием российско-иранского **сотрудничества**, уровнем двустороннего **взаимодействия** в ООН и других международных организациях. (МИД, 28.06.01); Стороны продолжают **сотрудничество** в обеспечении поставок [...]. Стороны будут наращивать **взаимодействие** по проблемам охраны окружающей среды на региональном и глобальном уровнях. (Кремлин: МИД, 03.03.03); Проанализированы вопросы двустороннего **сотрудничества**, включая политдиалог, [...] затронута тематика российско-уругвайского **взаимодействия** на международной арене, [...]. (МИД, 06.02.17); Pragnąc dobrze wykorzystać dorobek naszego dotychczasowego **współdziałania**, umocnić regionalną solidarność, wystąpiłem w ubiegłym roku w Rydze z inicjatywą nowej, szerokiej płaszczyzny **współpracy** państw naszego regionu. (Prez, 04.03.03); **Współpraca** dwustronna, w tym ekonomiczna, **współdziałanie** w ramach formatu 16 + 1 (Europy Środkowo-Wschodniej i Chin) oraz w regionie Morza Bałtyckiego były tematem poniedziałkowych konsultacji podsekretarz stanu w MSZ [...]. (MSZ, 11.01.16)

6. Podsumowanie

Opracowane na potrzeby sondy pomocnicze korpusy z tekstami w języku rosyjskim i polskim (mocno różniące się liczebnie) są zbyt małe (zwłaszcza w części polskiej), by na ich podstawie formułować kategorię sądów, pozwalają jednak dostrzegać paralele i kontrasty, a także budować hipotezy do skutecznej weryfikacji na liczniejszych zasobach tekstowych. Wynikiem badań, dotyczącym problematyki leksykografii jednojęzycznej, jest odnotowanie wymienności pary wyrazów rosyjskich *взаимодействие* i *сотрудничество* w zdaniach szablonowych, tworzących zwłaszcza oficjalne komunikaty prasowe (ta substytucyjna swoboda może być jednak ograniczona w innych tekstach i dyskursach). Obserwację można uznać za zaskakującą, jeśli powyższe dane tekstowe zestawimy ze wskazaniami znakomitej większości rosyjskich słowników ogólnych, które już na poziomie opisu zawężają

bliskoznaczność badanych leksemów, w przeciwieństwie do ustaleń leksykografii polskiej na temat ich odpowiedników. Teksty odsłoniły analogie w funkcjonowaniu rosyjskich i polskich par rzeczowników, co przy założeniu możliwych paraleli w językach pokrewnych utwierdza w przekonaniu o semantycznej zbieżności wyrazów *взаимодействие* i *сотрудничество* (większej niż sama przynależność do wspólnego pola znaczeniowego), mimo braku, jak do tej pory, jednoznacznego leksykograficznego fundamentu dla tej konkluzji. W kontekście polskiej pary należy podkreślić wyższą frekwencję leksemu *współpraca* oraz tendencję do użycia izolowanego lub z określeniem jakościowym wyrazu *współdziałanie*. Przeanalizowane fakty językowe pozwalają podtrzymać opinię o jednotorowości definicji leksemu *взаимодействие* w słownikach rosyjskich (z nielicznymi wyjątkami), a także propozycję korzystania z rzeczownika *współpraca* jako jego drugiego translatu przy tłumaczeniu na język polski. Dla właściwego operowania nim w charakterze ekwiwalentu, odnotujmy, istotny jest kontekst użycia translantu – kontekst rozumiany jako ogólne tło tekstowe, w którym może występować także bliskoznacznik *сотрудничество/взаимодействие*, a także bezpośrednie otoczenie wyrazowe (kolokacja i inne towarzyszące jej środki językowe). Dla przekładu dokonywanego z języka rosyjskiego na język polski nie bez znaczenia pozostaje frekwencja wyrazów *współpraca* oraz *współdziałanie*, determinująca preferencje użytkowników języka, w tym i tłumaczy. Potrzebne wydają się dalsze, pogłębione badania nad semantyką obu par wyrazowych w oficjalnej odmianie języka, także w ujęciu komparatywnym. Teksty, gromadzone dla celów realizowanego przedsięwzięcia z zakresu leksykografii przekładowej, wykazały szeroką łączliwość leksykalną rzeczownika *взаимодействие*. Nie jest ona eksponowana w słownikach ogólnych zadowalająco, co obniża rangę wyrazu jako aktywnego składnika komunikacji²⁸. Treści definicyjne leksemu wyznaczają kierunek interpretacji jego użycie tekstowych. Postawmy pytanie, czy w przypadku dużego rozdźwięku między tekstem a słownikiem, jako efektu definicyjnego tradycyjalizmu, ów kontrast przez użytkowników języka bywa rejestrowany. Rozważania zakończymy wskazówkami dla leksykografii jednojęzycznej – celowa wydaje się dalsza refleksja nad sposobem definiowania leksemu *взаимодействие* (za trafną uznamy definicję kontekstową), doбором ilustracji, rzutuujących przecież na perspektywę odbioru wyrazu, konieczne jest też opracowanie szczegółowszego wykazu najczęstszych kolokatów, który mógłby zasilić słowniki łączliwości, a także ujęcie słowa w słownikach synonimów.

²⁸ Luki ilustracyjne w słownikach wiążą się też z oczywistymi ograniczeniami prezentacji wiedzy językowej, liczebność przykładów i ich rodzaj zależą po części od typu leksykografii: opisowa, normatywna, aktywna.

Słowniki

- Bogusławski A.: *Ilustrowany słownik rosyjsko-polski, polsko-rosyjski*. T. I. Warszawa 1983.
- Czepieliński F.: *Słownik polsko-rosyjski administracyjno-sądowo-techniczny, z tabelą synonimiczną rang i stopni. Словарь польско-русский административно-судебно-технической, с синонимической таблицей Российских чинов и степеней*. Ułożył tłumacz Banku Polskiego. Warszawa 1867.
- DS – Kuratczyk M., Lubocha-Kruglik J., Skupińska-Dybek E., Zobek T.: *Duży słownik polsko-rosyjski, rosyjsko-polski*. Pod red. N. Celer. Warszawa 2012.
- NSRPPR – Wawrzyńczyk J., Bartwicka H., Kulpina V., Małek E.: *Nowy słownik rosyjsko-polski, polsko-rosyjski*. Pod red. nauk. J. Wawrzyńczyka. Warszawa 2016.
- PSRP – Styrpuła R.: *Podręczny słownik rosyjsko-polski. Настольный русско-польский словарь*. Warszawa 2007.
- PSWPZgół – *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny*. Pod red. H. Zgólkowej. T. 46. Poznań 2004.
- SDS – Bańko M.: *Słownik dobrego stylu, czyli wyrazy, które się lubią*. Warszawa 2006.
- SDwor – *Настольный русско-польский словарь. Podręczny słownik rosyjsko-polski*. Pod red. J.H. Dworeckiego. Warszawa 1969.
- SJP – *Słownik języka polskiego*. Red. nac. W. Doroszewski. T. IX. T–Wyf. Warszawa 1967.
- SPraw – *Słownik prawniczy polsko-rosyjski*. Przekł. i red. J. Wiktorow. Wrocław 1986.
- SR – Cieśla M.: *Słownik rosyjsko-polski, polsko-rosyjski*. Pod red. N. Celer. Ożarów Mazowiecki 2015.
- SS – Kurzowa Z., Kubiszyn-Mędrala Z., Skarżyński M., Winiarska J.: *Słownik synonimów*. Pod red. nauk. Z. Kurzowej. Warszawa 1998.
- SSLing – *Sprytny słownik rosyjsko-polski i polsko-rosyjski*. Kraków 2014.
- US – Świętochowska I.R.: *Uniwersalny słownik rosyjsko-polski i polsko-rosyjski. Универсальный русско-польский и польско-русский словарь*. Warszawa 2004.
- USJP – *Uniwersalny słownik języka polskiego*. Pod red. S. Dubisza. T. 4. T–Z. Warszawa 2003.
- WSJP PAN – *Wielki słownik języka polskiego PAN*. Online <<http://wsjp.pl/>> dostęp: 10.02.2017.
- WSRP – Mirowicz A., Dulewiczowa I., Grek-Pabisowa I., Maryniakowa I.: *Wielki słownik rosyjsko-polski*. T. 1. A–O. T. 2. П–Я. Warszawa 1993.
- WSWB – Latusek A., Pilarski P.: *Wielki słownik wyrazów bliskoznacznych*. Pod red. M. Tomczyk. Kraków 2015.
- АСРЯ – *Активный словарь русского языка*. Отв. ред. Ю.Д. Апресян. Т. 2. В–Г. Москва 2014.
- БССиА – *Большой словарь синонимов и антонимов русского языка*. Сост. Н.И. Шильнова. Москва 2016.
- БТС – *Большой толковый словарь русского языка*. Глав. ред. С.А. Кузнецов. Санкт-Петербург 2003.
- БТСС – *Большой толковый словарь синонимов русской речи*. Под ред. Л.Г. Бабенко. Москва 2008.
- БТСУш – Ушаков Д.Н.: *Большой толковый словарь русского языка. Современная редакция*. Москва 2014.
- БУСРЯ – Морковкин В.В., Богачёва Г.Ф., Луцкая Н.М.: *Большой универсальный словарь русского языка*. Под ред. В.В. Морковкина. Москва 2016.
- НОСС – *Новый объяснительный словарь синонимов русского языка*. Под общ. рук. Ю.Д. Апресяна, 2-е изд., испр. и доп. Москва–Вена 2003.
- НТС – *Новый толковый словарь современного русского литературного языка с расширенными сведениями о слове*. Сост. А.С. Белоусова, Л.А. Григорович, Е.С. Копорская и др. Т. 1 А–О. Москва 2014.

- НЧСРЛ – Ляшевская О.Н., Шаров С.А.: *Новый частотный словарь современного русского языка (на материалах Национального корпуса русского языка)*. Москва 2009. Online <<http://dict.ruslang.ru/freq.php>> dostęp: 10.02.2017.
- РСС – *Русский семантический словарь*. Под общ. ред. Н.Ю. Шведовой. Т. III. Москва 2003.
- СРС – Абрамов Н.: *Словарь русских синонимов и сходных по смыслу выражений*. Москва 2002 (1999). Электронная версия, «ГРАМОТА.РУ».
- ССРЛЯ – *Словарь современного русского литературного языка: В 17 т. Т. 2 В*. Москва–Ленинград 1950–1965.
- СССРЯ – *Словарь сочетаемости слов русского языка*. Под ред. П.Н. Денисова, В.В. Морковкина. Москва 2002.
- СтС – Шайкевич А.Я., Андриющенко В.М., Ребечкая Н.А.: *Статистический словарь языка русской газеты (1990-е годы)*. Т. 1. Москва 2008.
- ТПСРЯ – Шушков А.А.: *Толково-понятийный словарь русского языка*. Москва 2008.
- ТСРЯ – *Толковый словарь русского языка с включением сведений о происхождении слов*. Отв. ред. Н.Ю. Шведова. Москва 2008.

Literatura

- Apresjan J.D. (1980): *Semantyka leksykalna. Synonimiczne środki języka*. Przel. Z. Kozłowska, A. Markowski. Wrocław.
- Bartwicka H. (1999): *Analiza semowa jako instrument doboru ekwiwalentów w słowniku dwujęzycznym*. „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Bydgoszczy. Studia Filologiczne”, z. 45, Filologia Rosyjska (19), s. 107–115.
- Bialek E. (2005): *Kolokacja jako jednostka przekładu z języka rosyjskiego na język polski*. Rozprawa doktorska napisana pod kierunkiem Romana Lewickiego (praca niepublikowana). Lublin.
- Bialek E. (2017): *Z problemów opisu par przekładowych: „Dyplomacja i polityka. Rosyjsko-polska sonda słownikowa”*. [W:] *Język rosyjski XXI wieku. Źródła i perspektywy. Русский язык XXI века. Истоки и перспективы*. Pod red. G. Mańkowskiej, M. Kuratczyk, D. Muszyńskiej-Wolny, J. Wasiluk. Warszawa, s. 247–255.
- Biel Ł. (2015): *Translatoryka korpusowa*. „Rocznik Przekładoznawczy. Studia nad teorią, praktyką i dydaktyką przekładu” nr 10, s. 15–40.
- Fung P., McKeown K. (1997): *Finding Terminology Translations from Non-Parallel Corpora*. [In:] *Proceedings of the 5th Annual Workshop on Very Large Corpora*. Online <http://www.cs.columbia.edu/nlp/papers/1997/fung_mckeown_97.pdf> dostęp: 10.02.2017.
- Hartmann R.R.K. (1994): *The Use of Parallel Text Corpora in the Generation of Translation Equivalents for Bilingual Lexicography*. [In:] *Proceedings of the 6th EURALEX International Congress*. Eds. W. Martin, W. Meijs, M. Moerland [et al.]. Amsterdam, s. 291–297. Online <<http://euralex.org/publications/the-use-of-parallel-text-corpora-in-the-generation-of-translation-equivalents-for-bilingual-lexicography/>> dostęp: 10.02.2017.
- Hazem A., Morin E. (2016): *Efficient Data Selection for Bilingual Terminology Extraction from Comparable Corpora*. [In:] *Proceedings of Coling 2016, the 26th International Conference on Computational Linguistics: Technical Papers*. Osaka, s. 3401–3411. Online <<https://pdfs.semanticscholar.org/73e9/5a591378bdea4b23de15a8ab2d909a302ec4.pdf>> dostęp: 10.02.2017.
- Hebal-Jeziarska M. (2013): *Podstawowe zasady korzystania z korpusów przy badaniu języka*. [W:] *Na tropach korpusów. W poszukiwaniu optymalnych zbiorów tekstów*. Pod red. W. Chlebdy. Opole, s. 17–30.

- Koehn P., Knight K. (2002): *Learning a Translation Lexicon from Monolingual Corpora*. [In:] *Unsupervised Lexical Acquisition: Proceedings of the Workshop of the ACL Special Interests Group on the Lexicon (Siglex)*. Philadelphia, s. 9–16. Online <<http://www.aclweb.org/anthology/W02-0902.pdf>> dostęp: 10.02.2017.
- Kozdra M. (2017). *Dobór haseł w słownikach ogólnych rosyjsko-polskich i polsko-rosyjskich*. [W:] *Wokół 300 tysięcy polskich słów. Wstęp do hasłownikologii*. Pod red. J. Wawrzyńczyka, P. Wierzchonia. Warszawa, s. 205–221.
- Mędelska J., Wawrzyńczyk J. (1992): *Między oryginałem a przekładem. Rzecz o słownikach dwujęzycznych*. Kielce.
- Miodunka W. (1989): *Podstawy leksykologii i leksykografii*. Warszawa.
- Morin E., Daille B., Takeuchi K., Kageura K. (2007): *Bilingual Terminology Mining – Using Brain, not brawn comparable corpora*. [In:] *Proceedings of the 45th Annual Meeting of the Association for Computational Linguistics*. Prague, s. 664–671. Online <<http://mt-archive.info/ACL-2007-Morin.pdf>> dostęp: 10.02.2017.
- Morin E., Daille B. (2008): *Effective Compositional Model for Lexical Alignment*. [In:] *Third International Joint Conference on Natural Language Processing. 1*. Hyderabad, India, s. 95–102. Online <<https://hal.archives-ouvertes.fr/hal-00403643/document>> dostęp: 10.02.2017.
- Rapp R. (1995): *Identifying Word Translations in Non-Parallel Texts*. [In:] *Proceedings of the 33rd Annual Meeting of the Association for Computational Linguistics*. Cambridge, Massachusetts, s. 320–322. Online <<http://www.aclweb.org/anthology/P95-1050>> dostęp: 10.02.2017.
- Wawrzyńczyk J. (1984): *Przekłady w leksykografii polsko-rosyjskiej a słownictwo jednojęzyczne*. „Polonica” X, s. 225–233.
- Wawrzyńczyk J. (1991): *Nad nowym wydaniem „Wielkiego słownika polsko-rosyjskiego”*, „Przegląd Rusycystyczny” z. 1–2, s. 47–51.
- Zgusta L. (in cooperation with V. Černý i.a.) (1971): *Manual of Lexicography (Janua Linguarum. Series Maior 39)*. Prague, The Hague–Paris.
- Апресян Ю.Д. (1995): *Избранные труды*. Том II. *Интегральное описание языка и системная лексикография*. Москва.
- Добровольский Д.О. (2015): *Корпусы текстов и двуязычная фразеография*. Вестник НГПУ. №5 (27), s. 23–37. Online <<http://cyberleninka.ru/article/n/korpusy-tekstov-i-dvuyazychnaya-frazeografiya>> dostęp: 10.02.2017.
- Кульпина В., Татаринов В. (2017). *Вопросы формирования словника словарей разных типов на лексикографических конференциях*. [W:] *Wokół 300 tysięcy polskich słów. Wstęp do hasłownikologii*. Pod red. J. Wawrzyńczyka, P. Wierzchonia. Warszawa, s. 229–254.
- Реформатский А.А. (1996 (1967)): *Введение в языковедение*. Под ред. В.А. Виноградова. Москва.
- Щерба Л.В. (1974): *Опыт общей теории лексикографии*. [В кн.] *Языковая система и речевая деятельность*. Ред. Л.Р. Зиндер, М.И. Матусевич. Ленинград. Online <http://elib.gnpbu.ru/text/scherba_yazykovaya-sistema--deyatelnost_1974/go,266;fs,1/?book> dostęp: 10.02.2017.

Źródła internetowe

- Approval – *Adaptation, Perception and Reception of Verbal Loans*. Online <<http://portal.uw.edu.pl/web/approval/>>
- MSZ Polski – *Ministerstwo Spraw Zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej*. Online <<http://www.msz.gov.pl>>
- NKJP – *Narodowy Korpus Języka Polskiego*. Online <<http://nkjp.pl>>
- NKJR – *Национальный корпус русского языка*. Online <<http://ruscorpora.ru>>
- Polsko-rosyjski i rosyjsko-polski korpus równoległy*. Online <<http://pol-ros.polon.uw.edu.pl/>>

Prez. – *Oficjalna strona Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej*. Online <<http://www.prezydent.pl>>
Кремль – *Президент России*. Online <<http://kremlin.ru>>
МИД – *Министерство иностранных дел Российской Федерации*. Online <<http://www.mid.ru>>

Summary

The article deals with the meaning of the concepts of *взаимодействие*, *сотрудничество* and *współdziałanie* 'collaboration', *współpraca* 'cooperation' in the context of translation and lexicographic description. The author compares the definitions of these words from monolingual lexicographic sources (mainly published in the 20th century), as well as their equivalents from bilingual dictionaries. The major part of the article is constituted by the analysis of the data from texts related to diplomacy and foreign policy. The author comes to the conclusion that in the Russian texts the lexeme *взаимодействие* (*współdziałanie* 'collaboration') becomes similar to the lexeme *сотрудничество* (*współpraca* 'cooperation'), even though the Russian lexicography to date has not treated them as words of similar meaning. This conclusion enables the author to propose an additional equivalent to the word *взаимодействие*. The crucial role in its interpretation is played by the context of use, as well as the presence of the word *сотрудничество* in the same text. The article concludes with the reflections on the significance of translational lexicography for improving monolingual lexicography.

Maria Biolik
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski, Olsztyn
e-mail: maria.biolik@uwm.edu.pl

Współczesne problemy badawcze hydronimii polskiej*

Research problems of Polish hydronyms

The paper presents problems related to the etymological analysis of hydronyms from the territory of north-eastern Poland.

Słowa kluczowe: hydronimia, kontekst onimiczny, nazwy słowiańskie, nazwy bałtyckie, nazwy staroeuropejskie

Key words: hydronymy, onymic context, Slavonic names, Baltic names, Old European names

1. Wprowadzenie

Rzeki i jeziora zawsze pełniły ważną rolę w życiu człowieka, przyczyniały się do rozwoju stosunków osadniczych, społeczno-gospodarczych, komunikacyjnych i obronnych. Nad ich brzegami budowano osady i zakładano miasta. Od nazw wodnych tworzono nazwy miejscowości i nazwy terenowe. To sprawiało, że hydronimami interesowali się badawcze z różnych dyscyplin naukowych. Wielokrotnie zwracano także uwagę na ich przydatność w badaniach związanych z osadnictwem i etnogenezą Słowian. Poszukiwanie praojczyzny narodów słowiańskich przyświecało prowadzonym w okresie międzywojennym pracom Jana Rozwadowskiego (Rozwadowski 1948), Tadeusza Lehra-Splawińskiego (Lehr-Splawiński 1946), Mikołaja Rudnickiego (Rudnicki 1959–1961) i innych badaczy. Stopień użyteczności danych hydronimicznych w dociekaniach nad słowiańską etnogenezą

* Tekst artykułu został przygotowany jako referat na XX Międzynarodową i Ogólnopolską Konferencję Onomastyczną „Onomastyka – Neohumanistyka – Nauki Społeczne (Kraków – Przegorzala 21–23 września 2016 r.).

i topogenezą scharakteryzowała Hanna Popowska-Taborska, pokazując, że za pomocą nazw wodnych nie można rozstrzygnąć zagadki wczesnych dziejów Słowian (Popowska-Taborska 1989: 25–31), a wielość hipotez i możliwości interpretacyjnych tłumaczy „dlaczego opierając się na hydronimii można sytuować praojczyznę Słowian, gdzie się komu żywnie podoba: Rudnicki ją lokalizował między Łabą a Bugiem, Lehr-Spławiński w dorzeczu Odry i Wisły, Rozwadowski za Dnieprem, Gołąb nad górnym Donem, Udolph na północnych stokach Karpat między Zakopanem a Bukowiną, a Trubaczow nad średnim Dunajem” (Mańczak 1997: 275).

W latach osiemdziesiątych XX w. okazało się, że prowadzone wcześniej badania hydronimiczne są niekompletne, fragmentaryczne i metodologicznie niejednolite, ale już wcześniej w środowiskach onomastycznych zaczęto zwracać uwagę na potrzebę kompleksowego opisu nazw wodnych. Doprowadziło to nawet do wydzielenia sekcji hydronimicznej w Komisji Onomastyki Słowiańskiej. Sekcji przez wiele lat przewodniczył prof. Przemysław Zwoliński, a później od 1982 r. prof. Henryk Borek (Rymut, 1989a: 301–303). Dzięki zaangażowaniu Henryka Borka i Kazimierza Rymuta w roku 1986 odbyła się konferencja w Mogilanach (16–18 września), zorganizowana „by stymulować badania” w zakresie „publikowania zbiorów hydronimów i naukowej analizy nazw wodnych” (Rymut 1989b: 5).

Na konferencji w Mogilanach H. Borek przedstawił referat o stanie i zadaniach badawczych hydronimii słowiańskiej, a K. Rymut o stanie i zadaniach badawczych hydronimii polskiej. Oba referaty programowe zostały zamieszczone w księdze konferencyjnej *Hydronimia słowiańska* (Rymut 1989: 17–23; Borek 1989: 715).

Określając zadania badawcze hydronimii, H. Borek, pisał: „Duże połacie obecnej czy dawnej Słowiańszczyzny stanowią jeszcze białą plamę na mapie opracowań hydronimicznych, a nawet obszary czy dorzecza objęte badaniami rzadko kiedy zostały ujęte wyczerpująco, i to zarówno pod względem kompletności dokumentacji źródłowej, jak i rodzajów uwzględnionych nazw wodnych, to jest nazw wód płynących i stojących, błot, mokradeł, toni itd.”, stwierdził też, że należy zjednoczyć wysiłki w celu „kompleksowego i kompletnego opracowania całej hydronimii słowiańskiej” (Borek 1989: 11).

Zadania i postulaty badawcze wysunięte przez H. Borka były związane z powstałą możliwością włączenia badań nad hydronimią Polski do projektu badawczego „Hydronymia Europaea”. Założenia metodologiczne projektu opracowali: Wolfgang P. Schmid, Kazimierz Rymut i Jürgen Udolph¹.

¹ W. P. Schmid, K. Rymut, J. Udolph: *Hydronymia Europaea, Einführung. Ziele. Grundlagen, Methoden.* (Zeszyt wstępny. Cel. Metoda. Zasady redakcyjne). Stuttgart [brak roku wydania].

Były one wielokrotnie przybliżane polskim badaczom w pracach H. Borka i K. Rymuta (Borek 1989: 14; Rymut 1989: 19). Opracowaniem wzorcowym w ramach serii „Hydronimia Europea” (Borek 1986: 320–327) była monografia Huberta Górnowicza o nazwach wodnych dorzecza dolnej Wisły (Górnowicz 1985). K. Rymut w referacie wygłoszonym w 1994 r. wyrażał nadzieję, że opracowanie nazw wodnych z terenu Polski na potrzeby „Hydronymia Europaea” zostaną zakończone do 2000 r. (Rymut 1996: 9).

Ogółem w ramach serii „Hydronimia Europaea” wydawanej przez Akademię Nauki i Literatury w Moguncji ukazało się dwadzieścia tomów. Prace te wydane w języku niemieckim są w Polsce mało znane i rzadko cytowane. Przeszkodą może być język i niedostępność monografii w wielu bibliotekach polskich. Rozwój badań hydronimicznych w Polsce i związane z tym osiągnięcia szczegółowo opisała Ewa Wolnicz-Pawłowska w monografii *O nazwach wodnych w Polsce* (Wolnicz-Pawłowska 2013: 47–63). W ostatnich latach wzrosło zainteresowanie nazwami wodnymi, opracowano nazwy rzek lewobrzeżnego Mazowsza z całym dorzeczem Pilicy (Duma 1999), wydano monografię o nazwach wodnych dorzecza Warty (Wolnicz-Pawłowska 2006; Duma 2010), monografię Urszuli Bijak o nazwach wodnych w dorzeczu Wisły (Bijak, 2013), a w czasopiśmie ukazują się artykuły opisujące wybrane hydronimy. Należy wspomnieć, że od założeń i ustaleń podjętych w Mogilanach (1986, 1994) minęło już trzydzieści lat, a nazwy wodne z terenu Polski nadal nie zostały w całości „zarejestrowane i zinterpretowane w ich lokalnym kontekście onimicznym”.

Wielkim osiągnięciem w zakresie hydronimii polskiej jest „Elektroniczny słownik hydronimów Polski” opracowany w Instytucie Języka Polskiego PAN w Krakowie w ramach Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki. Słownik ten rejestruje nazwy wodne z obszaru całej Polski i jak piszą jego wykonawcy: „jest specyficznym przykładem słownika wtórnie skomponowanego z „papierowych” słowników nazw mniejszych dorzeczy, znacznie jednak poszerzonego przez dodatkowe ekscerpcje” (<http://eshp.ijp.pan.pl/oslowniku/>).

Celem niniejszego artykułu jest wskazanie problemów związanych z analizą hydronimów, na które natrafiają badacze podejmując analizę i interpretację nazw wodnych, najczęściej pojedynczych obiektów, często wyrwanych z lokalnego kontekstu hydronimicznego. W kolejności będą się koncentrować na problemach związanych z lokalizacją obiektu, jego kontekstem onimicznym, dokumentacją historyczną i interpretacją strukturalną oraz semantyczną.

2. Lokalizacja obiektów hydrograficznych w kontekście onimicznym

Podczas onomastycznej analizy nazw wodnych istnieje potrzeba dokładnej lokalizacji i identyfikacji obiektów wodnych według ich dorzeczy oraz określenie położenia i związanych z nimi nazw innych obiektów geograficznych. Przy opisie nazw wodnych, oprócz położenia obiektu, ważna jest jego topografia oraz topografia obiektów sąsiednich. Wzorcowe mogą tu być obserwacje poczynione przez Knuta-Olofa Falka przy opisie związków między położeniem i charakterystycznymi cechami obiektu a jego nazwą. Jak wiadomo, K. O. Falk, opracowując wody wigierskie i ruciańskie, spędził wiele czasu² na Suwalszczyźnie, obserwował przyrodę i topografię terenu, zbierał informacje od miejscowych rybaków i mieszkańców okolicznych wsi, zapisywał cechy charakterystyczne obiektów oraz informacje pozyskiwane w terenie, np. przy jeziorze *Galęziste* napisał: „J[zior]ko leśne w pow. suw., tam galęże na dnie; jest dużo galęzi na dnie: leży v'ek'i – nie g'niie. Nazwa nie może się odnosić do linii brzegowych jeziora; por. rysunek” (Falk 1973: 8). Tylko w terenie można uzyskać informacje dotyczące wymowy i odmiany nazw, np. jezioro *Postaw* koło Wigier K. O. Falk opatrzył komentarzem: „Jezioro to nazywa się w dialekcie wigierskim *postaf*. Nazwa ta ma miękką odmianę: gen. *spostav'a*, loc. *na postav'u*” (Falk 1968: 360). W ustalaniu etymologii nazwy przydatne mogą być wszelkie informacje uzyskane w terenie, w tym również tzw. etymologie ludowe tworzone przez mieszkańców wsi przy nazwach wodnych całkowicie niemotywowanych znaczeniowo i nieprzejrzyistych formalnie. Dokonana z punktu widzenia przeciętnego użytkownika reinterpretacja etymologiczna takiej nazwy mogła spowodować zmianę jej współczesnego brzmienia i znaczenia, by uwiarygodnić jej interpretację ludową (Borek 1973: 7–17).

W badaniach hydronimicznych bardzo ważna jest znajomość opisywanych obiektów i miejsc, bo tylko znając opisywany teren można w sposób obiektywny wypowiadać się o etymologii nazw wielu obiektów. W przypadku nazw rzek trzeba określić źródło i ujście cieku, odszukać rzekę główną i ustalić kolejność dopływów (Rieger 1983: 188). Warunek znajomości opisywanego terenu, odbycie „tzw. eksploracji terenowej”, był ściśle przestrzegany podczas zbierania materiałów do pomorskich regionalnych monografii toponomastycznych. Były to najczęściej prace doktorskie pisane pod kierunkiem Huberta Górnowicza. Przygotowując monografię należało nie tylko zebrać używane przez mieszkańców nazwy oficjalne, ich warianty używane

² Materiały K. O. Falk zbierał w latach 1934, 1936, 1937 i 1959–1965.

w terenie, zapisać ich formy fleksyjne, ale także zobaczyć opisywane obiekty, ustalić w terenie ich lokalizację, opisać położenie, cechy charakterystyczne, a gdy było to możliwe, zapisać także informacje ludowe dotyczące genezy i znaczenia nazw.

W kompleksowym opracowaniu nazwy wodnej należy uwzględnić jej kontekst onimiczny, czyli przytoczyć wszystkie inne nazwy geograficzne powiązane etymologicznie z daną nazwą wodną, leżące w jej bliższym i dalszym sąsiedztwie. Są to najczęściej nazwy jezior związane z nazwami rzek, nazwy miejscowe i terenowe. Opisując nazwę należy uwzględnić jej szeroki kontekst onimiczny, uwarunkowany zmianami etnicznymi i historią osadniczą danego obszaru. Przykładowo z nazwą rzeki *Łyna*, lewego dopływu Pregoly, związane są nazwy miejscowości: *Łyna*, niem. *Lahna*, *Allendorf*, *Lahna Mühle*, *Olsztyn*, niem. *Allenstein*, *Allenburg*, *Allenau*, *Allenberg*, nazwa strumienia: *Łynka* i nazwa *Łańskiego Jeziora* (Biolik 1996: 113–115), a z nazwą *Łańskie Jezioro* wiąże się etymologicznie nazwa wsi *Łańsk*, niem. *Lansk* (Biolik 1993: 146).

W analizie i interpretacji nazw wodnych z terenu Polski ważne jest ich przypisanie do określonych arealów hydronimicznych (Bednarczuk 1994: 13–18), ponieważ stwarza to szersze możliwości ich interpretacji z uwzględnieniem zasięgu geograficznego baz hydronimicznych i zależności formalnych między nazwami wodnymi oraz nazwami geograficznymi innych kategorii. Na podstawie włączenia nazwy do określonego arealu hydronimicznego możliwe mogą być interpretacje etnolingwistyczne, np. lokalizacja nazwy wodnej w dorzeczu dopływów prawobrzeżnej Wisły, Narwi i Pregoly na terenie Polski północno-wschodniej (Warmia, Mazury, ziemia chełmińsko-dobrzyńska, północne Mazowsze) dopuszcza możliwość motywacji zachodniobałtyckiej (staropruskiej), położenie obiektu w dorzeczu Niemna – motywacji jaćwieskiej lub litewskiej.

Lokalizacja obiektu w określonym areale hydronimicznym powinna prowadzić do poznania prehistorii, historii osadniczej, politycznej i gospodarczej terenu oraz przeszłości rekonstruowanej na podstawie znalezisk archeologicznych. Z genezą nazwy obiektu łączy się historia ludzi żyjących na tym terenie w dawnych wiekach. Informacje historyczne i archeologiczne mogą mieć wpływ na ustalenie etymologii nazwy i jej powiązanie z określonym etnosem. „Odrywanie nazw od środowiska geograficznego, od nazw obiektów fizjograficznych, od wcześniejszych dziejów terenu” sprawia, że „wiele nazw pochodnych od nazw rzek, gór, lasów, ostrowów, gajów, łąk, lasów itp., o czym źródło nieraz wyraźnie mówi, zostało niewłaściwie wyjaśnionych i sklasyfikowanych, np. nazwa miejscowa *Choroszcz*, której nazwa pochodzi od nazwy rzeczki i lasu, została sklasyfikowana jako nazwa dzierżawcza od nazwy osobowej” (Wiśniewski 1983: 148–149), por. *Choroszcz* dawniej

Choroszcza od nazwy osobowej *Chworoszcza* (Halicka 35), dziś jest to rzeka *Choroszczanka*, której nazwa została wtórnie połączona z nazwą miejscowości (Biolik 2005: 31).

3. Dokumentacja historyczna hydronimów

Zgromadzenie i lokalizacja wszystkich nazw i ich wariantów, odnoszących się do jednego obiektu w ich lokalnym kontekście onimicznym i arealnym, to dopiero pierwszy etap kompleksowego opracowania nazwy wodnej. W dalszej kolejności należy dotrzeć do dokumentów i wypisać wraz z kontekstem zapisy historyczne analizowanych nazw. Zasada kontekstu onimicznego dotyczy cytowania materiału historycznego i gwarowego zarówno dla nazw wodnych, jak i innych nazw geograficznych powiązanych genetycznie z danym hydronimem. W przypadku północno-wschodniego arealu hydronimicznego, w ramach serii „Hydronimia Europaea” nie zostało opracowane prawobrzeżne dorzecze środkowej Wisły do ujścia Osy, dorzecze dolnej Narwi od ujścia Biebrzy, włącznie z całym dorzeczem rzeki Biebrzy i dorzecza Niemna z terenu Polski. Oznacza to, że nikt jeszcze w sposób kompleksowy nie zebrał zapisów historycznych nazw wodnych wraz z ich kontekstem, nie zarejestrował dawnych, dziś zaginionych nazw obiektów, i nie opracował ich etymologii. Obszar ten obejmuje znaczną część wcześnieśredniowiecznych ziem jaćwieskich i staropruskich. Jest to teren trudny do badań onomastycznych, bo obejmuje nazwy należące do różnych warstw chronologicznych. Wymaga uwzględnienia nazw zapisanych w najstarszych niemieckich i łacińskich dokumentach krzyżackich, późniejszych dokumentach niemieckich i polskich.

W dokumentacji historycznej hydronimu układ zapisów zebranych z dokumentów powinien być chronologiczny: od zapisów najstarszych po współczesne zapisy gwarowe. W ciągu chronologicznym powinny być podane wszystkie warianty tej samej nazwy i wszystkie nazwy tego samego obiektu. Można tu przypomnieć zalecenia H. Borcka, który stwierdzał: „Zapisy historyczne należy zebrać w miarę możliwości wyczerpująco, stąd obowiązkowo trzeba wykorzystać wszystkie źródła drukowane dla danego dorzecza, a pożądaną jest również uwzględnienie źródeł niepublikowanych, zwłaszcza lokalnych i regionalnych. Materiał najstarszy do XVIII w. włącznie zbieramy kompletnie, nowsze zapisy w wyborze aż do utrwalonej współczesnej formy w postaci zapisu w Urzędowych nazwach miejscowości i obiektów fizjograficznych” (Borek 1986: 325).

Przeszkodą w opracowaniu hydronimów z tego terenu mogą być także kłopoty z dotarciem do dokumentów historycznych. Wprawdzie w wydanych dotychczas monografiach źródła historyczne są zamieszczane w wykazach skrótów, ale i tak zarejestrowanie wszystkich nazw wodnych, miejscowych i terenowych, zebranie zapisów historycznych i ustalenie etymologii jest trudne i wymaga wiele pracy. Dotarcie do dokumentów lokacyjnych sporządzanych w kancelarii krzyżackiej nie jest łatwe, chociaż najczęściej zostały one zamieszczone w wydanych kodeksach dyplomatycznych. Dokumenty te były spisywane w języku łacińskim lub średniowiecznym języku niemieckim, ich odczytanie i zrozumienie nie jest łatwe, nawet przy znajomości klasycznej łaciny i współczesnego języka niemieckiego. Dodatkowo jeszcze dla terenów, które w odległej przeszłości wchodziły w skład Wielkiego Księstwa Litewskiego, należy przejrzeć dokumenty zebrane w kodeksach litewskich, a dla takich terenów, jak np. Mazowsze, poszukiwać zapisów w polskich archiwach, zbiorach Polskiej Akademii Nauk, wydanych kodeksach dyplomatycznych, metrykach koronnych, a także lustracjach poszczególnych województw dawnej Rzeczypospolitej.

Każdą występującą w dokumentach nazwę trzeba zlokalizować i ustalić obiekt, który nazywa, sprawdzić jego położenie na mapach i w *Atlasie hydrograficznym Polski*. Analiza dokumentów jest żmudna i czasochłonna, dlatego coraz częściej badacze odwołują się tylko do poświadczeń z XIX i XX wieku. Dodatkowym problemem, na który zwracał uwagę Jerzy Wiśniewski w drugiej połowie XX w., mogą być błędy w zapisach i błędne lokalizacje obiektów w niektórych wydawnictwach źródłowych, dlatego też nie można z nich korzystać w sposób bezkrytyczny. Oprócz błędnych identyfikacji zdarza się również, że pod wpływem różnych czynników, np. własnościowych, zmianom ulegały także nazwy, a nieznajomość dziejów danego terenu może prowadzić do błędnych wniosków (Wiśniewski 1983: 147). Często zdarzało się również tak, że ludzie osiedlający się w nowym miejscu tworzyli własne nazwy, bo nie rozumieli nazw używanych wcześniej. Przykładami mogą tu być nazwy jezior położonych w Olsztynie. Po 1945 r. *Jeziro Ukiel* zaczęto nazywać *Jeziorem Krzywym*. Zmianie uległa dawna nazwa jeziora *Tyrsko*, które nazywane jest jeziorem *Żbik*. Nazwy *Podkówka* albo *Kopytko* są używane zamiast dawnej, wychodzącej z użycia nazwy jeziora *Zydynek*, niem. *Siegensee* (Biolik 1993: 304).

Nowe nazwy tworzyli koloniści z Mazowsza osiedlający się w XV i XVI w. na Mazurach, którzy przenosili na nowe tereny nazwy używane wcześniej. Liczne ich przykłady przytacza Wojciech Kętrzyński w pracy *O ludności polskiej w Prusiech niegdyś krzyżackich* (Lwów 1882). Nowe nazwy miejscowe używane w funkcji identyfikacyjno-dyferencjalnej mogły się stopniowo

rozprzestrzeniać i być przenoszone na obiekty wodne – na jeziora i rzeki, ale zdarzało się i tak, że ten sam obiekt nosił w tym samym czasie i w tym samym języku różne nazwy w poszczególnych częściach dorzecza. Przykładem może być niewielka rzeczka *Wel*, dopływ Drwęcy, o długości 118 km, która w poszczególnych częściach dorzecza ma różne nazwy: *Dąbrówka* przy jeziorach Dąbrowa Wielka i Mała oraz wsi Dąbrówno, potem *Orzechówka*, a dalej *Rumienica* na odcinku od jeziora Rumian do wsi Lesiak. Na granicy Welskiego Parku Krajobrazowego rzeka rozdziela się, tworząc odnogę, która nazywana jest *Bałwanką*. Odcinki rzeki tworzące jej źródła nazywane są *Wielką* i *Małą Wkrą* (Biolik 2014: 135–141). Uwzględnienie wszystkich nazw, wyjaśnienie zapisów historycznych, a w przypadku nazw obcych także procesów ich adaptacji do języka polskiego może być trudne i wymaga wiele pracy.

W zlewni dorzeczy rzek Polski północno-wschodniej kłopotliwe do analizy onomastycznej mogą być nazwy tych obiektów, które leżą na terenie dawnej ziemi dobrzyńskiej i chełmińskiej. Jako przykład wymienię nazwy *Jeziora Szczutowskiego* i *Jeziora Urszulewskiego* na Pojezierzu Dobrzyńskim (Gałkowski 2016: 287–302) w dorzeczu dopływów rzeki Skrwy od źródeł do Sierpienicy (HW 1965: 580, 219). Pięknie udokumentowany współczesny kontekst onimiczny obu zbiorników wodnych obejmuje ich zapisy historyczne ze *Słownika historyczno-geograficznego ziem polskich w średniowieczu* i mapy Perthéesa 1784 r. Zapis z czasopisma botanicznego przytoczony w 1895 r.: *In lacus Ilupie* uznano za pomyłkę, pisząc, „winno być „*In lacus Slupie v. Orszulewskie*” (Gałkowski 2016: 291). Brak wcześniejszych zapisów historycznych nazw obu jezior nie pozwala stwierdzić, czy rzeczywiście jest to pomyłka. Nie znamy kontekstu hydronimicznego tych zbiorników wodnych w ujęciu diachronicznym, to znaczy nie wiemy, jakie inne nazwy wodne były używane na tym terenie w okresie średniowiecza. Oba jeziora, jak wynika z ich położenia i opisów geomorfologicznych, stanowiły w przeszłości jeden zbiornik, który mógł nosić dawnej inną nazwę, np. staropruską nazwę topograficzną wskazującą na wydłużony kształt dzisiejszych dwóch zbiorników wodnych. Ale tylko kompleksowa rekonstrukcja narastającego diachronicznie układu hydronimów na określonym obszarze językowym może upoważniać do wnioskowania o etnosach zamieszkujących dane dorzecze, używających wspólnego języka i wyznających te same wartości kulturowe.

4. Interpretacja etymologiczna i strukturalno- -typologiczna nazw

Powszechnie przyjmuje się, że nazwy wodne stanowią na danym terenie najstarszą warstwę nazewniczą i bywają zaliczane do przekazów najtrwalszych (Popowska-Taborska 1993, 36), przekazywanych z pokolenia na pokolenie niezależnie od panujących stosunków etnicznych, bowiem „Do tradycji niejako należy przyjmowanie obcych nazw rzecznych przez nowo osiedlające się na danym obszarze grupy etniczne oraz adaptowanie tych nazw do własnego systemu językowego. W trakcie tej adaptacji nazwa oczywiście łatwo ulec może różnym przekształceniom, nawiązując wtórnie do cech fonetycznych czy morfologicznych, bądź do nazw rozpowszechnionych w przejmującym ją języku” (Popowska-Taborska 1993: 36–37). Ustalenie etymologii takiej nazwy, przekazywanej i zniekształcanej w tradycji ustnej z pokolenia na pokolenie, a późno zapisanej, jest niezmiernie trudne, ponieważ pozwala na różne możliwości interpretacji jej struktury i znaczenia. W pracach hydronimicznych nazwy te określane są terminami: wieloznaczne, dwuznaczne, wielomotywacyjne lub jako ciemne. Są to najczęściej nazwy mniejszych zbiorników wodnych i strumieni. Zapisane w dokumentach i przekazach źródłowych, odkrywane przez badaczy i identyfikowane jako tzw. nazwy zaginione, stają się źródłem dociekań i spekulacji historyczno-językowych.

Ustalając etymologię nazwy wodnej należy prześledzić literaturę, poznać dotychczasowe próby wyjaśnienia jej genezy oraz wskazać ewentualne braki i niedociągnięcia w pracach innych autorów. Ważne jest ustalenie struktury nazwy, rozpoznanie morfemu leksykalnego, morfemów gramatycznych oraz powiązanie nazwy ze słownictwem apelatywnym i kontekstem proprialnym. Poszukując podstawy motywującej należy analizować najstarsze zapisy historyczne, mieć na uwadze położenie obiektu, jego wielkość i kształt. Należy też pamiętać o języku ludzi, którzy mogli być twórcami nazwy i wnioskować o ich przynależności etnicznej na podstawie wiedzy z zakresu historii i archeologii (Popowska-Taborska 1991: 26–27). Trzeba pamiętać, że nazwy, których dzisiaj używamy, są nie tylko świadectwem języka ludzi, którzy przed wiekami żyli na tych terenach i nadawali je różnym obiektom, ale także dokumentują proces ich adaptacji do języków innych narodów. Zapisy historyczne nazw uwidaczniają zmiany zachodzące w języku na przestrzeni wieków. Mógł w nich zostać poświadczony przegłos, wokalizacja jerów, rozwój iloczasu, rozwój samogłosek nosowych i sonantów, palatalizacje

spółgłosek oraz procesy dialektalne, jak przejście *ja- > je-*, *ra- > re-*, *chw- > f*, oboczność *-'ew- // -'ow-* (Sulisz 1976).

Wyjaśnienia wymagają również warianty nazw, najczęściej związane ze zmianami morfemicznymi w języku, procesami deminutywizacji, uniwerbizacji, zmian przynależności kategoryjnej, czy panującej w języku tendencji do skrótu (Bańkowski 1982). W przypadku takich nazw należy ustalić ich formę oraz podać możliwie pełne wyjaśnienie ich struktury i zmian językowych uwarunkowanych historycznie.

Współcześnie używamy wielu nazw wodnych, terenowych i miejscowych, które są dla nas niezrozumiałe (Wolnicz-Pawłowska 2013: 31). Mówimy o nich, że są archaiczne, bo tworzą „najstarszą warstwę hydronimów nie tylko ze względu na dawne, XIII-, XIV-wieczne poświadczenia, lecz głównie przez to, że nie znajdują pewnego oparcia w leksyce i formach słowotwórczych na gruncie języka polskiego lub w innych językach słowiańskich” (Duma 1999: 26). W drugiej połowie XX w. nazwy takie zaczęto uważać za staroeuropejskie. Koncepcja hydronimii staroeuropejskiej, wysunięta przez Hansa Krahego (Krahe 1964: 33–86), rozwijana przez W. P. Schmida, szczegółowo opisana przez H. Borka (Borek 1983: 331–351), okazała się niezwykle nośna. Za staroeuropejskie zaczęto uznawać te wszystkie nazwy, przede wszystkim rzeczne, których genezy nie umiano wyjaśnić. Analizując nazwy wodne obiektów położonych na terenie Polski północno-wschodniej do grupy nazw staroeuropejskich można zaliczyć tylko te:

- 1) których nie da się zadowalająco wyjaśnić na gruncie historycznych języków tego obszaru;
- 2) które zostały utworzone przed rozwojem historycznych języków w zachodniej i środkowej Europie i tym samym nie należą do żadnego historycznego języka poświadczanego na tym obszarze;
- 3) które zawierają jednomorfemowe indoeuropejskie bazy leksykalne określające wodę i jej naturalne właściwości oraz tworzą modele derywacyjne zbudowane z morfemu leksykalnego i morfemów gramatycznych; Najprostsza struktura nazwy staroeuropejskiej ma: morfem leksykalny i morfem gramatyczny pełniący równocześnie funkcję sufiksu i końcówki fleksyjnej. Typowy staroeuropejski model derywacyjny hydronimu zawiera: morfem leksykalny, morfem słowotwórczy i morfem fleksyjny. Jako sufiksy występowały morfemy zawierające spółgłoski: *-k-*, *-m-*, *-n-*, *-r-*, *-l-*, *-nt-*, *-s-*, *-st-*, *-t-*, rozszerzone samogłoskami: *-a-*, *-o-*, *-i-*, *-u-*, *-e-*. Te same sufiksy mogły tworzyć nazwy od różnych wodnych baz leksykalnych (Borek 1983: 336). Morfem leksykalny jest zawsze rdzeniem, ale powinien mieć poświadczenie w apelatywach pochodzenia indoeuropejskiego,

bo w momencie powstawania nazwa nie pełniła funkcji nazywającej tylko określającą;

- 4) nazwy wodne zaliczone do grupy hydronimów staroeuropejskich „muszą mieć dokładne morfologiczne odpowiedniki poza kręgiem językowym danego obszaru”, czyli staroeuropejskie nazwy wodne z terenu Polski muszą mieć odpowiedniki poza obszarem słowiańskim (Borek 1983: 342).

Twórcy teorii stwierdzili, że wszystkie znane staroeuropejskie bazy i derywaty wraz z formami przegłosowymi występują na obszarze bałtyckim i znajdują poświadczenie w historycznych językach bałtyckich. W związku z tym trudno rozstrzygnąć, którą staropruską czy jaćwieską nazwę wodną z obszaru Polski północno-wschodniej należy zaliczyć do grupy nazw staroeuropejskich. Moim zdaniem nazwy obiektów wodnych położone na tych terenach można zaliczyć do grupy nazw staroeuropejskich tylko wówczas, gdy znajdują nawiązania poza bałtyckim kręgiem językowym. Niezbędne w tym wypadku jest dysponowanie zbiorami hydronimów z innych części Europy i zbiorem staroeuropejskich baz hydronimicznych.

W przypadku nazw, które nie mają powiązań staroeuropejskich, można wskazać obcość hydronimu i jego adaptację do polskiego systemu językowego, zaliczyć nazwę do grupy nazw pierwotnie słowiańskich lub uznać ją za nazwę polską. Do grupy hydronimów słowiańskich, za Leszkiem Bednarczukiem (1973: 22), można zaliczyć nazwę, jeżeli:

- 1) jest ona przejrzysta znaczeniowo, tzn. że w językach słowiańskich są wyrazy pospolite, które można zestawić z daną nazwą wodną lub na podstawie zapisów nazwy można zrekonstruować stary zaginiony słowiański apelatyw oraz jego archaiczne znaczenie (Duma 1999: 7);
- 2) struktura nazwy wskazuje na jej rodowód słowiański, tzn. że nazwa została utworzona za pomocą metod produktywnych w językach słowiańskich, czyli przeniesiona za pomocą tzw. derywacji semantycznej z zasobu wyrazów pospolitych lub utworzona za pomocą derywacji słotwórczej;
- 3) podobne nazwy (lub wyrazy pospolite), zawierające ten sam rdzeń i zbudowane w ten sam sposób, występują na innych ziemiach zamieszkałych przez Słowian.

Najmniej kłopotów etymologicznych sprawiają nazwy polskie o przejrzystej budowie i znaczeniu. W wypadku takich nazw wystarczy określić ich budowę i wskazać apelatyw lub inną nazwę własną, która posłużyła do powstania hydronimu. Ich klasyfikacja znaczeniowa i strukturalno-gramatyczna była przedmiotem wielu analiz, omówionych wyczerpująco w monografii Ewy Wolnicz-Pawłowskiej (2013: 30–38) i Urszuli Bijak (Bijak 2013: 19–23).

5. Wnioski

Wiele nazw wodnych z terenu Polski nie doczekało się jeszcze wyczerpującej analizy i interpretacji onomastycznej. W hydronimii najcenniejsze są monograficzne opracowania zwartego obszaru etniczno-językowego z pełną dokumentacją historyczną i interpretacją etymologiczną oraz analizowane pod względem językowo-etymologicznym monograficzne opracowania określonego dorzecza z dokumentacją historyczną nazw wodnych i związanych z nimi toponimów. W taki sposób były opracowywane monografie w serii „Hydronimia Europaea” oraz wydane na ich wzór *Nazwy wodne dorzecza Warty* (Wolnicz-Pawłowska 2006; Duma 2010). Opracowanie onomastyczne pojedynczych nazw wodnych wyrwanych z kontekstu toponimicznego, bez znajomości hydronimii określonego dorzecza i bez pełnej jego dokumentacji źródłowej i interpretacji językowo-etymologicznej prowadzi do błędnych etymologii i uogólnień.

Analizując nazwy wodne należy brać pod uwagę: a) położenie obiektu i jego topografię oraz topografię obiektów sąsiednich; b) prehistorię i historię osadniczą ziem, na których leży obiekt wodny; c) języki, które były używane przez ludzi na tym terenie, ich historię i gramatykę. Każda nazwa wodna powinna mieć zgromadzoną dokumentację historyczną i być analizowana w szerokim kontekście onimicznym na tle innych nazw wodnych danego terenu. Należy pamiętać, że nazwy nie występują w izolacji, ale tworzą zwarte arealy hydronimiczne. Analiza etymologiczna nazw wodnych powinna uwzględniać ich strukturę i znaczenie.

Kompleksowe zebranie i opracowanie etymologiczno-typologiczne wszystkich hydronimów, ich wariantów zarówno współczesnych, jak i zaginionych oraz związanych z nimi toponimów uniemożliwi dalsze badania porównawcze oraz pozwoli na wykorzystanie hydronimów i hydroleksów do szerszych analiz językoznawczych.

Literatura

- Bańkowski A. (1982): *Zmiany morfemiczne w toponimii polskiej*. Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź.
- Bednarczuk L. (1973): *Zagadnienie przedślówiańskiej hydronimii Karpat*. „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny WSP w Krakowie”, z. 47. Prace Językoznawcze II. Pod red. J. Zaleskiego, s. 19–30.
- Bednarczuk L. (1994): *Arealy i procesy językowe w przedhistorycznej Polsce* (komunikat). [W:] *Uwarunkowania i przyczyny zmian językowych*. Pod red. E. Wrocławskiej. Warszawa 1994, s. 13–18.
- Bijak U. (2013): *Nazwy wodne dorzecza Wisły. Potamonimy odapelatywne*. Kraków.

- Biolik M. (1993): *Die Namen der stehenden Gewässer im Zuflussgebiet des Pregel und Einzugsbereich der Zuflüsse zur Ostsee zwischen Pregel und Memel (Nazwy wód stojących dorzecza Pregoly i dopływów Bałtyku między Pregolą a Niemnem)*. Stuttgart 1993, ss. 315. Kommission für Vergleichende Sprachwissenschaft der Akademie der Wissenschaften und der Literatur. Mainz. Hydronymia Europaea. Lieferung 8. Herausgegeben von Wolfgang P. Schmid, by Akademie der Wissenschaften und der Literatur. Franz Steiner Verlag Wiesbaden GMBH.
- Biolik M. (1996): *Die Namen der fließenden Gewässer im Flussgebiet des Pregel (Nazwy wód płynących dorzecza Pregoly)*. Stuttgart 1996, ss. 234. Kommission für Vergleichende Sprachwissenschaft der Akademie der Wissenschaften und der Literatur. Mainz. Hydronymia Europaea. Lieferung 11. Herausgegeben von Wolfgang P. Schmid, by Akademie der Wissenschaften und der Literatur. Franz Steiner Verlag Wiesbaden GMBH.
- Biolik M. (2005): *Gewässernamen im Flussgebiet der Narew von der Quelle bis zur Einmündung der Biebrza. Teil I: Die fließenden Gewässer (Nazwy wód płynących dorzecza górnej Narwi od źródeł do ujścia Biebrzy)*. Stuttgart 2005, ss. 235. Kommission für Vergleichende Sprachwissenschaft der Akademie der Wissenschaften und der Literatur. Mainz. Hydronymia Europaea. Herausgegeben von Wolfgang P. Schmid. Lieferung 19, by Akademie der Wissenschaften und der Literatur. Franz Steiner Verlag Wiesbaden GMBH.
- Biolik M. (2014): *Nazwy rzeki Wel, dopływu Drwęcy*. [W:] *Turystyka historyczna na pograniczu mazowiecko-mazursko-pomorskim*. Pod red. K. Grażawskiego. Olsztyn 2014, s. 135–141.
- Borek H. (1983): *Hydronimia słowiańska*. „Onomastica” XXVIII, 1983, s. 331–351.
- Borek H. (1986): *Nowy etap badań nad hydronimią Polską*. „Onomastica” XXX, s. 320–327.
- Borek H. (1989): *Stan i zadania badawcze hydroonomastyki słowiańskiej*. [W:] *Hydronimia słowiańska. Materiały z IX konferencji Komisji Onomastyki Słowiańskiej przy Międzynarodowym Komitecie Słowistów, Mogilany, 16–18 IX 1986 r.* Pod red. K. Rymuta. Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1989. Wrocław 1989, s. 7–15.
- Duma J. (1999): *Nazwy rzek lewobrzeżnego Mazowsza z całym dorzeczem Pilicy*. Warszawa.
- Duma J. (2010): *Nazwy wodne dorzecza Warty od Prosnys po ujście do Odry (z wyłączeniem dorzecza Noteci)*. Cz. I: *Nazwy rzek*. Cz. II: *Nazwy jezior*. Warszawa.
- Falk K.-O. (1968): *Ze studiów nad nazwami wód suwalskich: Postaw – Postawełek*. [W:] *Studia językoznawcze poświęcone Stanisławowi Rospondowi*. Wrocław, s. 359–370.
- Falk K.-O. (1973): *Streszczenie niektórych części pracy „Ze studiów nad nazwami wód suwalskich”*. Lund.
- Gałkowski A. (2016): *O limnonimach Jezioro Szczutowskie i Urszulewskie oraz o innych toponimach na Pojezierzu Dobrzyńskim*. „Onomastica” LX, 2016, s. 287–302.
- Górniewicz H. (1985): *Gewässernamen im Flußgebiet der unteren Weichsel (Nazwy wodne dorzecza dolnej Wisły)*. Stuttgart 1985.
- Halicka I. (1976): *Nazwy miejscowe środkowej i zachodniej Białostoczczyzny. Dzierżawcze, patronimiczne i rodzinne*. Warszawa 1976.
- HW (1965): *Hydronimia Wisły*. Cz. I. *Wykaz nazw w układzie hydrograficznym*. Pod red. P. Zwolińskiego. Wrocław–Warszawa–Kraków.
- Hydronimia słowiańska. Materiały z IX konferencji Komisji Onomastyki Słowiańskiej przy Międzynarodowym Komitecie Słowistów, Mogilany, 16–18 IX 1986 r.* Pod red. K. Rymuta. Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1989.
- Krahe H. (1964): *Unsere ältesten Flussnamen*. Wiesbaden 1964.
- Lehr-Splawiński T. (1946): *O pochodzeniu i praojczyźnie Słowian*. Poznań 1946.
- Mańczak W. (1997): *J. Udolph: Namenkundliche Studien zum Germanenproblem. Ergänzungsbände zum Reallexikon der Germanischen Altertumskunde, Bd. 9, W. de Gruyter, Berlin 1994, 1036 s.* „Onomastica” XLII, s. 275–277.
- Popowska-Taborska H. (1989): *Stopień użyteczności danych hydronimicznych w rozważaniach nad etnogenezą Słowian*. [W:] *Hydronimia słowiańska*. Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź, s. 25–31.

- Popowska-Taborska H. (1993): *Wczesne dzieje Słowian w świetle ich języka*. Warszawa.
- Rieger J. (1983): *Polski słownik hydronimiczny*. „Onomastica” XXVII, s. 186–191.
- Rozwadowski J. (1948): *Studia nad nazwami wód słowiańskich*. Kraków.
- Rudnicki M. (1959–1961): *Prasłowiańszczyzna–Lechia–Polska*. T. 1–2. Poznań.
- Rymut K. (1989): *Dziewiąte posiedzenie Komisji Onomastyki Słowiańskiej poświęcone hydronimii słowiańskiej (Mogilany 16–18 IX 1986)*. „Onomastica” XXXIII, s. 301–303.
- Rymut K. (1989): *Słowo wstępne*. [W:] *Hydronimia słowiańska*. Wrocław, s. 5–6, tu s. 5.
- Rymut K. (1989): *Hydronimia Polska. Stan obecny, postulaty badawcze*. [W:] *Hydronimia słowiańska. Materiały z IX konferencji Komisji Onomastyki Słowiańskiej przy Międzynarodowym Komitecie Slawistów, Mogilany, 16–18 IX 1986 r.* Pod red. K. Rymuta. Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź, s. 17–23.
- Rymut K. (1998): *Nazwy wodne*. [W:] *Encyklopedia. Polskie nazwy własne*. Pod red. E. Rzetelskiej-Feleszko. Warszawa–Kraków, s. 269–282, tu s. 270–272.
- Schmid W. P., Rymut K., Udolph J.: *Hydronymia Europaea, Einführung. Ziele. Grundlagen, Methoden*. (Zeszyt wstępny. Cel. Metoda. Zasady redakcyjne). Stuttgart [brak roku wydania].
- Słownik prasłowiański*. T. II (C–D). Wrocław 1976, s. 18–19.
- Sulisz M. (1976): *Staropolska fonetyka w świetle materiału onomastycznego do XIV wieku*. Warszawa–Wrocław.
- Wiśniewski J. (1983): *Słownik polskich nazw miejscowych z punktu widzenia historyka*. „Onomastica” XXVII, s. 145–155.
- Wolnicz-Pawłowska E. (2006): *Nazwy wodne dorzecza Warty od źródeł do ujścia Proсны*. Warszawa.
- Wolnicz-Pawłowska E. (2013): *O nazwach wodnych w Polsce*. Warszawa.

Summary

There are many research problems in an analysis of the names of water bodies lying on the territory of north-eastern Poland. The important factors in their etymological analysis are: their location, shape of the terrain and the interpretation of the hydronyms in their local onymic context. Determining the etymology of a hydronym crucially depends on records in historical documents and the knowledge of settlement relations in a given area. In order to make a structural and typological analysis it is helpful to link nomina propria with nomina appellativa and onymic context. Only a thorough study of all hydronyms and their variants will allow for further comparative work and its application in broader linguistic analyses.

Magda Głogowska
Warszawa
e-mail: mglogowska@interia.pl

Mikrotoponimia Kowalewic Nowych i Kowalewic Włociańskich w powiecie pułtuskim

Microtoponymy of Kowalewice Nowe and Kowalewice Włociańskie in the district of Pułtusk

The article discusses the microtoponymy of Kowalewice Nowe and Kowalewice Włociańskie in the district of Pułtusk.

Słowa kluczowe: onomastyka, mikrotoponimia, językoznawstwo, nazwy obiektów terenowych

Key words: onomastics, microtoponymy, linguistics, names of landscape features

1. Wstęp

Celem pracy jest przedstawienie mikrotoponimii Kowalewic Nowych i Kowalewic Włociańskich, dwóch wsi położonych w gminie Świercze, w powiecie pułtuskim na Mazowszu. Zgromadzony materiał nie był dotychczas przedmiotem analiz onomastycznych. Nazwy zostały zebrane w 2011 r. podczas rozmów przeprowadzonych z wybranymi mieszkańcami obydwu wsi. Łącznie zanotowano 172 nazwy obiektów terenowych, w skład których weszły określenia: pól, łąk, lasów, dróg, stawów, rowów. Niektóre nazwy pojawiają się kilkakrotnie. Najwięcej zebrano nazw pól i łąk. Są to głównie nazwy używane przez kilku gospodarzy we wsiach oraz przez grupę znajomych i członków ich rodzin. Nazwy niektórych większych obiektów znane są całej społeczności wiejskiej, są one jednak nieliczne.

Nazwa wsi *Kowalewice* po raz pierwszy w takim zapisie wystąpiła w 1783 r. Wcześniej miejscowość tę określano jako *Cowalevicze*, *Covalewo* lub *Covalewycze*. Dopiero w XX w. pojawiły się przymiotnikowe człony odróżniające: *nowy*, *stary*, *włociański*, czego wynikiem było powstanie

dwóch toponimów: Kowalewice Włościańskie i Kowalewice Nowe¹. Nazwę wsi utworzono za pomocą sufiksu *-ewice* od nazwy osobowej *Kowal* (Rymut 2003: 218). W XVI w. Kowalewice były w rękach szlacheckich, od około 1778 r. znalazły się w posiadaniu Rembowskich i Komorowskich. W Kowalewicach Włościańskich znajduje się dwór, który został wzniesiony w 1912 r. przez rodzinę Dąbrowskich, od 1945 r. mieściła się tam szkoła. W 2001 r. właścicielem dworku oraz otaczającego go parku został Piotr Krasiński (Konarzewski 2007: 214–215).



Mapa gminy Świercze

Źródło: <http://www.swiercze.pl/asp/pl_start.asp?typ=14&sub=2&menu=10&strona=1>,
dostęp: 04.05.2015

¹ Miejscowości położone są w południowo-wschodniej części gminy Świercze, która usytuowana jest w zachodniej części powiatu pułtuskiego i zajmuje 93,04 km² jego ogólnej powierzchni. Główną gałęzią gospodarki w gminie jest rolnictwo, które rozwija się dzięki indywidualnym gospodarstwom. Obie miejscowości zamieszkuje 390 mieszkańców, przede wszystkim rolników, którzy odziedziczyli swoje gospodarstwa po przodkach, zob. <http://www.swiercze.pl/asp/pl_start.asp?typ=14&sub=1&menu=1&strona=1>, dostęp: 04.05.2015.

Przedstawione w artykule nazwy terenowe obrazują, jakim językiem posługują się mieszkańcy. Można zauważyć, że nie występują w nim elementy typowe dla dialektu mazowieckiego, m.in. przyrostek *-ak* i mazurzenie.

Informatorami były osoby w różnym wieku, ale głównie ludzie starsi, którzy zamieszkują we wsiach od urodzenia i uprawiają ziemię odziedziczoną po przodkach. Używane przez nich nazwy terenowe są przekazywane z pokolenia na pokolenie.

Nazwy obiektów terenowych² funkcjonują w potocznym języku mówionym mieszkańców wsi, a tym samym przekazują informacje o otaczającym świecie, identyfikując miejsca (Biolik 2012: 17). Przedmiotem badań onomastycznych były przede wszystkim nazwy miejscowości, nazwami terenowymi interesowano się znacznie rzadziej (Rzetelska-Feleszko 1982: 173).

Zarówno makrotoponimy, jak i mikrotoponimy „wskazują miejsca w terenie zamieszkałym i niezamieszkałym, pozostającym jednak w jakimś związku z człowiekiem, już choćby przez sam fakt nazywania przez niego wyodrębnianych obszarów, traktów, punktów, miejscowości w poznanej przez niego przestrzeni. Innymi słowy, są to nazwy obiektów topograficznych” (Gałkowski 2014: 267). Nazwy obiektów terenowych, czyli mikrotoponimy, używane są głównie przez mieszkańców małych miejscowości oraz w mikrospołecznościach rodzinnych. W społecznościach wiejskich zazwyczaj wszystkie pola, łąki, lasy i inne niewielkie obiekty mają swoje nazwy (Borek 2002: 7).

Wszystkie nazwy własne to rzeczowniki. Każdy rzeczownik ma trzy następujące właściwości: „znaczenie” – rozumiane jako odnoszenie się do przedmiotów, które mogą być konkretne bądź abstrakcyjne; „cechy morfologiczne”, a więc takie, które odnoszą się do kategorii gramatycznych (chodzi tu o kategorię liczby, przypadku i rodzaju) oraz „funkcję syntaktyczną”, gdyż rzeczowniki występują zazwyczaj w postaci podmiotu bądź dopełnienia (Dejna 1956: 107–108). Według Elżbiety Umińskiej-Tytoń w odniesieniu do nazw terenowych „wypracowano zasady klasyfikacji formalnej i semantycznej. Przedmiotem analizy był materiał nazewniczy historyczny, wydobyty z dokumentów i dawnych map oraz współczesny zbierany w terenie. Dawne i nowsze zasoby mikrotoponimiczne ujmowano w ich zróżnicowaniu regionalnym, strukturalnym, leksykalnym. Omawia się

² Nazwy obiektów terenowych to nazwy własne (*nomina propria*), które odnoszą się do danego indywiduum w celu odróżnienia go od innych. W przeciwieństwie do wyrazów pospolitych nie mają one znaczenia leksykalnego, a zawierają znaczenie ogólne, jak rzeka, kraj, imię itp. Znaczenie gramatyczne nazw własnych w języku polskim obejmuje rodzaj gramatyczny, liczbę i przypadek. Językoznawcy, oprócz znaczenia gramatycznego, przypisują nazwom własnym następujące znaczenia: emotywnie, metaforyczne, pragmatyczne, asocjacyjne, historyczne, strukturalne oraz etymologiczne. Znaczenie historyczne, strukturalne i etymologiczne wynika z budowy słowotwórczej nazwy, zob. Kaleta 1998: 15–36.

systemy mikrotoponimiczne określonego obszaru oraz wybrane struktury nazewnicze w szerszej perspektywie geograficznej” (Umińska-Tytoń 2014: 187). Terenowe nazwy własne są zazwyczaj analizowane pod względem semantycznym i strukturalno-gramatycznym.

2. Analiza nazw terenowych

Zebrane mikrotoponimy poddano analizie semantyczno-motywacyjnej, metodzie zaproponowanej przez Witolda Taszyckiego³, kontynuowanej przez innych autorów prac onomastycznych. W wyniku analizy znaczeniowej wyodrębniono nazwy topograficzne, dzierżawcze oraz kulturowe. Analizując nazwy obiektów terenowych pod względem strukturalno-gramatycznym, przyjęto założenia klasyfikacyjne stosowane przez Stanisława Rosponda⁴. W wyniku tej analizy wskazano nazwy prymarne i komponowane.

2.1. Analiza semantyczno-motywacyjna nazw terenowych

W wyniku analizy semantyczno-motywacyjnej w Kowalewicach Włosciańskich i Kowalewicach Nowych wyróżniono:

1. Nazwy topograficzne – są to nazwy, które „wyrażają właściwość topo- lub geograficzną osady [...]” (Taszycki: 1958: 261).

a) lokalizujące:

pola: *Koło Chmielewa, Pola przy Dróżce, Pole na Mościskach, Pole przy Asfalcie, Pole za Domem Sakowskich, Pole za Figurką, Pole za Przystankiem, Pole za Sklepem, Pole za Stawkiem, Przy Pękalskich, Przy Morawskich Stawie, Przy Żwirowni, Za Droga, Za Stawem, Za Stodołą, Na Górze, W Dole, Za Dróżką;*

łąki: *Koło Domu, Koło Kamionki, Łąki na Nieużytku, Od Czyżewskich Strony, Od Gołębiewskich Strony, Przy Asfalcie (2), Przy Borku, Przy Brzózkach, Przy Domu (3), Przy Drodze (2), Przy Karpie, Przy Malinach, Przy Pierzynowskich, Przy Remizie, Przy Transformatorze, Za Domem (2), Za Górami, Za Laskiem, Za Oborą, Za Pierzynowską, Za Rozparów Domem;*

drogi: *Przy Kępków Lesie, Przy Zapertach, Za Parkiem, Za Tesco, Stpicka Droga, Świerczewska Droga⁵;*

lasy: *Las na Mościskach;*

³ Więcej na temat analizy semantyczno-motywacyjnej nazw obiektów terenowych zob. Taszycki 1958.

⁴ Więcej na temat analizy strukturalno-gramatycznej nazw własnych zob. Rospond 1957.

⁵ Więcej na temat nazw dróg zob. Rzetelska-Feleszko 1984.

stawy: *Staw na Mościskach, Staw na Nieużytku;*

rowy: *Strzegocki Rów;*

b) kierunkowe:

poła: *Pod Chmielewo, Pod Domem (2), Pod Lasem (2), Pod Leszczyną (2), Pod Ostrzeniewo, Pod Sklepem, Pod Stpice, Pod Strzegocin, Pod Żwirówką, Pole pod Brodowo, Pole pod Choinami, Pole pod Granicą, Pole pod Lasem, Za Park;*

łąki: *Pod Brodowo, Pod Lasem, Pod Osinką, Pod Rowem;*

drogi: *Do Miasta, Do Mleczarni, Do Tomczyków, Droga na Wieś, Na Naselsk, Na Pułtusk, Na Stare Kowalewice, Na Stpice, Na Strzegocin, Na Świercze, Na Winnicę, W Choiny, W Polu;*

c) charakteryzujące:

poła: *Długie Pole, Doły, Gliny, Duże Pole, Klin, Małe Pole, Moczary, Mokradła, Pagórki, Piachy, Piaski, Wąskie Pole;*

łąki: *Kretowiska, Mała Łąka, Sarnia Łąka;*

drogi: *Asfalt, Szosa;*

lasy: *Borek, Brzezinka, Brzózki (3), Choina, Choinki (2), Lasek, Olszyna, Olszyny (2), Osinka;*

parki: *Park;*

stawy: *Basen, Kąpielisko, Wodopój, Staw, Stawek (2);*

wzniesienia: *Góry;*

poła, łąki, las, staw: *Mościska;*

łąki, staw, las: *Nieużytek.*

Nazwy: *Góry, Mościska* i *Nieużytek* znane są wszystkim mieszkańcom obu wsi, w przeciwieństwie do pozostałych nazw.

2. Nazwy dzierżawcze – są to nazwy, które „oznaczają miejscowość będącą ongiś własnością człowieka, od imienia którego urobiono nazwę [...]” (Taszycki 1958: 261).

poła: *Po Żydku, U Siembora, Białków Pole, Cyrka Pole, Czabajowe Pole, Darkowskiego Pole, Domańskiego Pole, Grabowskiego Pole, Jakubiaka Pole, Kubajewskich Pole, Pacochów Pole, Pierzynowskich Pole, Przybyłowskich Pole, Rozparów Pole, Tadziusiów Pole, Tomczyka Pole, Wieśka Pole, Zielińskiego Pole;*

łąki: *Po Felczaku, Bodzia Łąka, Burdonów Łąka, Ciperka Łąka, Cyranki Łąka, Cyrka Łąka, Drejków Łąka, Gołębiewskich Łąka, Grzeška Łąka, Jaška Łąka, Kamińskiego Łąka, Kępków Łąka, Krajczyńskich Łąka, Listonosza Łąka, Mačka Łąka, Moška Łąka, Mroziewiczów Łąka, Pacochów Łąka, Różyckiego Łąka, Tadziusiów Łąka, Wojtka Łąka, Zoški Łąka;*

lasy: *Bodzia Las, Ciperka Las, Kępków Las, Tadziusiów Las;*

stawy: *Anielki Staw, Barbary Staw, Maćka Staw, Maraszka Staw, Tomczyków Staw;*

drogi: *Białków Droga, Skwarczyńskich Dróżka, Sołtysa Dróżka;*

3. Nazwy kulturowe – są to nazwy, które „oznaczają dzieła rąk ludzkich albo urządzenia, instytucje i wytwory kultury społecznej i duchowej [...]” (tamże: 261). Wśród nich można wyróżnić nazwy:

a) związane z kulturą rolną:

pole: *Nowiny;*

b) mówiące o obiektach kultury materialnej i przemysłowej:

pole: *Żwirownia;*

c) związane ze stosunkami prawno-własnościowymi:

pole: *Działki;*

rów: *Granica;*

d) dotyczące komunikacji:

droga: *Nasza Dróżka.*

Jak ukazuje tabela 1, najczęściej zebrano nazw pól, łąk i dróg. Nazwy tych kategorii tworzą 80% wszystkich zebranych mikrotoponimów. Wskazano także nazwy lasów i stawów, rowów, parków i wzniesień, które stanowią 17% zanotowanych nazw. Wyodrębniono także obiekty, których nazwy wskazują jednocześnie na pola, łąki, las i staw oraz łąki, staw i las. Z zebranego materiału wynika również, że wśród zgromadzonych nazw występują takie, które są przeniesione z jednego obiektu na kilka sąsiednich. Przykład stanowią nazwy *Przy Domu* i *Brzózki*, które odnoszą się do trzech różnych łąk i lasów.

Tabela 1. Analiza semantyczno-motywacyjna nazw terenowych

Obiekty	Nazwy topograficzne lokalizujące	Nazwy topograficzne kierunkowe	Nazwy topograficzne charakteryzujące	Nazwy dzierzawcze	Nazwy kulturowe	Razem
Pola	18	14	12	18	3	65
Łąki	21	4	3	22	–	50
Lasy	1	–	9	4	–	14
Stawy	2	–	5	5	–	12
Drogi	6	13	2	3	1	25
Rowy	1	–	–	–	1	2
Parki	–	–	1	–	–	1
Wzniesienia	–	–	1	–	–	1
Pola, łąki, las, staw	–	–	1	–	–	1
Łąki, staw, las	–	–	1	–	–	1
Razem	49	31	35	52	5	172

Zdecydowanie najwięcej zebrano nazw topograficznych. Stanowią one 67% wszystkich zanotowanych mikrotoponimów. Wśród nich występują zarówno nazwy topograficzne lokalizujące, jak i topograficzne kierunkowe. Znaczną część, bo aż 30% wszystkich nazw, stanowią nazwy dzierżawcze. Najmniej zebrano nazw kulturowych, które tworzą zaledwie 3% wszystkich mikrotoponimów. Nazw relacyjnych nie odnotowano w ogóle.

Ewa Rzetelska-Feleszko stwierdza, że „nazwy topograficzne stanowią, niezależnie od różnic historycznych i regionalnych grupę najliczniejszą [...]” (Rzetelska-Feleszko 1982: 182). Według Artura Gałkowskiego mikrotoponimy pełnią funkcję społeczno-gospodarczą⁶: „odnalezione zaś w przestrzeni mogą być wprost punktem odniesienia dla innych miejsc i lokalizacji, tak jak nazwy z zakresu hodonimii – placów, dróg, ulic” (Gałkowski 2014: 271).

Z badań wynika, że w Kowalewicach Włociańskich i Kowalewicach Nowych występują zarówno nazwy lokalizujące, np. *Pole za Stawkiem*, jak i nazwy kierunkowe, np. *Pole pod Granicą*.

Nazwy topograficzne charakteryzujące wskazują na:

- wielkość obiektu, np. *Długie Pole*,
- wygląd terenu, np. *Pagórki*,
- rodzaj podłoża, np. *Gliny*,
- gatunek drzew, które występują w lasach, np. *Osinka*.

Najwięcej onimów, które mają znaczenie dzierżawcze, to nazwy, których pierwszy człon stanowi nazwisko (np. *Domańskiego Pole*) lub przezwisko (np. *Ciperka Las*). Występują też nazwy, choć sporadycznie, których pierwszym członem jest imię (np. *Zośki Łąka*). Według Ewy Umińskiej-Tytoń „osobowe nazwy własne służą do tworzenia wielu nazw terenowych. Wynika to ze specyfiki nazw terenowych określających rozmaite obiekty topograficzne, służące człowiekowi, a częściej będące także jego własnością. Nic więc dziwnego, że często pole, łąka lub las nazywa się ze względu na imię jego właściciela, czy użytkownika” (Umińska-Tytoń 1989: 32). Warto zwrócić uwagę na fakt, że w powyższych nazwach przydawka gatunkowa pojawia się przed określanym rzeczownikiem. Chcąc podkreślić przynależność obiektu do właściciela, najpierw mieszkańcy podają jego imię, nazwisko czy też przezwisko, a dopiero potem wskazują na teren użytkowy należący do niego. Wśród zanotowanych nazw dzierżawczych wyróżniają się dwie: *Po Żydku* i *Po Felczaku*. Wskazują one na właścicieli dawniej posiadających gospodarstwa rolne. Można zatem stwierdzić, że mikrotoponimy te upamiętniają ludzi, którzy swego czasu byli gospodarzami tych posiadłości.

⁶ Więcej na temat funkcji mikrotoponimów zob. Gliwa 2014: 61.

Wyodrębniono tylko pięć nazw kulturowych: jedno z nich mówi o wytworach kultury materialnej: *Działki, Nowiny, Żwirownia*, inne mają znaczenie metaforyczne: *Granica, Nasza Dróżka*.

2.2. Analiza strukturalno-gramatyczna nazw terenowych

W wyniku analizy strukturalno-gramatycznej w Kowalewicach Włościańskich i Kowalewicach Nowych wyróżniono następujące nazwy terenowe:

1. Nazwy prymarne – nazwy obiektów, które równe są wyrazom popolitym (Rospond 1957: 34):

poła: *Doły, Działki, Klin, Gliny, Moczary, Mokradła, Nowiny, Pagórki, Piachy, Piaski*;

lasy: *Borek, Brzezinka, Brzózki (3), Choina, Choinki (2), Lasek, Olszyna, Olszyny (2), Osinka*;

łąki: *Kretowiska*;

stawy: *Basen, Kapielisko, Staw, Stawek (2), Wodopój, Żwirownia*;

drogi: *Szosa, Asphalt*;

rowy: *Granica*;

wzniesienia: *Góry*;

parki: *Park*;

poła, łąki, las, staw: *Mościska*;

łąki, staw, las: *Nieużytek*.

Są tu nazwy równe rzeczownikom apelatywnym

a) w formie liczby pojedynczej:

– utworzone od apelatywnej bazy lądowej: *Asphalt, Lasek, Żwirownia*;

– utworzone od apelatywnej bazy wodnej: *Basen, Kapielisko, Staw, Stawek (2), Wodopój*;

– utworzone od apelatywnej bazy roślinnej: *Borek, Brzezinka, Choina, Olszyna*;

b) w formie liczby mnogiej:

– utworzone od apelatywnej bazy lądowej: *Gliny*;

– utworzone od apelatywnej bazy roślinnej: *Brzózki, Choinki(2), Olszyny(2)*;

– utworzone od określeń bezpośrednio lub metaforycznie charakteryzujących topografię obiektów: *Doły, Działki, Moczary, Mokradła, Pagórki, Piachy, Piaski, Kretowiska, Góry, Mościska*.

2. Nazwy komponowane – nazwy dwuskładnikowe, które występują w formie zestawień. Zaliczamy do nich trzy grupy: złożenia, np. *Dębogóra*; zrosty, np. *Białystok*; zestawienia syntaktyczne, np. *Długie Pole* (Rospond 1957: 47). W zebranych materiale mają one formę zestawień syntaktycznych i wyrażen przyimkowych.

► Nazwy w formie zestawień syntaktycznych

a) z pierwszym członem przymiotnikowym:

- pierwszy człon jest przymiotnikiem utworzonym od nazwy miejscowej, przy której obiekt jest położony, a człon drugi jest rzeczownikiem topograficznym odapelatywnym w liczbie pojedynczej:

drogi: *Stpicka Droga, Świerczewska Droga;*

rowy: *Strzegocki Rów;*

- pierwszy człon jest przymiotnikiem pospolitym, a drugi rzeczownikiem topograficznym odapelatywnym:

poła: *Czabajowe Pole;*

łąki: *Sarnia Łąka;*

- człon pierwszy mówi o wielkości obiektu, drugi jest rzeczownikiem topograficznym odapelatywnym:

poła: *Długie Pole, Duże Pole, Małe Pole, Wąskie Pole;*

łąki: *Mała Łąka;*

- pierwszy człon jest zaimkiem przymiotnym, a drugi rzeczownikiem topograficznym odapelatywnym:

drogi: *Nasza Dróżka;*

b) z pierwszym członem rzeczownikowym w dopełniaczu:

stawy: *Anielki Staw, Barbary Staw, Maćka Staw, Maraszka Staw, Tomczyków Staw;*

drogi: *Białków Droga, Skwarczyńskich Dróżka, Sołtysa Dróżka;*

poła: *Białków Pole, Cyrka Pole, Darkowskiego Pole, Domańskiego Pole, Grabowskiego Pole, Jakubiaka Pole, Kubajewskich Pole, Pacochów Pole, Pierzynowskich Pole, Przybyłowskich Pole, Rozparów Pole, Tadziusiów Pole, Tomczyka Pole, Wieśka Pole, Zielińskiego Pole;*

lasy: *Bodzia Las, Ciperka Las, Kępków Las, Tadziusiów Las;*

łąki: *Bodzia Łąka, Burdonów Łąka, Ciperka Łąka, Cyranki Łąka, Cyrka Łąka, Drejków Łąka, Gołębiewskich Łąka, Grzeška Łąka, Jaška Łąka, Kamińskiego Łąka, Kępków Łąka, Krajczyńskich Łąka, Listonosza Łąka, Maćka Łąka, Moška Łąka, Mroziewiczów Łąka, Pacochów Łąka, Różyckiego Łąka, Tadziusiów Łąka, Wojtka Łąka, Zoški Łąka;*

c) z pierwszym członem rzeczownikowym i drugim w formie wyrażenia przymkowego:

drogi: *Droga na Wieś;*

lasy: *Las na Mościskach;*

łąki: *Łąki na Nieużytku;*

poła: *Pola przy Dróżce, Pole na Mościskach, Pole pod Brodowo, Pole pod Choinami, Pole pod Granicą, Pole pod Lasem, Pole przy Asfalcie, Pole*

za *Domem Sakowskich*, *Pole za Figurką*, *Pole za Przystankiem*, *Pole za Sklepem*, *Pole za Stawkiem*;

stawy: *Staw na Mościskach*, *Staw na Nieużytku*.

► Nazwy w formie wyrażen przyimkowych

a) z przyimkiem *do*:

– w połączeniu z mikrotoponimem lub antroponimem w dopełniaczu: *Do Miasta*, *Do Mleczarni*, *Do Tomczyków*;

b) z przyimkiem *koło*:

– w połączeniu z nazwą miejscową, wyrazem pospolitym, mikrotoponimem w dopełniaczu: *Koło Chmielewa*, *Koło Domu*, *Koło Kamionki*;

c) z przyimkiem *na*:

– w połączeniu z mikrotoponimem w miejscowniku: *Na Górcę*;

– w połączeniu z nazwą miejscową w bierniku: *Na Nasielsk*, *Na Pułtusk*, *Na Stare Kowalewice*, *Na Stpice*, *Na Strzegocin*, *Na Świercze*, *Na Winnicę*;

d) z przyimkiem *od*:

– w połączeniu z antroponimem w dopełniaczu: *Od Czyżewskich Strony*, *Od Gołębiewskich Strony*;

e) z przyimkiem *po*:

– w połączeniu z antroponimem w miejscowniku: *Po Felczaku*, *Po Żydku*;

f) z przyimkiem *pod*:

– w połączeniu z wyrazem pospolitym w narzędniku: *Pod Domem(2)*, *Pod Lasem(3)*, *Pod Leszczyną*, *Pod Rowem*, *Pod Sklepem*, *Pod Żwirówką*;

– w połączeniu z nazwą miejscową w mianowniku: *Pod Brodowo*, *Pod Chmielewo*, *Pod Ostrzeniewo*, *Pod Stpice*, *Pod Strzegocin*;

– w połączeniu z mikrotoponimem w narzędniku: *Pod Osinką*, *Pod Żwirówką*;

g) z przyimkiem *przy*:

– w połączeniu z wyrazem pospolitym w miejscowniku: *Przy Domu(3)*, *Przy Drodze(2)*, *Przy Karpie*, *Przy Malinach*, *Przy Remizie*, *Przy Transformatorze*;

– w połączeniu z mikrotoponimem w miejscowniku: *Przy Asfalcie(2)*, *Przy Borku*, *Przy Brzózkach*, *Przy Kępków Lesie*, *Przy Morawskich Stawie*, *Przy Żwirowni*;

– w połączeniu z antroponimem w miejscowniku: *Przy Pękalskich*, *Przy Pierzynowskich*, *Przy Zapertach*;

h) z przyimkiem *u*:

– w połączeniu z antroponimem w dopełniaczu: *U Siembora*;

i) z przyimkiem *w*:

– w połączeniu z mikrotoponimem w bierniku: *W Choiny*;

– w połączeniu z wyrazem pospolitym w miejscowniku: *W Dole*, *W Polu*;

j) z przyimkiem *za*:

- w połączeniu z wyrazem pospolitym w narzędniku: *Za Domem(2), Za Oborą, Za Stodołą*;
- w połączeniu z mikrotoponimem w narzędniku: *Za Droga, Za Dróżką, Za Górą, Za Laskiem, Za Park, Za Stawem*;
- w połączeniu z antroponimem w narzędniku: *Za Pierzynowską*;
- w połączeniu z antroponimem w dopełniaczu: *Za Rozparów Domem*;
- w połączeniu z chrematonimem nieodmiennym: *Za Tesco*.

Tabela 2. Analiza strukturalno-gramatyczna nazw terenowych

Obiekty	Nazwy prymarne	Nazwy komponowane	Razem
Pola	10	55	65
Łąki	1	49	50
Lasy	9	5	14
Stawy	6	6	12
Drogi	2	23	25
Rowy	1	1	2
Wzniesienia	1	–	1
Parki	1	–	1
Pola, łąki, las, staw	1	–	1
Łąki, staw, las	1	–	1
Razem	33	139	172

Jak przedstawia tabela 2, najwięcej zebrano compositów, w skład których wchodzi nazwy z pierwszym członem przymiotnikowym, z pierwszym członem rzeczownikowym oraz z pierwszym członem przyimkowym. Nazwy komponowane stanowią 81% wszystkich zanotowanych nazw. Zebrany materiał potwierdza, że „nazwy dwuczłonowe, zwłaszcza zestawienia, są charakterystyczną właściwością mikrotoponimii [...]” (Kornaszewski 1983: 5). Marek Kornaszewski stwierdza, że nazwy zestawione powstają wtedy, kiedy w jednej miejscowości występuje kilka takich samych obiektów terenowych (tamże: 29).

W obydwu miejscowościach, zarówno w Kowalewicach Włociańskich, jak i Kowalewicach Nowych, zanotowano niewiele mikrotoponimów, które wykazują cechy je różnicujące. Funkcją członu odróżniającego poszczególne obiekty pełnią przymiotniki jakościowe, czyli takie, które nazywają jakąś cechę przedmiotu (np. *Długie Pole*), przymiotniki relacyjne, które wskazują na właściwość określanego przedmiotu ze względu na jego stosunek do innego przedmiotu (np. *Stpicka Droga*), rzeczowniki w dopełniaczu

(np. *Białków Pole*) oraz wyrażenia przyimkowe (np. *Za Laskiem*). Znaczną część nazw komponowanych stanowią nazwy w formie wyrażenia przyimkowego, wśród których najbardziej produktywne są nazwy z przyimkiem *przy* (np. *Przy Domu*) (tamże: 44).

W wyniku analizy strukturalno-gramatycznej wyodrębniono również nazwy prymarne, które stanowią 19% wszystkich zebranych nazw. Występują one zarówno w formie liczby pojedynczej (np. *Asfalt*), jak i mnogiej (np. *Mościska*). Apelatywy mają swoje korzenie w grupach pierwotnych, które już wówczas odnoszono do nazywania obiektów topograficznych. Zarówno nazwy europejskich rzek, jak i pasm górskich wywodzą swoje znaczenie od rzeczowników pospolitych (Wolnicz-Pawłowska 2007: 3–4). Wśród zebranych nazw obiektów terenowych, co zaskakujące, nie wskazano żadnej nazwy sekundarnej.

Omówione i zanalizowane nazwy w pełni oddają cechy słowotwórcze i leksykalne występujące w Kowalewicach Włościańskich i Kowalewicach Nowych. Warto podkreślić, że chociaż nazw obiektów terenowych wciąż przybywa, to jednak te, które powstały przed laty, nie ulegają modyfikacji. Ta uwaga dotyczy takich mikrotoponimów jak: *Mościska*, *Basen*, *Piaski* czy też *Staw na Mościskach* – znanych wszystkim mieszkańcom obydwu wsi.

Literatura

- Borek H. (2002): *Rozważania o toponimii*. „Onomastica” XLVII, s. 5–22.
- Biolik M. (2012): *Analiza strukturalno-gramatyczna mikrotoponimów: na przykładzie nazw terenowych gminy Kolno w województwie podlaskim*. „Prace Językoznawcze” XIV, s. 17–30.
- Dejna K. (1956): *Terenowe nazwy śląskie*. „Onomastica” II, s. 103–126.
- Gałkowski A. (2014): *Aspekt lokalizujący chrematonimów w świetle mikrotoponimii i makrotoponimii*. [W:] *Mikrotoponimia i makrotoponimia. Problematyka wstępna*. Pod red. A. Gałkowskiego, R. Gliwy. Łódź, s. 267–278.
- Gliwa R. (2014): *Mikrotoponimy i makrotoponimy w pamiętniku Stanisława Pigionia „Z Kombatorni w świat”*. [W:] *Mikrotoponimia i makrotoponimia. Problematyka wstępna*. Pod red. A. Gałkowskiego, R. Gliwy. Łódź, s. 57–66.
- Kaleta Z. (1998): *Teoria nazw własnych*. [W:] *Polskie nazwy własne Encyklopedia*. Pod red. E. Rzetelskiej-Feleszko. Warszawa-Kraków, s. 15–36.
- Konarzewski M. (2007): *Gmina Świercze. Monografia*. Świercze.
- Kornaszewski M. (1983): *Nazwy zestawione w dolnołużyckiej mikrotoponimii powiatu chocebuskiego*. Poznań.
- Rospond S. (1957): *Klasyfikacja strukturalno-gramatyczna słowiańskich nazw geograficznych*. Wrocław.
- Rymut K. (red.), (2003): *Nazwy miejscowe Polski. Historia, pochodzenie, zmiany*. T. V. Kraków.
- Rzetelska-Feleszko E. (1982): *Nazwy terenowe dawniej i dziś*. „Onomastica” XXVII, s. 173–185.
- Rzetelska-Feleszko E. (1984): *O nazwach dróg*. „Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej” XXII, s. 133–143.

- Taszycki W. (1958): *Słowiańskie nazwy miejscowe (Ustalenie podziału)*. [W:] *Rozprawy i studia polonistyczne* 1. *Onomastyka*. Pod red. M. Karasia. Wrocław, s. 228–268.
- Umińska-Tytoń E. (1989): *Polskie nazwy terenowe od imion kobiecych*. „*Onomastica*” XXXIII, s. 31–59.
- Umińska-Tytoń E. (2014): *Trwałość i ulotność nazw terenowych*. [W:] *Mikrotoponimia i makrotoponimia. Problematyka wstępna*. Pod red. A. Gałkowskiego, R. Gliwy. Łódź, s. 187–194.
- Wolnicz-Pawłowska E. (2007): *Nazwy geograficzne w kulturze narodu*. „*Prace Językoznawcze*” IX, s. 143–156.
- Zagórski Z. (1972): *Nazwy terenowe z kilku wsi w Złotowskiem*. „*Onomastica*” XVII, s. 27–50.
- Źródła internetowe
<http://www.swiercze.pl/asp/pl_start.asp?typ=14&sub=1&menu=1&strona=1>, dostęp: 04.05.2015.
<http://www.swiercze.pl/asp/pl_start.asp?typ=14&sub=2&menu=10&strona=1>, dostęp: 04.05.2015.

Summary

Kowalewice Włociańskie and Kowalewice Nowe are two villages in Masovia region, district of Pułtusk, municipality of Świercze. They are inhabited mostly by farmers who inherit their farms. The total of 172 names of fields, meadows, forests, ponds, ditches and roads were collected in a field study.

As a result of subsequent semantic analysis the following types of names have been distinguished: topographic (including locating, directional and descriptive names), possessive and culture-related. The majority (67%) of the analysed microtoponyms are topographic. Among these field, meadow and road names are the most numerous. Possessive names constitute an important part (30%) of all the collected names. The least represented are culture-related names, which constitute 3% of the collected microtoponyms.

Among the microtoponyms from Kowalewice Włociańskie and Kowalewice Nowe there are primary (zero-affixation) and compound names, the latter being the largest group, which constitutes 81% of all the collected microtoponyms. The names constructed as adverbial phrases are the most productive type within this group. The primary names constitute 19% of the collected names of landscape features.

Elwira Kaczyńska
Uniwersytet Łódzki
e-mail: aradaina@gmail.com

Kreteńskie hydronimy utworzone od apelatywów określających cechy wody i jej koryta*

Cretan hydronyms derived from appellatives denoting features of water and river-bed

This paper describes 570 Cretan river names derived from Modern Greek appellatives which denote features of water and river-bed. The aim of my paper is not only an extensive description of this type of Cretan hydronyms on the basis of the structural-semantic method, but also a typological comparison with the Polish river names denoting features of water and river-bed.

Słowa kluczowe: cechy wody, greckie nazwy wodne, hydronimia, wyspa Kreta
Key words: features of water, Greek river names, hydronymy, island of Crete

W niniejszej rozprawce, poświęconej nowożytnym nazwom wodnym wyspy Kreta, omawiam jednostki hydronimiczne pochodne od nowogreckich apelatywów określających cechy płynącej wody i jej koryta. Do omawianego typu hydronimów zaliczamy nazwy mówiące o cechach charakterystycznych obiektów wodnych: ich wielkości, głębokości, kształcie, smaku wody, zapachu, temperaturze, stopniu czystości, biegu, a także o dźwiękach towarzyszących ruchowi wody. Ogólnie rzecz ujmując, omawiane są tu nazwy, w których zawarte zostały cechy nurtu oraz charakter koryta rzeki lub strumienia.

Omawiany typ nazw wykazywał dużą produktywność na obszarze starożytnej Grecji. Wielkie rzeki nosiły nazwy pochodne od apelatywów określających cechy wody, np. *Ἀλφειός* ('biała rzeka') – rz. w Arkadii i Elidzie, *Βαθύς* ('głęboka rzeka') – rz. we Frygii, Lykii i Poncie, *Ἐυρώτας* ('zgniła rzeka') – rz. w Lakonii, *Μέλας* ('czarna rzeka') – rz. w Bitynii, Kapadocji, Cylicji

* Niniejsze opracowanie jest częścią projektu badawczego dotyczącego hydronimii antycznej i nowożytnej Kreta, zob. Kaczyńska 2014a: 193–209; 2015: 287–306; 2016a: 5–16; 2017: 65–86.

i Poncie, $\Xi\acute{\alpha}\nu\theta\omicron\varsigma$ ('żółta rzeka') – rz. w Troadzie, $\Pi\eta\nu\epsilon\iota\omicron\varsigma$ ('spieniona rzeka') – rz. w Tesalii i Elidzie, $\Sigma\pi\epsilon\rho\chi\epsilon\iota\omicron\varsigma$ ('szybka rzeka') – rz. w Tesalii (Georgiev 1959: 7–8; Tischler 1977: 156–159; Συμεωνίδης 2015: 31; Fykias, Katsikadeli 2014: 416). W hydronimii antycznej Krety odnotowano kilka przykładów: $\text{Βο}\iota\omega\nu\psi$ (< stgr. dor. $\text{Φο}\iota\omega\nu\psi$, por. hom. $\text{o}\iota\omega\nu\psi$ adi. 'koloru wina, ciemny jak wino, ciemnoczerwony'), $\text{Ἡ}\lambda\acute{\epsilon}\kappa\tau\omicron\varsigma$ (< ap. stgr. $\eta\lambda\acute{\epsilon}\kappa\tau\omega\rho$ adi. 'świecący'), $\text{Λ}\iota\theta\alpha\iota\omicron\varsigma$ (< ap. stgr. $\lambda\iota\theta\omicron\varsigma$ m. 'kamień'), $\text{Μα}\iota\nu\omicron\mu\epsilon\nu\omicron\varsigma$ (< part. $\mu\alpha\iota\nu\omicron\mu\epsilon\nu\omicron\varsigma$ 'szalejący'), $\text{Μ}\iota\zeta\alpha\varsigma$ (< czas. stgr. $\mu\epsilon\iota\gamma\nu\mu\iota$ 'mieszać'), $\text{Ψ}\upsilon\chi\acute{\eta}\iota\omicron\nu$ (< adi. stgr. $\psi\upsilon\chi\rho\acute{\omicron}\varsigma$ adi. 'zimny, chłodny') (Faure 1984: 26–32; Brown 1985: 130).

Do niniejszej grupy postanowiono zaliczyć hydronimy charakteryzujące podłoże rzeki lub strumienia, por. $\text{Π}\epsilon\tau\rho\acute{\epsilon}\varsigma$ ('kamienista rzeka'). Trzeba jednak pamiętać, że nazwy tego typu, określane niekiedy mianem nazw gruntowych (Bilut 1989: 157), mogą wskazywać nie tylko na uwarunkowanie gruntowe obiektu wodnego, lecz także na teren, na którym ten obiekt jest zlokalizowany. Barwą gruntu tłumaczy się kolor rzeki, strumienia lub źródła. Dlatego też uwzględniono tu nazwy wodne utworzone od przymiotników kolorystycznych typu $\text{Λ}\omicron\sigma\pi\rho\acute{\omicron}\varsigma$ $\text{Π}\omicron\tau\alpha\mu\acute{\omicron}\varsigma$ ('biała rzeka') czy $\text{Κ}\acute{\omicron}\kappa\kappa\iota\nu\eta$ $\text{Β}\rho\upsilon\sigma\eta$ ('czerwone źródło').

Do analizowanej grupy hydronimów postanowiono również włączyć nazwy-zestawienia, w których człony dyferencyjne występują w charakterze określeń lokalizujących, np. $\text{Ἀ}\nu\omega$ $\text{Τ}\zeta\iota\gamma\kappa\omicron\nu\alpha\varsigma$ ('górne źródółko'), $\text{Π}\acute{\alpha}\nu\omega$ $\text{Κ}\omicron\upsilon\tau\omicron\upsilon\nu\acute{\alpha}\rho\iota$ ('górne źródło'), $\text{Κ}\acute{\alpha}\tau\omega$ $\text{Ν}\epsilon\rho\acute{\omicron}$ ('dolna woda'), $\text{Π}\iota\omega$ $\text{Β}\rho\upsilon\sigma\eta$ ('krynica znajdująca się na tyle jakiegoś obiektu'), $\text{Π}\acute{\epsilon}\rho\alpha$ $\text{Π}\omicron\tau\alpha\mu\acute{\omicron}\varsigma$ ('rzeka płynąca poza wsią').

Trzeba w tym miejscu zaznaczyć, że jednostki onimiczne tej kategorii obejmują przede wszystkim nazwy wód bieżących, czyli rzek, strumieni i źródeł. Niewiele jest przykładów nazw odnoszących się do wód stojących, tzn. jezior i stawów.

Kierując się zasadą racjonalnego uporządkowania, dokonałam w niniejszym opracowaniu podziału nazw wodnych na trzy podstawowe grupy¹:

1. Nazwy proste (*nomina simplicia*).
2. Nazwy komponowane (*nomina composita*).
3. Nazwy eliptyczne (*nomina elliptica*).

W każdej z tych trzech grup wyodrębniono nazwy wodne derywowane semantycznie (tj. powstałe w procesie czystej onimizacji równobrzmiących apelatywów) i derywowane słowotwórczo (tj. utworzone na drodze onimizacji rozszerzonej). Przyjęty podział formalny umożliwia przeprowadzenie analizy

¹ Taki podział zgromadzonego materiału zastosowała m.in. A. Pospiszylowa (1990: 213–263).

strukturalnej członów dyferencyjnych nazw komponowanych lub nazw powstałych w wyniku elipsy terminu hydrograficznego. Kreteńskie nazwy wodne motywowane apelatywami określającymi cechy wody i jej koryta są reprezentowane przez następujące jednostki nazewnicze.

1. Nazwy proste (*nomina simplicia*) [63]

Nazwy derywowane semantycznie (tj. powstałe w wyniku onimizacji) [38]:

- nazwy wodne równe apelatywom [37]:

a) w liczbie pojedynczej [31]:

- od ilości wody [1]: Πενηντάρη ('pięćdziesiątka; miara płynów');
- od podłoża [18]: Πηλίτσα ('glinka'), Άμμος (2) ('piasek'), Αμμούδι ('ts. '), Αμμούδα ('piaszczyste miejsce'), Αμμουδάρα ('ts. '), Αμμούτσα ('ts. '), Άσπρουγας ('teren o białym podłożu'), Λεπιδές ('rodzaj drobnoziarnistej ziemi'), Λεπρές ('sypka powierzchnia, piasek'), Μαυρόγα ('czarnoziem'), Πάσπαλος ('łupek mikowy'), Πυργώλικας ('gliniasta ziemia o czerwonym kolorze'), Ρουσο(σ)ά (2) ('gleba o czerwonym kolorze'), Χαλκιάς (3) ('miejsce pokryte żwirem');
- od stopnia czystości [1]: Καθαριστής ('czyścioch');
- od smaku [2]: Σίδερο (2) ('żelazo');
- od zapachu [2]: Κατρουλάς (2) ('śmierdziel');
- od rodzaju ruchu [1]: Έλιγκας ('wir, ruch kolisty, obrotowy');
- od hałasu [2]: Πορδιά ('pierdnięcie'), Χόχλος ('wrzenie, kipienie');
- od innych cech [4]: Αγιασμάτοι (4) ('woda święcona, woda lecznicza');

b) w liczbie mnogiej [6]:

- od podłoża [4]: Αμμουδάροι ('miejsca piaszczyste'), Πιρολίκια ('gliniaste miejsca o czerwonym kolorze'), Ρουσοές (2) ('miejsca o czerwonym kolorze');
- od stopnia czystości [1]: Τρυγιές ('męty');
- od temperatury [1]: Παγωνιές ('zimnice').
- nazwa wodna utworzona od onomatopiecznego określenia [1]:
- od hałasu [1]: Κρα-κρά (por. pol. *kra kra*).

Nazwy derywowane słowotwórczo (tj. powstałe w wyniku derywacji sufiksальной) [25]:

- od braku wody [1]:
 - z suf. -ής: Ξερός (od ξερός 'suchy');
- od podłoża [8]:
 - z suf. -(ι)άς (< śr.gr. -έας): XIII w.: Πετρέας (dzis. Πετριάς) [XV w. – *Petreas*]; XX w.: Πετριάς, Πετράς (2) (od ap. πέτρα f. 'skała, kamień'),

- Κιοσηράς (od ap. kret. κιοήρι n. ‘pumeks wulkaniczny’), Χοχλακιάς (2) (od ap. χόχλακας m. ‘okrągły kamień, otoczak’);
 z suf. -άς: Αλιθινάς (od przym. λίθινος ‘kamienny, skalisty’);
 – od stopnia czystości [1]:
 z suf. -ιτης: Σκαταλίτης (od ap. demin. σκατάλι n. ‘mały kał’);
 – od smaku wody [9]:
 z suf. -άς || -ιάς || -ές: XVII w.: *Xida*, dzis. Ξιδάς || Ξιδιάς || Ξιδές (od ap. ξίδι n. ‘ocet’);
 z suf. -ές: XX w.: Ξειδές (od ap. ξείδι, ξίδι n. ‘ocet’);
 z suf. -ιάς: Βλυχιάς (od przym. kret. βλυχός ‘słony’);
 z suf. -ιά: Βλυχιά;
 z suf. -ιτης: Σιντεριτης || Σιδεριτης (1+4) (od ap. kret. σιντερο, ngr. σιδερο n. ‘żelazo’).
 – od rodzaju ruchu [3]:
 z suf. -άς: Ιλιγγάς (od ap. kret. ιλιγκας m. ‘wir, ruch kolisty, ruch obrotowy’);
 z suf. -της: Νεγκόφτης (od czas. εγκόπτω ‘robić nacięcie, przecinać’);
 z suf. -τρα: Στραγγίχτρα (od czas. στραγγίζω ‘wyrzymać, cedzić, ściekać, spływać’).
 – od siły nurtu: [1]:
 z suf. -ιτης: Σαρωνίτης (od czas. σαρώνω ‘zmiatać, zagarniać, porywać, niszczyć’);
 – od hałasu [2]:
 z suf. -της: Μουγκριστής (2) (od czas. μουγκρίζω ‘ryczeć, beczeć, wyc, huczeć’).

2. Nazwy **komponowane** (*nomina composita*) [421]:

2.1. Złożenia [134]:

Nazwy derywowane semantycznie (tj. powstałe w wyniku onimizacji) [127]:

2.1.1. Nazwy wodne z terminem hydrograficznym w członie identyfikującym [124]²:

a) w liczbie pojedynczej [111]:

- od obecności lub braku wody [20]: XVI w.: *Xerochilo*, dzis. Ξερόχειλος (‘suche ujście’); *Xeropotamo*, dzis. Ξεροπόταμος || Ξηροπόταμος (‘suchorzecze, rzeka wysychająca latem’); XX w.: Ξερόβρουση || Ξεροβρούση

²Ten typ nazw wodnych w polskiej hydronimii nie należy do produktywnych. W spisie polskich hydronimów (zob. Szulowska, Wolnicz-Pawłowska 2001) znajdujemy tylko nieliczne przykłady, np. *Białowoda*, *Dobrowoda*, *Dobrowódka*, *Krzyworzeka*, *Małostaw*, *Pięciostawy*, *Starorzeka*, *Twardorzeka*, *Zimowoda*, *Zimowódka*.

- (1+1) ('sucha krynica'), Ξεροπήγαδο ('suche źródło'), Ξεροπόταμος (12), Ξεροπόταμο || Ξεροπόταμος, Ξεροπόταμος || Ξηροπόταμος, Λιγολίμνη ('staw z małą ilością wody');
- od jakości wody [1]: Καλόνερο ('dobra woda');
 - od koloru wody [4]: Αργυρολίμνη ('srebrne jezioro'), Αργυροπόταμο ('srebrna rzeka'), Μαυρόνερο ('czarna woda'), Μπλαβοπόταμος ('niebieska rzeka');
 - od smaku [4]: Βλυχόνερο ('słona woda'), Πικροβλυχάδα, Πρικοβλυχάδα ('gorzkosłone źródło'), Σιδερόνερο ('żelazista woda');
 - od zapachu [10]: Αρωμονερό ('pachnąca woda'), Βρωμολίμνη (2) ('śmierdzące jezioro'), Βρωμονερό (7) ('śmierdząca woda');
 - od temperatury [7]: XVII w.: *Criopotamo*, dzis. Κρυσπόταμος ('zimna rzeka'); XX w.: Κρυσπόταμος, Κρυγιονερίδα (2), Κρυγιόνερο, Κρυσνέρι, Κρυσόνερο ('zimna woda');
 - od rodzaju ruchu [1]: Σγυροντορούακι ('kręcący się strumień');
 - od siły nurtu [1]: Ποταμόσερμα ('rzeczny poryw');
 - od kształtu [14]: Διχαλοπόταμος (2) ('rozdwojona rzeka'), Διχαλόρεμα || Διχαλόρρουμα, Διχαλόρουμα ('rozdwojony strumień'), Διχαλόρουακος ('rozdwojony potok'), Θροπόταμος ('prosta rzeka'), Κουντουριόργιακο ('krótki potok'), Ορθοπόρος ('prosty bród'), Ορθοποτάμι ('prosta rzeka'), Πλατυπέραμα ('szeroki bród'), Πλατυπόταμος ('szeroka rzeka'), Στραβόρεμα, Στραβόρρουμα (2) ('krzywa struga');
 - od wielkości [1]: Μεγαπόταμος ('wielka rzeka');
 - od głębokości [17]: Βαθύρεμα (5), Βαθύρ(ρ)ουμα (3), Βαθύρρεμα || Βαθύρρουμα, Βαθύρμα (3) ('głęboki strumień'), Βαθυρμάκι ('głęboki strumyk'), Βαθυρύακο, Βαφυρύακι ('głęboki potok'), Λιγοπέραμα ('płytki bród'), Ρηχόνερο ('płytką woda');
 - od wieku [10]: Γέρο-Ποταμός // Γεροπόταμος (1+6) ('stara rzeka'), Παλιόλιμνη ('stare jezioro'), Παλιοπήγαδο ('stare źródło'), Παλιόστερνα ('stary zbiornik wodny');
 - od ilości obiektów wodnych [3]: Διπλοπόταμος ('podwójna rzeka'), Μυρμηδόργιακο ('mnogi potok'), Μονοβρύσδο ('samotne źródelko');
 - od położenia [9]: Ανεμόβρυση ('krynica bijąca w terenie wystawionym na podmuchy wiatru'), Εξωρούακι ('zewnętrzny potok'), Ευρικόστερνα ('wschodni zbiornik'), Κατωστέρνη ('dolny zbiornik'), Μεσοπόταμος ('środkowa rzeka'), Μεσοργυάκι ('środkowy potok'), Ξωπηγή ('zewnętrzne źródło'), Υπόνερο (2) ('podziemna woda');
 - od innych cech [9]: XVI w.: †*Cacopotamo* (*Κακοπόταμος) ('zła rzeka'); XX w.: Αγιόνερο ('święta woda'), Κακορύακο ('zły potok'), Κακόρουμα ('zły strumień'), Κλεφτοπέραμα (2) 'złodziejski/partyzancki bród', Σταυ-

πόρρακο ('krzyżowy potok'), Φονικόρρακο ('zbrodniczy potok'), Φονόνερο ('mordercza woda');

b) w liczbie mnogiej [13]³:

- od obecności lub braku wody [1]: Ξεροπήγαϊδια ('suche źródła');
- od podłoża [2]: Πετροκουτσουνάρες ('kamieniste źródelka'), Χαλικόρρακα ('żwirowe potoki');
- od koloru wody [1]: Κοκκινόνερα ('czerwone wody');
- od zapachu [1]: Ζόνερα ('pachnące wody');
- od kształtu [4]: Διχαλόρρακα (4) ('rozdwojone potoki');
- od ilości obiektów wodnych [2]: Διστέρνια ('dwa zbiorniki'), Τριανταρράκια ('trzydzieści potoków');
- od położenia [1]: Κουρρόνερα ('ukryte wody');
- od innych cech [1]: Φιλορράκια ('miłe potoki').

2.1.2. Nazwy wodne z terminem niehydrograficznym w członie identyfikującym [3]:

- od podłoża [2]:

a) w liczbie pojedynczej [1]: Ασημόχωμα ('srebrna gleba');

b) w liczbie mnogiej [1]: Παχύναμμοι ('grube piaski');

- od innych cech [1]: Κακοδιάβασο ('złe przejście').

Nazwy derywowane słowotwórczo (tj. powstałe w wyniku derywacji sufiksальной) [7]:

- od obecności lub braku wody [1]:
 - z suf. -ας: Ανέρουχας ('niemający wody');
- od temperatury wody [4]:
 - z suf. -ίτης (m.), -ίτισσα (f.): Κρυγιονερίτης (2), Κρυγιονερίτισσα (2) ('mający zimną wodę');
- od rodzaju ruchu [1]:
 - z suf. -ίτης: Καλαρρείτης ('dobrze płynący').
- od innych cech [1]:
 - z suf. -της: Καλικοβρέχτης ('moczący buty').

2.2. Zestawienia [286]:

Nazwy derywowane semantycznie (tj. powstałe w wyniku onimizacji) [286]

2.2.1. Nazwy wodne z terminem hydrograficznym w członie identyfikującym [285]

³ We współczesnej hydronimii kretańskiej nazwy wodne w liczbie mnogiej wykazują znaczną frekwencję (Kaczyńska 2014: 195). Należy odnotować, że formy pluralne występują rzadko w hydronimii polskiej (Bijak 2013: 60–61, 220–221).

2.2.1.1. Nazwy wodne z przydawką przymiotną w członie dyferencyjnym oraz terminem hydrograficznym w członie identyfikującym [273]:

a) w liczbie pojedynczej [249]:

- od obecności lub braku wody [4]: Αθάνατο Νερό ('nieśmiertelna woda'), Λίγο Νερό ('mający mało wody'), Πολύ Νερό (2) ('mający dużo wody');
- od stopnia czystości [2]: Μαγαρισμένο Καβούσι, Μαγαρισμένο Βρυσίδι ('zanieczyszczone źródło');
- od jakości [8]: Καλή Βρύση ('dobra krynica'), Καλό Νερό (3) ('dobra woda'), Καλό Ποτάμι, Καλός Ποταμός (2) ('dobra rzeka'), Καλό Ρούμα ('dobry strumień');
- od koloru [21]: XIII w.: †Βαμμένος Ποταμός ('kolorowa rzeka'); XX w.: Αργυρό Νερό ('srebrna woda'), Άσπρη Βρύση ('biała krynica'), Άσπρη Λίμνη ('białe jezioro'), Άσπρο Νερό (3) ('biała woda'), Άσπρος Πόρος ('biały bród'), Άσπρος Ποταμός ('biała rzeka'), Γαλανός Ποταμός ('biała rzeka'), Κόκκινο Ρυάκι (2) ('czerwony potok'), Κόκκινη Βρύση (2) ('czerwona krynica'), Μαύρο Αυλάκι ('czarny rów'), Μαύρη Βρύση ('czarna krynica'), Μαύρο Νερό ('czarna woda'), Μέλας Ποταμός ('czarna rzeka'), Ρούσα Λίμνη ('czerwone jezioro'), Σκοτεινό Πέραμα ('ciemny bród'), Σκοτεινό Ρυάκι ('ciemny potok');
- od smaku [4]: Βλυχύ Νερό ('słona woda'), Βλυχύ Πηγάι ('słone źródło'), Γλυκειά Βρύση ('słodka krynica'), Ξυνό Νερό ('kwaśna woda');
- od temperatury [32]: XIX w.: Κρύα Βρύση ('zimna krynica'); XX w.: Ζεστό Νερό ('gorąca woda'), Κρυγίος Ποταμός ('zimna rzeka'), Κρύα Βρύση || Κρυγιά Βρύση (7+10), Κρυγιά Βρυσάλι ('zimna krynica'), Κρύο Νερό || Κρυγιά Νερό (2+3) ('zimna woda'), Κρυγιά Πηγάι ('zimne źródło'), Κρυγιά Ρυακούλι ('zimny potoczek'), Χελιά Βρύση (3) ('ciepła krynica'), Ψυχρό Πηγάδι ('zimne źródło');
- od hałasu [2]: Καμπανιστό Νερό (2) ('dźwięcząca woda');
- od kształtu [12]: Ορθός Ποταμός ('prosta rzeka'), Πλατύ Πέραμα (2) ('szeroki bród'), Πλατύ Ρυάκι ('szeroki potok'), Πλατύς Ποταμός (4) ('szeroka rzeka'), Πλατύς Πόρος ('szeroki bród'), Στενό Ποτάμι ('wąska rzeka'), Στενό Ρυάκι ('wąski potok'), Στραβό Ρυάκι ('krzywy potok');
- od wielkości [20]: XVII w.: *Meghalo Potamo*, dzis. Μεγάλος Ποταμός ('wielka rzeka'); XIX w.: Μέγας Ποταμός; XX w.: Μεγάλος Ποταμός (2), Μέγας Ποταμός (3); Μεγάλη Βρύση (4), Μεγάλη Γούλα, Μεγάλη Φουντάνα ('wielka krynica'); Μεγάλη Ρέχτρα ('wielki wodosпад'); Μεγάλο Ρυάκι (2), Μέγα Ρυάκι (2) ('wielki potok'), Μικρή Φουντάνα ('mała krynica'), Μικρό Ποτάμι ('mała rzeka');
- od głębokości [36]: XVI w.: *Vathipotami*, *Vati potami*, dzis. Βαθύ Ποτάμι ('głęboka rzeka'); XVII w.: *Vathi*, dzis. Βαθύ Ρυάκι ('głęboki potok');

- XX w.: Βαθουλό Ρυγιακάκι, Βαθύ Ρυάκι || Βαθύ Ργυάκι || Βαθύ Ρυγιαάκι (27+1+1), Βαθέ Ρούμα ('głęboki strumień'), Βαθύ Ποτάμι, Βαθύς Ποταμός (3);
- od wieku [9]: XIX w.: Καινούργιος Ποταμός ('nowa rzeka'); XX w.: Καινούργιος Ποταμός, Καινούργια Βρύση ('nowa krynica'), Καινούργιο Νερό ('nowa woda'), Καινούργιο Πηγάδι ('nowe źródło'), Παλιά Βρύση (4) ('stara krynica');
 - od ilości obiektów wodnych [1]: Μόνο Στερνάκι ('rojedynczy zbiornik');
 - od położenia [75]: Ανατολική Βρύση (2), Ανατολικό Βρυσίδι ('wschodnia krynica'), Ανατολικό Νερό (2) ('wschodnia woda'), Ανατολικό Πηγάδι ('wschodnie źródło'), Βορνή Βρύση, Βορνό Βρυσίδι ('rólnocna krynica'), Βορνό Ρυάκι ('rólnocny potok'); Άνω Τζιγκουνας, Πάνω Κουτσουνάρι (2) ('górne źródło'), Απάνω Βρύση, Απάνω Φλέγα, Επάνω Βρύση, Πάνω Βρύση (7) ('górna krynica'), Απάνω Πόρος ('górnny bród'), Κάτω Βρύση (11) ('dolna krynica'), Κάτω Τζιγκουνας, Κάτω Κουτσουνάρι ('dolne źródelko'), Κάτω Νερό ('dolna woda'), Κάτω Πηγάδι || Κάτω Πηγάι || Κάτω Πηγάδι (1+1+1) ('dolne źródło'), Κάτω Ποταμός ('dolna rzeka'), Κάτω Ρούμα ('dolny strumień'), Μακρύς Τζιγκουνας, Μακρές Τζιγγουνας ('dalekie źródło'), Μέσα Βρύση, Μέσα Φλέγα ('środkowa krynica'), Μέσα Ποταμός ('środkowa rzeka'), Μέσα Ρέμα, Μέσα Ρυάκι (2) ('środkowy potok'), Μέσα Στέρνα ('środkowy zbiornik'), Μισός Ποταμός ('połowiczna [podziemno-naziemna] rzeka'), Όξω Βρύση ('zewnętrzna krynica'), Οπίσω Βρύση (2), Πίσω Βρύση (2) ('tylna krynica'), Πάνω Νερό ('górna woda'), Πάνω Στέρνα ('górnny zbiornik'), Πέρα Βρύση ('krynica położona poza wsią'), Πέρα Ποταμός (3), Πέρα Ρυάκι (2) ('potok płynący poza wsią'), Πίσω Νερό ('tylna woda'), Πίσω Ποταμός, Πίσω Ρούμα, Πίσω Ρυάκι (3) ('potok płynący z tyłu, tj. za wsią'), Πώδε Ρυάκι ('potok płynący opodal'); Λιμπισμνιό Ρυάκι ('potok płynący blisko zbiornika wodnego'), Μεσοχωριανό Ποτάμι ('rzeka płynąca przez środek wsi'), Χωστό Νερό ('ukryta woda');
 - od innych cech [23]: Βασιλικό Πέραμα || Βασιλικό Πέρασμα (2+2) ('królewski/główny bród'), Κακός Πόρος ('zły bród'), Κακό Ποτάμι, Κακός Ποταμός (7) ('zła rzeka'), Κακό Ρυάκι (6) ('zły potok'), Καλοκαιρινό Ρυάκι ('letni potok'), Κυρία Βρυσίδι ('główne źródło'), Παράξενη Φλέγα ('osobliwy zdroj'), Χειμωνιάτικη Πηγή ('zimowe źródło');
- b) w liczbie mnogiej [24]:
- od jakości [2]: XVII w.: *Cala Nera*, dzis. Καλά Νερά ('dobre wody'); XX w.: Καλά Ρυάκια ('dobre potoki');
 - od koloru [1]: Άσπρα Νερά ('białe wody');
 - od smaku [1]: Γλυκ(ι)ά Νερά ('słodkie wody');
 - od temperatury [1]: Κρυγιά Βρυσάλια ('zimne źródła');

- od kształtu [2]: Πλατειά Περάματα ('szerokie brody'), Πλατές Ρυάκες ('szerokie potoki');
- od wielkości [2]: Μεγάλα Ρυάκια (2) ('wielkie potoki');
- od głębokości [1]: Βαθειά Ρυάκια ('głębokie potoki');
- od położenia [4]: Ανατολικά Τσιγκούνια ('wschodnie źródelka'), Βορνά Βρυσίδια ('północne krynice'), Μακρέ Πηγάδια ('dalekie źródła'), Πίσω Ρυάκια ('tylne/z tyłu płynące potoki');
- od ilości obiektów wodnych [7]: Δύο Ρυάκια ('dwa potoki'), Τρεις Ποταμοί (2) ('trzy rzeki'), Τρία Πηγάδια ('trzy źródła'), Τρία Ρυάκια (2) ('trzy potoki'), Πέντε Πηγές ('pięć źródeł');
- od innych cech [3]: Κακά Ρυάκια, Κακά Ρουμάτσια ('złe strugi'), Καϊμένα Ρυάκια ('nieszczesne potoki').

2.2.1.2. Nazwy wodne z apelatywem rzeczownikowym (w funkcji atrybutywnej) w członie dyferencyjnym oraz terminem hydrograficznym w członie identyfikującym [7]:

- od zapachu [1]: Σκατό Ρυάκι ('potok śmierdzący odchodami');
- od wieku: XIX w. [6]: Γρε Λίμνη ('stare jezioro'); XX w.: Γριά Λίμνη, Γέρος Πόρος ('stary bród'), Γέρος Ποταμός ('stara rzeka'), Γρε Βρύση ('stara krynica'), Γριά Σαΐτα ('stara struga').

2.2.1.3. Nazwy wodne z przydawką dopełniaczową w członie dyferencyjnym oraz terminem hydrograficznym w członie identyfikującym [5]:

- od podłoża [3]: του Άμμου το Ρυάκι, του Άμμουδάρου το Ρυάκι ('piaszczysty potok'), του Χαλικιά το Ρυάκι ('żwirowy potok');
- od położenia [2]: του Βορέ η Στέρνα ('północny zbiornik'), του Γιαλού το Πηγάδι ('nadbrzeżne źródło').

2.2.2. Nazwa wodna z przydawką przymiotną w członie dyferencyjnym oraz apelatywem związanym z podłożem obiektu wodnego w członie identyfikującym [1]:

- od podłoża [1]: Πλαθιά Άμμος ('szeroki piasek').

2.3. Zrosty [1]:

N a z w a d e r y w o w a n a s e m a n t y c z n i e (tj. powstała w wyniku onimizacji) [1]:

2.3.1. Nazwa wodna z terminem hydrograficznym w członie identyfikującym [1]:

2.3.1.1. Nazwa wodna z przydawką przymiotną w członie dyferencyjnym oraz apelatywem związanym z podłożem obiektu wodnego w członie identyfikującym [1]:

- od innych cech [1]: Κακάπηλα ('złe błoto').

3. Nazwy eliptyczne (*nomina elliptica*) [86]

3.1. Nazwy przymiotnikowe (z elipsą terminu hydrograficznego) [85]

Nazwy derywowane semantycznie (tj. powstałe w wyniku onimizacji) [78]:

a) w liczbie pojedynczej [66]:

- od obecności lub braku wody [3]: XV w.: *Chiliarius*, dzis. Κουλιάρης || Κυλιάρης [XVII w. – *Chigliari F.*] ('toczący wody'); XVII w.: *Condro*, dzis. Χονδρός ('obfitujący w wodę'); XX w.: Λευρό ('pozbawiony wody');
- od stopnia czystości [1]: XVII w.: †*Katháreos* (ngr. *Καθάρεος) ('czysty');
- od koloru [8]: XVII w.: *Flavos*, dzis. Μπλάβος ('niebieski'); XX w.: Αργυρός ('srebrny'), Λευκό || Λευκός ('biały'), Μαύρος ('czarny'), Μέλας (2) ('czarny'), Πύρινος ('ognisty, czerwony'), Σκοτεινό ('ciemny');
- od smaku [11]: XII w.: Αλμυρός [XV w. – *Salsum flumen*], dzis. Αλμυρός || Αρμυρός; XVI w.: *Armiro*, dzis. Αρμυρός || Αλμυρός; XVII w.: *Armiro*, dzis. Αρμυρός || Αλμυρός; XX w.: Αλμυρή, Αρμυρή, Αλυμ(β)ρός || Αλμυρός, Αλμυρός || Αρμυρός (2) ('słony'), Ανάλατη, Ανάλατο ('niesłony'), Βλυχύ ('słony');
- od zapachu [5]: Κατρουλιάρης || Κατρουλιέρης (4+1) ('śmierzący odchodami');
- od temperatury [5]: XVII w.: *Psicrò*, dzis. Ψυχρό; XIX w.: †Ψυχρός ('zimny'); XX w.: Ψυχρό (2), Κρυγιός ('zimny');
- od rodzaju ruchu [3]: Ανεβρυτό, Ανεβρυτός ('tryskający w górę'), Κατεβατή ('stromy, pochyły, płynący w dół');
- od siły nurtu [2]: XVI w.: *Cartero* (dzis. Καρτερός); XX w.: Καρτερός ('silny, mocny');
- od hałasu [1]: Σβουριχτό ('brzęczący');
- od kształtu [5]: Διχαλό || Ντιχαλό (1+1), Διχαλωτός ('rozdwójony'), Ξεκολλημένος || Ξεκολλημένος ('rozchodzący się'), Στενό ('wąski');
- od głębokości [1]: Βαθύ ('głęboki');
- od wieku [1]: Παλιός ('stary');
- od ilości obiektów wodnych [2]: Απομονή ('osamotniony'), Μαγκούφικο ('jedeny');
- od położenia [6]: Ακριμιός ('skrajny'), Ανήλιος ('pozbawiony słońca'), Γωνικό ('narożny'), Μεσακή ('środkowy'), Χαμηλή ('nisko położony'), Χωστό ('ukryty');
- od innych cech [12]: XV w.: *Cacoperato*, dzis. Κακοπέρατος ('trudny do przejścia'); XX w.: Κακοπέρατος (2), Κακοδιάβατος ('ts.'), Αγιασμένη, Αγιασμένος ('święty'), Βασιλικό ('królewski, główny'), Βλαστημιάρης ('błuznierczy'), Δαιμονιάρης ('demoniczny'), Καλοκαιρινό ('letni, płynący

latem'), Παρασκευός ('nadający się do przejścia'), Πολύρριζος ('mający wiele dopływów');

b) w liczbie mnogiej [12]:

- od stopnia czystości [1]: Καθαριά ('czyste [sc. wody]');
- od siły nurtu [1]: Παράσυρτα ('porywające');
- od kształtu [2]: Διχαλά (2) ('rozdwojone');
- od głębokości [7]: Βαθειά || Βαθιά (6+1) ('głębokie [sc. potoki]');
- od innych cech [1]: Γιοματικά || Αγιοματικά ('lecnicze').

Nazwy derywowane słowotwórczo (tj. powstałe w wyniku derywacji sufiksальной) [7]:

a) w liczbie pojedynczej [7]:

- od stopnia czystości [2]:
 - z suf. -ίνος: Διαμαντινός ('krystalicznie czysty');
 - z suf. -ικός: Μαγαρικό ('nieczysty');
- od zapachu [2]:
 - z suf. -ιάρης (kret. -ιέρης): Σκατουλιάρης, Σκατουλιέρης ('zanieczyszczony odchodami');
- od rodzaju ruchu [1]:
 - z suf. -ιάρης: XV w.: *Anapodaris*, dzis. Αναποδ(ι)άρης ('płynący w przeciwnym kierunku');
- od innych cech [2]:
 - z suf. kret. -αρέ (= ngr. -άρα): Ανακαταρέ ('zmieszany');
 - z suf. -ιάρης: Ντελιάρης || Αντελιάρης ('szalony').

3.2. Nazwa rzeczownikowa (z elipsą terminu hydrograficznego) [1]

Nazwa derywowana semantycznie (tj. powstała w wyniku onimizacji) [1]

3.2.1. Nazwa wodna z przydawką dopełniaczową w członie dyferencyjnym [1]:

- od podłoża [1]: του Λιθου ('kamienny').

Nazwy określające cechy wody lub jej koryta stanowią drugą co do produktywności bazę semantyczną kreteńskich nazw wodnych. Nazw tego typu jest 570, co stanowi 12,2% wszystkich zebranych hydronimów (4666 nazw-referentów). Grupa ta pod względem liczebności niewiele ustępuje kategorii nazw wodnych opartych na apelatywach hydrograficznych (579 – 12,4%).

Ze źródeł historycznych oraz map weneckich i późniejszych wyekscerpowano w sumie 28 nazw wodnych. Najstarsze zapisy nazw omawianej bazy pochodzą z początku XIII w.: Άλμυρός (dzis. Αλμυρός || Αρμυρός), †Βαμμένος Ποταμός, Πετρέας (dzis. Πετριάς). W XV stuleciu zanotowano trzy hydronimy: *Anapodaris* (dzis. Αναποδ(ι)άρης), *Cacoperato* (dzis. Κακοπέρατος), *Chiliarius*

(dzis. Κουλιάρης || Κυλιάρης). Na wiek XVI datuje się sześć jednostek nazewniczych: *Armiro* (dzis. Αρμιρός || Αλμιρός), †*Cacopotamo* (*Κακοπόταμος), *Cartero* (dzis. Καρτερός), *Xerochilo* (dzis. Ξερόχειλος), *Xeropotamo* (dzis. Ξερόταμος || Ξηρόταμος), *Vathipotami*, *Vati potami* (dzis. Βαθύ ποτάμι). Najwięcej zgromadzonych tu nazw ma XVII-wieczne poświadczenie: *Armiro* (dzis. Αρμιρός || Αλμιρός), *Cala Nera* (dzis. Καλά Νερά), *Condro* (dzis. Χονδρός), *Criopotamo* (dzis. Κραιοπόταμος), *Flavos* (dzis. Μπλάβος), †*Katháreos* (ngr. *Καθάρεος), *Meghalo Potamo* (dzis. Μεγάλος Ποταμός), *Psicrò* (dzis. Ψυχρό), *Vathi* (dzis. Βαθύ Ρυάκι), *Xida* (dzis. Ξιδάς || Ξιδιάς || Ξιδές), *Xeropotamo* (dzis. Ξερόταμος). W XIX w. zapisano pięć hydronimów: Γρε Λίμνη, Καινούργιος Ποταμός, Κρύα Βρύση, Μέγας Ποταμός, †Ψυχρός.

Zdecydowana większość hydronimów omawianej kategorii to spuścizna XX w. Nie można jednak wykluczyć, że część nazw wodnych o XX-wiecznej proveniencji mogła funkcjonować w wiekach wcześniejszych.

Warto podkreślić, że z ogólnej liczby nazw historycznych aż 24 onimy przetrwały w niezmienionej postaci dzisiaj. *Eo ipso* tylko cztery hydronimy uległy zapomnieniu, przy czym dwa z nich zostały zastąpione nowymi nazwami: *Cacopotamo* (*Κακοπόταμος) = dzis. Σαρακηνωτικός Ποταμός a. Σαρακήνα; *Katháreos* (ngr. *Καθάρεος) = dzis. Πλατύς Ποταμός a. Αγίας Γαλήνης Ποταμός a. Γέρο-Ποταμός. W niniejszym hydronomastykonie nie zdołano zidentyfikować rzek Βαρμένος Ποταμός i Ψυχρός.

Chronologia zapisów nazw wodnych pochodnych od apelatywów określających cechę wody i jej koryta

Wiek	XIII	XIV	XV	XVI	XVII	XVIII	XIX	XX	Razem
Liczba	3	—	3	6	11	—	5	542	570
Procent	0,5%	0%	0,5%	1,0%	1,9%	0%	0,9%	95,2%	100%

Źródło: opracowanie własne.

W analizowanej bazie nazw wodnych, pochodnych od apelatywów określających cechę wody i jej koryta, wyodrębniono 63 nazwy proste (11%), 421 nazwy komponowane (74%) i 86 eliptycznych (15%).

Wśród nazw prostych wynotowano 38 jednostek derywowanych semantycznie (60,3%), w tym 31 poświadczonych w liczbie pojedynczej, 6 w liczbie mnogiej i jedną w postaci wyrażenia onomatopiecznego: Κρακρά. W analizowanym podzbiorku dość liczny grupę tworzą nazwy wodne derywowane sufiksalnie (25 – 39,7%). Największy udział w formowaniu derywatów substantywnych ma sufiks kolektywny -ιάς (8), występujący w dialekcie zachodniokreteńskim w postaci -ές (2) (Kaczyńska 2016b: 43–44). Jedna nazwa Ξιδάς || Ξιδιάς || Ξιδές występuje w trzech wariantowych

postaciach. Żeński odpowiednik periektywnego formantu -ιάς znajduje poświadczenie w jednej nazwie: Βλυχιά. Za pomocą sufiksu -της uformowano 7 jednostek onimicznych. Formanty słowotwórcze -της || -τής oraz -άς utworzyły po dwa hydronimy. Sufiks -τρα ilustrowany jest pojedynczym przykładem.

Wśród nazw omawianej kategorii największą produktywność wykazują *composita* reprezentowane przez 134 złożenia (31,8%), 286 zestawień syntaktycznych (68%) i jeden zrost (0,2%): Κακάμηλα.

Grupę złożzeń tworzą przede wszystkim nazwy powstałe w procesie onimizacji (127), z czego ogromną większość tworzą jednostki nazewnictwa zawierające w członie motywującym termin hydrograficzny (124). Wśród nich wyróżniono 111 struktur zarejestrowanych w liczbie pojedynczej (np. Αργυροποτάμι, Ξερόβρυση, Κρυγιόνερο) i 13 w liczbie mnogiej (np. Κοκκινόνερα, Φιλορούακια). Tylko 7 jednostek złożonych uformowanych zostało na drodze sufiksacji: -της (3), -ίτισσα (2), -άς (1), -τής (1). W obrębie analizowanej podgrupy odnotowano trzy nazwy złożone pozbawione treści *stricte* hydrograficznej: Κακοδιάβασο, Ασημόχωμα, Παχύναμμοι.

W omawianym materiale najwięcej poświadczeń mają nazwy o strukturze zestawieniowej (286 przykładów), które stanowią niemal połowę wszystkich zebranych w niniejszej bazie hydronimów. W obrębie tej grupy przeważają formacje złożone z przydawki przymiotnej oraz z terminu hydrograficznego. Komponent atrybutywny reprezentowany jest w głównej mierze przez przymiotnik (201 przykładów), przysłówkę (60), w mniejszym stopniu przez liczebnik (7) i imiesłów (5). Struktury tego typu obejmują 273 jednostki nazewnictwa, w tym 249 nazw wodnych w formie singularnej (np. Μαύρο Νερό, Καλός Ποταμός, Ψυχρό Πηγάδι) i 24 w formie pluralnej (np. Μεγάλα Ρυάκια, Γλυκ(ι)ά Νερά). W sześciu nazwach w funkcji atrybutywnej pojawił się rzeczownik γέρος m. 'starzec' i jego żeński odpowiednik γριά 'staruszka' (2) wraz z wariantową (dialektalną) postacią γρε (2). Odnotowano jedną nazwę w postaci zestawienia asyntaktycznego: Σκατό Ρυάκι. Pięć hydronimów wystąpiło w postaci zestawienia zawierającego przydawkę dopełniaczową w członie dyferencyjnym i apelatywne określenie wody w członie identyfikującym, np. του Άμμου το Ρυάκι. W obrębie form zestawieniowych wyróżniono jedno *compositum* pozbawione treści hydrograficznej: Πλαθιά Άμμος.

Do mniej produktywnych należą nazwy eliptyczne (w sumie 86 przykładów), wśród których aż 85 jednostek reprezentuje twory przymiotnikowe (98,8%). Największą frekwencją charakteryzują się adiektywne formacje derywowane semantycznie (78–91,8%), przy czym 12 nazw poświadczonych zostało w liczbie mnogiej. Zdecydowanie rzadsze są nazwy w postaci przymiotników derywowanych (7–8,2%). Wśród jednostek hydronimicznych, utworzonych w wyniku derywacji sufiksальной, pięć powstało przez dodanie

do podstawy apelatywnej żywotnego na Krecie formantu słowotwórczego *-ιάρης* (kret. *-έρης*). Po jednej nazwie uformowały sufiksy *-ivos* i *-ικός*. W funkcji adiektywnego atrybutu, powstałego w wyniku elipsy rzeczywistego lub domniemanego terminu hydrograficznego, dominuje przymiotnik (75). Jedynie 12 nazw wystąpiło w postaci urzeczownikowionych imiesłów. Rodzaj gramatyczny samodzielnych przymiotników i imiesłów konotowany jest rodzajem eliptycznego terminu hydrograficznego. Tylko jedna nazwa wodna ilustruje substancywną strukturę eliptyczną. Jest nią jednostka reje-strująca apelatyw w członie dyferencyjnym w formie dopełniacza: του Λίθου.

W niniejszym zasobie materiałowym znalazło się 11 jednostek hydronimicznych identycznych z nazwami miejscowymi, które ze względów semantycznych uznano za prymarne w stosunku do ojkonimów⁴: Άσπρα Νερά, Βαθύρρεμα || Βαθύρρουμα, Βλυχιά, Βρωμονερό, Καλό Ρούμα, Καρτερός, Ξιδάς || Ξιδιάς || Ξιδές, Πλατειά Περάματα, Πολύρριζος, Χονδρός, Ψυχρό.

Zgromadzony materiał pokazuje dobitnie, iż podstawę nazw wodnych omawianej klasy tworzą przede wszystkim przymiotniki, które „określając cechy, są z wszystkich części mowy najbardziej predestynowane semantycznie, strukturalnie i słowotwórczo do nazywania i kodowania w nazwach informacji dominujących w akcie nazwotwórczym” (Jakus-Borkowa 1989: 142). Przymiotnik najcelniej wydobywa bezwzględne (immanentne) cechy obiektu wodnego. Nie należy jednak pomijać faktu, że przymiotnik określa nie tylko inherentne cechy hydroobiektów, lecz także charakteryzuje cieki wodne z uwagi na cechy względne wynikające „z relacji do innych obiektów i elementów rzeczywistości”⁵. Nie dziwi zatem, że w omawianej bazie przymiotniki charakteryzują się zdecydowanie największą żywotnością.

Obok wspomnianych przymiotników w członie wyróżniającym *compositów* (tj. złożzeń, zestawień i zrostu) oraz formacji eliptycznych występują również imiesłowy, liczebniki główne, rzeczowniki określające nadrzędnik, nadto spora reprezentacja przysłówków, pełniących funkcję atrybutu przymiotnego, np. Απάνω Βρύση (‘górne źródło’), Κάτω Ποταμός (‘dolna rzeka’), Μέσα Ρέμα (‘środkowy strumień’), Πίσω Νερό (‘woda płynąca poza [wioską]’) etc. W strukturach złożonych przydawka czy to przymiotna, czy to rzeczowna zawsze zajmuje miejsce prepozycyjne.

Z analizy wyszczególnionych powyżej grup wynika, że w hydronimii kreteńskiej największą produktywność wykazuje klasa nazw wskazujących na głębokość obiektu wodnego (60 – 10,5%), motywowana przymiotnikiem

⁴ W osobnej publikacji omówiłam kreteńskie nazwy wodne pochodzące od ojkonimów (Kaczyńska 2017: 65–86).

⁵ Jakus-Borkowa (1989: 142) w przeciwieństwie do cech względnych nazwanych przez nią samą „immanentnymi”, określa cechy względne obiektów mianem „towarzyszących”.

βαθύς ‘głęboki’ (raz formą βαθουλός ‘niezbyt głęboki’). Taką sytuację można wytłumaczyć rzeźbą terenu Krety, która poprzecinana jest gęstą siecią wąwozów, jarów, rozpadlin i szczelin. Tylko dwie nazwy informują o płytkiej wodzie: Λιγοπέραμα, Ρηχόνερο.

Drugą klasę, znaczną liczebnie, stanowią nazwy motywowane przymiotnikami mówiącymi o temperaturze wody (49 – 8,6%). Wszystkie hydronimy, z wyjątkiem czterech Χελιά Βρύση (‘ciepła krynica’) (3x) oraz Ζεστό Νερό (‘gorąca woda’), oparte są na określeniach używanych dla oddania niskiej temperatury: κρύος (15), kret. κρυγιός (25), ψυχρός (5). O zimnej wodzie wydaje się mówić nazwa substantywna: Παγωνιές.

Trzecią pozycję zajmują przymiotniki (imiesłowy) bądź rzeczowniki odnoszące się do zapachu wody, a co za tym idzie, do jej jakości (40 – 7,0%). Najwięcej nazw utworzono od określeń wskazujących na niemiłą woń wynikająca z zanieczyszczenia cieką wodnego, najczęściej odchodami zwierzęcymi (14): κατρουλάς (2), σκαταλίτης, σκατό, κατρουλιάρης (5), σκατουλιάρης (2), μαγαρισμένος (2) i μαγαρικός. Na śmierdzące wody wprost wskazuje dialektalny wyraz βρώμος, poświadczony w członie określającym dziewięciu złożzeń syntetycznych. Czystą wodę podkreśla rzeczownik καθαριστής i przymiotnik καθαριός || *καθάρεος (2), w sposób zaś metaforyczny leksem διαμαντινός. Dobrą jakość płynącej wody oddaje przymiotnik καλός, stanowiący człon dyferencyjny 11 nazw. O miłym zapachu informują dwa hydronimy: Αρωμονερό i Ζόνερα. Na mętne wody strumienia wydaje się wskazywać metaforycznie nazwa: Τρυγιές.

Liczną grupę (39 przykładów – 6,8%) tworzą hydrodiektywy mówiące o kształcie obiektu. Wśród nich największą aktywność wykazuje przymiotnik πλατύς (13) określający szerokość. Jego antonim στενός reprezentowany jest przez cztery nazwy. Trzy hydronimy motywowane są wyrazem *długi* (μακρύς). Do krótkości cieką wodnego nawiązuje kreteński przymiotnik κουτιούρος (= ngr. κοντός). Antonimiczna para ορθός || kret. (ο)θρός ‘prosty’ (4) i στραβός ‘krzywy’ (4) pojawia się w tym samym stosunku. W analizowanej klasie dominują również nazwy pochodne od wyrazów mówiących o rozwieleniu koryta rzeczno (15), reprezentowane głównie przez przymiotniki dialektalne διχαλός || νιχαλός (13) i διχαλωτός (1). Tę samą wymowę ma hydronim: Ξεκολλημένος || Ξεκολλημένος.

Bogatą liczebnie klasę tworzą przymiotniki i rzeczowniki związane z kolorem wody lub dna (34 – 6,0%). Najczęstszą bazą jest tu grupa wyrazów oparta na barwie białej (10): άσπρος (8), λευκός (1) i kret. γαλανός (1). Na drugim miejscu plasują się nazwy utworzone od koloru czarnego (8): μαύρος (5) || μέλας (3). Trzecie miejsce zajmują określenia nawiązujące do koloru czerwonego (7), reprezentowanego przez przymiotniki: κόκκινος (5),

πίρινος (1), kret. ρούσος (1). Odnotowano też hydronimy powstałe od przymiotników określających kolor srebrny (αργυρός, 4) i niebieski (kret. μπλάβος, 2). Trzy nazwy wodne motywowane są wyrazem σκοτεινός ‘ciemny’. Za nazwę „kolorową” należy uznać dawny, już nieistniejący, hydronim Βαμμένος Ποταμός.

Trzeba w tym miejscu podkreślić pewną zgodność poczynionych tu spostrzeżeń z wnioskami wysnutymi dla hydronimii polskiej (słowiańskiej), zgodnie z którymi największą frekwencję w akcie nazwotwórczym mają przymiotniki: czarny, biały i czerwony⁶. Nawet jeśli w przypadku hydronimii kreteńskiej kolejność występowania jest nieco inna, to i tak przewaga tych trzech kolorów nad innymi zaznacza się dość wyraźnie.

Charakterystyczną grupę tworzą nazwy określające smak, wynikający najczęściej ze składu mineralnego wody (31 – 5,4%). Najczęstszy w tej grupy jest przymiotnik *słony*, *słonawy* określany w hydronimii kreteńskiej wyrazami: αλμυρός || αρμυρός (8) oraz βλυχός (6). Z obecności związków żelaza w wodzie wynikają nazwy typu Σίδερο (2x), Σιδερόνερο oraz Συντερίτης || Σιδερίτης (5x). Informator TLK⁷ zwraca uwagę na czerwony kolor wody określonej mianem Σιδερίτης. Dwie nazwy mówią o gorzkosłonym smaku: Πικροβλυχάδα || Πικροβλυχάδα, por. przymiotnik πικρός || kret. πικρός ‘gorzki’ i termin hydrograficzny βλυχάδα ‘słone źródło’. Woda słodka, zdatna do picia, określona została wyrazami γλυκός (2) i ανάλατος (2). O kwaśnym smaku wody (3 przykłady) mówią z kolei formy urobione od apelatywu ξειδι ‘ocet’ oraz przymiotnik ξυνός.

Klasę niemal tak samo liczną, co poprzednia, stanowią nazwy mówiące o braku lub obecności wody (30 – 5,3%). Z uwagi na klimat i warunki atmosferyczne panujące na Krecie nie dziwi produktywność wyrazu określającego brak wody (21): ξερός || ξηρός. Suche koryta rzek i strumieni wkomponowały się już na stałe w krajobraz wyspy. Dwa wyrazy wskazują na niewielką lub niedostateczną ilość wody: λίγος i (dial.) λειψός. Obfitość wody podkreślają przymiotniki πολύς (2) i χονδρός. W sposób metaforyczny źródło ciągle płynącej wody określa leksem αθάνατος ‘nieśmiertelny’. Hydronim Kiliaris⁸, jeśli przyjmiemy, że wywodzi się od przymiotnika κοιλάρης ‘opasły, brzuchaty’,

⁶ Praca Jakus-Borkowej (1989: 143) uwzględnia tylko formy przymiotnikowe lub urobione od przymiotnika. Zob. także Duma (2003: 385–409).

⁷ Skrót TLK oznaczono *Toponimiczny leksykon Kreta* (ngr. Τοπωνυμικό λεξικό της Κρήτης), utworzony na bazie niewydanego dotąd katalogu około 30 tys. kreteńskich toponimów, zebranych podczas eksploracji terenowej w latach 1953–1957 z inicjatywy Towarzystwa Kreteńskich Studiów Historycznych (ngr. Εταιρία Κρητικών Ιστορικών Μελετών). Zbiór ten jest obecnie przechowywany w bibliotece Muzeum Historii Kreta w Iraklio.

⁸ Nazwa wodna, poświadczona już w epoce weneckiej, posiada również zapis Κυλάρης, który sugerowałby wywód od czas. κυλώ ‘toczyć’, także ‘płynąć’ (przy udziale suf. -ιάρης), por.

może w przenośni informować o rzece mającej wiele wody. Interesujący przykład stanowi dwuznaczna nazwa *Ανέρουχας*, której inicjalną cząstkę *α-* z jednej strony można rozpatrywać jako zaprzeczenie (alpha privativum), z drugiej zaś jako protezę wokaliczną, charakterystyczną dla dialektu kreteńskiego (Kaczyńska 2014b: 106–107), por. hydronim kreteński *Ανερούτοικα* (‘źródółka’, por. ngr. *νερό* n. ‘woda’, metaf. ‘źródło’). Złożenie może więc określać ciek, mający wodę lub jej nieposiadający. O ilości wody informuje nazwa rzeczownikowa *Πενηντάρι* (por. licz. *πενήντα* ‘pięćdziesiąt’).

Osobną grupę tworzą wyrazy mówiące o wieku ciekę lub zbiornika wodnego (26 – 4,6%). Wśród nich dominują przymiotnik *παλιός* ‘stary’ (8) oraz apelatyw pełniący funkcję przydawki rzeczownej *γέρος* m. ‘starzec; stary’ (3) i *γριά* || kret. *γρε* f. ‘staruszka; stara’ (4). Na młody wiek hydroobiektu wskazuje przymiotnik *καινούριος* || kret. *καινούργιος*, poświadczony w członie dyferencyjnym dziewięciu kreteńskich hydronimów.

Kolejną grupę tworzą przymiotniki określające rozmiar hydroobiektu. Spośród 23 (tj. 4,0%) nazw wodnych aż 21 pochodzi od przymiotnika *wielki* (*μεγάλος* lub *μέγας*), a tylko dwa hydronimy określone zostały wyrazem *mały* (*μικρός*).

Ważny typ stanowią nazwy utworzone od wyrazów określających ruch wody (14 pewnych przykładów, co daje 2,5% ogółu nazw). Zaskakująco mało nazw informuje o sile bądź prędkości nurtu wodnego. Do nich należą tylko dwie formy powstałe od przymiotnika *καρτερός* ‘silny, mocny’. Nieco więcej nazw odwołuje się do rodzaju biegu. Gwałtowny charakter nurtu wodnego oddają hydronimy: *Παράσυρτα* (< *παρασύρω* ‘o rzece zmieść, unieść, porwać, wlec’), *Σαρωνίτης* (< czas. *σαρώνω* ‘zmiatać, zagarniać, porywać, niszczyć’), *Ποταμόσερμα* (< kret. *σέρμα* n. ‘to, co wlecze strumień w okresie zimowym’). Kilka nazw motywowanych jest rzeczownikami określającymi wirowy ruch wody: *Έλιγκας*, *Πιγγός* oraz czasownikami wskazującymi na wodę „pięknie” płynącą: *Καλαρρείτης*, lekko falującą (jak przed zagotowaniem): *Σγουροντορούκι*, wytryskającą w górę: *Ανεβρυτό*, *Ανεβρυτός*, spływającą: *Στραγγίχτρα*, *Κατεβατή*. Na kierunek odwrotny do ruchu głównej rzeki Krety *Γεροπόταμος* wskazuje poświadczona już w XV w. nazwa *Αναποδ(ι)άρης*.

Osiem hydronimów motywowanych jest wyrazami informującymi o właściwościach akustycznych płynącej wody. Cztery nazwy utworzone są od formacji imiesłowowych⁹ bądź rzeczowników, które oddają w sposób metaforyczny dźwięki wydawane przez ciek. Bieżąca woda może dźwię-

το ποτάμι κυλάει ‘rzeka płynie’ (Хориков, Малев 1980: 465). Taka etymologia wskazywałaby również na rzekę toczącą wody.

⁹ O imiesłowowych nazwach rzek rozprawia Duma (2006: 81–94).

czeń: Καμπανιστό Νερό (2x), brzęczeć: Σβουριχτό, ryczeć Μουγκριστής (2x), pierdzieć: Πορδιά, wrzeć, kipieć: Χόχλος. Warta wyeksponowana jest nazwa Κρα-κρά, przyrównująca dźwięk wydawany przez płynący strumień do krania wrony lub innego ptaka z rodziny krukowatych. Jest to wyjątkowa egzemplifikacja onomatopeicznej nazwy naśladowanej swym brzmieniem charakterystyczny skrzek ptaka.

Niezwykle bogatą grupę pod względem zarówno liczebności (66 przykładów), jak i semantyki, tworzą przymiotniki i rzeczowniki określające cechy obiektu wodnego inne niż te, które zostały ujęte w głównej klasyfikacji. Wśród tych wyrazów największą produktywnością wykazuje się przymiotnik κακός ‘zły, niedobry’ (21), co może wiązać się z faktem, iż na Krecie strumienie w okresie wiosennym niebezpiecznie przybierają i grożą niekiedy zalaniem znajdujących się nad nimi terenów lub osad. Oczywiście, nie można wykluczyć, że określenie to dotyczy smaku, zapachu lub jakości nazywanej wody. W jednym przypadku wiemy, że strumień otrzymał nazwę Κακό Ρυάκι dla upamiętnienia tragicznego w dziejach Krety wydarzenia¹⁰. Grupę tę w czasach weneckich reprezentowała zaginiona dziś nazwa †*Cacopotamo*. Nazwy pięciu cieków świadczą o tym, że niektóre obiekty wodne trudne były do przejścia, por. formacje imiesłowowe κακοπέρατος (3), κακοδιάβατος i złożenie syntetyczne κακοδιάβασο. W sposób metaforyczny opisuje czynność przepływania się nazwa wodna Καλικοβρέχτης (‘moczący buty’). Niebezpieczny charakter cieku wodnego podkreśla również sześć innych hydronimów: Φονικόρσακο (< adi. φονικός ‘zabójczy, śmiercionośny’), Φονόνερο (< ap. φόνος m. ‘zabójstwo, morderstwo’), Καυμένα Ρυάκια (< adi. καυμένος ‘biedny, nieszczęśliwy, nieszczęsny’) oraz Βλαστημιάρης (‘błuznierczy’), Δαιμονιάρης (‘demoniczny’), Ντελιάρης || Αντελιάρης (‘szalony’). Pięciokrotnie poświadczony został przymiotnik βασιλικός ‘królewski’, który w dialekcie kreteńskim przyjmuje również znaczenie ‘główny’. Na wagę obiektu wodnego wskazuje również przymiotnik κύριος ‘główny’. Do pory roku, w której płyną ciekami wodne, odwołują się przymiotniki καλοκαιρινός (2) ‘letni, tj. płynący latem’ i χειμωνιάτικος ‘zimowy’. Na sezonowość obiektu wodnego wskazuje wyraz παραστικός. Siedem nazw wodnych opartych zostało na rzeczowniku αγιασμάτου ‘woda święcona’ (4), imiesłowie αγιασμένος ‘poświęcony’ (2) i przymiotniku άγιος ‘święty’. O leczniczych właściwościach wody informuje przymiotnik ιαματικός, por. kreteński hydronim Γιοματικά || Αγιοματικά. Wynotowano również przymiotniki zilustrowane pojedynczymi przykłada-

¹⁰ Nazwa wodna ma związek z ciężką walką (ostatecznie zwycięską), jaką mieszkańcy pobliskiej wsi Mélabes stoczyli z Turkami w święta wielkanocne 12–13 kwietnia 1822 r. (Φασατάκης, Φασατάκη 2000: 301).

mi: kret. ανακατάρησ ‘niezmieszany’, παράξενος ‘dziwny, osobliwy’, φίλος ‘drogi, miły, przyjemny’. Do niniejszej grupy zaliczono również hydronim Κλεφτοπέραμα (2x), który odwołuje się do narodowowyzwoleńczych walk partyzanckich prowadzonych przez Kreteńczyków z okupantem tureckim, por. ap. κλέφτης m. ‘złodziej’, także ‘partyzant w czasie okupacji tureckiej’.

W kreteńskim nazewnictwie wodnym swoistą klasę tworzą nazwy informujące o ilości hydroobektów (15 – 2,6%). O dwóch ciekach lub zbiornikach wodnych informują hydronimy: Διπλοπόταμος, Διστέρνια, Δύο Ρυάκια. Liczebniki *trzy* i *pięć* zanotowano odpowiednio w pięciu nazwach i jednym hydronimie. O mnogości cieków mówią nazwy Τριανταρυάκια i (metaforycznie) Μυρμηδόργυακο. Arbitralnie zaliczono do tej grupy nazwy utworzone od przymiotników: μόνος ‘sam jeden, samotny’ (2), kret. μαγκούφικος ‘jedyń, bezdomny; niemający właściciela’, kret. απομονός ‘osamotniony, odizolowany’.

Zupełnie osobną grupę tworzą apelatywy opisujące podłoże koryta rzecznego lub zbiornika wodnego, również ich okolic (39 przykładów). Na grunt kamienisty wskazują hydronimy: Αλιθινάς, του Λιθου, Πάσπαλος, Πετριάς (2x), Πετράς (2x), Πετροκουτσουνάρες, Χοχλακιάς (2x), Χαλικιάς (3x), Χαλικόργυακα, του Χαλικιά το Ρυάκι. Nazwa Κισσηράς informuje o podłożu wapiennym. Grunt piaszczysty motywuje następujące hydronimy: Άμμος (2x), Αμμούδα, Αμμουδάρα, Αμμουδάροι, Αμμούδι, Αμμούτσα, του Άμμου το Ρυάκι, του Άμμουδάρου το Ρυάκι. Gliniaste podłoże stało się podstawą 11 jednostek onimicznych: Πηλίτσα, Άσπρουγας, Λειπιδές, Λειπρές, Μαυρόγα, Πυργιώλικας, Πιρολίκια, Ρουσ(ο)ά (2x), Ρουσσές (2x).

W obrębie omawianej bazy, zgodnie z zapowiedzią, znalazły się wyrazy wskazujące na położenie obiektu wodnego. Grupa ta jest liczebnie bogata, obejmuje aż 97 hydronimów. Dominują w niej określenia lokalizujące hydroobiekt w terenie. O położeniu informują liczne przysłówki użyte w funkcji przydawki przymiotnej, rzadziej przymiotniki: *dolny* – κάτω (20), *górnny* – άνω (1) || πάνω (11) || απάνω (3) || επάνω (1), *środkowy* – μέσος (2) || μέσα (7) || kret. μεσακός (1), *zewnątrzny* – kret. ξω (1) || kret. όξω (1) (= ngr. έξω), *tylny* – οπίσω (2) || πίσω (9), *położony poza, po tamtej stronie* – πέρα (6), *położony opodal* – kret. πώδε (1), *położony pod* – υπό (2). W przypadku 13 nazw użyto wyrazów określających kierunki świata: ανατολικός ‘wschodni’ (7), βορνός ‘północny’ (4), także βορές ‘północ’ oraz ευρικός ‘wschodni, południowo-wschodni’ (1). O położeniu mówią nazwy wodne: Ανεμόβρυση, Ακριμιός, Ανήλιος, Γωνικό, Λιμπισμινό Ρυάκι, Μεσοχωριανό Ποτάμι, Χαμηλή.

Przeprowadzona powyżej analiza zarówno strukturalna, jak i semantyczna, wykazała, że w niniejszej bazie, obejmującej apelatywy określające cechy wody lub jej koryta, najliczniejszą grupę stanowią przymiotniki, zwłaszcza przymiotniki charakteryzujące immanentną właściwość wody.

Z ogólnego podsumowania baz przymiotnikowych, wykorzystanych w systemie nazwotwórczym, wynika, że największą frekwencję w hydronimii kreteńskiej wykazuje przymiotnik βαθύς ‘głęboki’ (60). Wystąpił on w 10,5% całego zgromadzonego materiału. Drugie miejsce zajmuje przymiotnik κρύος || kret. κρυγίως ‘zimny’ (40 – 7,0%), trzecie miejsce dzielą wspólnie ξερός || ξηρός ‘suchy’ (21 – 3,7%), μεγάλος || μέγας ‘duży, wielki’ (21 – 3,7%) oraz κακός ‘zły, niedobry’ (21 – 3,7%). Na dalszych miejscach plasują się: kret. διχαλός ‘rozdwojony’ (14 – 2,5%), πλατύς ‘szeroki’ (12 – 2,1%), καλός ‘dobry’ (12 – 2,1%), kret. βρώμος (= ngr. βρωμερός || βρώμικος) ‘brudny, cuchnący, śmierdzący’ (9 – 1,6%), i wreszcie αλμυρός ‘słony’ (8 – 1,4%) wraz z άσπιρος ‘biały’ (8 – 1,4%). Zestawienie rejestruje (z konieczności) 11 najbardziej produktywnych hydroadiektywów, mówiących o bezwzględnych cechach obiektów wodnych, z których tylko dwa reprezentują to samo pole semantyczne. Hierarchia cech kreteńskich wód bieżących i stojących różni się nieco od kolejności przymiotników właściwościowych, zanotowanej dla hydronimii polskiej, w której największą częstotliwość wykazuje przymiotnik *czarny* (18%). Cztery polskie przymiotniki: *wielki* (pozycja 2 – 9%), *głęboki* (pozycja 5 – 7%), *duży* (pozycja 6 – ok. 5%) i *suchy* (pozycja 9 – 2,9%), podobnie jak w przypadku hydronimii kreteńskiej, plasują się w pierwszej „dziesiątce” (Jakus-Borkowa 1989: 148), z tą tylko różnicą, że przymiotnik *głęboki* zajmuje tu pierwszą pozycję, *suchy* oraz *duży* i *wielki* (oba określenia zawierają się w treści przymiotnika μεγάλος) plasują się wspólnie na trzeciej pozycji. Przymiotnik άσπιρος (dziesiąta lokata dzielona z wyrazem αλμυρός) w hydronimii kreteńskiej jest równie żywotny, co *biały* w hydronimii polskiej (pozycja 4 – 8%).

Dzięki sporządzonym przez Ewę Jakus-Borkową tabelom (oddzielnym dla nazw wód płynących i wód stojących), przedstawiającym najbardziej produktywnie w materiale polskim hydroadiektywy (Jakus-Borkowa 1989: 148), można zauważyć, że niektóre określenia, wykazujące żywotność w hydronimii Krety, jak κακός ‘zły, niedobry’, διχαλός ‘rozdwojony’, καλός ‘dobry’, βρώμος ‘brudny, cuchnący, śmierdzący’ czy αλμυρός ‘słony’ nie znalazły się w pierwszej „dwudziestce” (spośród trzystu badanych) przymiotników motywujących polskie nazwy wodne.

W dyskutowanym zasobie materiałowym nazw rzeczownikowych jest stosunkowo niewiele. Rzeczowniki prymarne pojawiają się rzadko (37), przy czym większość odnotowana została w bazie określającej łożysko obiektu wodnego (22 przykłady). Jedenaście apelatywów substantywnych stanowi w złożeniach syntetycznych element określający nadrzędnik. Rzeczowniki prymarne stanowią człon dyferencyjny 10 *compositów* i jednej nazwy eliptycznej, przy czym zauważa się ich przewagę w bazie mówiącej

o kamienistym podłożu cieku wodnego. Wśród rzeczowników sekundarnych dominują derywaty urobione od rzeczowników (17). Od czasowników i przymiotników wywodzi się odpowiednio 4 i 5 formacji.

Analiza łączna przymiotnikowego i rzeczownikowego materiału omawianej grupy wykazuje, iż w przypadku hydronimów kreteńskich przeważają określenia informujące po kolei: o głębokości obiektu, temperaturze, kształcie obiektu, kolorze wody, smaku wody, obecności lub braku wody, wieku obiektu, wielkości, zapachu, charakterze wody, podłożu. Nieliczne są grupy mówiące o biegu wody rzecznej, dźwięku towarzyszącemu płynącej wodzie czy stopniu czystości.

Literatura

- Bijak U. (2013): *Nazwy wodne dorzecza Wisły. Potamonimy odapelatywne*. Kraków.
- Bilut E. (1989): *Klasyfikacja semantyczna nazw wodnych*. [W:] *Hydronimia słowiańska. Materiały z IX konferencji Komisji Onomastyki Słowiańskiej przy Międzynarodowym Komitecie Slawistów. Mogilany, 16–18 IX 1986*. Pod red. K. Rymuta. Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź, s. 151–166.
- Brown R.A. (1985): *Evidence for Pre-Greek Speech on Crete from Greek Alphabetic Sources*. Amsterdam.
- Duma J. (2003): *Nazwy rzek polskich ze słowiańskim przymiotnikowym określeniem barwy wody (biały i czarny)*. [W:] *Metodologia badań onomastycznych*. Pod red. M. Biolik. Olsztyn, s. 385–409.
- Duma J. (2006): *Imiestlowowe nazwy rzek typu «Chelszcząca», «Grzmiąca» na tle przymiotnikowych polskich nazw rzecznych*. [W:] *Onimizacja i apelatywizacja*. Pod red. Z. Abramowicz, E. Bogdanowicz. Białystok, s. 81–94.
- Faure P. (1984): *Hydronymes de la Crète antique*. „Ονόματα” IX, s. 26–32.
- Fykias I., Katsikadeli Ch. (2014): *Toponyms*. [W:] *Encyclopedia of Ancient Greek Language and Linguistics*. T. III. Red. G.K. Giannakis. Leiden–Boston, s. 414–417.
- Georgiev V. I. (1959): *Die Herkunft der Namen der grössten Flüsse der Balkanhalbinsel und ihre Bedeutung zur Ethnogenese der Balkanvölker*. „Linguistique Balkanique” I, s. 5–27.
- Jakus-Borkowa E. (1989): *Semantyka przymiotników właściwościowych w hydronimii polskiej*. [W:] *Hydronimia słowiańska*. Pod red. K. Rymuta. Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź, s. 140–149.
- Kaczyńska E. (2014a): *Kreteńskie nazwy wodne pochodne od terminów hydrograficznych*. „Onomastica” LVIII, s. 193–209.
- Kaczyńska E. (2014b): *Dialekt kreteński języka nowogreckiego – próba opisu na bazie materiału hydronimicznego*. Cz. 1: *Zjawiska fonetyczne*. „Rozprawy Komisji Językowej ŁTN” LX, s. 93–120.
- Kaczyńska E. (2015): *Nazwy florystyczne w nowożytnej hydronimii kreteńskiej*. „Onomastica” LIX, s. 287–306.
- Kaczyńska E. (2016a): *Rozważania nad kreteńskim hydronimem Κομαίος*. „Roczniki Humanistyczne” LXIV(3), s. 5–16.
- Kaczyńska E. (2016b): *Dialekt kreteński języka nowogreckiego – próba opisu na bazie materiału hydronimicznego*. Cz. 3: *Zjawiska fonetyczne i morfologiczne ograniczone terytorialnie*. „Rozprawy Komisji Językowej ŁTN” LXIII, s. 35–51.

- Kaczyńska E. (2017): *Οτοϊκονιμικές гидρονιμίες Κρήτας*. „Вопросы ономастики” XIV(1), s. 65–86.
- Pospiszyłowa A. (1990): *Toponima południowej Warmii. Nazwy terenowe*. Olsztyn.
- Szulowska W., Wolnicz-Pawłowska E. (2001): *Nazwy wód w Polsce*. Cz. 1: *Układ alfabetyczny*. Warszawa.
- Tischler J. (1977): *Kleinasiatische Hydronymie. Semantische und morphologische Analyse der griechischen Gewässernamen*. Wiesbaden.
- Хориков И.П., Малев М.Г. (1980): *Новогреческо-русский словарь*. Москва.
- Συμεωνίδης Χ.Π. (2015): *Εισαγωγή στην ελληνική ονοματολογία*, Θεσσαλονίκη.
- Φασατάκης Ν., Φασατάκη Π. (2000): *Τοπωνύμια των Μελάμπων Ρεθύμνης*. [W:] *Τα Κρητικά Τοπωνύμια. Διήμερο Επιστημονικό Συνέδριο, Ρέθυμνο 6–7 Νοεμβρίου 18. Πρακτικά*. Τ. Ι. Red. Χ. Χαλαμπάκης. Ρέθυμνο, s. 287–325.

Summary

In my paper I discuss as many as 570 Cretan river names, which may derive from Modern Greek appellatives which denote features of water and river-bed. This group of hydronyms represents 12,2% of all the modern hydronyms of the island (4666 names). The following Greek adjectives are highly productive in Cretan hydronymy: βαθύς ‘deep’ (60 times – 10,5%); κρυγίος, κρύος ‘cold’ (40 – 7,0%), ξερός, ξηρός ‘dry’, μέγας, μέγας ‘big, great’ and κακός ‘bad, evil’ (all 21 times – 3,7%). The similar (but not identical) productivity is observed in the Polish hydronymy.

Aleksander Kiklewicz
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski, Olsztyn
e-mail: aleksander.kiklewicz@uwm.edu.pl

Korpus internetowy jako źródło informacji lingwistycznej: ograniczenia*

Internet corpus as a source of linguistic information: some limitations

The author shows several limitations of the corpus-based linguistic information in syntactic studies. In the case of the most frequent phenomena, corpus analysis is effective, but it does not always allow to document less typical phenomena (for example, occasional and potential combinations of tokens). One of the author's conclusions is that corpus analysis should be configured with introspection and qualitative analysis.

Słowa kluczowe: lingwistyka korpusowa, korpus internetowy, składnia, argument propozycjonalny, komplement zdaniowy, introspekcja lingwistyczna

Key words: corpus linguistics, Internet corpus, syntax, propositional argument, clausal complement, linguistic introspection

Przedmiotem niniejszego artykułu są korpusy językowe w internecie jako źródło informacji o jednostkach językowych różnego formatu (czy też różnego stopnia złożoności) ze szczególnym uwzględnieniem jednostek składniowych. W ostatnich dziesięcioleciach nastąpił prawdziwy *boom* w dziedzinie lingwistyki korpusowej, a korpusy internetowe języków narodowych zaczęto traktować jako narzędzie, które pozwala zarówno na przyśpieszenie procedur badawczych (za sprawą konkordancji), jak i na zdobycie jakościowo nowej wiedzy o systemie języka i jego realizacji w tekstach. Jednocześnie badacze zdają sobie sprawę z pewnych ograniczeń metody korpusowej: po pierwsze,

* Prezentowany artykuł jest przygotowany w ramach realizacji projektu naukowo-badawczego „Właściwości składniowe czasowników jako baza ich zintegrowanego opisu leksykograficznego (w perspektywie konfrontacji polsko-bułgarsko-rosyjskiej)” przyznanego na lata 2014–2017 przez Narodowe Centrum Nauki RP (nr grantu: 2013/11/B/HS2/03116).

każdy korpus, nawet największy¹, stanowi pewną ekscerpcję materiału językowego, więc nie obejmuje całego obszaru działalności językowej ani wszystkich możliwości systemu języka. Nawet gdybyśmy wyobrazili sobie maksymalnie pojemny korpus, który zawiera wszystkie teksty wytworzone w danym języku, musimy zdawać sobie sprawę, że w trakcie tworzenia korpusu ciągle będą pojawiać się nowe teksty, a pewne, odnotowane w korpusie elementy będą stawać się funkcjonalnie nierelevantne.

Po drugie, korpus jest fenomenem empirycznym, czyli zbiorem jednostek – nie jest nawet zbiorem danych. Jednostki te wymagają kategoryzacji, a otrzymana w ten sposób informacja wymaga interpretacji lingwistycznej, gdyż za każdym faktem mowy stoją jakieś reguły, normy, prawa lub algorytmy systemu języka (oczywiście realizujące się przy współdziałaniu tzw. czynników zewnętrznych).

1

Językoznawstwo, w najogólniejszym wymiarze, zajmuje się opisem czterech kategorii obiektów, postulowanych w ogólnej teorii systemów, w szczególności w wersji J. A. Urmancewa (1978: 10 i n.), który rozróżnił parametry, niezbędne do opisu każdego systemu:

- 1) elementy podstawowe (*первичные элементы*);
- 2) właściwości, funkcje jako podstawy kategoryzacji i klasyfikacji elementów podstawowych (*основания*);
- 3) klasy ufundowane na relacjach podobieństwa elementów (*отношения единства*);
- 4) kompozycje tworzone na podstawie określonych reguł łączliwości jednostek podstawowych zgodnie z ich funkcją i przynależnością do klasy (*законы композиции*).

Badania empiryczne mają za zadanie dostarczenie językoznawcom wstępnej informacji o tych obiektach, a mianowicie: 1) rejestrację czy też inwentaryzację jednostek; 2) eksplikację opozycji jednostek, ufundowanych na ich określonych, relewantnych właściwościach; 3) eksplikację relacji tożsamości (w szczególności relacji zamienności) jednostek tworzących

¹ Dla przykładu Narodowy Korpus Języka Polskiego obejmuje 1,5 mld słów (podkorpus zrównoważony – 250 mln słów). Objętość niektórych innych korpusów: COSMAS (język niemiecki) – 42 mld słów; Narodowy Korpus Języka Rosyjskiego – 600 mln słów; Integrum (korpus języka rosyjskiego) – 500 mln dokumentów; British National Corpus – 100 mln słów; The Oxford English Corpus – 2,5 mld słów; Corpus of Contemporary American English – 520 mln słów; Czeski Korpus Narodowy – 4 mld słów (język pisany), 7 mln słów (język mówiony).

tę samą klasę; 4) ukazanie wszystkich możliwych kompozycji jednostek (np. konstrukcji składniowych). Korpus językowy w internecie w największym stopniu nadaje się do tego, aby służyć realizacji tych wszystkich zadań.

Badania korpusowe są szczególnie istotne w zakresie składni. O ile w przypadku leksyki istnieją uznane przez tradycję źródła lingwistyczne: słowniki (nie tylko opisowe, lecz także ortograficzne, synonimów, antonimów, wyrazów wieloznacznych, wyrazów zapożyczonych, neologizmów, archaizmów itd.), a korpusy internetowe są przydatne przy realizacji szczególnych zadań, np. w badaniach semajologicznych, przy określeniu częstości użycia wyrazów itd., o tyle informację o zdaniach i grupach wyrazowych w wystarczającym wymiarze możemy uzyskać, czerpiąc ze źródeł tekstowych, m.in. zgromadzonych w dużych korpusach, dostępnych w internecie. Należy pamiętać, że jednostki składniowe (z wyjątkiem jednostek frazeologicznych, o utrwalonym składzie i utrwalonej strukturze) mają charakter kompozycyjny i są tworzone (nie odtwarzane, jak leksemy) w procesach działalności mownej. Wobec tego nie do wyobrażenia jest jakikolwiek rejestr „wszystkich zdań” nawet najbiedniejszego języka – w odróżnieniu od leksykografii, która dąży do coraz szerszego ujęcia słownictwa², które ma charakter zamknięty. Jeśli rozważymy jeden z dowolnych przykładów – zdanie pochodzące z powieści Joanny Chmielewskiej:

- (1) *Rytmiczne podskoki, do których sądziłam, że już przywykłam, dały mi się we znaki dopiero wtedy, kiedy opuściwszy sterówkę, zaczęłam wykonywać normalne czynności.*

łatwo się przekonać, że niepowtarzalność, unikatowość jednostek zdaniowych polega nie tylko na specyficznym skonfigurowaniu leksemów, lecz także na konstrukcji zdaniowej jako zespole związków składniowych (międzywyrazowych i międzyzdaniowych) oraz gramatycznych form realizacji pozycji syntaktycznych. Na przykład początku zdania trudno jest przyporządkować jakiemukolwiek schematowi zdań złożonych, gdyż jest to rezultat specyficznego procesu przekształcenia struktury syntaktycznej:

- (2) *Rytmiczne podskoki, do których sądziłam, że już przywykłam... < Rytmiczne podskoki, do których, jak sądziłam, już przywykłam...*

Można jedynie teoretycznie wyobrazić sobie możliwość algorytmicznego, maszynowego programowania wszystkich dopuszczalnych przez system języka konfiguracji związków i form gramatycznych (łącznie z modyfikacjami), jako że wykracza to poza operacyjne możliwości współczesnego językoznawstwa.

² Por. projekt „300 000 polskich słów” J. Wawrzyńczyka i P. Wierzchoń, 2016.

2

Istnieją różne źródła wiedzy o językowych regułach kompozycji (zob. Kiklewicz 2009: 207 i n.). Są to źródła językowe, czyli pierwszego rzędu: teksty pisane, nagrania, teksty elektroniczne, w tym wyszukiwarki i (zawierające konkordancję dokumentów) korpusy internetowe, intuicja językowa, w pewnym stopniu także dane eksperymentalne (zwłaszcza uzyskane za pośrednictwem ankietowania) i in. Do źródeł lingwistycznych, tzn. drugiego rzędu, należy zaliczyć: opisy gramatyczne języka, słowniki syntaktyczne (np. słowniki walencyjne, słowniki rekcji czasowników, słowniki kolokacji itp.), słowniki opisowe (zawierające egzemplifikację wyrazów hasłowych w postaci zdań i grup wyrazowych). Jeśli chodzi o źródła drugiego rzędu, ich poważnym mankamentem jest niekompletność. Gramatyki bazują przede wszystkim na języku literatury artystycznej (choć są też, co prawda, nieliczne wyjątki od tej reguły, zob. Topolińska 1984: 4) i nie odzwierciedlają wielu osobliwości składni tekstów retorycznych, technicznych, specjalistycznych i in. Egzemplifikacje w słownikach opisowych są podporządkowane zasadzie uzualizmu: wyselekcjonuje się przykłady użycia jednostki hasłowej w tekstach literatury artystycznej lub dopuszczalne z punktu widzenia normy użytkowej przykłady użycia w mowie potocznej (więcej o tym zob.: Korytkowska/Kiklewicz 2016: 299 i n.). Poza tym egzemplifikacje w popularnych słownikach opisowych mają charakter pomocniczy i, w istocie rzeczy, marginalny, więc trudno oczekiwać od nich pełnej reprezentacji struktur składniowych języka.

Wydawałoby się, że problem rozwiązują źródła specjalistyczne – słowniki syntaktyczne, tym bardziej że w ostatnim czasie powstaje sporo słowników walencyjnych na platformie elektronicznej, jak np. WALENTY (<http://zil.ipipan.waw.pl/Walenty>) czy FrameNet (<https://framenet.icsi.berkeley.edu/fndrupal>). Analiza jednak wykazuje, że i te źródła odzwierciedlają pewne fragmenty systemu syntaktycznego języka, a przede wszystkim eksponują go w określonej perspektywie, zgodnie z teoretycznymi poglądami i programem badawczym określonego zespołu wykonawców.

Można to skrótowo pokazać na przykładzie niektórych słowników rosyjskich. Tak więc w pracy: Kiklewicz/Korytkowska 2013: 54 i n. już zwrócono uwagę na pewne ograniczenia *Słownika opisowo-kombinatorycznego* I. A. Mielczuka i A. K. Żółkowskiego (1984). Po pierwsze, *Słownik* nie zawiera pełnego wykazu struktur zdaniowych. Na przykład w przypadku czasownika *бороться* ‘walczyć’ w znaczeniu: ‘X dokłada wiele starań w celu zwalczenia sytuacji Y’ zostały przytoczone dwie gramatyczne formy realizacji drugiego argumentu:

с S_{Instr}
против S_{Gen}

Autorzy przytaczają ilustracje takich użyć czasownika:

- (3) бороться с сорняками
- (4) бороться с пьянством
- (5) бороться против опозданий
- (6) бороться против нарушения графика

W powyższym wykazie brakuje jednak wskazania na eksplikację drugiego argumentu w formie zdania zależnego, choć, skoro w definicji czasownika wspomniano o zwalczaniu sytuacji, możliwość werbalizacji tego elementu znaczenia w pełnej, dyskretnej formie zdaniowej jest wręcz oczekiwana, a poza tym ta forma jest odnotowana w tekstach, por.:

- (7) Как бороться с тем, что я очень впечатлительный? (интернет).
- (8) Есть ли смысл вообще бороться с тем, от чего легко могут отказаться потенциальные нарушители при сохранении тех же рисков для других участников рынка (Александр Лобыкин).
- (9) А как будем бороться с тем, что ремонтируют то, что не надо? (интернет).

Po drugie, przytoczone w haśle egzemplifikacje nie odzwierciedlają wszystkich typów dystrybucyjnych. Na przykład dla czasownika *гневаться* ‘gniewać się’ są przytoczone gramatyczne formy wyrażenia drugiego i trzeciego argumentu, a także są wskazane ich możliwe i niemożliwe konfiguracje:

- ∅ + на S_{Acc}
- на S_{Acc} + за S_{Acc}
- на S_{Acc} // ∅ + из-за S_{Gen}
- ∅ + на то, что/C_{Con} SENT
- на S_{Acc} + за то, что/C_{Con} SENT
- на S_{Acc} // ∅ + из-за того, что/C_{Con} SENT

Ilustracje zdaniowe reprezentują jednak tylko cztery struktury syntaktyczne:

- (10) Истинный художник не гневается на знатока.
- (11) Истинный художник не гневается на критику знатока [на то, что его критикуют].
- (12) Отец гневается на сына за опоздание [за то, что он опоздал].
- (13) Он гневается на учителей из-за сына [из-за того, что они не могут выучить его сына].

Brakuje jednak ilustracji zdaniowych innych typów łączliwości czasownika (przykłady pochodzą z internetu):

- (14) Генерал гневался из-за отъезда в Париж дочери Анны.
- (15) На видео видно, как этот человек гневается из-за того, что у него отняли какой то пиксель.

Może to sugerować, że autorzy *Słownika* nie uznają realizacji drugiego argumentu w formie *из-за того, что/C_{Con} SENT* lub *из-за S_{Gen}* bez wypełnienia pozycji drugiego argumentu, jednak, jak widzimy, praktyka językowa nie potwierdza tego postulatu.

W materiale językowym (w korpusie, a także w wyszukiwarce internetowej) można odnaleźć także nieodnotowane w *Słowniku* zdania ze spójnikiem *что* oraz ze spójnikiem *потому что*, por.:

- (16) *Иисус гневался также и потому, что любил родителей и понимал их стремления и тревогу.*
- (17) *Он гневался еще и потому, что никто не находится вне заботы и любви Бога.*
- (18) *А гневалась она потому, что ненавидела всякую домостроевищину.*
- (19) *Ты гневаешься, что я тебя с женою неласково принял и мало наградил.*
- (20) *И не гневайтесь, россияне, что они строят виллы и ездят на Канарские острова.*
- (21) *Одни были возмущены, [...] гневались, что их фамилий не оказалось в скандальной хронике.*

Nawet gdyby okazało się, że niektóre konstrukcje składniowe (np. ze spójnikiem *потому что*) występują przeważnie w tekstach określonego stylu, a mianowicie w tekstach o tematyce religijnej, nie daje to podstawy, żeby nie uwzględniać ich w opisie lingwistycznym, gdyż są one niesprzeczne z systemem językowym, tzn. nie stanowią dewiacji z punktu widzenia normy ogólnej.

Słownik jednoznacznie wskazuje na niemożliwość występowania formy *за S_{Acc}* bez formy *на S_{Acc}*, jednak stoi to w sprzeczności z praktyką językową. W *Słowniku języka rosyjskiego* pod redakcją A. P. Jewgieniewej w haśle *гневаться* napotykaemy właśnie przykład użycia grupy wyrazowej o strukturze *гневаться + за S_{Acc}* bez wykładnika drugiego argumentu:

- (22) *Степан Михайлович не будет гневаться за нарушение его приказа.*

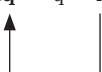
Co prawda, jest to zdanie z prozy XIX w., ale i we współczesnych tekstach można odnotować konstrukcje tego typu (przykłady pochodzą z internetu):

- (23) *Все гневаешься за всякое лихоимство.*
- (24) *Гневается великий сын Латоны за то, что обесчестил царь Агамемнон жреца его Христа.*
- (25) *А если врач такую табличку не повесил, тогда за что гневаться?*
- (26) *Братья гневались за свою нацию.*
- (27) *Сам Иоанн Васильевич, названный мучителем, не гневался за подобные грубости.*
- (28) *Гневаться за своих — свойство не преданной души, а слабой.*
- (29) *Николай Чудотворец гневается за то, что его мощи Путин оскорбил.*
- (30) *Похоже, боженька гневается за всё.*

Po trzecie, porządek eksplikacji form gramatycznych w schematach walencyjnych (określanych w *Słowniku* jako *government pattern*) budzi zastrzeżenia, szczególnie jeśli chodzi o drugi argument (czyli argument propozycjonalny). W pierwszej kolejności zamieszczono formy skondensowane (*на S_{Acc}, за S_{Acc}, из-за S_{Gen}*), będące rezultatem przekształcenia struktury składniowej, w której pozycja ta jest zarezerwowana dla zdania zależnego (*на то, что SENT; за то, что SENT; из-за того, что SENT*). Stoi to w sprzeczności z faktem, że formy zdaniowe – z punktu widzenia systemu języka – mają charakter podstawowy, wynikający z konotowanej przez czasownik struktury propozycjonalnej.

Po czwarte, może budzić wątpliwości ujęcie czasownika *гневаться* jako dwuargumentowego. Owszem, wiele realizacji zdaniowych zawiera obydwa człony: *на когоś* i *з powodu чегоś*. Jednak trudno jest wytłumaczyć istnienie formy gramatycznej *на* + *S_{Acc}*, która wskazuje zarówno na drugi, jak i na trzeci argument, gdyż powstała w ten sposób homonimia blokuje jednoczesne użycie obydwu wykładników. Bardziej przekonującym i logicznym byłoby wytłumaczenie, że forma ta jest przyporządkowana temu samemu argumentowi ze znaczeniem przyczyny czy podstawy stanu emocjonalnego. Wobec tego czasownik *гневаться* należałoby potraktować jako predykat dwuargumentowy: $P(x, q)$. Za tym rozwiązaniem przemawia także fakt, że istnieje wiele realizacji zdaniowych, w których wypełnione są dwie pozycje: experiencera (x) i efektora/kauzatora (q), np. zdania (14) – (24). Poza tym definicja znaczenia tego czasownika w słowniku opisowym ('być rozgniewanym, poirytowanym') nie wskazuje na to, że przewidywana jest obecność trzech argumentów: x może być rozgniewany, poirytowany za sprawą q , natomiast informacja o q może być wyrażona w bardziej prosty (np. *за S_{Acc}*), lub bardziej złożony sposób (*на S_{Acc} + за S_{Acc}*).

Występowanie trzech zależnych od predykatu pozycji składniowych (*ктоś гневает się на когоś з powodu чегоś*) można wytłumaczyć jako proces rozszczepienia argumentu propozycjonalnego. Zjawisko to (znane w składni teoretycznej, zob. Korytkowska 1992: 92 i n.; Karolak 2002: 105; Apresjan 2010: 351) polega na tym, że jeden z członów argumentu propozycjonalnego q zostaje przeniesiony ze struktury zdania zależnego do struktury zdania głównego:

$$[V N_x (V_q N_x \dots)] \rightarrow V N_x N_{xq} (V_q N_x \dots)$$


Powyższy schemat wskazuje na fakt koreferencji syntaktemów (grup nominalnych), która zachodzi w zdaniach tego typu. Na przykład w zdaniu:

(31) *Он гневается на Ивана за то, что он не выполнил обещание.*

koreferencja dotyczy grup nominalnych *на Ивана* oraz *он*. Gdyby wymóg koreferencji nie został spełniony, zdanie należałoby uznać za niepoprawne, por.:

(32) **Он гневается на Ивана за то, что Михаил не выполнил обещание.*

3

Rola korpusów internetowych jest szczególnie ważna w przypadku opisów aksjomatycznych, tzn. takich, które są oparte na bazowej koncepcji jako modelu lingwistycznym, za pomocą którego generuje się właściwości dystrybucyjne poszczególnych jednostek. Zadanie językoznawcy polega tu na tym, aby zweryfikować możliwości walencyjne jednostki, a mianowicie takie, które wynikają ze struktury pojęciowej i w większym lub mniejszym stopniu są ogólne dla jednostek należących do tej samej klasy semantycznej (np. czasowników mentalnych lub emotywnych). Właśnie na takich założeniach teoretycznych jest ufundowany model składni eksplikacyjnej stosowany w badaniach polskiej szkoły składni semantycznej, założonej przez S. Karolaka (zob. 1984; 2002).

Zgodnie ze wspomnianą koncepcją za punkt wyjściowy opisu struktur zdaniowych przyjmuje się implikowaną przez znaczenie leksykalne czasownika strukturę propozycjonalną jako projekcję typowej sytuacji, ufundowanej na przyporządkowanej czasownikowi czynności, stanie, procesie lub relacji. System językowy dysponuje pewnym zbiorem środków realizacji, tzn. wyrażenia w formach gramatycznych elementów struktury pojęciowej czasownika. Jakkolwiek w innych modelach lingwistycznych (np. w teorii rządu) właściwości formalnogramatyczne związków syntaktycznych stanowią punkt wyjściowy, a ich interpretacja semantyczna następuje na kolejnych poziomach procedury badawczej, to model składni eksplikacyjnej opiera się na zasadzie „sens > tekst”, czyli uwzględnia fakt naturalnej, zachodzącej w procesach działalności językowej pochodności struktur formalnogramatycznych od struktur semantycznych. Badanie korpusowe pozwala na to, aby potwierdzić istnienie jednych eksplikacji oraz stwierdzić ograniczenia dystrybucyjne w postaci braku występowania pewnych form gramatycznych w pozycjach otwieranych przez predykat.

Składnia eksplikacyjna postuluje ponadto hierarchiczny układ składniowych form manifestacji pozycji argumentowych, a mianowicie ze względu na to, że formy te mają charakter bardziej lub mniej dyskretny, zupełny,

izosemiczny. W przypadku realizacji argumentów propozycjonalnych, tzn. takich, które wskazują na zdarzenia lub stany rzeczy, za najbardziej zupełną formę eksplikacji uznaje się zdanie zależne, gdyż za sprawą predykcji sentencjonalny charakter argumentu oddaje się w najbardziej transparentny sposób. Wszystkie pozostałe formy gramatyczne traktuje się jako pochodne, powstałe na skutek kompresji lub, odwrotnie, rozszczepienia argumentu propozycjonalnego. Za przykład takiej, zhierarchizowanej klasy realizacji zdaniowych może posłużyć rosyjski czasownik *знать* ‘wiedzieć; znać’:

$q \rightarrow S_q$	<i>Эраст знает сам, что происходит в душе его.</i>
$q \rightarrow S_q S_q$	<i>О том, что произошло вчера, он знает, что это была провокация националистов.</i>
$q \rightarrow NV_{aq} S_q$	<i>О данном событии он знает, что его причины – в эскалации конфликта.</i>
$q \rightarrow V_q NV_q$	<i>О том, что произошло на площади, Федор знает все подробности.</i>
$q \rightarrow NV_q$	<i>Левон Оганезов знает множество историй.</i>
$q \rightarrow NV_{aq} \emptyset_q$	<i>Петя знает правильное решение задачи.</i>
$q \rightarrow NV_{aq} NV_{aq} \emptyset_q$	<i>О данном событии Иван знает все подробности.</i>
$q \rightarrow NV_{aq} NV_{Pq} \emptyset_{Vq}$	<i>Святитель Василий знал медицину как языческое искусство.</i>
$q \rightarrow N_{aq} \emptyset_q$	<i>Батюшка знает меня.</i>
$q \rightarrow N_{aq} N_{Pq} \emptyset_{Vq}$	<i>Любители поэзии знают Шульпякова как одного из последних переводчиков.</i>
$q \rightarrow \emptyset_q$	<i>[С Иваном не спорьте] – Иван знает.</i>

Schematy eksplikacyjne (typu $V N_x S_q$) mają charakter typów kompozycyjnych, bardziej lub mniej regularnych dla jednostek należących do określonej klasy semantycznej. Specyfika relacji między semantyką a gramatyką polega na tym, że podobieństwa w jednym obszarze niekoniecznie pociągają za sobą podobieństwa w drugim obszarze – korelacje mają raczej charakter probabilistyczny. Na przykład czasownik *знать*, o czym świadczą przytoczone ilustracje, dopuszcza jedenaście form realizacji argumentu propozycjonalnego q , podczas gdy czasownik *вздумать* ‘zamyślić’, o tej samej strukturze propozycjonalnej $P(x, q)$, przewiduje tylko trzy takie formy (występuje tu m.in. bezokolicznik, nieobecny w schemacie walencyjnym czasownika *знать*):

$q \rightarrow S_q$	<i>Купец вздумал, что в этой палке заключена чудесная сила.</i>
$q \rightarrow VI_q$	<i>Один раз даже его лошадь вздумала бить задом.</i>
$q \rightarrow N_{aq} \emptyset_q$	<i>С яростью она вздумала о немцах.</i>

W związku z tym materiał pochodzący z korpusu powinien rozstrzygać o tym, czy określona, oczekiwana za sprawą przynależności jednostki do klasy semantycznej eksplikacja gramatyczna występuje (jako cecha walencyjna czasownika), jak również dostarczać informacji o częstości i ew. o sferach (stylach funkcjonalnych, dyskursach) jej występowania. Jest to przedsięwzięcie o tyle ważne, że słowniki popularne nie zawsze uwzględniają te, podstawowe z systemowego punktu widzenia reprezentacje gramatyczne, oddając pierwszeństwo formom syntaktycznym, powstałym na skutek kondensacji i częściej spotykanym w codziennej praktyce językowej. Brakuje wskazania na te zjawiska także w wielu słownikach syntaktycznych (walencyjnych), które ograniczają się do opisu właściwości morfosyntaktycznych, uwzględniając jedynie formy gramatyczne rzeczownika w pozycjach implikowanych przez czasownik (por. np. Araszonkawa/Lemciuhowa 1991; Łazutkina 2012).

Praktyka badawcza wykazuje, że korpusy tylko częściowo pomagają w rozwiązaniu tych problemów. Za przykład niech posłuży realizacja argumentów propozycjonalnych w formie komplementu zdaniowego, czyli w konstrukcjach zdaniowych typu *x wie, że...*; *x wątpi, czy...*; *x zastanawia się, jak...* Z systemowego punktu widzenia konstrukcje te, jak już zaznaczono w drugim punkcie, uznaje się za najbardziej reprezentatywną formę eksplikacji argumentów propozycjonalnych, dopuszczalną przez większość czasowników (predykatów wyższego rzędu)³. Z uzualnego punktu widzenia ich status jest bardziej zróżnicowany: w tekstach jednych stylów mowy komplement zdaniowy występuje częściej, w tekstach innych stylów rzadziej, na co wskazują np. dane, opublikowane przez M. Korytkowską i W. Małdziejewą (2002: 161)⁴. W tekstach forów internetowych na konstrukcje zdaniowe z czasownikiem mentalnym w pozycji orzeczenia, w których pozycję argumentu propozycjonalnego zajmuje komplement zdaniowy, przypada 65,9% jednostek w języku rosyjskim i 62,1% jednostek w języku polskim (Kiklewicz 2016: 106).

Jak widzimy, jest to wręcz regularna forma syntaktyczna, choć nie wszystkie czasowniki (jako predykaty drugiego rzędu) dopuszczają taki typ kolokacji. Na przykład rosyjskie czasowniki mentalne *намереваться/намериться, передумать/передумать, подумывать/подумать, проникать/проникнуть, удумывать/удумать* nie przewidują zdania zależnego

³ Z mojej analizy wynika, że komplement zdaniowy jest dopuszczalny w pozycji argumentu propozycjonalnego w przypadku 85,6% czasowników mentalnych i 88,6% czasowników emotywnych w języku bułgarskim, w przypadku 87,1% czasowników mentalnych i 92,3% czasowników emotywnych w języku polskim, w przypadku 88,3% czasowników mentalnych i 93,8% czasowników emotywnych w języku rosyjskim.

⁴ Według tych danych najczęściej argument propozycjonalny jest wyrażany w formie zdania zależnego w tekstach artystycznych i publicystycznych, a najrzadziej – w tekstach oficjalno-urzędowych.

w pozycji drugiego argumentu. Granica między tym, co jest dopuszczalne w polu walencji predykatu czasownikowego, a co nie jest, ma jednak charakter rozmyty. Zdarza się, że intuicja językowa podpowiada nam, że komplement zdaniowy jest możliwy co najmniej w jednym ze stylów funkcjonalnych (naukowym, technicznym, prawniczo-ekonomicznym itd.), jednak badanie korpusowe nie potwierdza tej hipotezy. Na przykład polski czasownik *argumentować* ma charakter trzymiejscowy: $P(x, q, r)$, czyli *ktos argumentuje, tzn. uzasadnia pewien stan rzeczy poprzez odwołanie się do innego stanu rzeczy*. W polu walencji predykatu znajdują się dwa argumenty propozycjonalne, które realizują się na kilka sposobów: w formie S, NV lub \emptyset , por.:

- NV_q, S_r *Szef argumentował konieczność wyjazdu tym, że istnieje niebezpieczeństwo aresztowania.*
- S_q, NV_r *Szef argumentował to, że wyjeżdża, niebezpieczeństwem aresztowania.*
- NV_q, NV_r *Szef argumentował swój wyjazd niebezpieczeństwem aresztowania.*
- S_q, \emptyset_r *Primakow [bez niedomówień] argumentował, dlaczego Rosja nie zgodzi się na rozszerzenie NATO.*
- NV_q, \emptyset_r *Komentator [długo] argumentował przyczyny agresji tego państwa.*
- \emptyset_q, \emptyset_r *Andrzej [ma cięty dowcip], [rzeczowo i błyskotliwie] argumentuje.*

Wszystkie powyższe schematy eksplikacyjne zostały odnotowane w NKJP, brakuje jednak materialnego potwierdzenia struktury zdaniowej, w której obydwaj argumenty propozycjonalne byłyby realizowane w formie komplementu zdaniowego, czyli typu S_q, S_r . Niewspomnienie tej konfiguracji form miałoby znaczyć, że jest ona zablokowana przez system współczesnego języka polskiego. W tej sytuacji sięgamy do intuicji językowej, która mówi nam, że konstrukcje zdaniowe typu $V N_x S_q S_r$ są poprawne z punktu widzenia systemu języka, w każdym razie jest możliwe w jednym ze stylów funkcjonalnych, por. skonstruowane w taki sposób zdanie:

- (33) *To, że brakuje stosownego zapisu, lekarze argumentują tym, że trudno stwierdzić jednoznacznie, która jednostka chorobowa kwalifikuje do wskazania.*

Podobnie jest w języku rosyjskim. Czasownik *интерпретировать* funkcjonuje jako trzymiejscowy predykat wyższego rzędu: $P(x, q, r)$, czyli *ktos interpretuje pewien stan rzeczy poprzez odwołanie się do innego stanu rzeczy (poprzez upodobnienie go z innym stanem rzeczy)*. Zazwyczaj argumenty propozycjonalne q, r realizują się w formie grupy nominalnej, ufundowanej na rzeczowniku abstrakcyjnym (w szczególności dewerbatywnym), np.:

$NV_q NV_r$ *Он интерпретирует его замысел как попытку проникновения в историю вопроса.*

Konstrukcje tego typu w dużym asortymencie odnajdujemy w Narodowym Korpusie Języka Rosyjskiego. Nie występują tam jednak przykłady wypełnienia tych pozycji przez komplement zdaniowy. Powstaje pytanie: czy czasownik *интерпретировать* rzeczywiście blokuje możliwość występowania takich form syntaktycznych? Intuicja językowa podpowiada nam, że możliwość taka istnieje – i rzeczywiście, w innych źródłach, w szczególności w wyszukiwarce internetowej Rambler.ru, odnajdujemy przykłady użycia tego czasownika, zawierające jedno, a nawet dwa zdania zależne, por.:

$S_q NV_r$ *То, что происходит, можно интерпретировать как начало избирательной кампании.*

$NV_q S_r$ *Совокупность предлагаемых норм можно интерпретировать как то, что для расчета прибыли КИК на основании финансовой отчетности КИК должна располагаться в стране-партнере РФ.*

$S_q S_r$ *То, что нарисовано на картинке, можно интерпретировать как то, что «тирамису побеждает пончик с желе».*

Za tym, że powyższe formy zdaniowe odzwierciedlają rzeczywiste, zakodowane w systemie języka właściwości walencyjne czasownika, przemawia nie tylko fakt, że da się odnotować je w materiale językowym (w tekstach pisanych, mówionych, elektronicznych), lecz także ich niesprzeczność z intuicją językową, zwłaszcza z intuicją badacza. W związku z tym warto nawiązać do wypowiedzenia K. Polańskiego, który przywiązywał dużą wagę do tego źródła informacji lingwistycznej. W przedmowie do *Słownika syntaktyczno-generatywnego czasowników polskich* wybitny językoznawca pisał:

Zgodnie z postulatem gramatyki generatywnej nie pozwalającym lingwiście ograniczać się do tzw. korpusu tekstowego trzeba w poszukiwaniu faktów językowych bardzo często sięgać do intuicji językowej własnej i innych współużytkowników języka (Polański 1980: 6).

Za przykład zintegrowanej metody ekscerpacji obiektów lingwistycznych (przy zastosowaniu korpusu) może posłużyć badanie zjawiska rozszczepienia argumentu propozycjonalnego w zdaniach z czasownikami emotywnymi. Analiza korpusowa wykazuje, że we współczesnych tekstach, choć sporadycznie, są spotykane konstrukcje, w których argument propozycjonalny jest reprezentowany przez dwa zależne od predykatu głównego człony ($N_{Nom} + \text{как } N_{Nom}$):

- (34) *Он раздражает меня как факт, внезапно нарушивший наш покой своим неожиданным присутствием (Нина Щербак).*
- (35) *Рисовать я отчего-то не люблю, особенно меня раздражает белый карандаш как невероятная глупость, но зато обожаю играть в театр (Михаил Шишкин).*

Na to, że grupy wyrazowe [*он, как факт*] i [*белый карандаш, как глупость*] reprezentują ten sam aktant sentencjonalny, wskazuje możliwość transformacji:

- (36) *Меня раздражает то, что он представляет собой факт, внезапно нарушивший наш покой...*
- (37) *Особенно меня раздражает то, что белый карандаш представляет собой невероятную глупость.*

Gdy powstaje kwestia walencji innego czasownika tej grupy semantycznej – *удивлять*, o bliskim w zasadzie znaczeniu (por. też polskie odpowiedniki: *drażnić* vs *dziwić*), korpus ujawnia kilka przykładów pochodzących z tekstów XIX w.:

- (38) *Но и между произведениями древних, не большая ли часть удивляют нас как памятники высокого духа, а не как образцы совершенного вкуса (Василий Жуковский).*
- (39) *Как люди, отжившие свой век, они удивляли и забавляли нас своей оригинальностью и разными причудами (Федор Буслаев).*
- (40) *Как иностранец, он удивляет князя Владимира и его княгиню заморскими подарками (Федор Буслаев).*
- (41) *Как общественный симптом, — продолжал он, — это меня несколько не удивляет (Петр Боборыкин).*

Powstaje dylemat: czy te nieliczne egzemplarze zdaniowe, pochodzące z tekstów sprzed 150–200 lat, dają podstawę do twierdzenia, że czasownikowi *удивлять*, podobnie jak innym czasownikom w klasie *verba sentiendi*, we współczesnym języku rosyjskim przysługuje ta cecha walencyjna? Intuicja językowa podpowiada nam, że konstrukcje takie możliwe są także dziś, ale żeby je udokumentować, musimy sięgnąć do innych źródeł. Tak więc w wyszukiwarce internetowej Rambler.ru odnajdujemy interesujące nas zdania z czasownikiem *удивлять*, i wcale nie można twierdzić, że są to zdania pojedyncze, por.:

- (42) *Он меня удивляет, скорее, как чудо Природы.*
- (43) *Он заслуживает уважение, как специалист, но порой удивляет как человек.*
- (44) *Меня это удивляет как факт и не удивляет как результат их работы.*
- (45) *Клонирование является одним из распространенных видов финансового мошенничества и уже мало кого удивляет как явление.*
- (46) *Появление на футбольном поле во время игры животных уже мало кого удивляет как явление.*

- (47) Меня **он** удивляет **как явление**, а не в том смысле, чего от него можно ждать.
- (48) Твоя энергетика меня всегда восхищала, а с годами, безусловно, **она** удивляет **как феномен!**
- (49) Сочетание добра и милосердия в ней при высокой развитости этих чувств просто удивляет как феномен, парадокс.
- (50) Так и подмывает спросить: если «да» удивляет **как нечто в высшей степени необычное**, то почему так поражает «нет»?
- (51) Но **она** уже удивляет **как нечто из ряда вон выходящее**.

Można więc z całą pewnością twierdzić, że rozszczepienie argumentu propozycjonalnego (przy zastosowaniu konstrukcji przyimkowo-rzeczownikowej *как + N_{Nom}*) w zdaniach z czasownikiem *удивлять/удивить* we współczesnym języku rosyjskim jest zjawiskiem udokumentowanym, a pod tym względem czasownik ten nie wyróżnia się na tle innych jednostek klasy *verba sentiendi*.

Intuicja czy też introspekcja, jak pisze W. D. Meurers (2005), stanowi nie tylko alternatywne źródło informacji lingwistycznej – w stosunku do źródeł tekstowych, zamanifestowanych, lecz także czynnik określający kierunki wyszukiwania danych w korpusach internetowych⁵. Innymi słowy, badanie korpusu (choć to twierdzenie może brzmieć banalnie) zakłada istnienie wstępnej, posiadanej przez podmiot wiedzy językowej. Wyszukiwanie w korpusie, którego celem jest m.in. zdobycie informacji na temat struktury i funkcjonowania systemu języka, jest wobec tego zapośredniczone poprzez wiedzę o systemie języka – wiedzę natywną lub lingwistycznie wyprofilowaną. Jest to szczególnie zauważalne w tych sytuacjach, gdy korpus nie dysponuje narzędziami wyszukiwania zautomatyzowanego, opartego na algorytmach. Na przykład A. Mustajoki (2006: 53 i n.) rozważa możliwości badania korpusowego rosyjskich zdań bezpodmiotowych typu

- (52) *Лодку унесло ветром.*

Z uwagi na to, że korpus Integrum, z którego korzysta badacz, nie dysponuje możliwością gramatycznej selekcji materiału, należy zastosować jakieś inne narzędzia zawężenia pola wyszukiwania. Mustajoki (przywołując własną kompetencję językową) zwraca uwagę na fakt, że w zdaniach bezpodmiotowych występują określone typy czasowników oraz rzeczowników w pozycji kauzatora. Wobec tego badacz ogranicza wyszukiwanie do wybranych 180 jednostek w formie 3. osoby lp czasu przeszłego: *унесло, убило*,

⁵ S. Marzo, K. Heylen i G. de Sutter G. (2012: 2 i n.) piszą, że badania korpusowe powinny opierać się na konfiguracji dwóch ujęć: kwantytatywnego i jakościwnego. O wsparciu analizy ilościowej przez analizę jakościową w badaniach korpusowych czytamy także w zamieszczonym w tym samym tomie artykule A. Fetzer i M. Johansson (2012: 90).

зарезало, ударило i in. Stosując tę metodę, udało się ograniczyć liczbę konstrukcji do rozsądnej skali. W przypadkach, gdy ogólna liczba wystąpień niektórych jednostek (np. *унесло, убило*) była zbyt wysoka, dokonano ich losowej ekscerpcji. W ten sposób zgromadzono podkorpus składający się z 2304 zdań, które zostały przeniesione do macierzy programu Excel i podane dalszej analizie lingwistycznej i statystycznej.

W jeszcze większym stopniu wstępna wiedza językowa jest wymagana w badaniach pragmalingwistycznych. Niech za przykład posłuży fragment dialogu z komunikacji potocznej:

- (53) – *Gdzie idziesz?*
– *Wracam za chwilę.*

Jest to dość typowy przykład tzw. pośrednich aktów mowy: z semantycznego punktu widzenia druga replika nie koresponduje z pytaniem, ale ten, kto odpowiada (*B*), nie uwzględnia dosłownego sensu pytania, lecz jego implikacje (a z psychologicznego punktu widzenia – motyw czy też bodziec wewnętrzny aktu mowy). Otóż *B* zdaje sobie sprawę, że pytanie implikuje niepokój pytającego (*A*) w związku ze stanem rzeczy, który może zostać spowodowany przez odejście *B*. Przy uwzględnieniu podtekstu powyższy dialog można przedstawić następująco:

- (54) – *Gdzie idziesz? [Niepokoję się w związku z tym, że odchodzisz i będzie mi Ciebie brak.]*
– *[Nie musisz się niepokoić, bo] Wracam za chwilę.*

Wyobraźmy sobie sytuację badacza, który jest zainteresowany badaniem korpusowym faktów tego rodzaju. Przede wszystkim powinien zakładać, że możliwe są inne pośrednie akty mowy w sytuacjach dialogowych, w których pierwsza replika brzmi tak samo. Wobec tego najrozsądniej zacząć od sprawdzenia w korpusie fragmentów tekstowych, zawierających frazę *gdzie idziesz*. Wyszukiwarka PELCRA wyświetla 209 takich akapitów, z tym że nie wszystkie mają charakter dialogowy. Aby zawęzić obszar wyszukiwania, można skorzystać z opcji zaawansowanych. Możemy dookreślić typ i kanał tekstów, celowo unikając np. konkordancji tekstów urzędowych czy informacyjnych. Można też celowo zablokować konteksty z przymikiem *do*. W ten sposób otrzymujemy 33 przykłady, z których, jak wykazuje analiza, siedem odpowiada profilowi wyszukiwania, por.:

- (55) – *Gdzie idziesz ?...*
– *Poszukam twego pana – odparł (Bolesław Prus).*
(56) *BARTODZIEJ – Gdzie idziesz?*
ANATOL – Mam je w biurku. Ja już mam biurko, wiesz? (Sławomir Mrozek).
(57) – *Gdzie idziesz?*
– *Zaraz przyjdę – odpowiedziałem (Ireneusz Iredyński).*

- (58) – *Gdzie idziesz?*
 – *To wszystko zipnąć mi nie daje – powiedział z troską Szerucki (Leopold Buczkowski).*
- (59) – *Gdzie idziesz?*
 – *Zadzwoń. Chcę mieć to wszystko za sobą (Jacek Głębski).*

Jak widzimy na tych nielicznych przykładach, najczęściej – w przypadku pośrednich aktów mowy – odpowiedź na pytanie o kierunek zawiera informację o celu czynności. Gdybyśmy chcieli się przekonać, że jest to regularna cecha pośrednich aktów mowy w sytuacjach zapytania, należałoby rozszerzyć obszar poszukiwania. Można byłoby dodać dokumenty pochodzące z internetu, a przede wszystkim skorzystać z wiedzy, że w skład zdania pytającego wchodzi zaimek pytający oraz czasownik wskazujący na czynność fizyczną, skutkującą zmianą stanu rzeczy. Są to nie tylko czasowniki ruchu, ale także np. czasowniki kauzatywne. Wobec tego zapytanie może (przykładowo) wyglądać następująco: *gdzie | skąd | którą | idziesz | jedziesz | lecisz | pędzisz | wyruszasz | wracasz | odchodzisz*

W wyniku wyszukiwania otrzymujemy 168 przykładów, które można skopiować do pliku Excel i poddać dalszej analizie.

Wyszukiwarka PELCRA dla Narodowego Korpusu Języka Polskiego - Mozilla Firefox

Wyszukiwarka PELCRA dla danych NKJP

gdzie|skąd|którędy|idziesz|jedziesz|lecisz|pędzisz|wyruszasz|wracasz|odchodzisz

Maks. odstęp: 0 Zachowaj szyk: [x] Wyniki: 200 Czas Profil Excel URL

Ukryj opcje

Sortowanie: 1: środek 2: środek

Grupowanie: --- : 1

Typ (2): typ_konwers typ_lit typ_lit_dramat typ_lit_poezja

Kanał (2): kanal_internet kanal_ksiezka kanal_mowiomy kanal_wersja_dziennik

Data: od RRRR do RRRR

Podkorpus (2): cały

Tytuł źródła (np. książki, gazety):

Pomiń źródła (np. książki, gazety):

Tytuł tekstu:

Wymagane wyrazy kontekstowe:

Niedopuszczalne wyrazy kontekstowe: do

SZUKAJ

<< Poprzednie Nastepne >>

Pomoc

4

Badania korpusowe, jak zaznaczają specjaliści (zob. Biber/Fitzmaurice/Reppen 2002; Gries 2009; Mustajoki 2006; Płungian 2017), są szczególnie przydatne przy określeniu częstości występowania jednostek lub ich połączeń w mowie. Ujęcie statystyczne jest stosowane także przy badaniu systemu języka, np. gdy zgromadzona na podstawie danych korpusowych informacja o łączliwości syntaktycznej jednostek określonej klasy jest interpretowana ze względu na liczbę jednostek dopuszczających każdy typ łączliwości. Na przykład z moich badań wynika, że rosyjskie czasowniki mentalne w różnym stopniu dopuszczają bardziej lub mniej dyskretne realizacje argumentu propozycjonalnego: 72,2% czasowników dopuszcza w tej pozycji zdanie zależne, 87,0% czasowników – wykładnik predykatu propozycji zależnej (w formie rzeczownika abstrakcyjnego lub bezokolicznika), 66,2% – rzeczownik przedmiotowy (jako wykładnik argumentu propozycji zależnej), 48,9% – zero składniowe.

W badaniach składniowych, jak można było już obserwować, sięganie do korpusów spełnia także inny cel: rejestrację związków składniowych, weryfikację dopuszczalności pewnych form gramatycznych w pozycjach konotowanych przez czasownik. W związku z tym powstaje pytanie o interpretację tych przypadków, gdy korpus nie odnotowuje prognozowanych form (występujących np. w konstrukcjach z innymi jednostkami tej samej klasy). Pierwsze wytłumaczenie może być techniczne: korpus jest za mały albo stylistycznie wyprofilowany tak, że nie reprezentuje w wystarczającym wymiarze wszystkich stylów funkcjonalnych. Na przykład Narodowy Korpus Języka Rosyjskiego zawiera 40% dokumentów pochodzących z tekstów literatury artystycznej, a w ogóle w korpusie przeważają teksty artystyczne i publicystyczne. Właśnie dlatego korpus nie zaspokaja potrzeb użytkowników, którym zależy na wyszukaniu konstrukcji językowych, charakterystycznych np. dla stylu urzędowo-oficjalnego lub technicznego.

Braki w korpusie mogą istnieć także z powodów semantycznych czy też ontologicznych. System językowy jest ambiwalentny nie tylko w odniesieniu do sytuacji użycia (tzn. występuje w sytuacjach oficjalnych, nieoficjalnych, w kontaktach trwałych, nietrwałych itd., więcej o „społecznych rolach językowych” zob.: Grabias 2004: 270 i n.), lecz także do sytuacji referencyjnych. To znaczy, że obiektom nominacji służą zarówno fakty rzeczywistości, jak i elementy tzw. możliwych światów, np. ludzkiej wyobraźni. W dużym stopniu do powstania takich, alternatywnych w stosunku do rzeczywistości, kontrfaktycznych nominacji przyczynia się system języka – za sprawą przynależności jednostek do klas i zachodzących w ich obrębie procesów

analogii. Tak więc skoro rzeczowniki *słońce* i *pole* należą do jednej klasy paradygmatycznej, system języka przewiduje w obydwu przypadkach formy liczby mnogiej: *to pole // te pola, to słońce // te słońca*. Jest oczywiste, że rzeczownik *słońca* w lm ma charakter kontradycyjny i, teoretycznie rzecz biorąc, nie ma prawa bytu. Zdarza się jednak, że sporadycznie spotykamy takie użycia, jak np. formę *słońcom* w powieści Stanisława Lema „Solaris”:

(60) [...] *I z nie zmniejszoną chyżością pomknie ku podwójnym słońcom Solaris.*

Zgodnie z lingwistyczną tradycją jednostki takie uznaje się za potencjalne. W związku z tym M. Bańko (2001: 58 i n.) rozważa kwestię ograniczonej odmienności niektórych (tzw. trzeciosobowych) czasowników. Tak więc w przypadku *fermentować* można zastanawiać się, czy ten wyraz występuje w formach 1. i 2. osoby: *fermentuję, fermentujesz*. Bańko nie wyklucza takiej możliwości, pisząc:

Chcąc przekonać kogoś, że *fermentować* może wystąpić w formach różnych osób, ucieklibyśmy się zapewne do argumentów składniowych. Skoro można powiedzieć: *Sok fermentuje*, to jakiś szalony (albo dowcipny) poeta, pisząc odę do soku, mógłby użyć formy drugiej osoby *fermentujesz*. Inny szalony poeta mógłby napisać wiersz z sokiem jako „ja” lirycznym, co uzasadniałoby użycie formy *fermentuję*. Z tego, że dany czasownik łączy się z podmiotem w mianowniku, wynika więc, że można odmieniać go przez osoby (2001: 58).

Jak widzimy, badacz-językoznawca, chcąc udowodnić fakty systemu języka, posługuje się własną intuicją językową, nie wykluczając, że takie, potencjalne fakty mogą być udokumentowane, ale w związku z tym pisze:

W gruncie rzeczy jednak udokumentowane przykłady nie są potrzebne. Nikt spośród językoznawców nie neguje istnienia form potencjalnych, różnice zdań dotyczą tylko tego, w jakim stopniu ma uwzględniać fakty systemowe, a w jakim stopniu uzus (tamże; zob. też Łazutkina 2014: 51).

W dużym stopniu nawiązuje to do socjologicznej teorii É. Durkheima, a mianowicie jego ujęcia faktu społecznego:

Zbiorowy zwyczaj [...] na mocy przywileju, pozbawionego odpowiednika w biologii, zostaje raz na zawsze wyrażony w formule, która przechodzi z ust do ust, przekazywana jest przez wychowanie, utrwała się nawet na piśmie. Taki jest początek i taka jest natura przepisów moralności i prawa, aforyzmów i przysłów ludowych, kodeksów dobrego smaku, stwarzanych przez szkoły literackie, artykułów wiary, w jakich sekty religijne lub polityczne streszczają swoje wierzenia itd. Żadna z owych reguł nie wyczerpuje się w zastosowaniach, jakich dokonują poszczególni ludzie, ponieważ mogą one istnieć nawet wtedy, gdy nikt ich w danym momencie nie stosuje (Durkheim 2007: 34 i n.).

W podobny sposób w językoznawstwie istnienie faktów systemowych (należących do kodu) w pewnym stopniu jest niezależne od performancji,

która ma charakter realny/aktualny lub potencjalny. Na przykład forma gramatyczna *miesiączkował* (rm) z uzualnego punktu widzenia wydaje się niemożliwa, ale z punktu widzenia systemu języka jest tak samo (czyli za sprawą opozycji gramatycznej) prawomocna, jak forma *miesiączkowała* (rż). Forma rodzaju męskiego nie została udokumentowana w korpusie internetowym ani w innych źródłach tekstowych, ale spotykamy ją na stronie internetowej <http://www.rymy.eu> jako jeden z rymów do wyrazu *zreduko-wał*. Poza tym jest ona możliwa w użyciach metaforycznych lub w zdaniach warunkowych: *Gdyby facet miesiączkował...* Skoro w obrębie danej klasy jednostek istnieją regularnie realizowane opozycje, np. <1. osoba // 2. osoba // 3. osoba>, odmienność czasowników należy uznać za fakt niezależny od performancji. W tym sensie i w odniesieniu do takich faktów należy przyznać rację L. Hjelmslevowi, który pisał, że teoria lingwistyczna jest niezależna od doświadczenia (czyli od działalności mownej) ani nie zawiera postulatu o istnieniu obiektów lingwistycznych. Najważniejsze jest, aby teoria nie zawierała twierdzeń sprzecznych ze sobą. W jego słynnych *Prolegomenach...* m.in. czytamy:

Zakłada się, że teoria nie tylko daje nam narzędzie poznania określonego obiektu. Powinna ona zostać zbudowana w taki sposób, żeby umożliwić poznanie wszystkich wyobrażanych obiektów tego samego rodzaju. [...] Teoria uzbraja nas na wypadek spotkania nie tylko z obiektami, które spotkaliśmy wcześniej, lecz także z każdym możliwym obiektem (Hjelmslev 2006: 41 i n.; tłumaczenie moje – A. K.).

W składni takie, algorytmiczne ujęcie nie jest jednak usprawiedliwione. Owszem związki składniowe mają regularny charakter⁶, ale walencji czasowników nie można zaprogramować w sposób aksjomatyczny. Zgodność semantyki i gramatyki ma charakter względny, probabilistyczny, dlatego nie wszystkie jednostki, należące do tej samej klasy semantycznej, mają jednakowe właściwości dystrybucyjne. Chcąc udokumentować poszczególne występowania pewnych związków składniowych, sięgamy do źródeł empirycznych (które pełnią w tym przypadku funkcję rozstrzygającą), a korzystając z korpusów internetowych, możemy dodatkowo zbadać ich funkcjonalność, w szczególności częstość używania w mowie. W sytuacji, gdy korpus nie potwierdza pewnych form syntaktycznych, zwracamy się do intuicji językowej – własnej lub innych użytkowników języka, np. poprzez prowadzenie ankietowania. Fakty językowe, które postulujemy w taki sposób, mają specyficzny charakter: można je traktować jako potencjalizmy (więcej o tym pojęciu: Barkowicz 2015: 266).

⁶ Na przykład czasownik osobowy otwiera pozycję dla rzeczownika (grupy nominalnej) w mianowniku.

Podobnie jak w fizyce kwantowej, w przypadku potencjalizmów można stosować (choć oczywiście w innym sensie i celu) pojęcie superpozycji stanów: jednostki lub kompozycje potencjalne istnieją i nie istnieją jednocześnie. Mimo że nie można odwołać się do udokumentowanych faktów ich użycia w korpusach lub innych źródłach materialnych (w sensie fizycznym nie istnieją), to jednak stanowią one elementy zintegrowane z systemem języka, gdyż domykają regularne opozycje elementów i w tym sensie są zaprogramowane w systemie. W zależności od tego, jak pisze Bańko (zob. wyżej), czy opis lingwistyczny jest ukierunkowany na system, czy na jego mowną realizację (performancję), potencjalizmy będą traktowane w taki lub inny sposób, tzn. stanowić obiekty lingwistyczne lub nie.

Informacja korpusowa stanowi ważny element współczesnych badań lingwistycznych zarówno w zakresie lingwistyki języka, jak i lingwistyki mowy. W ten sposób potwierdzamy udokumentowanie faktów językowych (kompatybilnych z określoną teorią lingwistyczną), jak również ułatwiamy, doskonalimy badanie funkcjonalnych właściwości jednostek językowych, w szczególności badanie frekwencji. Z praktyki badawczej jednak wynika przekonanie o pewnych ograniczeniach analizy korpusowej. Korpusy okazują się niewystarczające pod względem reprezentacyjności, w szczególności jeśli chodzi o fakty o niskiej frekwencji, a także nacechowane pod względem stylistycznym. Wyszukiwanie niektórych połączeń jednostek nie kończy się sukcesem, choć okazuje się, że są one udokumentowane w innych źródłach, np. w wyszukiwarkach internetowych. Można z tego wysnuć następujące wnioski. Po pierwsze, korpusy internetowe wymagają doskonalenia zarówno pod względem objętości, jak i pod względem reprezentacji różnych stylów funkcjonalnych języka, szczególnie wyspecjalizowanych, najbardziej oddalonych od stylu potocznego.

Po drugie, potwierdzając słuszność napisanych przez prof. Polańskiego czterdzieści lat temu słów, należy uznać konieczność dywersyfikacji źródeł oraz stosowania zasady komplementarności: jedno źródło powinno uzupełniać inne (łącznie z introspekcją). Tak jest np. przyjęte w praktyce badań etnolingwistycznych grupy prowadzonej przez prof. J. Bartmińskiego.

Odwołanie się do introspekcji (czy intuicji językowej) może wydawać się paradoksalne – na tle faktu, że korpusy internetowe zawierają setki tysięcy, nawet miliony wyrazów, a średniostatystyczny użytkownik języka zna ich zaledwie kilkadziesiąt tysięcy. Taki stan rzeczy – po trzecie – jest napomnieniem, że języka nie można utożsamiać z żadną formą jego manifestacji. Podobnie jak – według Protagorasa – człowiek jest miarą wszystkich rzeczy,

jest on też miarą tożsamości systemu języka. Fakty językowe, podobnie jak każde inne, stają się faktami w kontekście ludzkich nastawień, wstępnych ustaleń, założeń sądzeniowych. Gdy angielski poseł lord McCartney w XVIII w. wręczył w prezencie bogdychanowi europejskie ryciny, przedstawiające członków angielskiej rodziny królewskiej, Chińczyków zaskoczyły światłocienie, które zinterpretowano jako ślady pobicia. Tak w tej sytuacji, jak i w językoznawstwie czy innej nauce istotna jest założeniowość empiryczna: „Założenia wprowadza się w ten sposób, aby zapewniały teoretyczne podstawy obserwowanym faktom” (Boczar 2000: 187). Nie jest to myśl nowa, jednak w sytuacji popularnego dziś panempiryzmu i instrumentalizacji badań (zob. Dębowski 2007b: 120) warto przypomnieć o stymulującej roli założeniowości i epistemologizacji w nauce⁷.

Lingwistyka korpusowa wykorzystuje nowoczesne narzędzia badawcze, jednak otrzymywana w ten sposób informacja wymaga interpretacji lingwistycznej przy zastosowaniu tradycyjnych, bardziej lub mniej skonwencjonalizowanych metod naukowych. Pamiętajmy przysłowie: „Nowego kłamstwa słucha się chętniej niż starej prawdy” i starajmy się utrzymać konsensus między tradycją a nowatorstwem.

Literatura

- Arashonkava H. U./Lemciuhova V. P. [= Арашонкава Г. У./Лемцюгова В. П.] (1991): *Кіраванне ў беларускай і рускай мовах. Слоўнік-даведнік*. Мінск.
- Bańko M. (2001): *Co jest niewłaściwego w czasownikach niewłaściwych?* [W:] Chruszczyński W. (red.): *Nie bez znaczenia... Prace ofiarowane Profesorowi Zygmuntowi Saloniemu z okazji jubileuszu 15 000 dni pracy naukowej*. Białystok. 55–65.
- Boczar J. (2000): *Metodologiczne implikacje założeniowości w nauce*. [W:] *Folia Philosophica*. 18, 183–189.
- Barkowicz A. A. [= Баркович А. А.] (2015): *Модель развития языковых новаций в контексте компьютерно-опосредованной коммуникации*. [B:] *Вестник Тихоокеанского государственного университета*. 4/39, 263–272.
- Biber D., Fitzmaurice S. M., Reppen R. (ed.) (2002): *Using Corpora to Explore Linguistic Variation*. Amsterdam.
- Dębowski J. (2007a): *Bezzałożeniowy humanista. Rzeczywistość czy utopia?* [W:] Kowalewski J., Piasek W. (red.): *Zaangażowanie czy izolacja?* Olsztyn, 3140.
- Dębowski J. (2007b): *Wolność nauki a zasada bezzałożeniowości. Między „epistemologicznym anarchizmem” a „epistemologicznym restrykcyjnym”*. [W:] Szulakiewicz M., Karpus Z. (red.): *Wolność w epoce poszukiwań*. Toruń, 109–122.
- Dębowski J. (2014): *Zasada bezzałożeniowości*. [W:] Plotka W. (red.): *Wprowadzenie do fenomenologii. Interpretacje, zastosowania, problemy*. II. Warszawa, 7–36.
- Durkheim É. (2007): *Zasady metody socjologicznej*. Przekł. J. Szacki. Warszawa.

⁷ Oczywiście nie można lekceważyć faktu, że zasada bezzałożeniowości także ma rację bytu. Argumenty na jej korzyść przywołano m.in. w publikacjach J. Dębowskiego (2007a; 2007b; 2014).

- Fetzer A., Johansson M. (2012): *Cognitive verbs in context. A contrastive analysis of English and French argumentative discourse*. [In:] Sutter G. de, Heylen K., Marzo S. (eds.): *Corpus Studies in Contrastive Linguistics*. Amsterdam. 89–117.
- Grabias S. (2004): *Język w zachowaniach społecznych*. Lublin.
- Gries S. T. (2009): *What is Corpus Linguistics?* [In:] *Language and Linguistics Compass*. 3, 1–17.
- Hjelmslev L. [= Ельмслев, Л. (2006): *Пролегомены к теории языка*. Москва.
- Karolak S. (1984): *Składnia wyrażeni predykatywnych*. [W:] Topolińska Z. (red.): *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Składnia*. Warszawa. 11–212.
- Karolak S. (2002): *Podstawowe struktury składniowe języka polskiego*. Warszawa.
- Kiklewicz A. (2009): *Źródła w językoznawstwie*. [In:] *Humanistyka i Przyrodoznawstwo*. XV, 205–216.
- Kiklewicz A. (2016): *Синтаксические характеристики русских и польских интернет-форумов (на материале простых и сложных предложений с ментальными предикатами)*. [In:] Tosović B./Wonisch A. (Hrsg.): *Interaktion von Internet und Stilistik, Internet und Stil*. Graz. 93–110.
- Korytkowska M. (1992): *Typy pozycji predykatowo-argumentowych*. Warszawa [Gramatyka konfrontatywna bułgarsko-polska, t. 5].
- Korytkowska M., Kiklewicz A. (2016): *Opis właściwości walencyjnych czasowników na podstawie teorii składni eksplikacyjnej – problemy konfrontatywne i leksykograficzne (na przykładzie języka bułgarskiego, polskiego i rosyjskiego)*. [In:] Skwarska K., Kaczmarska E. (red.): *Výzkum slovesné valency ve slovanských zemích*. Praha, 291–304.
- Korytkowska M., Małdziejewa, W. (2002): *Od zdania złożonego do zdania pojedynczego. Nominalizacja argumentu propozycjonalnego w języku polskim i bułgarskim*. Toruń.
- Łazutkina E. M. [= Лазуткина Е. М.] (2012): *Словарь грамматической сочетаемости слов русского языка*. Москва.
- Łazutkina E. M. [= Лазуткина Е. М.] (2014): *Вариативность в системе грамматических норм современного русского литературного языка*. [В:] *Трубы Института русского языка им. В. В. Виноградова*. 1, 223–329.
- Marzo S., Heylen K., Sutter G. de (2012): *Developments in Corpus-based Contrastive Linguistics*. [In:] Sutter G. de, Heylen K., Marzo S. (eds.): *Corpus Studies in Contrastive Linguistics*. Amsterdam. 1–7.
- Meurers W. D. (2005): *On the use of electronic corpora for theoretical linguistics: Case studies from the syntax of German*. [In:] *Lingua*. 115/11, 1619–1639.
- Mustajoki A. (2006): *The Integrum Database as a Powerful Tool in Research on Contemporary Russian*. [In:] Никипорец-Такигава Г. (ред.): *Integrum: точные методы и гуманитарные науки*. Москва. 50–75.
- Płungian W. A. [= Плунгян В. А.] (2005): *Зачем мы делаем национальный корпус русского языка?* [In:] *Отечественные записки*. 2, 296–308.
- Polański K. (1980): *Słownik syntaktyczno-generatywny czasowników polskich. 1/A-M*. Wrocław etc.
- Przepiórkowski A., Bańko M., Górski R. et al. (2012): *Narodowy korpus języka polskiego*. Warszawa.
- Topolińska Z. (red.) (1984): *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Składnia*. Warszawa.
- Urmancew J. A. [= Урманцев Ю. А.] (1978): *Начала общей теории систем*. [In:] Горский Д. П. (ред.): *Системный анализ и научное знание*. Москва. 7–41.
- Wawrzyńczyk J., Wierchoń P. (2016): *300 tysięcy polskich słów. Indeks a fronte*. Warszawa.

Summary

The aim of present analysis is to show the use of Internet corpus in syntactic studies of Slavic languages (especially Russian). Corpus analysis is treated as a research tool, useful in describing linguistic system as well as linguistic activity. The information coming from the corpus allows to determine the frequency of occurrence of units and their combinations in texts as well as the regularity of occurrences of features/properties in the paradigmatic classes. Corpus analysis also provides the ability to verify whether a particular valence property is characteristic for a given word or not. The author shows that the use of Internet corpus in the syntactic research has its limitations. In the case of frequent phenomena, corpus analysis is effective, but does not always allow to document less typical phenomena (for example occasional and potential combinations of tokens). One of the author's conclusions is that corpus analysis should be configured with introspection and qualitative analysis.

Anna Kostecka-Sadowa
Instytut Języka Polskiego
Polskiej Akademii Nauk, Kraków
e-mail: annasadowa@op.pl

Leksyka gwary polskiej przesiedleńców z Trembowli i Wierzbowiec na Podolu

Lexis of the Polish local dialect used in the South-Eastern Borderlands (on the basis of Trembowla and Wierzbowiec)

In the article the author presents some selected material from the dictionary of the Polish dialect used in the South-Eastern Borderlands (on the basis of Trembowla and Wierzbowiec) and discusses lexical layers of the examined vocabulary.

Słowa kluczowe: kontakty polsko-ukraińskie, polszczyzna południowokresowa, warstwy leksykalne słownictwa

Key words: Polish-Ukrainian contacts, Polish dialect of South-Eastern Borderlands, lexical layers of the vocabulary

Artykuł stanowi kontynuację omówienia zjawisk językowych polskiej gwary Trembowli i Wierzbowiec na Podolu (zob. Kostecka-Sadowa 2016: 83–92; 2017: 79–92). Otrzymane materiały – teksty, wspomnienia z lat dzieciennych oraz zgromadzone liczne słownictwo – stanowią już wprawdzie dokument o charakterze historycznym, zasługują jednak na szersze omówienie i opublikowanie. Słowniczek ten to zbiór 495 słów i wyrażeń, czasem z przykładami konkretnych użyć, z kontekstami węższymi lub szerszymi¹.

Celem pracy jest przeanalizowanie (na podstawie podanych wyżej źródeł, zob. też przyp. 1) warstw leksykalnych zgromadzonego słownictwa. Słownictwo gwary wchłaniało elementy warstw leksykalnych: wyrazy potoczne

¹ Pozyskany słowniczek ma charakter autorski; jego twórca, Antoni Gomulkiwicz (1926–2013, ur. w Trembowli), po wojnie wyjechał do Polski. Oprócz słowniczka materiał czerpałam z tekstów ciągłych – wspomnień nauczycielki Rozalii Brzezińskiej-Szpytmy (ur. w 1932 r. w Wierzbowcu, po wojnie zamieszkałej w Kluczborku) z jej lat dzieciennych i młodości spędzonej w Trembowli.

języka ogólnego, regionalizmy, masowe zapożyczenia ukraińskie, rosyjskie, niemieckie. W gwarze elementy te były jednostkami neutralnymi emocjonalnie i stylistycznie, stanowiły zwykle składniki kodu leksykalnego.

Na potrzeby niniejszej publikacji wyekscerpowałam ze słowniczka oraz różnych tekstów pisanych formy leksykalne, funkcjonujące w mowie omawianych autorów (zob. przyp. 1). Zebrane leksemy dotyczą wspomnień z lat dzieciństwa i młodości autorów wychowanych na Kresach południowych do lat powojennych. Zasadniczy wpływ na kształtowanie się mowy miało środowisko domu rodzinnego – potocznej mowy polskiej na Kresach południowych.

W związku z tym, że zgromadzone wyrazy mają już charakter historyczno-dokumentacyjny, swoje dociekania opierałam na danych leksykograficznych dotyczących tego okresu, a mianowicie końca XIX i początku XX w. Głównym kryterium podziału był *Słownik języka polskiego* pod redakcją Witolda Doroszewskiego (SJP Dor.). Jeśli chodzi o polszczyznę kresową, to terminologia, wprowadzona przez Zofię Kurzową w pracy pt. *Pol szczyzna Lwowa i kresów południowo-wschodnich do 1939 roku* (ZK), jest adekwatna do analizowanego tu słownictwa. Poza tym każdy z omawianych wyrazów prześledziłam w słownikach ogólnopolskich: *Słowniku języka polskiego (Słowniku tzw. warszawskim)* pod redakcją Jana Karłowicza, Adama Kryńskiego, Władysława Niedźwiedzkiego (SW), *Słowniku języka polskiego* Bogumiła Lindego (L). Później każdy wyraz został zweryfikowany pod względem zakresu występowania w gwarach polskich na podstawie *Słownika gwar polskich PAN* (SGP), a następnie podaję informację o tym, czy notuje go *Słownik Z. Kurzowej*. Pozwala to określić, czy badany wyraz był znany Kresom południowym. Dodatkowo przy wyrazach pochodzenia obcego podaję ich postać i znaczenie w danym języku obcym.

Gwara Trembowli i okolic jest gwarą mieszano-przejściową (Małecki 1934; Stieber 1938). Elementy polskie współlistnieją z cechami ukraińskimi zarówno w fonetyce, morfologii, jak i składni oraz słownictwie. Jednakże jedne cechy przeprowadzone są konsekwentnie, nadając gwarze charakter przejściowy, inne ulegają zmianom, nadając jej charakter mieszany. Gwara trembowelska stanowiła wyspę językową, już wówczas była polszczyzną kresową, mającą w sobie pewne ustalone wpływy ukraińskie. Czynnikiem ułatwiającym przedostawanie się cech ukraińskich do omawianej gwary był żywy bilingwizm mieszkańców wsi. Wskutek władania w równym stopniu językiem polskim i ukraińskim zatracą się – najczęściej przy drugorzędnych cechach językowych – poczucie, co jest polskie, a co ukraińskie.

Przegląd haseł pozwala stwierdzić, że leksemy te należą w całości do mówionej odmiany języka i reprezentują w zasadzie słownictwo potoczne.

W tak scharakteryzowanej całości wyodrębniają się mniej lub bardziej wyraźne i liczne warstwy, ukazujące powiązanie tego słownika z różnymi odmianami języka narodowego oraz z językami obcymi. Z językiem ogólnopolskim słownik dzieli z jednej strony nacechowaną pospolitością warstwę wyrazów potocznych, z drugiej zaś – warstwę wyrazów przestarzałych i dawnych. Związek z polskim językiem narodowym przejawia się również w słownictwie wspólnym z polskimi gwarami ludowymi. Pamiętając, że jest to gwara polska w otoczeniu ukraińskim, trzeba stwierdzić, że słownik ten jest mocno osadzony w regionie południowokresowym, gdyż zawiera najbardziej typowe słownictwo dla całego obszaru językowo-etnograficznego – rejestruje kresowe regionalizmy.

Definicje występujące w materiale zaczerpnięto bezpośrednio ze słowniczka, wobec czego cechuje je stylistyka XIX-wieczna przejawiająca się w użyciu archaizmów, wyrazów przestarzałych i gwarowych, zjawiskach fonetycznych i ortograficznych, charakterystycznych konstrukcjach składniowych.

W zgromadzonym słownictwie wydzieliłam sześć warstw leksykalnych: 1) wyrazy ogólnopolskie bez kwalifikatora, 2) wyrazy ogólnopolskie potoczne, 3) wyrazy ogólnopolskie przestarzałe, 4) wyrazy gwarowe, 5) regionalizmy południowokresowe, 6) wyrazy lokalne. Do pierwszej warstwy należą wyrazy ogólnopolskie, które w *Słowniku języka polskiego* Doroszewskiego notowane są bez żadnego kwalifikatora. Wyrazy ogólnopolskie potoczne to takie leksemy, które znalazły potwierdzenie w SJPDor. i opatrzone są kwalifikatorem „potoczne”. W ramach omawianego słownika spotykamy znaczną część wyrazów, które można nazwać potocznymi, a które są elementami nacechowanymi z punktu widzenia nadawcy i odbiorcy, a wariantami kombinatorycznymi z punktu widzenia systemu języka. Oznacza ono nie słownictwo mówione, ale emocjonalnie i sytuacyjnie nacechowane, w przeciwieństwie do słownictwa neutralnego, np.: *dobry – fajny, mówić – gadać, kłamać – brechać, uderzyć – palnąć, spać – kimać*. W ten sposób potoczność, opierającą się na wariacji środków leksykalnych i na możliwości ich wyboru, można rozumieć jako zjawisko stylistyczne. Zakres występowania wyrazów potocznych w omawianym materiale jest szeroki, ponieważ obejmuje nie tylko ogólnopolską warstwę wyrazów potocznych. Na zasadzie słownictwa potocznego występują jeszcze inne warstwy – gwarowa oraz duża część regionalizmów.

Wyrazy ogólnopolskie przestarzałe stanowią liczną grupę leksemów, które w *Słowniku języka polskiego* Karłowicza, Kryńskiego i Niedźwiedzkiego, *Słowniku języka polskiego* Lindego, *Słowniku języka polskiego* Doroszewskiego oznaczone zostały kwalifikatorem „archaizm”, „wyraz przestarzały, dawny”. Kwalifikowanie takie wynikało z ówczesnej ogólnopolskiej normy

językowej. Natomiast te same leksemy na omawianym terenie funkcjonowały na zasadzie pełnoprawnego, neutralnego słownictwa. Z punktu widzenia języka regionu tzw. archaizmy nie były wyrazami przestarzałymi, archaicznymi, jakimi jawiły się w języku ogólnym do połowy XX w. W słownictwie południowokresowym przechowywały się leksemy i ich znaczenia, które wyszły z użycia ogólnego. W zakresie słownictwa polszczyzna południowokresowa wykazywała pełną konserwatywność, zachowując to, co zmienił język ogólny (Kurzowa 2006: 261). Formy przestarzałe, dawne zachowały się w polszczyźnie kresowej przede wszystkim ze względu na odseparowanie od rozwoju polszczyzny w ojczyźnie.

Do wyrazów gwarowych zostały zaliczone przykłady, które w *Słowniku gwar polskich PAN* znalazły bogatą dokumentację geograficzną rozsianą po różnych obszarach dialektycznych.

Regionalizmy południowokresowe stanowią znaczną grupę w zebranych materiale. Charakteryzują się one wyraźną geografią: jest to słownictwo poświadczane przez SGP z Kresów południowo-wschodnich. Wyrazy te często wskazują na pochodzenie ukraińskie, które przenikają też na obszary rdzennie polskie, pokazując tym samym różny zakres występowania w poszczególnych regionach. Znaczna część regionalizmów, występująca w słowniku, notowana jest również przez Z. Kurzową (2006) w polszczyźnie Lwowa. Słownictwo lokalne zawiera wyrazy ograniczone tylko do omawianego języka i nie znajduje żadnego poświadczenia leksykograficznego poza tym terenem.

W każdej z wymienionych warstw leksykalnych zaznacza się wyraźnie element obcojęzyczny, stanowiący odrębne warstwy słownika, przecinające się z poprzednio wymienionymi.

Niżej przytaczam w bardzo obszernym wyborze słownictwo reprezentujące poszczególne warstwy leksykalne. Wewnątrz grup ułożone jest ono alfabetycznie². Leksyka polska jest najliczniejsza i prezentuje się różnorodnie.

1. Wyrazy ogólnopolskie bez kwalifikatora (102): **babka** ‘malutkie kowadełko do klepania kosy’, SJPDor.; **badyle** ‘suche lodygi na kartoflisku’, SJPDor.; **bałabuchy** ‘duże pierogi pieczone w piecu’, SJPDor. z ukr.³; CYM *балабуха*; **baranica** ‘płaszcz z sukna’, SJPDor.; **barłogi** ‘posłanie w nieładzie’, SJPDor.; **bohomazy** ‘brzydkie rysunki’, SJPDor. z ukr., ros.; CYM *богомаз*; **brownik** ‘pistolet ręczny’, SJPDor. *browning, brauning* z ang. *Browning*; **brusik, brusek** ‘oselka do kosy, ostrzałka do kosy’; SJPDor.; **bynajmniej** ‘przynajmniej’, SJPDor.; **chata** ‘dom mieszkalny’, SJPDor.,

² Zapisy cytatów, wyrazów podaję w pisowni półfonetycznej.

³ U ZK jest to regionalizm, poświadczony też na Kresach północnych.

z ukr., ros., a tam ze Wschodu; CYM *xama*; **cholerniku** ‘przekleństwo, żartobliwie w zdenerwowaniu’, SJPDor.; **chuderlak** ‘człowiek chorowity’, SJPDor.; **chuścinka** ‘chustka na głowę’, SJPDor.; **czupiradło** ‘kobieta w niekorzystnym ubiorze’, SJPDor.; **dosyć** ‘dużo’, SJPDor.; **durny** ‘głupi’, SJPDor.⁴, CYM *дурнуї*; **fachman** ‘fachowiec’, SJPDor. z nm. *Fachmann*; **flower** ‘broń małego kalibru’, SJPDor.; **furmanka** ‘wóz konny’, SJPDor.; **gościnniec** ‘droga utwardzona’, SJPDor.; **graca** ‘widły do zbierania ziemniaków’, SJPDor. z nm. *Kratze*; **harmider** ‘hałas’, SJPDor.; **het, et** ‘daleko’, SJPDor.; **hładuszczyk** ‘garnek gliniany na kwaśne mleko’, SJPDor. *hładysza*; **huncwot** ‘łobuz’, SJPDor. z nm. *Hundsfort*; **janczary** ‘dzwoneczki’, SJPDor.; **jazgot** ‘ujadanie psa, szczekanie’, SJPDor.; **jątrzyć** ‘rozpoczynać kłótnie, rozniecać niepokój’, SJPDor.; **kabląk** ‘uchwyt do kosy, kosza’, SJPDor.; **kaczan** ‘kolba kukurydzy’, SJPDor. ros., ukr. z tur.⁵; CYM *качан*; **kantar** ‘uprząż na głowie konia’, SJPDor.; **kaszkiet** ‘czapka’, SJPDor. z fr.; **kociuba** ‘przyrząd do wyciągania chleba z gorącego pieca’, SJPDor. z tur.⁶; **kolebka** ‘kołyska’, SJPDor.; **kołpak** ‘wysoka czapka’, SJPDor.; **korowaj** ‘bulka drożdżowa, wysokie ciasto drożdżowe’, SJPDor. z ukr.⁷; **kosa** ‘warkocz’, SJPDor. książk.; **krynica** ‘ujście źródlane nad rzeką’, SJPDor. książk.; **kułak** ‘zaciśnięta pięść’, SJPDor. z węg.; CYM *кулак*; **lapsus** ‘błąd, pomyłka’, SJPDor.; **lebioda** ‘natyna’, SJPDor. *lebioda* ‘komosa’, CYM *лобода* ‘natka, trawa’; **loszka, locha** ‘świnia’, SJPDor.; **łozina** ‘wierzba na wyplatanie koszy’, SJPDor.; **maciejówka** ‘czapka żołnierza ochotnika’, SJPDor.; **mazury** ‘Polacy z północy’, SJPDor.; **miód przasny** ‘miód, który sam wypływa z plastrów; patoka’, SJPDor.; **namaścić** ‘posmarować’, SJPDor.; **na sadybie** ‘na wiejskim dworze’, SJPDor. z ukr.; **nanizać** ‘nawlec’, SJPDor.; **niuchać** ‘wachać’, SJPDor.; **ogonek** ‘kolejka w sklepie’, SJPDor.; **oponcza** ‘płaszcz damski’, SJPDor.; **pałatka** ‘płachta brezentowa’, SJPDor. z ros.; **pazucha, za pazuchą** ‘poła płaszczka, za połą płaszczka’, SJPDor.; **pokładać się** ‘położyć się’, SJPDor.; **polepa gliniana** ‘podłoga’, SJPDor.; **prewet** ‘wychodek’, SJPDor. rzad. z nm. *Privet*; **przetak** ‘sito do czyszczenia ziarna’, SJPDor.; **przypiecek** ‘miejsce przy piecu do siedzenia i spania’, SJPDor.; **raszpil** ‘skrobak do usuwania nierówności’, SJPDor. *raszpel*, *raszpla* z nm. *Raspel*; **rogatywka** ‘czapka żołnierza regularnego wojska’, SJPDor.; **rozplenić się** ‘rozpowszechnić się, rozmnożyć się’, SJPDor.; **rozwo-
ra** ‘drag do łączenia kół przednich z tylnymi’, SJPDor.; **rubaszka** ‘koszulka’, SJPDor. z ros.; **sak** ‘czerpak z siatki do łowienia ryb’, SJPDor.; **siedzieć**

⁴ U ZK – regionalizm notowany również w Polsce południowo-wschodniej.

⁵ U ZK jw.

⁶ ZK jw.

⁷ U ZK regionalizm znany też na Kresach północnych.

‘mieszkać’, SJPDor.; **siwak** ‘garnek gliniany na kwaśne mleko’, SJPDor.; **skwar** ‘upał’, SJPDor.; **słaby** ‘chory’, SJPDor.; **stolec** ‘stołek’, SJPDor.; **struga** ‘rzeka’, SJPDor.; **strwożony** ‘przestraszony, zdziwiony’, SJPDor.; **stryj** ‘brat ojca’, SJPDor.; **sygnatura** ‘dzwonek’, SJPDor. pod zn. *sygnaturka*; **szarabany** ‘wozy’, SJPDor. *szaraban*; **szarpać** ‘skubać ciasto, nadrobić, rozdrobnić’, SJPDor.; **szczeznąć** ‘zniknąć’, SJPDor.; **szopa** ‘pomieszczenie na wozy’, SJPDor. z nm. *Schuppen*; **szpadel** ‘łopata do kopania ziemi’, SJPDor. z nm. *Spatel*; **sztorcować**, **obsztorcować** ‘okrzyczeć, objechać kogoś’, SJPDor. posp.; **świekra** ‘teściowa’, SJPDor.; **tłoka** ‘zbiorowa praca sąsiedzka’, SJPDor.; **tłum** ‘gromada ludzi’, SJPDor.; **trajkocze** ‘mówi chaotycznie i szybko’, SJPDor.; **trykotowy** ‘bawełniany’, SJPDor.; **umorusany** ‘brudny’, SJPDor.; **watacha** ‘stado wilków, hufiec ludzi’, SJPDor. *wataha*; **wrota** ‘brama’, SJPDor.; **zacierka** ‘mleko z kluskami, kluski na mleku’, SJPDor.; **zadurzyć się** ‘zakochać się’, SJPDor.; **zaprzeć**, **zaprzyć** ‘zamknąć’, SJPDor.; **zatkąć się** ‘zamilczeć’, SJPDor.; **zawadiaka** ‘chuligan’, SJPDor.; **zdrożony** ‘zmęczony (zdrożone konie)’, SJPDor.; **zgryzota** ‘zmartwienie’, SJPDor.; **żerdka** ‘listwa z gwoźdźmi na powieszenie ubrań’, SJPDor.; **żupan** ‘płaszcz’, SJPDor. z arab.; CYM *жупан*.

2. Wpływ polskiego języka potocznego na omawiane słownictwo jest również niemały (23): **absztyfikant** ‘kawaler do wzięcia’, SJPDor. żart.; **brechać** ‘kłamać’, SJPDor. pot.⁸; **bryknąć** ‘uciec’, SJPDor. pot.; **fajny** ‘dobry’, SJPDor. pot.; **fest** ‘mocno’ SJPDor. wiech. z nm.⁹; **gacie** ‘kalesony’, SJPDor. posp.; **galopanci** ‘zalotnicy, kawalerzy’, SJPDor. żart.; **katulać si** ‘iść powoli’, SJPDor. pot.¹⁰; **kimać** ‘spać’, SJPDor. wiech.¹¹; **kurzyć** ‘palić papierosy’, SJPDor. pot.; **mazepa** ‘brzydula’, SJPDor. pot. rzad.; **musowo** ‘obowiązkowo’, SJPDor. posp. i gw.; **palnąć** ‘uderzyć’, SJPDor. pot.; **psioczyć** ‘narzekać’, SJPDor. pot.; **pytlować** ‘szybko mówić’, SJPDor. pot.; **rajtki** ‘spodnie do butów z wysokimi cholewkami’, SJPDor. żart.; **swarzyć się** ‘klócić się’, SJPDor. pot.; **upaćkać się** ‘ubrudzić się’, SJPDor. pot.; **wybałuszyć** ‘wytrzeszczyć oczy’, SJPDor. pot.; **wychodek** ‘ustęp, latryna, ubikacja’, SJPDor. posp.; **wykaraskać się** ‘wydostać się, uwolnić się’, SJPDor. pot.; **zakałapuścić się** ‘zapłatać się w opowiadaniu zdarzeń’, SJPDor. pot. reg.; **zdybać** ‘spotkać’, SJPDor. pot.¹².

⁸ U ZK regionalizm zaświadczony też we wschodniej części kraju.

⁹ U ZK „gwarowy”.

¹⁰ U ZK regionalizm występujący też na Kresach północnych.

¹¹ U ZK „potoczny”.

¹² U ZK jest to regionalizm notowany również w Polsce południowo-wschodniej.

3. W przedstawionym materiale w sposób znaczny prezentuje się warstwa archaiczna (70). W słownictwie tym dominują zapożyczenia z języka ukraińskiego: **aroplan** ‘samolot’, SJPDor. *aeroplan* przestarz. z fr.; **bajbardzo** ‘bardzo’, SJPDor. przestarz., iron., żart.; **bajura** ‘kałuża’, SJPDor. daw.¹³; **banhof** ‘dworzec’, SJPDor. daw. z nm. *Bahnhof*; **bieżeć** ‘iść’, SJPDor. przestarz. dziś książk.; **cug** ‘ciąg powietrza w kominie’, SJPDor. przestarz. z nm. *Zug*; **czochrąć się** ‘drapać się’, SJPDor. przestarz.; **derhy** ‘nakrycie’ SJPDor. daw. *derha* z ukr.; **dokazać** ‘dowieść’, SJPDor. daw.; **dzierżyć** ‘trzymać’, SJPDor. przestarz. dziś książk.; **gilza** ‘łuska pocisku’, SJPDor. przestarz. z ros. nm. *Hülse*; **godzien** ‘może’, **nie godzien** ‘nie może’, SJPDor. przestarz. dziś podniośle; **grubka** 1. ‘miejsce do spania na piecu’; 2. ‘miejsce pod bratrurą na wodę’; 3. ‘wejście do paleniska pieca od sieni’, SJPDor. daw. z nm. *Grube*; **gwer** ‘karabin’, SJPDor. daw. z nm. *Gewehr*¹⁴; **inakszy**, **inszy** ‘inny’, SJPDor. daw.; **infirmeria** ‘miejsce na zapiecku dla chorych’, SJPDor. przestarz. z fr.; **kazać** ‘mówić’, SJPDor. przestarz.; **koleśnice** ‘prowadnice do pługa na dwóch kółkach’, SJPDor. daw. *koleśnica*; **kołstka** ‘nausznice’, SW II 413 stare ‘kolczyk’ z ukr. *kowtky*; **kulesza** ‘kasza kukurydziana na sypko’, SJPDor. daw. dziś gw.; **lubość** ‘miłość’, SJPDor. przestarz.; **meszty** ‘półbuty damskie’, SJPDor. przestarz.¹⁵; **miłować** ‘lubić’, SJPDor. przestarz., poet. i gw.; **mohorycz** 1. ‘napój alkoholowy’, 2. ‘napiwek’, SJPDor. daw. reg. wsch. ‘napiwek’; **musowo** ‘obowiązkowo’, SJPDor. przestarz.; **na storc** ‘pionowo’, SJPDor. przestarz.; **nadybać** ‘znaleźć, spotkać’, SJPDor. przestarz.; **naigrawać się** ‘naśmiewać się’, SJPDor. przestarz.; **najsam-pierw** ‘najpierw’, SJPDor. przestarz. dziś rzad. pot.; **nasadzić** ‘nagadać głupstw’, SJPDor. przestarz.; **niekontenta** ‘niezadowolona’, SJPDor. przestarz.; **ochotny** ‘chętny’, SJPDor. daw.; **odkazować** na kogoś ‘narzekać’, SJPDor. *odkazywać* daw.; CYM *відказувати*, ros. *отказывать*; **odźwie-rek** ‘framuga drzwi’, SJPDor. daw.; **ostać** ‘zostać’, SJPDor. daw. dziś gw. i poet.; **patrony** ‘naboje do dubeltówki’, SJPDor. przestarz. z ros.; **pisać się** ‘nazywać się’, SJPDor. przestarz.; CYM *писатися*, ros. *писаться*; **podolek** ‘dół fartuszka z towarem’, SJPDor. daw. dziś gw.; **popsowany** ‘popsuty’, SJPDor. daw.; **rozhowory** ‘rozmowy’, SJPDor. daw. dziś książk. z ukr.; CYM *розговор*; **rozkazować** ‘opowiadać’, SJPDor. daw. reg.; **sioto** ‘wieś’, SJPDor. przestarz. dziś książk.; **szabaśnik** ‘piekarnik’, SJPDor. daw.; **stryjna** ‘żona stryja’, SJPDor. daw. dziś gw.; **szczać** ‘siusiac’, SJPDor. ‘oddawać moc’ daw. dziś wulg.; **ślozy** ‘łyzy’, SJPDor. daw. dziś gw. i żart.¹⁶;

¹³ U ZK jw.

¹⁴ U ZK jw.

¹⁵ U ZK regionalizm południowokresowy.

¹⁶ U ZK regionalizm poświadczony też na Kresach północnych.

talatajstwo ‘włóczęgostwo’, SJPDor. przestarz.; *tarabanić* ‘hałasować; jechać po wybojach furą’, SJPDor. przestarz.¹⁷; *tercjan* ‘gospodarz’, SJPDor. przestarz. ‘woźny szkolny’; *trafunek* ‘przypadek’, SJPDor. daw. dziś gw.; *wczora* ‘wczoraj’, SJPDor. daw.; *wereta* ‘płachta z płótno lnianego lub konopnego’, SJPDor. daw. z ros.¹⁸; *widno* ‘widoczność o poranku’, SJPDor. daw.; *wieczera* ‘kolacja’, SJPDor. przestarz. dziś książk.; *wiła* ‘błazen, rozpustnik’, SJPDor. daw.; *wyżenąć* ‘wygonić na pastwisko’, SJPDor. daw.; *zabyć* ‘zapomnieć’, SJPDor. daw.; *zachorzyć* ‘zachorować’, SJPDor. przestarz. dziś gw.; *zawczora* ‘przedwczoraj’, SJPDor. daw.; *zawždy* ‘zawsze’, SJPDor. daw.; *złomać* ‘złamać’, SJPDor. daw.; *żenąć* ‘gnać, pędzić krowy na pastwisko’, SJPDor. daw. dziś poet.

Ponadto odnotowałam kilka leksemów wychodzących z użycia: *nazad* ‘z powrotem’, SJPDor. wych. z użycia, w gw.; *rychło* ‘szybko’, SJPDor. wych. z użycia; *szofer* ‘kierowca’, SJPDor. wych. z użycia; *trotuar* ‘chodnik przydrożny’, SJPDor. wych. z użycia; *turbować się* ‘martwić się’, SJPDor. wych. z użycia; *zawczoraj* ‘przedwczoraj’, SJPDor. wych. z użycia.

4. Do wyrazów gwarowych (19) należą jednostki leksykalne, poświadczane w *Słownikach języka polskiego* z kwalifikatorem „gwarowe” oraz te, które występują tylko w *Słowniku gwar polskich*: *bez* ‘przez’, SGP oggw.; *chudoba* ‘bydło, konie’, SJPDor. gw.; *dornik* ‘przecinak, przebijk’¹⁹; *družbanci* ‘družbowie’, SJPDor. gw.; *duć* ‘dmuchać, wiać’, SJPDor. gw.; *harasówka* ‘nakrycie głowy’, SJPDor. gw.; *honorny* ‘dumny’, SJPDor. gw. albo pot.; *narychtować* ‘przygotować’, SJPDor. gw.; *przyrychtować* ‘przygotować’, SJPDor. gw.; *rychtować* ‘przygotowywać, naprawiać, sporządzać’, SJPDor. gw. z nm.; *putnia* ‘wiadro’, SJPDor. gw.²⁰; *rychtyk* ‘w sam raz’, SJPDor. gw. z nm.; *sietniok* ‘człowiek chorowity’, SJPDor. gw. podh.; *szifa* ‘okręt, statek’, SW VII 616 gw. z nm. *Schiff*²¹; *szparkasa* ‘oszczędności’ SW VI 652 gw. z nm. *sparen* ‘oszczędzać’²²; *taj* 1. ‘i’, 2. ‘niechże’, SJPDor. gw.; *wszatrać sobie* ‘zapamiętać’, SW VI 575 gw. z nm. *Schatten*, czes. *šatriti*²³; *wyrychtować* ‘naprawić’, SJPDor. gw.; *zazula* ‘kukułka’, SJPDor. gw.²⁴

¹⁷ ZK regionalizm notowany również w Polsce południowo-wschodniej.

¹⁸ U ZK regionalizm.

¹⁹ W SGP ‘narzędzie do wybijania dziur w metalu’: Śl, Mp, Maz wsch i pn, Wp pd i pn SGP VI 2 (17) s. 124–125, w ukr. z polskiego, a tam z nm. *Dorn* (ECYM II 111).

²⁰ U ZK – regionalizm poświadczony również w Polsce południowej.

²¹ W SGP *szif* ‘okręt’: n-tar JOp s 123; Strzebnica tar-gór; K V 299, Ciesz [Cz] PF V 900.

²² W kartotece SGP ‘kasa, kasa oszczędnościowa, skarbonka’: Jablonka n-tar, Śl, Kasz.

²³ W kartotece SGP poświadczony jest leksem *szatrać* ‘baczyć, pamiętać, przypominać sobie’: Lub PF V 899, ust z Lublina K V 286.

²⁴ U ZK – regionalizm.

5. Geograficzna dokumentacja przedstawionych w słowniku wyrazów regionalnych pozwala na rozpatrzenie ich zasięgów na terenie języka etnicznie polskiego, na pograniczu polsko-ruskim i na wyspach polskich na obszarze etnicznie ruskim. Regionalizmy południowokresowe (35) charakteryzują się wyraźną geografią – jest to słownictwo poświadczane przez *Słownik gwar polskich PAN* (SGP) z Kresów południowo-wschodnich i jeszcze innych wschodnich obszarów polskich. Dość znaczna grupa wyrazów wykazuje lokalizację ograniczoną do obszaru dzisiejszej ziemi należącej do Ukrainy. Są jednak wyrazy, które obejmują szersze tereny Polski etnicznej – południowy pas (sięgający aż po część południowego Śląska), wschodni i północno-wschodni pas Polski, graniczący z obszarem ruskim oraz dawne Kresy północne: **bałakać, pobalakać** ‘rozmawiać, opowiadać, pogadać’, SJPDor. 1. reg. wsch. ‘gawędzić, gadać’, 2. daw. ‘mówić od rzeczy’ z ukr., CYM *балакату*, [ZK]; **banta** ‘grzęda dla kur’, SJPDor. w innym zn., z nm. *Band* ‘opaska, więź’, [ZK²⁵]; **barabole** ‘ziemniaki’, CYM *бараболя*, [ZK²⁶]; **bezdujno** ‘za darmo, bezpłatnie’, Hrin., CYM *дурно* ‘darmo, bezpłatnie’, [ZK za *bezdujno*]; **bodaki** ‘konopie indyjskie, osty, chwasty’, CYM *будяк*, [ZK²⁷]; **bratrura** ‘piekarnik przy kuchni z białem’ (< nm. *Bratröhre* ‘piecyk, rura do pieczenia’), [ZK²⁸]; **budny** dzień ‘dzień powszedni’, CYM *будній*, [ZK²⁹]; **chwyżki** ‘studzienina’, [ZK]; **dujno** ‘darmo’, Hrin., CYM *дурно* ‘za darmo, bezpłatnie’, [ZK]; **gazda** ‘gospodarz’, [SJPDor. reg. podhal. i karpacki, z węg.]; **hreczka** ‘gryka’, SJPDor. reg. wsch. z ukr., CYM *гречка*, [ZK³⁰]; **kałabania** ‘kałuża’, CYM dial. *калабаня*, [ZK³¹]; **kidać** ‘rzucać’, CYM *кидати*, [ZK³²]; **knyszów** ‘dwie kromki chleba z cebulą w środku’, CYM *книш* ‘chleb’, [knysz ZK]; **kopystka** ‘duża drewniana łyżka’, SJPDor. reg., [ZK³³]; **koromesło** ‘nosidło drewniane zakładane na ramiona na dwa wiadra z wodą’, SJPDor. reg. wsch. z ukr., CYM *коромисло*, [ZK³⁴]; **kunirować** ‘dokuczać, sekować’ (nm. *kunieren*), [ZK³⁵]; **kurniawa** ‘zamieć’, SJPDor. reg.; **kusznica** ‘przewiewny zbiornik na kolby kukurydziane’, SJPDor. *kosznica* reg.; **łosze** ‘żrebię’, SJPDor. reg. z ukr.; CYM *лоша*; **nadojadło** ‘dokuczyło, obrzydło’, SJPDor. reg. wsch. albo gw.;

²⁵ U ZK – regionalizm notowany również w Polsce południowo-wschodniej.

²⁶ U ZK regionalizm poświadczony też na Kresach północnych.

²⁷ U ZK jw.

²⁸ U ZK – regionalizm poświadczony również w Polsce południowej.

²⁹ U ZK regionalizm poświadczony też na Kresach północnych.

³⁰ U ZK – regionalizm notowany również w Polsce południowo-wschodniej.

³¹ U ZK regionalizm poświadczony też na Kresach północnych.

³² U ZK jw.

³³ U ZK – regionalizm notowany również w Polsce południowo-wschodniej.

³⁴ U ZK regionalizm poświadczony też na Kresach północnych.

³⁵ U ZK regionalizm poświadczony również w Polsce południowej.

nakastlik ‘szafka przy łóżku (z lustrem)’, [ZK³⁶]; **oberemek** ‘naręczce, np. siana, kwiatów’, SJPDor. reg. z ukr.; CYM *оберемок*; **pacie** ‘prosię’, CYM *паця*, [ZK³⁷]; **pampuszki** 1. ‘bułeczki drożdżowe’, 2. ‘kapusta z kaszą smażone na oleju’, SJPDor. ‘pączki’ reg. z nm. *Pfannkuchen* [ZK³⁸]; **pelechaty** ‘rozczochrany’, CYM *пелехатуй*, [ZK]; **perekińczyk** ‘dziwak’, CYM *перекинчик*, [ZK]; **prażnik** ‘uroczystość odpustowa’, CYM *празник*, ros. *праздник*, [ZK³⁹]; **studzieniec** ‘galareta z mięsem’, CYM *студенець*, [ZK⁴⁰]; **szportać się** ‘potykać się’, CYM *шпортатися* ‘grzebać się, potykać się’; **wyszportać** kartofelki ‘wygrzebać rękami młode ziemniaki z ziemi’, CYM *шпортати* ‘kłuć, ryć się, dłubać, wydłubywać’, [ZK⁴¹]; **sztany** ‘spodnie’, CYM *штани*, [ZK⁴²]; **takoj** ‘i także, jednak’; CYM *таки*, [ZK⁴³]; **tok** ‘klepisko do młocki cepami’, SJPDor. reg.; **znać** ‘wiedzieć’, CYM *знати*, [ZK⁴⁴].

6. Do tej grupy należą jednostki leksykalne lub pewne ich znaczenia, ograniczone tylko do tego terenu (150). Zaklasyfikowałam tutaj również wyrazy, które różną się znaczeniem lub formą od języka ogólnopolskiego: **baba** ‘wigilijny snop pszenicy’; **bałamutnik** ‘kłamca’, (w SJPDor. *bałamut*); **bambaryła** ‘niedorajda’, (w SGP ‘przew. dziecka’ n-tar K I 43); **barachło** ‘byle co, rzecz małowartościowa’, ros. *барахло*; **bihme** ‘przysięganie na Boga’, CYM *бізме*; **bohorodycia** ‘Bogurodzica’, CYM *Богородиця*; **bób** ‘kartofle’; **brogi** 1. ‘porcja owsa dla konia’, 2. ‘wiata na zboże’ (SJPDor. *bróg* 1. ‘pomieszczenie na zboże’, 2. ‘stóg siana’); **burbinda** ‘pasek formujący długie wąsy’; **burmyło** ‘milczek’, CYM *бурмило*; **butarze** ‘szewcy’; **całuszka** ‘piętka chleba’, CYM *цілушка*; **chrobaki** ‘robaki’, CYM *хробак*; **cińkwas** ‘napój weselny podawany przez panną młodą gościom weselnym, oni zaś obdarowują pieniędzmi do koszyka’; **ciuciurupa** ‘oferma’; **ciuńka** ‘cipka’; **czerewiki** ‘trzewiki’, CYM *черевик*; **czudować, zaczudować się** ‘dziwić, zadziwić się’, CYM *чудувати*; **czut’** ‘troszkę’, ros. *чуть*; **doczynieństwo** ‘zatrudnienie’; **dokaz** ‘dowód’, ros. *доказ*; **dola** ‘włosy kobiecie wychodzące na czoło spod czerpa’, **dońka** ‘córnka’, CYM *донька*; **dubeńka** ‘kloc drewniany do rąbania drzewa’, CYM *довбня*; **dupło** ‘pruchno’, CYM *душло*; **dusza** ‘sakiewka’; **duszenia** ‘pieczeń mięsna’, **duszynina** ‘potrawa mięsno-kartoflana’, CYM

³⁶ U ZK jw.

³⁷ U ZK jw.

³⁸ U ZK jw.

³⁹ U ZK regionalizm poświadczony też na Kresach północnych.

⁴⁰ U ZK – regionalizm notowany również w Polsce południowo-wschodniej.

⁴¹ U ZK regionalizm poświadczony też na Kresach północnych.

⁴² U ZK jw.

⁴³ U ZK – regionalizm notowany również w Polsce południowo-wschodniej.

⁴⁴ U ZK jw.

душенина; **duże** 'bardzo', CYM дуже; **dysztyfikant**, **dyszyfrant** 'dowcipniś, figlarz'; **dziaduch** 'wigilijne zaścielenie podłogi słomą', CYM дідух; **dziugać** 'kłuć, szpilić'; **dziwić się** 'patrzyć', CYM дивитися; **dżyga** 'ślizgawka'; **fana** 'flaga' (< nm. Fahne 'chorągiew, sztandar, proporzec'); **recht** 'racja' (< nm. Recht 'prawo'); **fifak** 'zuchwalec'; **gimnaściorka** 'bluza strzelca i harcerza', ros. гимнастёрка; **hadać** 'myśleć', CYM гадати; **przychadać sobie** 'przypomnieć sobie', CYM пригадати; **hadka** 'myśl', CYM гадка; **hadziaz** 'gospodarz', CYM хазяїн, хазяй; **hałamejko** 'człowiek dużo, szybko i chaotycznie mówiący'; w CYM галамагати 'dużo mówić, pleść'⁴⁵; **hałatym** 'dziwak'; **hałun** 'ałun', CYM галун; **hałunka** 'pisanka'; **harnauta** 'zawadziak'; **haukać** 'szczekać', CYM гавкати; **honorny** 'dumny', CYM гонорний 'dumny, zarozumiały, pyszny'; **honorować się** 'pysznić się', SJPDor. inne zn.; CYM гонорувати 'pysznić się'; **hryż** 'zgryzota, zmartwienie', CYM гризь; **jak raz** 'akurat', CYM якраз; **juszka** 'rosół z drobiu', też 'wydzielina ropna z rany', w SJPDor. jucha 'krew'; **kabzować** 'karcić, ganić'; **kaczalka** 'wałek do ciasta', CYM качалка 'wałek'; **kaczece** 'kacze', CYM качачий; **kazać** 'mówić', CYM казати; **kiernica** 'ujście źródlane nad rzeką', CYM кирниця; **kisnąć** 'plakać': kiśnie – wciąż płacze; **kociubata** 'brzydka', **kociurbaty** 'kędzierzawy', CYM коцюрбится 'skrecać się, krzywić się, wykrzywiać się'; **konsyderatka** 'kieszeń na sznurku'; **krasnouronki** 'papugi'⁴⁶; **kurzece** 'kurze', CYM куряче; **lubaś** 'kochanek'; **łszyć** 'zostawić', CYM лишити; **mać** 'mieć', CYM мати; **makielki** 'kluski z makiem'; **malaj** 'placek z mąki kukurydzianej', CYM dial. малай 'rodzaj chleba'; **mangieruszki** 'astry'; **marykować sobie** 'szemrać', CYM dial. марикувати 'skarżyć się, narzekać'; **misniak** 'szafka na miski i talerze', SJPDor. daw. miśnik; ukr. мисник; **miszygen** 'głupiec; (ZK miszygene); **młoić** 'mdlić, odczuwać nudności', CYM млоїти 'mdlić, nudzić'; **motuzek** 'sznur, powróż', CYM мотузок; **mozoly** 'odciski', CYM мозоль; **mytka** 'szmatka do mycia naczyń'; **na bezrok** 'na przyszły rok', SUM безрик; **na wostanku** 'na ostatku' CYM востанне, наостанку, останок; **nadybać** 'spotkać'; **naj** 'niech', **naj tam** 'niech tam'; CYM dial. най; **ni do czego** 'do niczego', CYM ні до чого; **niego** 'jego' CYM нього; **niezdały** 'niedobry, nieodpowiedni', CYM dial. нездалий; **niuniek** 'ukochane dziecko'; **norowisty** 'niespokojny', CYM норовистий; SJPDor. narowisty; **nynać** 'spać'; **nyni** 'dziś', CYM нині; **obłość** 'obwód, województwo', CYM область; **obmanić** 'oszukać', CYM обманути, ros. обманить; **obmannyk** 'kłamca', CYM обманник; **orynał** 'nocnik', w SJPDor. орына 'plot

⁴⁵ Ukr. z polskiego od *gałamaja*, w czeskim *halama*; Hrin. *gалакати* 'głośno mówić, krzyzczeć'.

⁴⁶ U Karłowicza oznacza 'ptaka – kraszkę' K II 471; Wisła I 100; 'ptak wróblowaty lekkodzioby' SW II 530.

z żerdzi' z ukr. 'ts'; **oslin** 'stół kwadratowy', CYM *ослин*; **palanice** 'placki z mąki żytniej lub jęczmiennej', CYM *паланиця*; **paraszut** 'spadochron', ros. *парашут*; **perepalki** 'kłopoty', CYM *перепалка*; **pirnać** 'zanurkować', CYM *пірнати, пірнути*; **pleśnia** 'podbicie stopy', CYM *плесно*; **po chrybecie** 'po grzbiecie, po plecach', CYM *хребет, по хребті*; **podhałamejczany** 'podpity, na rauszu'; **połućko** 'sowa', CYM *погутькало*; **pojszel** 'poszedł', CYM *пійшов*; **pokinać** 'porzucić', CYM *покинути*; **pomieszczczyk** 'właściciel ziemski', ros. *помещик*; **pranik** 'łopata drewniana do prania na kamieniu', SJPDor. *pralnik*; CYM *праник*; **prawić** 'cenić'; **przywyszczyk** 'prowodny, przewodnik'⁴⁷; **przyhołomszony** 'przyćmiony po uderzeniu w głowę', CYM *приголомшений*; **rajszuwa** 'mokradła porośnięte szuwarami'; **rajtoki, rajtki** 'spodnie do butów z wysokimi cholewkami' (nm. *Reithosen* 'rajtki'), (w SW V 469 *rajtuzy*); **ryskal** 'łopata do kopania ziemi', CYM dial. *рыскаль*; **sapa** 'motyka (kopaczka)', CYM *сана*; **sapać** 'okopywać, np. ziemniaki', CYM *санати*; **siuda** 'tu, tutaj', CYM *сюди*, ros. *сюда*; **siuśka** 'małolatka'; **skleparz** 'zawiadawca sklepiku chrześcijańskiego'; **szapka** 'czapka', CYM *шапка*; **szcze** 'jeszcze', CYM *ще*; **szmir** 'smar do kół', CYM dial. *шмір* 'smoła do zmazywania osi w wozie' (nm. *Schmiere* 'licha trupa'); **szparować** 'oszczędzać, gromadzić zapasy' (< nm. *sparen* 'oszczędzać, odkładać'); **szwiec** 'szewc', CYM *швєць*; **szymborza** 'wieżyczka nad bramą'⁴⁸; **szypotać** 'szelaścić', CYM *шєпотати*; **ta wżeż** 'a jużci', CYM *вже, авжеж*; **terebać, terebić** 'obierać (kukurydzę, fasolę, cebulkę)', CYM *теребити*; **tiutoń** 'tytoń', CYM *тютюн*; **trzech** 'trzech', CYM *трѣох*; **tuda, tudy** 'tędy', CYM *туда*, ros. *туда*; **waryłycha** 'kucharka', CYM od *варити*; **warzeniczki** 'okrągłe placuszki na pierogi', CYM *вареничок*; **watach** 'baca', CYM *ватаг*; **wchopić** 'schwycić', CYM *вхопити*; **wieniawa** 'miotelka z liści'; **wuchnal** 'gwóźdź do mocowania podkowy do kopyta', SJPDor. *hufnal* z nm. *Hufnagel*, ukr. *вухналь*; **wsich** 'wszystkich', CYM *всїх*; **wsio** 'wszystko', **po wsiemu** 'po wszystkim', ros. *всѣ*; **wszatrać** 'zapamiętać' z nm. *Schatten*, **wuprzeć** 'spotnieć', CYM *зипити*; **wże** 'już, teraz'; **zachodzić się** 'zaczepiać się'; **zadlatego** 'dlatego', CYM *задлятого*; **zagata** 'słomiane ocieplenie domu'; **zahonysty** 'nieuważny, nieodpowiedzialny', CYM *загонистий* 'porywczy, impulsywny'; **zaportek** 'zbuk', CYM *запорток*; **zakrystianin** 'kościelny', (SJPDor *zakrystian*); **zatyce** 'wąskie przejście między zabudowaniami'; **znajszel** 'znalazł', CYM *знайшов*; **żydki** 'cienki, gibki, zwinny'; ros. *жидкий*.

⁴⁷ Tu raczej – 'powołany do wojska', ros. *призивицьк*, od *призивати* 'wzywać'.

⁴⁸ W *Słowniku staropolskim* poświadczony jest leksem *samborza* 'wieża obronna nad bramą wjazdową', t. VIII, z. 2 (49) (Rzec – Siadać, s. 118).

Należą tutaj również wyrazy, które różnią się znaczeniem lub formą od języka ogólnopolskiego, natomiast w takiej postaci czy znaczeniu znane są w języku ukraińskim.

Poza tym poświadczonych jest pięć form, których znaczenia oraz pochodzenia – jak dotąd – nie udało mi się ustalić. Są to: *chiauszy* ‘?’; *halameta* ‘?’; *fajs* ‘?’; *sztajramt* ‘?’; *trinkal* ‘?’. W SGP poświadczony jest leksem *trynkal* ‘flak wyczyszczony do robienia kiszek oraz kielbas’ (Ryp i Lip Zb II 11; K V 428). *Słownik warszawski* (VII 137) notuje ten wyraz w dwóch znaczeniach: 1. ‘jelita cienkie’, 2. ‘flak wyczyszczony do robienia kiszek oraz kielbas’. Natomiast w *Słowniku etymologicznym języka ukraińskiego* leksem *тринкаль* jest poświadczony w znaczeniu ‘napiwek’, z nm. *Trinkgeld* (ECYM V 638).

Grupa archaizmów i regionalizmów południowokresowych jest znaczna. Kresowe archaizmy leksykalne i semantyczne, czyli wyrazy, które w języku ogólnopolskim wyszły z użycia lub zmieniły znaczenie, ale zachowały stare brzmienia lub znaczenia w polskiej gwarze na Podolu, utrzymywane są na Kresach pod wpływem ukraińskim lub rosyjskim. Typowe w tym wypadku jest wzajemne oddziaływanie nie tylko języków sąsiadujących (ukraińskiego i rosyjskiego), ale także dwóch odmian polszczyzny: ogólnej i południowokresowej, które prowadzą do znacznych procesów interferencyjnych.

Poprzez słownictwo regionalne kilka z tych pożyczek przedostało się do mówionego słownictwa ogólnego. Ogólna liczba regionalizmów pochodzenia ukraińskiego w gwarach polskich jest duża, wyrazy występują też na obszarze wschodniopolskim i stamtąd obfitą falą przenikały na dalsze tereny. Kontakty języka polskiego i ukraińskiego na płaszczyźnie leksykalnej są mocne i trwałe, nieograniczone tylko do terenów przygranicznych. Regionalizmy pochodzenia niemieckiego przedstawiają tu słownictwo w zasadzie przestarzałe, ograniczone regionalnie i środowiskowo. Weszły one w większości w określonej sytuacji politycznej do mowy ludności zaboru austriackiego jako wyrazy języka napływowego, niosącego wiele słów specjalnych, i nie przekraczają regionalnych granic: jak np. *bratrura*, *nakastlik*, inne zeszły do gwar ludowych np. *putnia*, czy zniknęły w ogóle z języka regionalnego: *kunirować*.

Konfrontacja kresowego słownictwa ze *Słownikiem gwar polskich* miała na celu ustalenie stopnia wrośnięcia badanego słownictwa w leksykę ogólnogwarową, jego zasięg lub ekspansję na obszarze etnicznie polskim. Pozwala to na stwierdzenie, że wśród omawianych leksemów są takie, które występowały tylko na Kresach południowych oraz formy o najszerszym zasięgu – występujące na Kresach i w gwarach.

Na pierwsze miejsce wybija się warstwa wyrazów lokalnych – 150 leksemów, co wskazuje, że słownictwo to wnosi element nowatorski do słownika. Na drugim miejscu stoi warstwa wyrazów ogólnopolskich – 102 wyrazy, decydująca o przynależności do języka polskiego. Trzecie miejsce pod względem liczebności zajmuje warstwa leksemów przestarzałych – 70 jednostek leksykalnych. Czwarte miejsce stanowi warstwa regionalizmów – 35 wyrazów, decydująca o przynależności geograficzno-dialektycznej słownika, na piątym warstwa ogólnopolskich wyrazów potocznych – 23 wyrazy, na szóstym warstwa gwarowa – 19 wyrazów. Niski udział ogólnopolskich wyrazów potocznych można tłumaczyć tym, że wiele z nich znajduje swoje odpowiedniki regionalne, które wypierają z mowy codziennej słownictwo potoczne, np. *gadać* – *bałakać*, *bujać* – *brechać*.

Przegląd omówionych zjawisk leksykalnych można podsumować następująco: mowa polskiej ludności omawianych terenów miała charakter dwoisty – oparcie stanowił dla niej język regionu Kresów południowych, a za jego pośrednictwem polskie gwary ludowe. Stałe współżycie z drugim, obok polskiego, językiem ukraińskim doprowadzało do kształtowania polskiej gwary również na wzorach ukraińskich.

Ta żywa dwujęzyczność trembowlan sprawiła, że ich polszczyzna była mocno przesiąknięta wpływami ukraińskimi zarówno w fonetyce, jak i morfologii, składni i słownictwie.

Skróty słowników

- Hrin. – Б.Д. Грінченко: *Словарь української мови*. Т. I–IV. Київ 1907–1909.
 K – J. Karłowicz: *Słownik gwar polskich*. Т. 1–6. Kraków 1900–1911.
 L – S. B. Linde: *Słownik języka polskiego*. Т. I–VI. Wyd. II. Lwów 1854–1860.
 SG – *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*. Nakł. F. Sulimierskiego i W. Walewskiego. Т. XII, XIII. Warszawa 1892, 1893.
 SGP – *Słownik gwar polskich*. Oprac. przez Zakład Dialektologii Instytutu Języka Polskiego PAN w Krakowie. Т. I pod kier. M. Karasia. Т. II–V pod kier. J. Reichana. Т. VI–VII pod kier. J. Okoniowej. Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź–Kraków 1982–2007.
 SW – *Słownik języka polskiego*. Pod red. J. Karłowicza, A. Kryńskiego, W. Niedźwiedzkiego. Т. I–VIII. Warszawa 1900–1927.
 SWil – *Słownik języka polskiego*. Wyd. M. Orgelbrand. Т. I–II. Wilno 1861.
 SJPDor. – *Słownik języka polskiego*. Pod red. W. Doroszewskiego. Т. I–XI. Warszawa 1958–1969.
 Słpsl – *Słownik prastłowiański*. Pod red. F. Sławskiego. Т. I–VIII. Wrocław 1974–2001.
 ЭССЯ – *Этимологический словарь славянских языков. Праславянский лексический фонд*. Pod red. О.Н. Трубачева. Т. 1–. Москва 1974–.
 ЕСУМ – *Етимологічний словник української мови*. Pod red. О.С. Мельничука. Т. I–VI. Київ 1982–2011.

- CYM – *Словник української мови*. Pod kier. I. K. Білодіда. T. 1–11. Київ 1970–1980, online: <http://lcorp.ulif.org.ua/dictua/>
- Wisła I 31–35, 69–73, 99–105, 143–149, 188–192 – S. Ulanowska: *Wśród ludu krakowskiego*. „Wisła. Miesięcznik Geograficzno-Etnograficzny”. T. I. Warszawa 1887.
- Zb II 3–182 – A. Petrow: *Lud ziemi dobrzyńskiej, jego charakter, mowa, zwyczaje, obrzędy, pieśni, przysłowia, zagadki itp.* „Zbiór Wiadomości do Antropologii Krajowej”. Wydawany staraniem Komisji Antropologicznej Akademii Umiejętności. T. II. Kraków 1878.

Literatura

- Handke K. (1993): *Gwary przejściowe / mieszane wewnątrz obszaru dialektalnego*. [W:] *Gwary mieszane i przejściowe na terenach słowiańskich*. „Rozprawy Sławistyczne” 6 (przedruk w: Handke K. (1997): *Rozważania i analizy językoznawcze*. Warszawa, s. 285–289).
- Karaś M. (1958): *Z problematyki gwar mieszanych i przejściowych*. „Język Polski” XXXVIII, z. 4, s. 286–296.
- Kostecka-Sadowa A. (2016): *Uwagi o języku przesiedleńców z Trembowli i Wierzbowiec na Podolu na podstawie spisanych wspomnień*. „Prace Językoznawcze” XVIII/4, s. 83–92.
- Kostecka-Sadowa A. (2017): *Zapóżyczenia leksykalne w języku przesiedleńców z Trembowli i Wierzbowiec na Podolu*. „Prace Językoznawcze” XIX/4, s. 79–92.
- Kość J. (2000): *Archaizmy a interferencje w strefie polsko-ukraińskich kontaktów językowych*. „Slavia Orientalis” XL, z. 3, s. 451–462.
- Kurzowa Z. (1997): *O badaniach polsko-rosyjskich kontaktów językowych*. „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny WSP w Krakowie” 192. Prace Językoznawcze IX, s. 139–146.
- Kurzowa Z. (2006): *Polszczyzna Lwowa i kresów południowo-wschodnich do 1939 roku*. Warszawa-Kraków.
- Małecki M. (1934): *Do genezy gwar mieszanych i przejściowych (ze szczególnym uwzględnieniem granicy językowej polsko-czeskiej i polsko-słowackiej)*. „Slavia Occidentalis” XII, s. 80–90.
- Mańczak W. (2007): *Rzekoma archaiczność obszarów peryferycznych*. [W:] *Jeziikoslovni zapiski* 13, 1–2, s. 279–283.
- Nepop L. (2001): *Problematyka badań nad słownictwem polskich gwar na Ukrainie*. „Studia nad Polszczyzną Kresową”. T. X. Pod red. J. Riegera, s. 257–277.
- Ohołenko M., Łazarenko O., Dzięgiel E. (1999): *Uwagi o gwarze wsi Słobódka Krasilowska na Podolu*. „Studia nad Polszczyzną Kresową”. T. IX, s. 99–109.
- Ohołenko-Jurewicz M. (1999): *Polacy ze Słobódki Krasilowskiej o sobie i swoim języku (rola mowy ojczyźnej w samoidentyfikacji narodowej)*. „Język Polski Dawnych Kresów Wschodnich”. T. 2, s. 185–195.
- Ostapczuk O. (1999): *O języku polskim w obwodzie winnickim na Ukrainie*. „Język Polski Dawnych Kresów Wschodnich”. T. 2, s. 139–164.
- Piprek J., Ippoldt J. (1970): *Słownik niemiecko-polski*. T. 1–2. *Polsko-niemiecki*. T. 1–2. Warszawa.
- Rieger J. (1996): *Język polski na Ukrainie (rozpowszechnienie, funkcje, znaczenie, świadomość językowa)*. „Język Polski Dawnych Kresów Wschodnich”. T. 1, s. 131–144.
- Rieger J. (2002): *Język polski na Ukrainie XX wieku*. [W:] J. Rieger, I. Cechosz-Felczyk, E. Dzięgiel: *Język polski na Ukrainie w końcu XX wieku*. Cz. 1. *Stan i status. Cechy charakterystyczne. Polszczyzna w Lwowskiem, Tarnopolskiem i na Podolu*. *Teksty*, s. 11–51.
- Słownik staropolski* (1953–2002). Pod red. S. Urbańczyka. T. I–XI. Warszawa.
- Smułkowa E. (1992): *Pojęcie gwar przejściowych i mieszanych na polsko-białorusko-ukraińskim pograniczu językowym*. [W:] *Między Wschodem a Zachodem*. Cz. IV. *Zjawiska językowe na pograniczu polsko-ruskim*. [W:] *Dzieje Lubelszczyzny*. T. VI. Lublin.

- Smułkowa E. (1993): *Propozycja terminologicznego zawężenia zakresu pojęć: „gwar przejściowe” – „gwar mieszane”*. „Rozprawy Sławistyczne” 6. Lublin.
- Stieber Z. (1938): *Sposoby powstawania słowiańskich gwar przejściowych*. Kraków.
- Stieber Z. (1973): *O archaizmach i innowacjach peryferycznych*. [W:] *Studia indoeuropejskie*. Wrocław, s. 239–241.
- Walczak B. (1993): *Z problematyki gwar przejściowych i mieszanych (diferencjacja a mieszanie się języków)*. [W:] *Gwary mieszane i przejściowe na terenach słowiańskich*. Pod red. S. Warchoła. Lublin, s. 335–347.
- Толковый словарь русского языка* (1992). Red. С.И. Ожегов, Н.Ю. Шведова. Москва.

Summary

The aim of the analysis is to present some dictionary material and discuss lexical layers of the selected vocabulary.

The study of the dictionary entries of the collected vocabulary allows one to state that the gathered material belongs to spoken language variety and is in the informal register. In addition to such general characterisations of the examined entries one can detect and identify more or less clearly numerous other layers, pointing to the dictionary's links to both variants of the national language and foreign languages. The dictionary shows its connections with the standard national language in its colloquial vocabulary layer as well as the layer of its archaic words and those that fell out of use. Other links with the Polish national language can be seen in the vocabulary shared with Polish folk language. Having in mind the fact that the Polish folk language is surrounded by Ukrainian, it has to be acknowledged that the dictionary is rigidly based on the variant spoken in the South-Eastern Borderlands, as it contains the most typical vocabulary for the entire linguistic ethnographic area, recording regionalisms of the borderland.

Iza Matusiak-Kempa
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski, Olsztyn
e-mail: iza.matusiak@uwm.edu.pl

Potoczne pojęcie normy a proces kreowania dawnych przezwisk

The folk concept of norm and the process of creating old nicknames

The article discusses the impact of folk concepts on the process of creation of old nicknames. The analysis is based on the material reconstructed from contemporary Polish surnames.

Słowa kluczowe: przezwiska, myślenie potoczne, wartościowanie, norma potoczna
Key words: nicknames, folk concepts, evaluation, vernacular norm

Wprowadzenie

Współczesne nazwiska są strukturami skostniałymi formalnie, pozbawionymi znaczenia leksykalnego, jednakże w momencie tworzenia były jednostkami nie tylko oznaczającymi, ale także znaczącymi. Pokazny zbiór współczesnych nazwisk pochodzi od dawnych przezwisk odapelatywnych¹, kreowanych po to, aby charakteryzować bliźnich pod względem psychicznym, fizycznym, typowego zajęcia, sposobu mówienia, sposobu wykonywania czynności (szerzej: zob. Rymut 2003: 82–86; Grzybowski 1957: 485–514; Kowalik-Kaleta 2007; Bubak 1986). Badania przezwisk nadawanych współcześnie można wspierać ankietami przeprowadzanymi wśród użytkowników

¹ W artykule nie stosuję rozróżnienia na przydomek (nacechowaną pozytywnie nazwę osobową) i przezwisko (jako określenie człowieka wskazujące na jego wady). Uwagi nie odnoszą się także do odzawodowych nazw osobowych. O ile można przypuszczać, że tworzeniu przezwisk wskazujących na cechy fizyczne i psychiczne człowieka towarzyszyło wartościowanie, o tyle identyfikowanie osoby za pomocą nazwy wykonywanego zawodu miało prymarnie najprawdopodobniej cel deskrypcyjny i identyfikacyjny. Oczywiście nazwy zawodów były w przeszłości, podobnie jak współcześnie, obarczone stereotypami i nie jest wykluczone, że n. os. *Rzeźnik* < ap. *rzeźny*, *rzeźnik* nazwano osobę okrutną dla ludzi lub zabijającą ludzi z taką samą łatwością jak zwierzęta.

lub nawet twórców tych onimów (zob.: Ziajka 2014). Docieranie do motywacji przezwisk historycznych może opierać się na uniwersalnych regułach poznawczych, kontekstach pozajęzykowych oraz odwoływaniu się do współczesnych schematów nazewniczych. Wymienione wyżej ogólne kategorie semantyczne przezwisk pozwalają rekonstruować repertuar cech ludzkich istotnych w codziennym życiu naszych przodków.

Ponieważ niniejszy szkic ma głównie charakter teoretyczny i wprowadzający w problematykę analizy dawnych antroponimów przez pryzmat myślenia potocznego, nie zamieszczam w nim obszerniejszych analiz materiałowych. Przywołuję tylko niezbędne przykłady² ilustrujące wpływ wybranych kategorii potoczności na strukturę przezwisk jako podsystemu onimicznego, szczególnie interesującego, ponieważ utrwalającego substrat leksykalny, z którego czerpano podczas aktu nazewniczego i który dzisiaj pozwala docierać do informacji o sposobach interpretacji świata i człowieka przez naszych przodków. W artykule koncentruję się na ukazaniu wpływu potocznego rozumienia normy na proces tworzenia przezwisk. Dalsza część rozważań jest podporządkowana trzem podstawowym założeniom wzajemnie się warunkującym: 1. Dawne przezwiska traktuję jako jednostki znaczące, funkcjonujące w codziennej komunikacji i zdeterminowane myśleniem potocznym, a zwłaszcza niewyrażanej językowo normy; 2. Proces nadawania nazwy jest jednocześnie procesem klasyfikowania oraz aktem wartościowania, które mają charakter adaptacyjny i w wyniku których człowiek w istocie zyskuje informacje o swoim położeniu. Zyskując taką wiedzę, może do danej sytuacji dostosować swoje działania, zwykle nakierowane na odzyskanie poczucia dobrostanu³; 3. *Nomina propria* z tkwiącymi w ich strukturze apelatywami traktuję jako rezerwuar wiedzy odzwierciedlający zdroworozsądkowy sposób interpretacji rzeczywistości, który wyraża się m.in. poprzez stosowanie wartościujących uogólnień na temat ludzkich cech psychicznych, wnioskowanych na podstawie cech fizycznych.

² Przywoływany w dalszej części materiał egzemplifikacyjny został wybrany z zasobu współczesnych odapelatywnych nazwisk Polaków zawartych w antropomastykonie *Nazwiska Polaków. Słownik historyczno-motywacyjny*. T. I–II. Pod red. K. Rymuta. Kraków 1999–2001.

³ Wartości i wartościowanie rozumiem w artykule tak jak Jerzy Bartmiński, który dla potrzeb opisu językowego obrazu świata wartości definiuje jako ogólne idee, cechy, rzeczy, które są przedmiotem dążeń człowieka i wyznaczają cel jego działaniom (Bartmiński 2003: 62).

1. Norma jako oznaka naturalnego porządku

W myśleniu potocznym normę wyznacza większość i cechy jej przynależne, a także wszystko to, co zdarza się często (szerzej: Hołówka 1986: 144–145)⁴. Zjawiska częste, czyli normalne, z definicji są interpretowane jako dobre, ponieważ są odbierane jako reprezentacja równowagi i naturalnego porządku, które nie domagają się analiz, wyjaśnień, a tym bardziej ekspresji aksjologicznej. Zdeterminowane biologicznie powody pozytywnego nacechowania cech normalnych, rozumianych jako cechy uśrednione Steven Pinker (2002) wyjaśnia następująco:

Subtelniejsza oznaka dobrych genów to przeciętność. Oczywiście nie chodzi o przeciętną atrakcyjność, lecz o przeciętne rozmiary i kształt każdej części twarzy. Przeciętny wymiar cechy w lokalnej populacji jest dobrym wyznacznikiem optymalnej konstrukcji faworyzowanej przez dobór naturalny.

Norma, którą wyznacza to, co typowe dla osób tworzących daną wspólnotę, staje się punktem odniesienia dla sądów wartościujących, które są następstwem emocjonalnej reakcji na nietypowe zjawiska. Dopiero szeroko rozumiany niedostatek, niedobór, brak akuratności i zakłócenie równowagi wzbudzają dyskomfort poznawczy i emocjonalny, a następnie potrzebę wartościowania, domagającą się z kolei zracjonalizowania i uzasadnienia sądu wartościującego, chociażby poprzez utworzenie stereotypu⁵. Janusz Czapiński (1988: 28) pisze:

Potocznie ludzie traktują oceny jako prawdziwe lub fałszywe sądy o rzeczywistości i wiedzą jak je uzasadniać, tzn. do jakich faktów się odwoływać dla dowiedzenia prawdziwości formułowanych przez siebie ocen. Gdy wypowiadamy jakiś sąd wartościujący o człowieku lub jakimś obiekcie lub zjawisku, czujemy się zobligowani do przedstawienia obiektywnych argumentów uzasadniających, a więc zakładamy, że ktoś inny mógłby nam zarzucić pomyłkę, uprzedzenie lub kłamstwo.

Za przykład pozytywnego wartościowania cech przypisywanych większości niech posłuży nacechowany pozytywnie predykat *prawy*. Ponieważ osób praworęcznych jest więcej, cesze leworęczności jako pozostającej w mniejszości przypisane zostało nacechowanie negatywne i jako takie niejako narzucone przez praworęczną większość⁶. Można postawić tezę, że nie

⁴ O zastosowaniu krzywej Gaussa w procesie waloryzacji cech pisze Kiklewicz (2017: 56–59).

⁵ Za Mirosławą Marody (1987: 226) stereotypy z zawartymi w ich strukturze interpretacjami rzeczywistości można wpisać w definicję „wiedzy-recepty”, na którą składa się zbiór przepisów wskazujących zachowania prowadzące do celów.

⁶ Dla myślenia zdroworozsądkowego typowe są również następujące cechy: „To, czego jest więcej, jest lepsze od tego, czego jest mniej (postępowanie przynoszące więcej pożytków

tylko obserwacja „inności”, polegającej na posługiwaniu się lewą ręką przez niektóre osoby we wspólnocie, posłużyła do wydania sądu wartościującego. Negatywną ocenę można wszak wesprzeć doświadczalnie: osoby praworęczne próbujące wykonywać czynności lewą ręką, wykonują te czynności niezręcznie. Niepowodzeniami w posługiwaniu się lewą ręką łatwo uzasadnić negatywną ocenę sprawności i efektywności w wykonywaniu czynności przez osoby leworęczne. Warto podkreślić, że sama negatywnie wartościowana leworęczność na zasadzie metonimicznego rozciągnięcia staje się powodem negatywnego wartościowania osób. Doświadczenia sensomotoryczne posłużyły jako baza dla użyć metaforycznych wyrażających się opozycją *prawy* ‘uczciwy’ – *lewy* ‘nieuczciwy’. Na podobnych mechanizmach percepcyjnych zbudowany jest też m.in. stereotyp osób rudych, które w naszej populacji należą do mniejszości⁷. Schemat wyobrazeniowy PRAWY – LEWY, na którym opiera się odpowiednio wartościowanie pozytywny – negatywny, można widzieć także w przewiskach, takich jak: *Lewy, Lewa, Lewak* < *lewak* ‘mańkut’; *Prawak, Prawota, Prawko* < *prawy* ‘prawdziwy, należyty’. W wymienionych onimach najprawdopodobniej posłużono się już wtórnym znaczeniem apelatywu *prawy*⁸ (por. też n. os. *Prawidłny* < *prawidłny* ‘człowiek godny zaufania’), ponieważ wyrażenie w nazwie cechy lateralizacji nie byłoby wystarczająco dobrą (wyróżniającą) identyfikacją.

Kategoria normy dyktowanej przez uśrednione cechy wpływa na wartościowanie nadmiaru i niedoboru cech. Nadmiar oceniany negatywnie jest wyrażany słowami *zbyt* i *za* (szerzej: Wierzbicka 1969: 62–64). Opatrzona tymi określeniami predykaty wartościujące pozytywnie zmieniają biegun wartościowania (ktoś, kto jest za mądry, staje się przemądrzały; coś, co jest za słodkie, jest przesłodzone). Prace z zakresu językoznawstwa kognitywnego

jest bardziej pożądane od postępowania przynoszącego mniej pożytków; opinia żywiona przez większość jest bardziej prawdziwa od opinii żywionej przez mniejszość” (Hołówka 1986: 144).

⁷ Sensomotoryczne podłoże pojęć jest jednym z głównych założeń językoznawstwa kognitywnego, podkreślającego zależności między naturą ludzkich doświadczeń, postrzegania, generalizowania i abstrahowania a zachowaniami językowymi. W ten sposób doświadczanie świata przez człowieka znajduje odzwierciedlenie w języku, a język staje się rezerwuarem wiedzy o człowieku. George Lakoff (2011: XII) pisze: „Myśl jest ucieleśniona, to znaczy, struktury tworzące nasz system pojęciowy wylaniają się z doświadczenia somatycznego i są pojmowane w jego kategoriach; co więcej nasze systemy pojęciowe są w swojej istocie bezpośrednio zakorzenione w postrzeganiu, motoryce ciała i doświadczeniu o charakterze fizycznym i społecznym [...] Ludzki rozum nie jest konkretyzacją rozumu transcendentnego, lecz wyrasta z natury organizmu i z tego wszystkiego, co składa się na jednostkowe i zbiorowe doświadczenie: z tego, co odziedziczył na drodze genetycznej, z cech środowiska, w jakim żyje, ze sposobu, w jaki funkcjonuje w tym środowisku i społeczności”.

⁸ Warto również zaznaczyć, że to samo pochodzenie mają i na tym samym rdzeniu zbudowane są wyrazy *prosty, prawda* i *sprawiedliwość* (por. Boryś 2005: 480).

dowodzą, że oznaki nadmiaru są zaprzeczeniem pozytywnie wartościowanego schematu wyobraźniowego RÓWNOWAGI, który motywuje bezpośrednio pojęcie dobry ‘właściwy, pożądany, zrównoważony pod względem relewantnych właściwości, nie przesadzony w żadnym kierunku’ (Krzeszowski 1994: 41). Schemat RÓWNOWAGA może zatem stać się punktem odniesienia do doszukiwania się wartościowania w pozornie wyłącznie opisowych leksemach motywujących przezwiska, jak *Chudy* < *chudy*, *Gruby* < *gruby*, *Pełechaty* < ‘kudłaty’. Aby zauważyć cechy, którymi można następnie zidentyfikować osoby, cechy te muszą być: 1. Szczególnie wyraźne i odbiegające od przeciętności; 2. Wybrane jako najbardziej charakterystyczne z wiązki cech charakteryzujących danego człowieka. Osoba nazywana chudą musi być chudsza od innych, osoba gruba – grubszą od innych, a osoba kudłata musi się wyróżniać jakością lub ilością włosów. W semantyce wymienionych typów predykatów translokowanych do kategorii przezwisk można zatem widzieć wbudowany stopień wyższy (por. Kiklewicz 2017: 33–72).

2. Norma a jakość ocen

Geneza i istota potocznej definicji normy oraz jej wpływ na proces waloryzacji rzeczywistości uzasadnia liczebną przewagę leksemów nacechowanych wartościująco cechy ludzkie nad określeniami neutralnymi (szerzej: Lewicka 1983: 701–713). Egzemplifikacja językowa centrów pojęciowych wartości stworzona przez Jadwigę Puzyninę wskazuje na nacechowanie ekspresywne wyrażeń wartościujących i liczebną przewagę tych negatywnych. Pionierka polskiej aksjolingwistyki (1992: 182) pisze:

Przegląd słownictwa wartościującego różnych kategorii ujawnia częsty związek znaczeń definicyjnie wartościujących z nacechowaniem emocjonalnym wyrazów i z leksyką języka potocznego, nieoficjalnego. W tym zakresie uderza przewaga liczebowa nazw negatywnie nacechowanych (dotyczy to zwłaszcza słownictwa związanego z kategorią wartości poznawczych, moralnych i odcuciowych).

Warto podkreślić, że zarówno wyniki analiz psychologicznych, jak i badania językoznawcze są zgodne z badaniami nad antroponimami historycznymi, dowodzącymi, że większość nazw osobowych odapelatywnych była tworzona ze względu na negatywne cechy identyfikowanych osób (por. Kowalik-Kaleta 2003: 21–48). Warto w tym miejscu zaznaczyć jeszcze jeden aspekt negatywnie nacechowanych nazw osobowych, który wyłania się z badań psycholingwistycznych. Jak pisze Ida Kurcz (1994: 151–152), dane pochodzące ze społeczeństwa, dotyczące innych ludzi, są dla człowieka szczególnie ważne. Jeżeli zaś są szczególnie ważne, to odstępstwa od dających poczucie szeroko rozumianego bezpieczeństwa (poznawczego, fizycznego) budowanego z kolei

na przewidywalności, regularności, typowości, muszą wyzwalać emocje i potrzebę ekspresji aksjologicznej, głównie naznaczonej emocjami negatywnymi. Można sądzić, że przekazywane w codziennej komunikacji nazwy własne typu *Rusy* < rusy 'rudy'; *Nowak* < *nowy* 'człowiek nowy, przybysz'; *Szalbierz* < *szalbierz* 'oszust'; *Baster* < stp. *baster* 'dziecko z nieprawego łoża' ostrzegały wspólnotę przed osobami z cechami niepożądanymi i stanowiącymi potencjalne zagrożeniem dla ludzi lub systemu wartości. Te zaś odapelatywne nazwy osobowe, które informowały o pozytywnych cechach ludzkich wskazywały na ewentualne korzyści lub przyjemności związane z przebywaniem takich osób we wspólnocie, por. np. *Chędogi* < *chędogi* 'czysty, piękny, zdrowy'; *Cudny*, *Cudnik* < *cudny* 'piękny'; *Dobry*, *Dobrak* < *dobrak* 'człowiek dobry, uczciwy'. Podsumowując tę część rozważań, należy stwierdzić, że antroponimy o ładunku wartościującym nie tylko opisywały i wartościowały, ale pełniły również funkcję impresywną, nakłaniały do przyjęcia postawy pozytywnej lub negatywnej wobec nazywanej osoby, a tym samym, występując w codziennej komunikacji, umacniały ten system wartości, z którego wyrastały, co również uzasadniać można zasadą kierującą działaniami ludzkimi – potrzebą przetrwania jednostek i społeczności⁹.

3. Norma a generalizowanie

Aby określenie człowieka mogło wejść w obieg społeczny, to podobnie jak dzisiaj, musiało uzyskać akceptację społeczną, czyli musiało być określeniem jasnym i jednoznacznie wskazywać na konkretną osobę. Subiektywna wola kreatora nazwy napotyka na znaczne ograniczenia. Zbyt dalekie asocjacje z nazywanym człowiekiem wykluczają reguły myślenia potocznego, zgodnie z którymi dąży się do jak najprostszycch w deszyfracji komunikatów. Przewiska jako etykiety-stygmaty tworzy się, opierając się na łatwo dostrzegalnych cechach konkretnych, pozwalających jednak w wielu wypadkach stereotypowo łączyć cechy fizyczne i psychiczne.

Aby odapelatywna nazwa własna spełniła swoje funkcje identyfikacyjne, musiała charakteryzować człowieka ze względu na wyróżniające go cechy, które można łatwo zauważyć i zwerbalizować. Co więcej, aby cecha właściwa człowiekowi stała się jego określeniem charakterystycznym, powinna objawiać się w częstym zachowaniu, stałej cesze wyglądu bądź mowy. Utrwalając w nazwie osobowej np. cechę lenistwa (np. n. os. *Laba* < *laba* 'próżnowanie, odpoczynek'), używamy skrótu deskrypcji typu: ***Ilekroć/za-***

⁹ O integracyjnej i umacniającej funkcji kultury, której zasadniczym budulcem są wartości szerzej: Scruton 2010.

wsze, kiedy X ma do wykonania pracę, nie wykonuje jej / odkłada jej wykonanie / podchodzi do jej wykonania niechętnie, ponieważ woli w tym czasie odpoczywać lub robić coś, czego nie nazywamy pracą. Zauważmy ponadto, że w myśleniu potocznym, jeżeli ktoś robi coś, czego nie postrzega się jako pracę, to obserwacja taka jest uogólniana następująco: *X nie wykonuje pracy, czyli nic nie robi, a to znaczy, że jest leniem.* Ponieważ myślenie potoczne charakteryzuje się tendencją do uproszczeń oraz dużą wrażliwością na cechy odstające od normy (w tym wypadku pracowitości), to wymieniona wyżej deskrypcja rozpoczynająca się od słów: ***Ilekroć, zawsze, kiedy X...***, może w rzeczywistości wyrastać z następującej obserwacji: ***Często, kiedy X...***. Określanie człowieka za pomocą przezwiska ma zatem na celu przekazanie informacji o człowieku i zawarcie w nazwie sądu wartościującego, który z łatwością będzie odczytany na mocy wspólnej wiedzy językowej i kulturowej nadawcy i odbiorcy/odbiorców. Wyrazistość zarówno w warstwie informacyjnej onimu, jak i ekspresji aksjologicznej wynika z dwóch mechanizmów orientacji człowieka w społeczeństwie: pierwszy z nich opiera się na maksymalizacji zgodności wartościowań, a drugi – na maksymalizacji zgodności deskryptywnej (Wojcieszke 1988: 10).

Ponieważ nie tworzy się przezwisk charakteryzujących ze względu na cechy „normalne”, przynależne wielu osobom, ale szuka się cech wyróżniających człowieka ze wspólnoty, to wartościowania można doszukiwać się w przezwiskach typu *Nos, Nosacz, Nosal, Nosula* < ap. *nos*. Oczywiście sam apelatyw *nos* nie ma nacechowania ani pozytywnego, ani negatywnego, ale translokowany do kategorii onimów identyfikujących człowieka zajmującego centralne miejsce w swoim systemie pojęciowym nabiera nacechowania wartościującego. Odwołując się do mechanizmów postrzegania ludzkiego, można sądzić, że wymienione wyżej przezwiska zostały nadane ze względu na szczególną cechę nosa osoby nazywanej¹⁰. Jeżeli przezwiska mają charakter metonimiczny i jeżeli nadajemy je ze względu na zauważone cechy szczególne, to prawdopodobnie nazwa *Nos, Nosal* powstała ze względu na zbyt duże rozmiary nosa, który jako element centralnej części twarzy jest dostrzegalny automatycznie. Jeżeli wielkość lub kształt nosa odbiegały od normy, to był on wartościowany negatywnie, a ocena ta na zasadzie rozciągnięcia metonimicznego implikowała negatywną ocenę urody człowieka.

Przezwiśka są przejawami ludzkiej potrzeby klasyfikacji. Już Ernst Cassirer (1998) pisał, że nadanie nazwy zależy od procesów klasyfikacji

¹⁰ Dokonując oglądu nazw własnych, w których motywacji można dopatrywać się sygnałów nadmiaru lub niedostatku, komunikat należy wpisać w kognitywny schemat wyobrażeniowy RÓWNOWAGA (Krzeszowski 199: 41; Libura 2003: 119).

opierających się na naszych doświadczeniach zmysłowych¹¹. Zasada ta dotyczy także przezwisk, które odnosząc się do ludzkiej fizyczności, bardzo często poprzez zawartą w nich ocenę (lub chociażby pozornie nienacechowaną deskrypcję) sugerują inne cechy, czy to dotyczące zdrowia, witalności, zręczności, pracowitości, czy innych cech psychicznych. Nazywając kogoś *Krosta* lub *Chromy*, dokonywano nie tylko opisu charakterystycznych cech, ale wskazywano jednocześnie na defekty urody i stan zdrowia, co pozwalało ostatecznie ocenić człowieka w kategoriach ładny – brzydki, zdrowy – chory, by następnie stworzyć bardziej uogólniający sąd wynikający z opozycji pożądaný – niepożądany. Wielu przykładów nazw z zawartą w nich oceniającą sugestią dotyczącą cech psychicznych dostarczają także przezwiska kreowane od wyrazów wskazujących na cechy mowy lub wymowy, np. *Kłaptacz* < *kłaptać* ‘mówić dużo, niewyraźnie’; *Papla* < *paplać* ‘mówić dużo, bez sensu’; *Pyzla* < *pyzlić* ‘gadać, pleść’; *Krak* < *krakać*; *Gągala* < *gęgać* ‘wydawać głos podobny do głosu gęsi, mówić przez nos’; *Krzek* < *krzekać* ‘wydawać głos podobny do chrząkania świni’.

Sposób korelowania właściwości fizycznych i psychicznych, a także siła ekspresji tkwiąca w predykatkach oceniających jest uzależniona od roli i rangi nazywanych cech w życiu człowieka i społeczności: uciążliwości dla innych lub zagrożenia dla innych¹². Jeżeli jakaś wada jest postrzegana jako

¹¹ Cassirer zaznacza, że tworząc nazwę, ze związku cech deskrypcyjnych wybierana jest jedna i ta jest utrwalana, zatem w mowie potocznej zawsze mamy pewną niejasność. Słowa potoczne nigdy nie są tak precyzyjne jak terminy naukowe i nie wytrzymują próby analizy logicznej. Spostrzeżenia E. Cassirera na akt nazwotwórczy można rozwinąć na podstawie prac antropologicznych Claude’a Levi-Straussa, który pisze o dwóch zasadniczych typach imion, które klasyfikują. W pierwszym wypadku imię własne nadane zgodnie z określonymi regułami przyporządkowuje człowieka do określonej grupy społecznej lub rodziny. W drugim wypadku, jak pisze Lévi-Strauss (1986: 262), „imię jest dowolnym tworem osobnika, który nazywa i który wyraża – za pośrednictwem tego, kogo nazywa – przejściowy stan tego, co w nim subiektywne”. Uwagi te można rozszerzyć także na specyfikę strukturalno-semantyczną dawnych protonazwisk i przezwisk odapelatywnych. Wyniki badań antroponimicznych wskazują bowiem na istnienie struktur nazwisk typowych dla poszczególnych grup społecznych, nazwiska zakończone na *-ski*, *-owski* wskazujące na związek z określoną miejscowością: pochodzenie z danej miejscowości lub posiadanie danej miejscowości. Badania Zofii Kalety (2003: 21–48; 2007) i Józefa Bubaka (1986) uwzględniające związek struktury antroponimów ze statusem społecznym ich nosicieli dowodzą, że osobowe nazwy odapelatywne i patronimiczne (zakończone na *-owicz*, *-ewicz*) najczęściej nadawano mieszczaństwu i chłopom. Odapelatywne nazwy osobowe w średniowieczu wcale nie musiały być traktowane jako gorsze, mimo że nadawane były głównie niższym warstwom społecznym. Badania Kalety wskazują, że najrzadziej nadawano odapelatywne nazwy osobowe szlachcie, ponieważ przedstawiciele tego stanu najczęściej identyfikowani byli za pomocą deskrypcji składających się z imienia, przyimka *de* i nazwy miejscowości (Kaleta 2003: 45).

¹² Maria Ossowska (1970: 18) pisze: „Potrzeba absolutyzacji ocen moralnych ma znacznie głębsze korzenie niż w wypadku ocen estetycznych. Kto chce, by dobro zatriumfowało, by źli zostali ukarani, a dobrzy nagrodzeni – musi wierzyć, że można bezapelacyjnie rozstrzygnąć,

zagrożenie dla zbiorowości, to zwykle jest ona wyrażana eksplicytnie. Jeżeli zaś cecha oddziałuje głównie na życie jednostki, która jest jej nosicielem, to konotacje z nią są mniej wyraziste i mniej ekspresywne. Na przykład cudza chudość nie jest tak niebezpieczna jak kłamstwo, więc jako bardziej emocjonalne odbieramy te komunikaty, które ostrzegają przed takim zagrożeniem. Ponieważ wartości moralne regulują życie społeczne, ograniczając zachowania samolubne i nakazując troskę o bliźniego, to ich ranga w systemie pojęciowym jest bardzo wysoka, a komunikaty dotyczące antywartości moralnych wzbudzają emocje. Dlatego w myśleniu potocznym dąży się do absolutyzacji ocen moralnych. Ze względu na wysoką rangę tych pojęć cechy dotyczące ludzkich wad i zalet duchowych w przezwiskach bardzo często wyrażano wprost, np. *Osyda* < *oszydzić*, *oszydzać* ‘wydrwić’, *Bohater* < *bohater*; *Bohomolec* < *bohomolec* ‘człowiek pobożny, bogobojny’, albo posługiwano się utrwalonymi metaforami zwierzęcymi, np.: *Wilk* (odważny, drapieżny, krwiożerczy), *Orzeł* (odważny, szlachetny), *Lis* (przebiegły, chytry).

To obszernie zagadnienie, dotyczące tego, jak opisywano atrakcyjność i nieatrakcyjność ludzką w przezwiskach, na jakich zasadach korelowano cechy i komunikowano je w nazwach własnych wybiega jednak poza cel i ograniczone ramy tego artykułu. Szczegółowe rozwinięcie tej problematyki znajdzie się w powstającej monografii.

Zakończenie

Janusz Anusiewicz (1994: 12–13) pisze, że działania codzienne, więc i codzienna komunikacja (w którą można wpisać także akt kreowania przezwisk, zaakceptowanie ich przez wspólnotę i posługiwanie się nimi), charakteryzują się pragmatyzmem w dążeniu do zaspokojenia podstawowych ludzkich potrzeb. Do najważniejszych z nich zalicza przeżycie i wyjaśnienie sił i czynników, które służą przetrwaniu egzystencji. Kluczową rolę w mentalnym panowaniu nad rzeczywistością odgrywa wartościowanie, które nie może pełnić swojej funkcji adaptacyjnej bez pojęcia normy. Norma jako zdroworozsądkowa umowa społeczna jest powodem tworzenia wyrazistych i przejrzystych komunikatów, do których można zaliczyć także przezwiska jako struktury szczególnie ważne, bo dostarczające wiedzy o drugim człowieku.

co jest dobre, a co złe [...]. Tłumaczy ona [doniosłość ocen moralnych – uzupełn. I.M.K.] głód absolutu, który zresztą w tym wypadku jest raczej wtórny w stosunku do potrzeby pojętej w sposób sprawiedliwości, nie jest zaś przejawem przysługującej »naturze« ludzkiej arbitralności”.

Literatura

- Anusiewicz J. (1994): *Lingwistyka kulturowa. Zarys problematyki*. Wrocław.
- Bartmiński J. (2003): *Miejsce wartości w językowym obrazie świata*. [W:] *Język w kręgu wartości*. *Studia semantyczne*. Pod red. J. Bartmińskiego. Lublin, s. 59–86.
- Bielienin K. (2004): *Bo w tej Pannie była cudność – Matka Boska w dwóch przekazach apokryficznych z przełomu XV i XVI wieku*. [W:] *Zamknięte w języku*. *Studia językoznawcze*. Pod red. H. Karaś. Warszawa, s. 91–96.
- Boryś W. (2005): *Słownik etymologiczny języka polskiego*. Kraków.
- Cassirer E. (1998): *Esej o człowieku: wstęp do filozofii kultury*. Tłum. A. Staniewska. Warszawa.
- Czapiński J. (1988): *O naturze i funkcji procesów wartościowania*. [W:] *Studia nad procesami wartościowania*. Pod red. B. Wojciszkego. Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź, s. 13–35.
- Grzybowski S. (1957): *Nazwisko i jego stałość jako elementy identyfikacyjne w dawnym prawie polskim*. „*Onomastica*” III, s. 485–514.
- Hołówka T. (1986): *Myślenie potoczne. Heterogeniczność zdrowego rozsądku*. Warszawa.
- Kiklewicz A. (2017): *Lingwistyczne aspekty kategorii wartości*. [W:] *Wartości i wartościowanie we współczesnej humanistyce*. III: *Perspektywa językoznawcza*. Pod Red. A. Kiklewicza, J. Piwowar. Olsztyn, s. 33–72.
- Krzyszowski T. P. (2003): *Jeszcze kilka słów o wartościach, schematach i metaforach*. [W:] *Język w kręgu wartości*. *Studia semantyczne*. Pod red. J. Bartmińskiego. Lublin, s. 35–42.
- Krzyszowski T. P. (1994): *Parametr aksjologiczny w przedpojęciowych schematach wyobraźniowych*. „*Etnolingwistyka*” nr 6, s. 29–51.
- Kurcz I. (1994): *Zmienność i nieuchronność stereotypów*. Warszawa.
- Lakoff G. (2011): *Kobiety, ogień i rzeczy niebezpieczne. Co kategorie mówią nam o umyśle*. Przel. M. Buchta, A. Kotarba, A. Skucińska, Kraków.
- Lévi-Strauss C. (1969): *Myśl nieoswojona*. Przel. A. Zajączkowski. Warszawa.
- Lewicka M. (1983): *Lista określeń do opisu właściwości człowieka*. „*Przegląd Psychologiczny*” 26, s. 701–713.
- Marody M. (1987): *Technologie intelektu. Językowe determinanty wiedzy potocznej i ludzkiego działania*. Warszawa.
- Matusiak-Kempa I., Przybyszewski S. (2014): *Strategie deskrypcyjne w kazaniach o Maryi Pannie Czystej Jana z Szamotuł*. „*Prace Językoznawcze*” XVI/4, s. 81–88.
- Ossowska M. (1970): *Normy moralne. Próba systematyzacji*. Warszawa.
- Pinker S. (2002): *Jak działa umysł*. Przel. M. Koraszewska. Warszawa.
- Puzynina J. (1992): *Język wartości*. Warszawa.
- Rymut K. (1999–2001): *Nazwiska Polaków. Słownik historyczno-motywacyjny*. T. I–II. Kraków.
- Rymut K. (1998): *Nazwiska*. [W:] *Polskie nazwy własne. Encyklopedia*. Pod red. E. Rzetelskiej-Feleszko. Warszawa–Kraków.
- Rymut K. (2003): *Szkice onomastyczne i historycznojęzykowe*. Kraków.
- Scruton R. (2010): *Kultura jest ważna. Wiara i uczucie w osaczonym świecie*. Przel. T. Biedroń. Poznań.
- Wojciszke B. (1988): *Wprowadzenie: wszechobecność wartościowania*. [W:] *Studia nad procesami wartościowania*. T. I. Pod red. B. Wojciszkego, s. 7–12.

Summary

The article discusses the impact of folk concepts on the process of creating old nicknames. The analysis is based on the material reconstructed from contemporary Polish surnames. The first part of the article defines the vernacular notion of the norm and the influence of folk evaluation on the negative charge of most nicknames. In the following part the influence of universal cognitive mechanisms on the naming act is analyzed. The third part of the analysis shows the relationship between the process of creating personal names and selected categories of folk thinking. These categories include, among others: common sense, superficial analysis and simplifying generalizations, manifested most frequently in, for example, stereotypic correlation of physical and mental features.

Marta Nowak
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Poznań
e-mail: marta_nowak91@onet.pl

Funkcje antroponimów w oryginale i przekładzie literatury dziecięcej

The functions of the anthroponyms in children's literature in the original and its Polish translation

The article's main aim is to present and discuss a typology of functions of proper names in a literary work and its translation.

Słowa kluczowe: onomastyka literacka, funkcje nazw własnych, tłumaczenie nazw własnych, literatura dziecięca

Key words: literary onomastics, functions of proper names, translation of proper names, children's literature

1. Wprowadzenie

Onomastyka literacka należy do dziedzin nauki, które stale się rozwijają, a badacze specjalizujący się w analizie oraz interpretacji nazw własnych występujących w tekstach literackich, poszukują nowych rozwiązań i odpowiednich narzędzi, aby proces ten przebiegał jeszcze sprawniej. Potrzeba wypracowania innych metod opisu niż te stosowane podczas analizy onomastyki uzualnej wynika przede wszystkim z tego, że onimy w dziele literackim, co zaznaczyła Aleksandra Cieślikowa, nie pełnią jedynie funkcji identyfikacyjnej. Nie jest też ona nadrzędna w tej grupie nazw:

[...] identyfikacja nie jest główną funkcją nazw własnych w utworze literackim, może być jedną z funkcji, mianowicie funkcją mimetyczną w stosunku do tych tekstów rzeczywistości pozaliterackiej, których celem jest identyfikacja. Funkcje nazw własnych w literaturze wynikają z tego, jakie są, dlaczego są takie a nie inne i jaka jest przyczyna wprowadzenia ich w przestrzeń literacką (Cieślikowa 1993: 33).

Prace Aleksandra Wilkononia (1970) oraz Czesława Kosyła (1983) stanowią do dzisiaj podstawę badań nad onomastyką literacką, ale ich propozycje wraz

z rozwojem nauki zostały poszerzone lub zmodyfikowane przez pozostałych badaczy. Irena Sarnowska-Giefing (1984; 2003) uchwyciła w swoich analizach powiązania warstwy onimicznej dzieł z ich osadzeniem gatunkowym. Onimia bajek, tak jak analizowana przez Irenę Sarnowską-Giefing onimia satyry staropolskiej, jest ściśle powiązana z cechami konwencji. W satyrze staropolskiej i oświeceniowej funkcje nazw były podporządkowane zasadom retoryki (zob. Sarnowska-Giefing 2003: 49), natomiast w powieściach dla dzieci nadrzędna jest konwencja baśniowa utworu. Publikacje stworzone z myślą o dziecięcym czytelniku bardzo często są wielowarstwowe, a tłumacz musi wybrać tę płaszczyznę, która wydaje mu się najistotniejsza i ocalić ją w tekście docelowym. Rzadko przy przekładaniu na język niespokrewniony z oryginałem udaje się zachować w dziele docelowym wszystkie warstwy – brzmieniową, stylistyczną, emocjonalną i symboliczną (Dziuban 2009: 34). Tłumacz literatury dla dzieci zazwyczaj może wybierać między strategią egzotyzacji lub udomowienia, jednak jego wybór nie zawsze pozwala wytłumaczyć los nazwy własnej. Wskazanie ogólnych tendencji w tłumaczeniu literatury dla młodszego odbiorcy jest możliwe, jeśli uznamy za takie np. dążenie do zachowania lokalnego kolorytu (zob. Kochanowska 2007: 622–624). Tłumacz powieści dla dzieci staje nieustannie przed próbą osiągnięcia trzech celów: dydaktycznego, rozrywkowego i estetycznego. Jednocześnie zrealizowanie stawianych postulatów łączy się z wieloma trudnościami, wynikającymi z odmienności języków i kultur, w jakich powstaje dzieło oryginalne oraz jego przekład. Nie da się jednoznacznie ocenić, które strategie translatorskie pozwolą stworzyć dobry przekład z perspektywy dziecka (zob. Albańska 2011: 267–278). Tym samym mimo że onomastyka wypracowała już odpowiednie metody pracy z tekstem literackim, pozwalające na analizę oraz interpretację onimów z uwzględnieniem pełnionych przez nie funkcji w tekście, to klasyfikacja nazw w dziele tłumaczonym nadal stanowi dla onomastów wyzwanie. Miana występujące w literaturze dziecięcej są jeszcze trudniejsze do przełożenia, ponieważ zazwyczaj nie pełnią tylko funkcji identyfikacyjnej, a oddanie w procesie przekładu ich wielowymiarowości może okazać się zadaniem wymagającym daleko idącej ingerencji w tekst pierwotny. Dzieło przełożone jest tworzone niejako przez dwóch niezależnych autorów: pisarza dzieła pierwotnego i tłumacza, interpretacyjne decyzje tłumacza wpływają na ostateczny kształt utworu, który otrzymuje czytelnik tekstu docelowego. Rola tłumacza, jego wpływ na finalny kształt dzieła oraz trudności, z jakimi musi się zmierzyć, były już przedmiotem wielu naukowych opracowań np. Aleksandry Cieślukowej (1996), Elżbiety Tabakowskiej (1999), Stanisława Barańczaka (2004) czy Edwarda Balcerzana (2011). W analizowanym typie literatury dodatkowe

utrudnienie stanowi fakt, że czytelnik dziecięcy odczytuje tekst inaczej, dla niego istotna jest nie tyle semantyka nazwy (zwłaszcza jeśli nie zna lub nie uczy się języka oryginału), ile raczej warstwa brzmieniowa, odpowiedni układ głosek. Andrzej Polkowski w przekładzie *Opowieści z Narnii*, żeby ułatwić lekturę młodemu czytelnikowi, wybrał transkrypcję nazw. Tym samym pozornie pozbawił go w ten sposób szansy na odczytanie wielości znaczeń, ukrytych w onimach, ale w rzeczywistości czytelnik nadal może odkrywać inspiracje słowotwórcze i brzmieniowe. Poza tym utrata warstwy aluzyjnej przy jednoczesnym zachowaniu warstwy brzmieniowej onimów dotyczy głównie nienacechowanych nazw, budujących świat przedstawiony właśnie dzięki oryginalnemu brzmieniu (Dziuban 2009: 47).

Działania tłumacza zwykle naznaczone są stratą w porównaniu do dzieła pierwotnego, translator musi wykluczyć część treści związanych z kontekstem społecznym, religijnym lub kulturowym, jeśli byłyby one niezrozumiałe dla czytelnika przekładu. Wynika to przede wszystkim z różnej sytuacji społecznej oraz kulturowej dwóch krajów (Nowak 2016: 49). Tłumacz tworzy dzieło i bierze odpowiedzialność za jego ostateczny kształt. Wspomniane trudności nie zniechęcają jednak przyszłych kandydatów na translatorów, którzy nadal chcą przygotowywać się do zawodu tłumacza literatury¹. Na przykładzie osób stawiających pierwsze kroki w zawodzie tłumacza warto jeszcze raz pokazać, jak dużą swobodę ma translator i jak bardzo teksty przygotowane przez różnych autorów przekładu mogą różnić się między sobą w warstwie onimicznej. Studenci specjalności przekładowej otrzymali do przetłumaczenia fragment opowiadania Franceski Simon – *Horrid Henry Eats a Vegetable*, które w Polsce jest znane pod tytułem *Koszmarne Karolek zjada jarzynkę* i otwiera tom *Koszmarne Karolek i Wstrętne Gacie* (Simon 2004). W przekładanym fragmencie szczególnie ciekawe z punktu widzenia onomasty są trzy miana: dwa antroponimy **Horrid Henry** (główny bohater, niegrzeczny chłopiec), **Perfect Peter** (jego idealny, grzeczny brat) oraz chrematonim **Gobble and Go** (restauracja typu fast food). W oficjalnym tłumaczeniu powieści zostały one przełożone odpowiednio, jako: **Koszmarne Karolek**, **Doskonały Damianek** oraz **Zapchaj się i zmiataj**. We wszystkich powieściach o Koszmarnym Karolku pisarka określa bohaterów, dodając do imienia wyróżniającą ich cechę charakteru rozpoczynającą się tą samą literą, co imię postaci: Horrid Henry, Perfect Peter, Moody Margaret, Sour Susan itd. Studenci zachowali tę nadrzędną regułę przy

¹ Na Wydziale Filologii Polskiej i Klasycznej Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza niesłabnącym powodzeniem cieszy się specjalizacja przekładowa, w ramach której studenci zdobywają wiedzę i umiejętności potrzebne do pracy tłumacza.

przekładzie antroponimów i zaproponowali dla głównego bohatera takie imiona, wraz z dookreślającym przymiotnikiem, jak: **Okropny Olek, Straszny Staś, Przerazający Przemek** czy **Niesforny Nikodem**. Z kolei posłuszny brat głównego bohatera został przez nich nazwany: **Idealnym Ignacym, Perfekcyjnym Piotrusiem, Grzecznym Grzesiem** lub **Posłusznym Pawelkiem**.

Już na przykładzie tych dwóch antroponimów można zauważyć, że każdy translator ma własną wizję utworu, który otrzymuje do tłumaczenia, ale najciekawszą nazwą z perspektywy funkcji pełnionych przez onimy w tekście jest chrematonim **Gobble and Go**. Większość studentów zdecydowała się na stworzenie fikcyjnej nazwy restauracji opartej na znaczeniu czasowników *gobble* – ‘jeść łączywie’ oraz *go* – ‘iść, jechać, pójść coś zrobić’², co zaowocowało takimi propozycjami onimów, jak: **Pochłoń i ruszaj, Szamaj i spadaj** czy **Wcinaj i znikaj**. Wszystkie nazwy, podobnie jak ta występująca w dziele pierwotnym, pełnią funkcję humorystyczną oraz ekspresywną. W polskim przekładzie ekspresywność oraz humor nazw biorą swe źródło ze stylistycznego zróżnicowania leksemów neutralnego czasownika ‘jeść’ oraz nacechowanych wyrazów: ‘szamać’, ‘wcinać’ czy ‘pochłaniać’, wskazujących na tę samą czynność, wykonywaną jednak szybko i łączywie, co nawiązuje do charakteru restauracji słynącej z dużych ilości niezdrowego jedzenia podawanego w krótkim czasie. Fabuła utworu opowiada o „umowie” między Karolkiem a jego rodzicami. Karolek ma przez pięć dni z rzędu jeść warzywa i nie grymasić podczas posiłków, a w nagrodę będzie mógł pójść właśnie do wspomnianej restauracji, w której – jak sam zauważa – nie ma żadnego warzywa w zasięgu wzroku. Pojawiły się jednak inne koncepcje przekładu, których autorzy położyli nacisk na związek nazwy z realnym desygnatem i tak **Gobble and Go** zostało przetłumaczone na **McDonald’s** lub **KFC**. Nie sposób ocenić, czy autorka dzieła oryginalnego chciała nawiązać do nazwy lokalu istniejącego w przestrzeni pozaliterackiej. Można założyć, że prawdopodobnie nie, skoro restauracja typu fast food znajduje się w Australii w Queensland, a nazwa w jej oryginalnym zapisie to *Gobble ‘N’ Go*. Lokal reklamuje hasło: *Gobble ‘N’ Go – the name says it all*³. Zastąpienie nazwy chrematonimem oznaczającym inną, funkcjonującą w przestrzeni uzualnej restaurację szybkiej obsługi sprawia, że onim nie pełni ani funkcji humorystycznej⁴, ani ekspresywnej.

² Wszystkie tłumaczenia słów angielskich podają za: *Wielki słownik angielsko-polski, polsko-angielski Oxford PWN*. Warszawa 2011.

³ <https://www.tripadvisor.co.uk/ShowUserReviews-g1892032-d4604117-r172493459-Gobble_N_Go-Normanton_Queensland.html>, dostęp: 31.08.2017.

⁴ O funkcji humorystycznej w przekładzie onimów zob. Gibka, Rutkowski 2015: 181–193.

Trudność opisu funkcji nazw własnych w przekładzie wynika głównie z niedoskonałości metod, które zostały wypracowane dla tekstów napisanych w języku rodzimym i sprawdzają się w wypadku tych utworów. Tłumacz w procesie przekładu zmienia nie tylko brzmienie nazwy, lecz także powoduje niekiedy, że zmianie ulega również pełniona przez nią funkcja w tekście docelowym. Badania nad funkcjami nazw własnych w przekładzie wymagają zatem uwzględnienia zestawienia dwóch tekstów: dzieła pierwotnego oraz docelowego.

Zaproponowana w tym artykule próba klasyfikacji funkcji nazw własnych w przekładzie uwzględnia przede wszystkim te zmiany, dlatego obejmuje trzy główne kategorie: **funkcje zachowane**, **funkcje utracone** i **funkcje naddane** lub **wzmocnione**. Wspomniany podział opiera się głównie na lekturze konfrontatywnej dwóch wersji językowych jednego dzieła, ale te trzy kategorie są bardzo obszerne, więc w ich obrębie nadal będzie funkcjonował podział na funkcje nazw własnych, znany już z prac poświęconych onimom występującym w literaturze rodzimej. W artykule chciałabym podjąć próbę zastosowania tej teorii w praktyce i omówić funkcje antropimów w dwóch powieściach dla dzieci przełożonych na język polski przez różnych tłumaczy: *Little Wolf's Book of Badness* (*Księga straszliwej niegrzeczności – napisał Wilczuś z wielkiej złości*) Iana Whybrowa w przekładzie Ernesta Brylla oraz *Horrid Henry's Stinkbomb* (*Koszmarny Karolek. Arcycuchnąca bomba*⁵) Franceski Simon w tłumaczeniu Marii Makuch. Zaproponowana metodologia opisu ma w założeniu charakter uniwersalny, więc próba jej zastosowania nie powinna ograniczać się do jednego dzieła, autora czy tłumacza. Wybór literatury dziecięcej wynika głównie z faktu, że nazwy własne w prozie dla młodszych odbiorców są zazwyczaj tłumaczone, a nie tylko translokowane lub transponowane, przez co można zaobserwować zmiany zachodzące w warstwie onomastykonu poszczególnych dzieł. Ze względu na konieczność selekcji materiału przedmiotem analiz onimicznych są antropimy, poza sferą swoich zainteresowań zostawiam inne nazwy, m.in. toponimy czy chrematonimy, które także wymagają dokładnego omówienia.

⁵ W wymienianym tutaj polskim wydaniu zostały połączone dwie pozycje wydane wcześniej osobno: *Koszmarny Karolek i cuchnąca bomba* oraz *Koszmarny Karolek. Arcydożarte żarty*. Analizie został poddany onomastykon pierwszej z nich.

2. Funkcje zachowane

Do tej grupy zaliczam antroponimy, które w obu wersjach tekstu *Little Wolf's Book of Badness* – pierwotnej oraz przetłumaczonej – pełnią te same funkcje. Nie musi to być jedynie funkcja identyfikacyjna, jak np. *Little Wolf*⁶ – *Wilczuś*, *Yeller*⁷ – *Wyjak*. Wiele nazw zachowało także funkcję humorystyczną: *Uncle BigBad*⁸ – *Stryjec-Złyjec*, *Mister Twister*⁹ – *pan Krętaczkiwicz*, *Tubby tum*¹⁰ – *Okragłobrzuszek*, *Smellybreff*¹¹ – *Brudnopyszczek* bądź ekspresywną: *Mother and Father*¹² – *Tato i Mamo*. Historia przygód Wilczusia jest powieścią epistolarną, każdy list zaczyna się od zwrotu do rodziców, ale tylko jeden z nich (list 45.) rozpoczyna się rzeczownikami w formie oficjalnej (*Mother and Father*), a nie zdrobnieniem (*Mum and Dad*), ponieważ bohater zawiadamia wówczas o nagłej śmierci wuja. W polskim przekładzie tylko w tym jednym, najbardziej lakonicznym liście pojawiają się rzeczowniki pospolite w funkcji antroponomów (*Mamo, Tato*), a nie określenia świadczące o bliskiej relacji między nadawcą a adresatami (*Kochani, Najdrożsi*) i świadczą o silnych emocjach towarzyszących bohaterowi w związku z niespodziewaną śmiercią krewnego. Z kolei w powieści Franceski Simon antroponimy pełniące tę samą funkcję w oryginale oraz przekładzie stanowią liczną grupę onimów. Wynika to przede wszystkim z fabuły opowiadań, duża część wydarzeń rozgrywa się w szkole, nauczycielka zwraca się do uczniów po imieniu, a antroponimy przez nią używane pełnią zazwyczaj funkcję identyfikacyjną: *Ralph – Olo*, *Gurinder – Czesia*, *Susan – Jadzia*, *Margaret – Wandzia*, *Al – Krzyś*, *Nick – Nino*. Dobór imion zupełnie innych niż te występujące w tekście pierwotnym wynika przede wszystkim z chęci zachowania podstawowej reguły doboru nazw zastosowanej przez autorkę, według której przymiotnik dookreślający bohatera rozpoczyna się tą samą literą i jest częścią antroponimu: *Gorgeous*¹³ *Gurinder – Czarująca Czesia*, *New*¹⁴ *Nick – Nowy Nino*, *Rude*¹⁵ *Ralph – Okropny Olo*. Nazwy własne często pełnią jednak funkcje inne niż tylko identyfikacja postaci, w większości

⁶ Little – ‘mały’, wolf – ‘wilk’.

⁷ Yell – ‘krzyczeć, wrzeszczeć’.

⁸ Uncle – ‘wujek’, big – ‘duży’, bad – ‘zły’.

⁹ Twister – ‘krętacz’. Mister Twister jest lisem, który sprzedaje na swoim stoisku różne przedmioty, zachwalając ich pozorną przydatność.

¹⁰ Tubby – ‘pulchny’, tum – ‘brzuszek’.

¹¹ Smelly – ‘śmierdzący’, breath (czyt. breff) – ‘oddech’.

¹² Mother – ‘matka’, father – ‘ojciec’.

¹³ Gorgeous – ‘boski, piękny, wspaniały’.

¹⁴ New – ‘nowy’.

¹⁵ Rude – ‘wredny, niemiły’.

udało się zachować w przekładzie także funkcję ekspresywną, np.: *Miss Battle-Axe*¹⁶ – *Pani Kat-Toporska*, wychowawczyni Karolka. Główny bohater nie jest szkolnym prymusem i nie darzy swojej nauczycielki szczególną sympatią, stąd nazwa nawiązująca do negatywnych rzeczowników ‘topór’ oraz ‘kat’, która oddaje stosunek bohatera do szkoły oraz nauczycielki, będącej dla niego uosobieniem zła oraz przemocy. Funkcja ekspresywna została też zachowana w antroponimie *Bossyboots*¹⁷ *Margaret* – *Wielce Ważna Wandzia*, którym nazywa bohaterkę przyjaciółka po zawziętej kłótni, uznając Wandzię za osobę zadzierającą nosa i uważającą się za lepszą od innych. Nazwa osobowa użyta w tym kontekście pozwala oddać chwilowy nastrój postaci literackiej. Funkcję humorystyczną zachował z kolei antroponim *Henwy* – *Kajojek*, jak nazywa głównego bohatera młodsza siostra kolegi. Dziewczynka wyznaje chłopcu miłość i proponuje mu małżeństwo, co nie spotyka się z entuzjastycznym przyjęciem ze strony głównego bohatera:

I love you, **Henwy**¹⁸, said Lising Lily. ‘Will you marry with me?’ (Simon 2002: 66–67).

w polskim przekładzie:

– Kocham cię, **Kajojku** – powiedziała Sepleniąca Stella. – Ożenisz się ze mną? (Simon 2017: 84).

Funkcja humorystyczna ujawnia się nie tyle w samej nazwie, ile w kontekście komunikacyjno-sytuacyjnym, stanowiącym rodzaj katalizatora (zob. Gibka, Rutkowski 2015: 184). Efekt komiczny został uzyskany przez zestawienie przekształconej fonetycznie nazwy, ponieważ bohaterka nie potrafi poprawnie wymówić imienia Karolka, z poważną, kojarzącą się z dorosłym życiem propozycją małżeństwa.

Celem artykułu nie jest analiza strategii translatorskich bądź ocena wierności czy poprawności przekładu, dlatego funkcjom zachowanym poświęcam mniej uwagi niż utraconym oraz naddanym i wzmocnionym. Z perspektywy przyjętych założeń w tej grupie nie zaszły w procesie przekładu żadne istotne zmiany. Antroponimy zakwalifikowane do tej klasy nie zmieniły swoich funkcji w wyniku działań tłumacza, nawet jeśli brzmienie nazwy jest zupełnie inne.

¹⁶ Battle – ‘bitwa’, Axe – ‘topór’.

¹⁷ Bossyboots – ‘osoba, która lubi się rządzić’.

¹⁸ Wszystkie pogrubienia w cytatach zostały wprowadzone przez autorkę artykułu.

3. Funkcje utracone

W powieści *Little Wolf's Book of Badness* wszystkie wydarzenia prezentowane są z perspektywy głównego bohatera, stąd w wielu nazwach bardzo istotna jest funkcja ekspresywna, co nie zawsze zostało w pełni odzwierciedlone w przekładzie. Kiedy Wilczuś jest wyjątkowo zdenerwowany, zdarza mu się przedstawiać litery wyrazów i dlatego dwa listy (8. i 32.) rozpoczynają się antroponimami *Dum and Mad* zamiast *Mum and Dad*, co niestety nie zostało oddane w przekładzie. Tłumacz zrezygnował z rozpoczynania każdego listu antroponimami nazywającymi rodziców i stosuje jedynie określenia wyrażające zażyłość emocjonalną: *kochani*, *najmilsi* lub *najdrożsi*. W podobny sposób, tym razem poprzez przedstawienie sylab antroponimu oraz zapis sugerujący jąkanie, autor oddał zdenerwowanie głównego bohatera podczas pierwszego spotkania ze Stryjcem-Złyjcem:

'H-h-h-hello **Uncle Badbiggy**, I am your n-nephew **L-little Wolf**. M-mum and dad sent me so you can t-teach me the 9 R-Rules of B-Badness (Whybrow 2012: 47).

Antroponim pełni funkcję ekspresywną i pozwala scharakteryzować bohatera używającego nazwy, którego przeraża postać słynącego z agresji wuja. Wilczuś ze strachu zamienia kolejność członów imienia i tak zamiast antroponimu *Uncle BigBad* w tym fragmencie pojawia się onim *Uncle Badbiggy*. W przekładzie tłumacz zdecydował się na ten sam antroponim, jakim nazywa wuja Wilczuś w całej powieści, przez co nie pełni on w tym fragmencie funkcji ekspresywnej:

– Cześć **Stryjcu-Złyjcu**. To ja, twój bratanek. **Wiiilczuuuś**. Bo Mamusia i Tato przysłali mnie tutaj. Mam się nauczyć pilnie dziewięciu przykazań-dokazań Złego Wilka. I zostać Okropną Bestią (Whybrow 2003: 39).

Jedyny ślad ekspresywności widoczny jest w powieleniu samogłosek w zapisie antroponimu Wilczuś, co jest oznaką zdenerwowania i przerażenia bohatera. Nie jest to jednak tak wyraźna funkcja, jak w tekście angielskim. Obok funkcji ekspresywnej jedną z najtrudniejszych do oddania w procesie przekładu onimów jest funkcja intertekstualna. Nawiązania oczywiste dla odbiorcy wychowanego w kulturze anglosaskiej mogą być całkowicie niezrozumiałe dla czytelnika z innego kraju. Być może z tego względu Ernest Bryll nawet nie podjął próby oddania funkcji intertekstualnej¹⁹ podpisu jednego z listów Wilczusia nawiązującego do postaci znanego detektywa Sherlocka Holmesa – *sherlockholmesly Me* i zastąpił je antroponimem *Wasz Odkrywca a nawet Detektyw Czyli ja*. Rezygnacja z funkcji intertekstualnej onimu

¹⁹ Na temat funkcji intertekstualnej zob. Graf 2015: 195–209.

wynika prawdopodobnie z założenia, że dziecięcy czytelnik (w przeciwieństwie do dorosłego odbiorcy) nie zna postaci Sherlocka Holmesa. Nazwanie bohatera detektywem będzie zatem dla niego bardziej czytelne niż użycie nazwiska postaci literackiej słynącej z bycia doskonałym śledczym.

W powieści Franceski Simon o przygodach Koszmarnego Karolka występuje jeden onim, który został zakwalifikowany do grupy mian, które utraciły pełnią wcześniej funkcję – *Head Teacher*, *head* oznacza dyrektora lub szefa, w powieści chodzi o dyrektora szkoły. Wychowawczyni Karolka informuje uczniów, że ich prace przyjdzie ocenić pani dyrektor i wówczas używa pełnej wersji nazwy – *Head Teacher*:

‘Also the **Head Teacher** will be dropping by to admire your work and to see how beautifully you are working together’ (Simon 2002: 40).

Później ta sama bohaterka zdenerwowana niegrzecznym zachowaniem Karolka straszy go wizytą u dyrektorki i używa krótszej, nacechowanej ekspresywnie wersji nazwy – *Head*:

‘Sit down’, ordered Miss Battle-Axe. ‘Or you’ll go straight to the **Head!**’ (Simon 2002: 53).

W polskim przekładzie rzeczownik pospolity używany zamiast formy *pani dyrektor* nie pełni już funkcji ekspresywnej. Najczęściej w procesie przekładu takie funkcje, jak ekspresywna, humorystyczna czy intertekstualna, zanikają, ponieważ są one stosunkowo trudne do przełożenia na inny język przy odmiennych uwarunkowaniach kulturowych. Część utraconych cech widocznych w oryginalnym onomastykonie translatorzy oddają w kontekście literackim, dzięki czemu czytelnik polskiego przekładu także może dostrzec emocje bohatera i zrozumieć jego postępowanie. Niekiedy jest to jednak niemożliwe i odbiorca dostaje utwór pod pewnymi względami uboższy. Z drugiej strony należy zauważyć, że w dziele przetłumaczonym zdarzają się też onimy, które w procesie przekładu zyskały nowe funkcje, a wówczas czytelnik tekstu docelowego otrzymuje dodatkowe treści. Antropimy pełniące w oryginalnej wersji językowej funkcję identyfikacyjną lub semantyczną, w przekładzie są nacechowane bardziej ekspresywnie, mogą też pełnić funkcję humorystyczną, a czasami intertekstualną.

4. Funkcje naddane lub wzmocnione

Tłumaczenie onimów często łączy się ze stratą części pełnionych przez nie funkcji w stosunku do utworu pierwotnego. Aleksandra Cieślikowa zakłada, że wybór między tym, co ocalić, a co pominąć w przekładzie może

stanowić dużą przeszkodę. Badaczka proponuje zatem, aby translator wybrał funkcję jego zdaniem najważniejszą, kluczową dla oddania sensu onimu, dzięki czemu „nazwa zostanie ocalona w procesie przekładu” (zob. Cieślakowa 1996: 311–320). Tłumaczenie dzieła oryginalnego nie musi jednak zawsze oznaczać, że czytelnik docelowy otrzyma dzieło, w którym onimy nie pełnią funkcji, jakie miały w utworze pierwotnym. Niekiedy w wyniku działań tłumacza onim pełni takie same funkcje, jak w dziele pierwotnym, a ponadto w kontekście drugiego języka zyskuje dodatkowe znaczenia, co zdarzyło się kilkakrotnie w polskim tłumaczeniu powieści Iana Whybrowa. Wyrzuconego ze szkoły Wilczusia znajdują dwaj harcerze *Dave* i *Sanjay*, ich imiona pełnią w utworze pierwotnym jedynie funkcję identyfikacyjną. Tymczasem Ernest Bryll zdecydował się na przekład *Jacek* i *Placek*, przez co onimy w wersji polskiej pełnią funkcję ekspresywną i intertekstualną. Dobór nazw narusza zasadę typowości, są one rzadkie, mało reprezentatywne i jedynie prawdopodobne. Ekspresja fonetyczna nazw będąca efektem harmonii wokalicznej sprawia, że onimy wpisują się w wyróżniony przez Czesława Kosyła nurt groteskowo-ludyczny (zob. Kosyl 1998: 380). Onimy nawiązują także do filmu *O dwóch takich, co ukradli księżyc*:

Chłopcy, którzy mnie w lesie odnaleźli, mają fajne imiona, **Jacek** i **Placek** (Whybrow 2003: 95).

Tłumacz może także zmodyfikować nazwę własną w jednym fragmencie tekstu, wzmacniając tym samym jego wydźwięk:

I bet you won't make **Smellybreff** leave home when he is my age. You will just say: 'Oh yes, my **darling baby pet**. You stay here safe with us and watch telly all you want (Whybrow 2012: 14–15).

W angielskim fragmencie pojawia się imię młodszego brata głównego bohatera w takiej samej wersji, co w pozostałych partiach tekstu, a emocje Wilczusia czytelnik odczytuje z kontekstu. Natomiast w polskim tłumaczeniu występują dwa deminutywy – *Brudnopyskuś* i *Brudnopyszczuń*, przez co emocje bohatera, jego smutek i rozżalenie oddają użyte antropimimy:

Założę się, założę się! **Brudnopyskusia** nie wygonicie nigdy z domu. Nawet jak będzie miał tyle lat, co ja. Powiecie: – Kochany **Brudnopyszczuniu**, zostań z nami i spokojnie oglądaj telewizję. Ile ci się podoba (Whybrow 2003: 12).

W każdej innej wypowiedzi, w której Wilczuś wspomina brata, używa jednej, również zdrobniałej formy – *Brudnopyszczek*. Nazwa w wersji oryginalnej nie pełni funkcji ekspresywnej, tylko identyfikacyjną, a ekspresywność wypowiedzi wynika z kontekstu. W polskiej wersji językowej ekspresywność jest wyraźnie zaznaczona już na poziomie samych onimów.

Do grupy nazw o funkcji naddanej lub wzmocnionej zaliczam także te onimy, które pełnią taką samą funkcję w tekście pierwotnym i przetłumaczonym, ale w polskiej wersji językowej utworu jest ona bardziej wyraźna i została przez tłumacza uwypuklona. Kiedy Wilczus po raz kolejny zostaje wyrzucony ze szkoły Stryjca-Złyjca, pisze do rodziców rozpaczliwy list, w którym żegna się z nimi i wyznaje, że nie wróci do domu bez znajomości 9 Przykazań-Dokazań Złego Wilka, żeby nie hańbić rodziny. Przyjmuje wówczas nowe imię – *Shadow*²⁰, co tłumacz przełożył jako *Cień cienia*, podkreślając tym samym negatywne odczucia bohatera, jego lęk, rozpacz, zagubienie oraz wstyd. Taki antropim nawiązuje też do związku frazeologicznego *cień cienia* oznaczającego ‘najmniejszy ślad’ lub ‘odrobinę czegoś’ (Sobol 2008: 29). Bohater czuje się tak przegrany, że nie jest już nawet cieniem samego siebie, lecz kimś o wiele mniej istotnym.

W powieści opowiadającej o przygodach Koszmarnego Karolka czytelnik po lekturze konfrontatywnej zauważy, że w wypadku kilku antropimów można mówić o ich wzbogaceniu przez tłumacza, czyli o sprawieniu, że po przełożeniu na język polski, antropimy pełnią więcej funkcji niż nazwy występujące w dziele oryginalnym. Antropim *Moody*²¹ *Margaret* pełni przede wszystkim funkcję identyfikacyjną oraz semantyczną, charakteryzuje bohaterkę jako osobę raczej ponurą i o zmiennym usposobieniu. Polski przekład *Wredna Wandzia* pełni dodatkowo funkcję ekspresywną, negatywnie nacechowany przymiotnik *wredna* świadczy o tym, że antropim nazywający bohaterkę odpowiada ocenie głównego bohatera. Karolek i Wandzia nie darzą się sympatią, w jednym z analizowanych na potrzeby tego artykułu opowiadań planują nawzajem zniszczyć swoje konkurencyjne tajne kluby. Funkcję ekspresywną w polskim przekładzie pełni także oficjalna wersja imienia głównego bohatera – *Karol*. W wersji angielskiej w każdej sytuacji chłopiec jest nazywany antropimem *Henry*, w polskiej najczęściej pojawia się deminutyw *Karolek*, ale kiedy pani Kat-Toporska jest już bardzo zderwowana i chce skarcić chłopca, używa imienia Karol:

– **Karolu**, uspokój się! – szcękneła pani Kat-Toporska. **Karolek** znieruchomiał. O co znowu chodzi tej nietoperzycy? (Simon 2017: 53).

Tłumacz jako kreator nazw własnych w tekście literackim nie zawsze jest zatem skazany na stratę w warstwie onomastykonu. Tłumaczenie nie musi oznaczać konieczności wyboru tylko jednej, wartej zachowania funkcji onimu,

²⁰ *Shadow* – ‘cień’.

²¹ *Moody* – ‘humorzasty, posępny’.

ponieważ nazwa w tekście docelowym może pełnić te same funkcje, co onim w wersji pierwotnej lub zupełnie inne, które sprawiają, że miano zyskuje nowe znaczenia.

Zaproponowana w artykule typologia antroponimów w przekładzie ma nowatorski charakter, jest więc otwarta na uzupełnienia i propozycje innych badaczy, pozwala ukazać funkcje nazw własnych z dwóch perspektyw: tekstu pierwotnego oraz docelowego. Stanowi także próbę odejścia od dotychczasowych analiz dzielących onimy przede wszystkim ze względu na zastosowane strategie translatorskie, co niestety zazwyczaj nie pozwalało na ocenę propriów pod kątem funkcji pełnionej w tekście. Dotychczasowe propozycje opisu literackich onomastykonów nie pozwalały na zbadanie modyfikacji lub transformacji funkcji artystycznych dokonujących się w tekście tłumaczonym. Potencjalna uniwersalność zaproponowanej typologii może zostać potwierdzona w wyniku dalszych analiz obejmujących nie tylko utwory należące do literatury dziecięcej; jednak już teraz warto zauważyć, że stwarza ona możliwość zastosowania jednolitych kryteriów opisu w analizie innych niż antroponimy kategorii onimicznych (np. toponimów czy chrematonimów).

Źródła

- Simon F. (2002): *Horrid Henry's Stinkbomb*. London.
Simon F. (2017): *Koszmary Karolek i cuchnąca bomba*. Przel. M. Makuch. [W:] tejże: *Koszmary Karolek. Arcycuchnąca bomba*. Kraków, s. 7–96.
Simon F. (2004): *Koszmary Karolek i Wstrętne Gacie*. Przel. M. Makuch. Kraków.
Whybrow I. (2003): *Księga straszliwej niegrzeczności – napisał Wilczuś z wielkiej złości*. Przel. E. Bryll. Wyd. 2. Warszawa.
Whybrow I. (2012): *Little Wolf's Book of Badness*. London.

Słowniki

- Gordon J. (oprac.) (2011): *Wielki słownik angielsko-polski, polsko-angielski Oxford PWN*. Warszawa.
Sobol E. (oprac.) (2008): *Słownik frazeologiczny PWN z Bralczykiem*. Warszawa.

Literatura

- Albańska K. (2011): „Tylko to, co najlepsze, jest dość dobre dla dzieci”, czyli o dylematach tłumacza literatury dziecięcej. „Przekładaniec” nr 22–23, s. 259–282.

- Balcerzan E. (2011): „Dzień dobry, jam ciotka twa”. W *strefie nieprzekładu*. [W:] tegoż: *Tłumaczenie jako „wojna światów”*. W *kręgu translatoologii i komparatystyki*. Poznań.
- Barańczak S. (2004): *Ocalone w tłumaczeniu. Szkice o warsztacie tłumacza poezji z dodatkiem małej antologii przekładów-problemów*. Kraków.
- Cieślíkowa A. (1993): *Nazwy własne w różnych gatunkach tekstów literackich*. [W:] *Onomastyka literacka*. Pod red. M. Biolik. Olsztyn 1993, s. 33–39.
- Cieślíkowa A. (1996): *Jak „ocalić w tłumaczeniu” nazwy własne?* [W:] *Przekład, jego tworzenie się i wpływ*. Pod red. J. Koniecznej-Twardzikowej, M. Filipowicz-Rudek. Kraków, s. 311–320.
- Dziuban A. (2009): *Nazwy własne w przekładach literatury dziecięcej na przykładzie „Opowieści z Narnii” Clive’a Staplesa Lewisa*. „Prace Językoznawcze” XI, s. 31–53.
- Gibka M., Rutkowski M. (2015): *Funkcja humorystyczna nazw osobowych w oryginale i przekładzie “Feet of Clay” Terry’ego Pratchetta*. [W:] *Funkcje nazw własnych w kulturze i komunikacji*. Pod red. I. Sarnowskiej-Gieffing, M. Balowskiego, M. Graf, Poznań, s. 181–193.
- Graf M. (2015): *Onimiczna polifoniczność współczesnego tekstu literackiego – nowe spojrzenie na funkcję intertekstualną*. [W:] *Funkcje nazw własnych w kulturze i komunikacji*. Pod red. I. Sarnowskiej-Gieffing, M. Balowskiego M. Graf. Poznań, s. 195–209.
- Kosyl Cz. (1983): *Forma i funkcja nazw własnych*. Wydawnictwo UMCS. Lublin.
- Kosyl Cz. (1998): *Nazwy własne w literaturze pięknej*. [W:] *Polskie nazwy własne. Encyklopedia*. Pod red. E. Rzetelskiej-Feleszko. Wydawnictwo Instytutu Języka Polskiego PAN. Kraków, s. 363–387.
- Nowak M. (2016): *Jak Rachel została Marylą? Tłumacz w roli wykluczającego*. [W:] *Kulturoznawcze Studia Germanistów i Przyjaciół* 3. *Wykluczenia*. Pod red. D. Gortych. Poznań, s. 49–59.
- Sarnowska-Gieffing I. (1984): *Nazewnictwo w nowelach i powieściach polskich okresu realizmu i naturalizmu*. Poznań.
- Sarnowska-Gieffing I. (2003): *Od onimu do gatunku tekstu. Nazewnictwo w satyrze polskiej do 1820 roku*. Poznań.
- Tabakowska E. (1999): *O przekładzie na przykładzie. Rozprawa tłumacza z „Europą” Normana Daviesa*. Kraków.
- Wilkoń A. (1970): *Nazewnictwo w utworach Stefana Żeromskiego*. Wrocław.

Źródła internetowe:

Gobble and Go – the name says it all, <https://www.tripadvisor.co.uk/ShowUserReviews-g1892032-d4604117-r172493459-Gobble_N_Go-Normanton_Queensland.html>, dostęp: 31.08.2017.

Summary

The article’s main aim is to present and discuss a typology of functions of proper names in a literary work and its translation. The analysis raises the issues of the changes that occur in the functions performed by human proper names as a result of translation. The names were excerpted from two children’s novels: *Little Wolf’s Book of Badness* by Ian Whybrow and *Horrid Henry’s Stinkbomb* by Francesca Simon and their translations. The proposed classification of functions distinguishes between ones that haven’t changed in translation, ones which have been lost in translation and ones which have been added in translation, detected in the anthroponyms in the translation and absent from the original text.

Magdalena Osowicka-Kondratowicz
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski, Olsztyn
e-mail: m.osowickakondratowicz@gmail.com

„Bajki samograjki”, czyli o słuchowiskach i książkach do słuchania w rozwoju mowy dziecka

“Bajki samograjki” – about radio plays and audiobooks in speech development in a child

The article describes selected possibilities of using radio plays and audio books in the course of speech therapy and it shows what competencies and skills are shaped during the reception of audio works.

Słowa kluczowe: audiobook, słuchowisko, logopedia, rozwój mowy dziecka

Key words: audiobook, radio drama/play, speech therapy, speech development in children

1. Wstęp

Niniejszy tekst poświęcony jest słuchowiskom i książkom do słuchania. Jego celem jest ukazanie tych kompetencji i sprawności, które są kształtowane podczas odbioru artystycznych utworów audialnych i jednocześnie są istotne z punktu widzenia rozwoju mowy dziecka. Argumentuje się tutaj na rzecz tezy, że odpowiedni dobór słuchowisk i książek do słuchania oraz metod i form pracy z nimi, ze względu na *differentia specifica* dzieł audio, może stanowić dobre uzupełnienie działań logopedycznych podejmowanych w ramach szeroko rozumianej profilaktyki logopedycznej, jak również w diagnozie i terapii opóźnionego/zaburzonego rozwoju mowy. W tekście skupiono się na analizie cech charakterystycznych słuchowisk i książek do słuchania jako form audialnych ocenianych z perspektywy rozwoju mowy dziecka. Pominięto natomiast opis możliwych logopedycznych zastosowań pojedynczych utworów omawianego typu. Po pierwsze, nie pozwalają na to ograniczone ramy pracy. Po drugie, nie ma utworu audialnego dobrego dla każdego dziecka i w każdym wypadku. Spośród szerokiej gamy dzieł audio

samodzielnie można dobrać te z nich, które ze względu na swą wartość artystyczną, formę językową i akustyczną oraz w uzgodnieniu z możliwościami, zainteresowaniami i potrzebami konkretnego dziecka będą najlepsze w danym przypadku.

2. Słuchowiska i audiobooki

Książka towarzyszy człowiekowi od najmłodszych lat, a jej terapeutyczną rolę dostrzeżono już dawno. Wiek XXI stwarza nieograniczone możliwości korzystania z różnorodnej literatury, m.in. w formie słuchowisk i książek do słuchania. Audiobook (książka do słuchania, książka dźwiękowa, książka dla ucha, książka mówiona, książka audio) w swej klasycznej postaci to nagraniem dźwiękowe zawierające odczytany przez lektora (aktora, zawodowego lektora, autora, syntezator mowy) tekst publikacji książkowej, np. bajki, powieści, wierszy, poradnika. Jest to tekst czytany przez jednego lektora¹, choć część książek do słuchania zawiera jakąś formę oprawy muzycznej czy innych efektów dźwiękowych, np. zaznaczających początek nowego rozdziału lub stanowiących podkład muzyczny pod czytane przez aktora fragmenty tekstu². Niektóre współczesne książki do słuchania pod kątem realizacyjnym bardziej przypominają słuchowiska, ponieważ nie polegają na monofonicznym odczytaniu tekstu przez jednego lektora, a do ich produkcji zaprasza się profesjonalnych realizatorów dźwięku, uznanych muzyków oraz najlepszych aktorów (por. np. wielogłosowe produkcje binauralne z efektami akustycznymi – tzw. audiobooki 3D)³. Tym, co łączy wszystkie audiobooki, jest fakt, że stanowią one audialne sobowtóry książek, których treść przekładają w stosunku 1:1⁴.

Termin „słuchowisko” ma obecnie w miarę jednoznaczną definicję, ale do niedawna nie było między badaczami pełnej zgody co do tego, jaki tekst

¹ Por. np. R. Gosciny (2012): *Nowe przygody Mikołajka w interpretacji Jerzego i Macieja Stuhrow*. Społeczny Instytut Wydawniczy Znak Sp. z o.o. Kraków.

² Zob. np. A. Lindgren (2009): *Pippi Pończoszanka. Czyta Edyta Jungowska*. Wydawnictwo Jung-off-ska. Warszawa 2010; H. Ch. Andersen: *Baśnie. Czyta Michał Żebrowski*. Universal Music Polska. Warszawa.

³ Oryginalnemu pomysłowi realizacyjnemu towarzyszy tu wtórny proces adaptacyjny, por. np. Łastowiecki 2014; Burczyn 2014.

⁴ W Polsce książka mówiona ma całkiem długą tradycję, sięgającą połowy lat trzydziestych XX w., kiedy to firma płytowa „Orpheon” nagrała bajki Adama Mickiewicza czytane przez aktora i malarza Mariusza Maszyńskiego. Na temat definicji, historii, kategorii publikacji audio, wydawców, dystrybutorów oraz znaczenia książek mówionych w upowszechnianiu czytelnictwa por. np. Ladorucki, 2013 a, 2013 b, 2016.

należy uznać za słuchowisko⁵. Ogólnie rzecz ujmując, słuchowisko to autonomiczna forma gatunkowa, która może przybierać kształt słuchowiska oryginalnego (tj. tekstu specjalnie napisanego dla radia lub na inny nośnik audio)⁶, jak również autorskiej adaptacji słuchowiskowej utworów literackich, operującej specyficznymi radiowymi środkami wyrazu, z których główne to dialog i metafora dźwiękowa⁷. W słuchowiskach obecne jest słowo i równie istotna co słowo warstwa akustyczna⁸. W Polsce słuchowiska od lat są produkowane i emitowane głównie przez Polskie Radio (obecnie również np. przez serwis Audioteka.pl)⁹. Bywają nagrywane przez komercyjne rozgłośnie radiowe, przez firmy fonograficzne lub podobne zakłady na płytach i taśmach niezależnie od radia i do innych celów (słuchowiska dla dzieci, dla niewidomych, edukacyjne, studenckie, w szkołach filmowych i medialnych itp.). W konsekwencji zarówno książki mówione, jak i słuchowiska wydawane są na takich samych nośnikach, w tym w związku z modą retro również na płytach winylowych i kasetach. Można je wypożyczyć w większości bibliotek, można też je zakupić w postaci samodzielnej płyty lub jako dodatek do tradycyjnych książek, gazet, dostępne są nawet w formie gratisów dołączanych do określonych produktów. Obecnie można także pozyskać je z internetu, gdzie tworzone są w tym celu specjalne portale i aplikacje (por. np. audioteka.pl; storytel.pl; bajkowisko.pl). Dostęp do słuchowisk i audiobooków jest więc łatwy, powszechny i może nie wymagać żadnych nakładów finansowych. Zakres tematyczny i gatunkowy artystycznych utworów audialnych jest bardzo rozległy, a statystyki roczne pokazują bardzo dużą dynamikę przyrostu oferty omawianego typu (Ladorucki 2016)¹⁰.

⁵ Szczegółowo na temat słuchowiska zob. np. Kaziów 1973; Bardijewska 2001; Pleszkun-Olejniczakowa, Bachura 2010. Na temat różnic między słuchowiskiem a audiobookiem zob. np. Albińska 2013.

⁶ Por. np. słuchowisko dla dzieci *Tam, gdzie mieszka cisza*. Scenariusz Aleksandra Chmielewska. Reżyseria Anna Wieczur-Bluszcz. Radio Gdańsk, premiera: 6 grudnia 2015. Wydane na płycie winylowej oraz płycie CD. Teatr Miniatura 2016.

⁷ Zob. np. J. M. Barrie (2012): *Piotruś Pan. Słuchowisko z piosenkami*. Adaptacja i reżyseria Łukasz Lewandowski. Siedmioróg. Wrocław.

⁸ Rozpoczęta jeszcze w dwudziestoleciu międzywojennym dyskusja nad przewagą tworzywa słownego bądź fonicznego w słuchowiskach radiowych trwa do dziś. Na ten temat zob. np. Bachura 2009; Lastowiecki 2016; Pleszkun-Olejniczakowa 2001.

⁹ Już w latach dwudziestych XX w. przygotowywano słuchowiska dla dzieci. Pierwsze pt. *Pan kotek był chory* zostało nadane w lutym 1926 r. przez Polskie Towarzystwo Radjotechniczne (Kwiatkowski 1972: 132).

¹⁰ Na przykład w Audiotece (serwisie z audiobookami i słuchowiskami online) oferuje się obecnie już ponad 6 tys. tytułów różnych kategorii.

3. Słuchowiska i audiobooki w rozwoju mowy dziecka

Słuchowiska i audiobooki bywają tworzone specjalnie na potrzeby dydaktyczne w celu kształtowania odpowiednich umiejętności i przekazywania określonej wiedzy¹¹. Przydatność tak przygotowanych książek mówionych została zauważona również w logopedii – por. tzw. audiobook logopedyczny z wierszami Małgorzaty Strzałkowskiej czytany przez Annę Seniuk, Jerzego Stuhra i Piotra Fronczewskiego w wyborze i opracowaniu dokonanym pod potrzeby treningu mowy¹², a także słuchowiska logopedyczne do ćwiczeń słuchowych dla dzieci tworzone w ramach zajęć przez studentów logopedii (Osowicka-Kondratowicz 2018).

W tym kontekście należy podkreślić, iż wartość logopedyczną mają nie tylko skrojone celowo pod potrzeby treningu słuchu i mowy audiobooki czy słuchowiska logopedyczne, ale również „zwykłe” słuchowiska i książki do słuchania¹³. Właściwie każdy audiobook i każde słuchowisko może mieć walory przydatne z punktu widzenia logopedii, stając się, ze względu na dobór, formy i metody pracy, słuchowiskiem i audiobookiem logopedycznym. Jeśli chodzi o rozwój mowy, rynek wydawniczy oferuje wiele pozycji dla dzieci w formie słuchowisk i książek do słuchania, w tym klasykę literatury dziecięcej oraz audialne wersje wierszy pajdialnych, które wpisują się w dyskurs logopedyczny (na temat wierszy pajdialnych i ich miejsca w procedurach postępowania logopedycznego zob. Ostasz, Michalik 2016)¹⁴. Warto czerpać

¹¹ Egzemplifikacją może tu być audiobook autorstwa Anety Szymkiewicz, przygotowany jako pomoc dydaktyczna do nauki języka polskiego jako obcego, zatytułowany *Legends polskie* (audiobook CD, wyd. Eventus 2010). Ciekawym przykładem zastosowania książki mówionej jako jednej z form edukacji przyrodniczej osób niewidomych i niedowidzących jest audiobook przygotowany w ramach projektu Ptasia Radio. Stworzony przez samych niewidomych atlas ptaków dla niewidomych został wydany w wersji książkowej napisanej w alfabecie Braille'a oraz elektronicznej w postaci audiobooka, w sposób dostosowany do możliwości i potrzeb tej grupy odbiorców, tak by zapoznać ich z pospolitymi gatunkami ptaków występującymi w Polsce (zob. Słaby i in. 2010).

¹² *Gimnastyka dla języka*. Wiersze M. Strzałkowskiej. Audiobook logopedyczny. Media Rodzina.

¹³ Na temat edukacyjnych walorów słuchowisk i audiobooków zob. np. Albińska 2012; Bachura 2008. O słuchowisku radiowym jako materiale nauczania na lekcjach języka polskiego jako obcego por. Trębska-Kerntopf 2008. O pracy ze studentami nad wymową rosyjską w oparciu o poemat Aleksandra Puszkina *Eugeniusz Oniegin* z wykorzystaniem książki do słuchania jako jednym z jej istotnych elementów zob. Zaorska 2015.

¹⁴ Jako egzemplifikację można wskazać np. J. Brzechwa (2005): *Wesołe wierszyki*, w interpretacji Ireny Kwiatkowskiej i in. Wydawnictwo Siedmiogród. Wrocław; Tuwim (2004): *Wiersze dla dzieci wraz z płytą CD*, z wierszami J. Tuwima, czytany przez Piotra Fronczewskiego. Wydawnictwo Siedmiogród. Wrocław; H. Ch. Andersen (2005): *Baśnie*. Czyta Jerzy Stuhr. Media Rodzina. Poznań; A. Lindgren (2010): *Dzieci z Bullerbyń*. Czyta Edyta Jungowska. Wydawnictwo Jung-off-ska. Warszawa; *Najpiękniejsze bajki dla dzieci*. (2008).

z tego bogatego dziedzictwa, wykorzystując całą tę spuściznę, utrwaloną przez znakomite głosy na nośnikach audio, m.in. na potrzeby logopedyczne, do wspierania prawidłowego oraz diagnozy i terapii opóźnionego/zaburzonego rozwoju mowy. Podobnie jak tradycyjna lektura, słuchanie słuchowisk i audiobooków wzbogaca słownictwo, kształtuje język, zainteresowania, zmusza do myślenia, pobudza wyobraźnię, powoduje przeżywanie słuchanych treści, rozwija kompetencję kulturową dzięki zwiększaniu wiedzy o świecie. Wszystko to jest istotne również w procesie rozwoju językowego. W wypadku słuchowisk i audiobooków odbiorca otrzymuje dodatkowo jeszcze przeżycie zupełnie innego rodzaju, niż daje mu zwykła lektura. Tekst „uwolniony od działania całego środowiska wizualnego, staje przed słuchaczem jako samodzielny kompleks dźwięku, barwy i treści” (Huszczyński 1937, cyt. za: Pleszkun-Olejniczakowa 2001: 55). Z perspektywy rozwoju mowy dziecka szczególnie istotne jest to, że zarówno książki mówione, jak i słuchowiska jako swoisty rodzaj sztuki w sposób szczególnie oddziałują na zmysł słuchu. Ich tworzywem jest bowiem wyłącznie głos ludzki, a w wypadku słuchowisk (oraz tzw. audiobooków 3D) również muzyka i różne efekty akustyczne. Głosy, wyciszenie, cisza, muzyka, piosenka, przeróżne odgłosy i dźwięki, w tym imitujące tzw. prawdziwe życie, efekty akustyczne, gesty foniczne¹⁵ – to najbardziej charakterystyczne cechy słuchowiska (Bardijewska 2001; Bachura 2010; Pleszkun-Olejniczakowa 2001). Dzięki nim słuchowisko, pomimo swej awizualności, odznacza się wysokim stopniem sugestywności i w niezwykły sposób pobudza wyobraźnię¹⁶. Brak obrazu stanowi definicyjną cechę i słuchowisk i audiobooków. Pozwala to odbiorcy z jednej strony skupić się wyłącznie na sferze audialnej, na brzmieniu słów, melodii mowy, na odgłosach i efektach akustycznych oraz gestach fonicznych charakterystycznych dla tej formy artystycznego przekazu, z drugiej strony sprawdza umiejętność słuchania i ją kształtuje. W konsekwencji słuchowiska odwołujące się do szerokiej gamy dźwięków, szmerów, odgłosów mogą być wykorzystane jako element treningu słuchowego, świadomego i aktywnego

Czyta Marian Opania. GM Records. Warszawa; J. Brzechwa (2005): *Bajki samograjki*. Cztery słuchowiska z piosenkami w wykonaniu Ireny Kwiatkowskiej i in. Wydawnictwo Siedmiogród. Wrocław. Por. też wyżej cytowane słuchowiska i audiobooki.

¹⁵ Dźwięki paralingwistyczne, czyli inaczej gesty foniczne: westchnienia, pomruki, śmiech, mają, zwłaszcza w słuchowiskach, znaczenie semantyczne i umożliwiają odczytanie utworu audialnego (Bachura 2010).

¹⁶ Uważa się, że odbiór wyłącznie dźwiękowy zwiększa w sposób szczególnie siłę przeżyć i ich niuansowość. Dzięki niemu może powstać nie tylko wtórna wizualizacja, ale również odczuwanie i odbiór synestetyczny (por. Bardijewska 2001: 38).

odbierania wrażeń płynących ze zmysłu słuchu¹⁷. W konsekwencji też już zdolność skupiania się dzieci na słuchaniu słuchowisk i książek mówionych ma walor diagnostyczny. Jest bowiem powiązana z odbiorcą i jego możliwościami interpretacyjnymi, umiejętnością słuchania¹⁸. Kontakt z utworami audialnymi uczy efektywnego wykorzystania zmysłu słuchu. Kształtując zdolność celowego koncentrowania się na warstwie werbalnej i akustycznej oraz interpretowania tego, co się słyszy, jednocześnie wykształca umiejętność słuchania. Otwiera to drogę do sprawnego porozumiewania się. Każdy, kto chce być partnerem w rozmowie, musi najpierw nauczyć się słuchać. Jest to niezbędna część składowa procesu komunikacji, interakcji językowej. Jednocześnie jest to podstawa dobrej współpracy z ludźmi w każdej dziedzinie życia. Warto więc wychowywać dzieci do słuchania podobnie jak wychowuje się je do czytania. W procesie kształtowania umiejętności słuchania z całą pewnością pomocne będą słuchowiska i audiobooki dla dzieci.

Z punktu widzenia rozwoju mowy dziecka na uwagę zasługuje również wielka siła ekspresyjna głosu, który obok słowa rzeźbi postacie i świat przedstawiony w książkach mówionych i słuchowiskach. Książki mówione, w swej klasycznej postaci, koncentrują się na słowie niesionym głosem jednego lektora. Dzięki kunsztowi aktorskiemu odnosi się przy tym wrażenie, że lektor nie czyta, a mówi, opowiada. Komunikat językowy ma swój własny akustyczny materiał ekspresji, na który składa się rytm mówienia, intonacja, akcent, wysokość i barwa głosu, głośność, tempo, tworzące głosową interpretację artystyczną tekstu literackiego i budujące głosem jednego aktora różne zdarzenia i postacie¹⁹. Ci najlepsi są w stanie użyć kilkudziesięciu różnych barw głosu, aby każdy bohater brzmiał odmiennie²⁰.

¹⁷ W tym kontekście por. też rozwój technologii audialnych – dźwięk przestrzenny (Łastowiecki 2014).

¹⁸ Zwłaszcza słuchowiska wymagają pogłębionego sposobu słuchania. Słuchacz jest bowiem współtwórcą tego rodzaju dzieła audialnego. Dopełnia świat przedstawiony, uzupełniając luki. Zagadnienia odbioru spektakli radiowych porusza np. Pawlik 2010; zob. też Bardijewska 2001; Bachura 2011.

¹⁹ Aktor może stworzyć audiobooka na dwa sposoby, tj. poprzez czytanie typowo lektorskie (odtwórcze, bez szczególnej interpretacji oraz bez postaciowienia), albo typowo aktorskie (z wyrazistymi zabiegami interpretacyjnymi i z odgrywaniem głosem roli postaci, por. Ladorucki 2013 a: 197). Z punktu widzenia rozwoju mowy dziecka szczególnie cenny będzie ten drugi sposób głosowego opracowania książki.

²⁰ Piotr Fronczewski np. w nagraniu dźwiękowej wersji serii książek o Harrym Potterze (zob. np. J. K. Rowling: *Harry Potter i kamień filozoficzny*. Czyta Piotr Fronczewski. Pottermore from J.K. Rowling). Utwory audialne charakteryzują się własnymi środkami wyrazu artystycznego i techniki aktorskiej, a specyfika pracy aktora przy nagrywaniu audiobooka wykazuje pewne różnice w stosunku do słuchowiska (Pawlik 2012; Ladorucki 2013 a). Nagranie wartościowego audiobooka bądź słuchowiska wymaga odnajdującego się w tworzywie dźwiękowym dobrej klasy aktora, reżysera oraz realizatora dźwięku. Polscy

Dzięki takiemu zróżnicowaniu słuchaczowi łatwiej odnaleźć się w fabule i rozpoznać, które postacie prowadzą właśnie rozmowę, a także usłyszeć ich emocje. W konsekwencji nawet najlepiej skonstruowane w utworze literackim opisy i dialogi nie są tak sugestywne, jak ich realizacja dźwiękowa w wykonaniu mistrzów słowa. Zarówno w audiobookach, jak i w słuchowiskach aktor gra głosem poprzez pełne wykorzystanie jego właściwości fizycznych oraz odpowiedni sposób operowania nim (barwa, melodia, typ artykulacji, akcentowanie, nacechowanie wymowy itp. dostosowane do budowanej postaci), a także poprzez wykorzystanie gestów fonicznych (Bardijewska 2001; Pawlik 2012). Wszystko to składa się na charakterystykę fizyczną odgrywanego głosem bohatera (wiek, płeć, sposób mówienia, w tym np. wady wymowy, regionalne nacechowanie wymowy), ujawnia cechy wewnętrzne (charakter, usposobienie), socjologiczne (pochodzenie społeczne, wykształcenie, uprawiany zawód) oraz aktualny stan ducha (smutek, zdenerwowanie, radość, strach, niepewność, zadowolenie), a więc umożliwia usłyszenie emocji. Głos może brzmieć różnie – radośnie lub smutno, sympatycznie lub złowieszczo, zachęcająco lub odpychająco, arogancko lub przymilnie. Może to być głos młody lub stary, chłopięcy lub dziewczęcy, męski lub kobiecy. Może wyrażać przyjaźń, wrogość, szacunek, drwinę, niechęć lub pogardę. Może przeczyć wypowiedzanym słowom²¹. Głos informuje o intencjach, wyraża ukryte myśli, zdradza autentyczne uczucia, manifestuje charakter, zabarwia emocjonalnie relacje postaci z pozostałymi bohaterami utworu audialnego. Głosowa interpretacja tekstu w wykonaniu mistrzów słowa ułatwia odbiorcom zrozumienie postępowania i zachowania granych głosem postaci, a w konsekwencji zrozumienie postępowania i zachowania innych; pomaga słuchaczom wczuć się w uczucia budowanych głosem postaci, a w konsekwencji zinterpretować i wczuć się w uczucia innych; uczy ekspresji treści emocjonalnych oraz percepcji stanów wewnętrznych na podstawie emocjonalnej barwy głosu; ukazuje semantyczną rolę ciszy; uwrażliwia na niesione głosem subtelne niuanse komunikacji; pokazuje, że te same słowa przekazywane przez głosy o różnych cechach mogą mieć odmienne znaczenia; uczy odpowiedniego używania prozodii mowy dla wyrażenia zamiaru. Wszystko to rozwija kompetencje w zakresie prozodii emocjonalnej i lingwistycznej. Jest to istotne, gdyż nieprawidłowości w tym względzie mogą skutkować zaburzeniami rozwoju mowy i rozumienia tekstów. Przyswojenie struktur prozodycznych i odpowiednie posługiwanie się nimi warunkują

twórcy uchodzą w tym względzie za prawdziwych profesjonalistów – w swej dziedzinie jednych z lepszych na świecie (por. Bardijewska 2001; Burczyn 2014).

²¹ Szczegółowo na temat roli głosu w słuchowiskach por. Bardijewska 2001.

prawidłową komunikację, a stopień rozwoju umiejętności prozodycznych wpływa na rozwój mowy dziecka – na rozumienie, ekspresję, opanowanie czytania (Wysocka 2013)²². W omawianym kontekście ważne jest również i to, że struktur prozodycznych dziecko uczy się przez naśladownictwo. Słuchowiska i audiobooki dostarczają mu w tym względzie wzorcowych modeli. Specyfika aktorstwa audio wymaga m.in. starannego ukształtowania intonacyjnego podawanego tekstu oraz ekspresji charakteryzującej się z jednej strony powściągliwością właściwą zwykłej komunikacji międzyludzkiej, z drugiej wystarczającą wyrazistością, by budować dramaturgię i utrzymywać zainteresowanie słuchacza (Pawlik 2012). Obcując z książkami mówionymi oraz ze słuchowiskami, zwłaszcza słuchowiskami narracyjno-dialogowymi i dialogowymi, dziecko wchodzi w świat swoistej gry w komunikację. Zatapia się w strukturze dialogu i sposobach pragmatycznego użycia języka. Uczy się rozumienia dłuższych wypowiedzi dialogowych i monologowych, zwłaszcza tych uwarunkowanych kontekstowo lub zależnych od emocjonalnej barwy głosu albo użycia określonych gestów fonicznych, których odpowiednia interpretacja jest niejednokrotnie warunkiem zrozumienia intencji rozmówcy w akcie komunikacji. Przysłuchiwanie się dialogom pomiędzy bohaterami utworu audialnego, z ich naprzemiennością, wyjaśnianiem nieporozumień językowych, używaniem werbalnych i niewerbalnych sygnałów do regulowania interakcji, sposobami wprowadzania, zmieniania i kończenia tematów czy odpowiadania na wypowiedzi innych osób itp., a więc wszystkim tym, co odzwierciedla zachowywanie zasad konwersacji, przestrzeganie językowych reguł doboru słów i tonu głosu odpowiednich do osoby, celu i sytuacji, sprzyja budowaniu kompetencji komunikacyjnej dziecka w aspekcie społecznym, sytuacyjnym i pragmatycznym (podobnie zresztą jak odbudowie tej kompetencji u osób, które ją utraciły, por. Osowicka-Kondratowicz 2018)²³. W tym kontekście nie można abstrahować od faktu, że część wypowiedzi dziecka ma wyraźnie naśladowczy charakter, a rozwój językowy nie jest nieczuły na prawa uczenia się. Uważa się, że niektóre składniki języka (np. zwroty grzecznościowe i inne rutynowe formy społeczne) mogą być przyswajane właśnie tą drogą. W procesie socjalizacji mogą być „uczone” bądź bezpośrednio bądź poprzez stwarzanie dziecku możliwości kontaktu z dobranymi formami językowymi (Gleason, Ratner 2005). To ostatnie może mu zapewnić m.in. książka mówiona lub słuchowisko. W trzecim roku życia

²² Wskazuje się również na zależność pomiędzy rozumieniem przez dzieci istoty emocji a wzrostem ich kompetencji interpersonalnych, czego wskaźnikiem jest m.in. poprawa relacji interpersonalnych w grupie (Bautsz-Sontag 2011).

²³ Na temat kompetencji językowej, komunikacyjnej i kulturowej oraz odpowiadających im sprawności por. Grabias 2001, 2012.

dzieci najczęściej mówią dużo i chętnie, w tym także powtarzają wypowiedzi dorosłych oraz całe frazy z ulubionych piosenek, wierszy i bajek, których słuchają dopóty, dopóki nie nauczą się ich na pamięć, co m.in. umożliwia opanowanie dużego zasobu słownictwa oraz różnych zwrotów grzecznościowych i rytualnych. Dlatego bardzo ważny jest odpowiedni dobór materiału audialnego, tak by nie tylko umożliwił dziecku kontakt z dobranymi formami językowymi oraz całą warstwą akustyczną, ale również – ze względu na dopasowanie formy i treści do możliwości i upodobań dziecka – miał szansę stać się jego słuchowiskiem czy audiobookiem ulubionym, przez co wielokrotnie słuchanym. Taki odsłuch pozwala na wyabstrahowanie nowych słów, wyrażeń oraz konstrukcji składniowych, przyczyniając się do rozwoju kompetencji językowej dziecka. Istotne jest również to, że nabywanie słownictwa przez dziecko warunkuje jego dalszy rozwój fonetyczno-fonologiczny (Łobacz 2005: 141).

Z punktu widzenia rozwoju mowy dziecka wartość słuchowisk i książek mówionych dla dzieci przejawia się także w tym, że dzieci skupione wyłącznie na warstwie audialnej, gdy tylko taka jest im prezentowana, jednocześnie w sposób szczególnie koncentrują się na fonetyce przekazu. W wypadku słuchowisk i audiobooków dla dzieci mamy przy tym zazwyczaj do czynienia z interpretacjami wierszy lub baśni w wykonaniu znanych aktorów najlepszych scen polskich, w dobrej reżyserii, nagrywanymi w prestiżowych studiach nagrań (np. Studio S-10 Teatru Polskiego Radia w Warszawie). Pod względem ortofonicznym można je na ogół obdarzyć zaufaniem (Osowicka-Kondratowicz 2016)²⁴. Stanowi to wartość dodaną słuchowisk i audiobooków dla dzieci w porównaniu do zwykłej lektury, zwłaszcza gdy środowisko rodzinne lub otoczenie dziecka nie jest w stanie (ze względu np. na wadę wymowy, dialektyzmy fonetyczne) dostarczyć mu prawidłowych wzorców w zakresie wymowy i akcentuacji. Poza tym na nośnikach

²⁴ Oczywiście sam fakt pojawienia się na rynku jakiegóż pozycji audio nie zwalnia od oceny jej warstwy artystycznej, w tym fonetycznej, przed poleceniem utworu do słuchania dzieciom. Spotkać bowiem można audiobooki i słuchowiska, które mają pewne mankamenty w omawianym zakresie (por. Osowicka-Kondratowicz 2016; zob. też Bureczyn 2014). Na ogół jednak mamy do czynienia ze staranną wymową polską, czemu sprzyja fakt, że z natury rzeczy, ze względu na brak wizualności, artystyczne utwory audialne jak żadne inne koncentrują się wokół głosu i warstwy fonetycznej wypowiedzi. Sprzyja temu także możliwość dokonywania autokorekty podczas nagrania i/lub korekty reżyserkiej, której to możliwości nie ma np. podczas trwania spektaklu teatralnego. Dlatego też często jakość artystycznych utworów audialnych w omawianym zakresie jest lepsza od tej spotykanej w filmie czy na scenie. Przykładowo, autorka tego tekstu nie spotkała się w trakcie słuchania słuchowisk i audiobooków z niewłaściwą realizacją palatalności spółgłosek [ś ź ć ź] jako [s' z' c' ʒ], z którą z kolei niejednokrotnie i przy braku motywacji artystycznej zetknęła się w telewizji, również w dubbingach filmów dla dzieci.

audio utrwalonych jest wiele utworów, o różnym stopniu trudności, które pozwalają na pracę nad różnymi problemami wymawianiowymi. Duża część z nich stanowi wręcz gotowy scenariusz ćwiczeń logopedycznych (por. Ostasz, Michalik 2016). Utwory audialne umożliwiają dzieciom zetknięcie się z wzorcową wymową i interpretacją takich tekstów. Pozwalają też na wielokrotny odsłuch, a przez to na wnikliwą analizę słowa brzmiącego i na współpracę – powtarzanie tekstu po lektorze i wraz z lektorem, najpierw jednego wersu, dalej dwóch, trzech itd. W ten sposób można utrwalać lub doskonalić jedną lub kilka wybranych głosek i ich połączenia, opozycje fonologiczne, trenować kinestezję mowy, wypracować umiejętność regulacji tempa wypowiedzi, siły głosu oraz zwiększania i obniżania wysokości głosu, a także ćwiczyć dykcję poprzez naśladowanie starannej, wyraźnej i zgodnej z normą wymowy mistrzów słowa i ich głosowych interpretacji. Dzięki temu można więc kształtować/rozwijać umiejętności z zakresu czynności mówienia, tak w płaszczyźnie segmentalnej, jak i suprasegmentalnej. Czerpiąc z bogatego źródła książek mówionych dla dzieci, samodzielnie można dobrać te z nich, które będą najlepsze do kształtowania i/lub korygowania sprawności realizacyjnych u konkretnego dziecka, a przy tym zgodne z jego zainteresowaniami i możliwościami na danym etapie rozwoju. Nie trzeba dodawać, że w wypadku większości bajek, już ich tytuły oraz nazwy postaci zawierają głoski i zbitki sprawiające trudności w akwizycji systemu fonetyczno-fonologicznego (por. *Królowna Śnieżka*, *Śpiąca królowna i siedmiu krasnoludków*, *Mała syrenka*, *Złota rybka* itp.). Zawierają również wyrażenia dźwiękonaśladowcze niezwykle cenne dla rozwoju mowy.

Z perspektywy rozwoju mowy dziecka ciekawe są również baśnie mówione i słuchowiska utrwalone na starszych, obecnie wznawianych nagraniach, na których zachowały się cechy fonetyczne niewystępujące we współczesnym języku ogólnym, jak np. tzw. *t* – aktorskie, monoftongiczna realizacja samogłosek nosowych przed szczelinową i w wygłosie, u niektórych aktorów również rozróżnianie dźwięcznego i bezdźwięcznego *hlch*. Dzięki temu nie tylko można zapoznać dzieci z polszczyzną mówioną w jej starszej odmianie, ale również uwrażliwiać ich słuch mowny i rozwijać świadomość fonologiczną²⁵. Niektóre dzieci dość wcześnie zwracają uwagę na swoiste cechy takiej fonetyki, zauważając jej specyfikę w stosunku do współczesnej wymowy ogólnej. Z całą pewnością słuchanie utworów audialnych przez

²⁵ Ćwiczeniom słuchu mownego może również służyć rozpoznawanie głosu tego samego aktora w różnych dziełach audialnych oraz demaskowanie w danym utworze audio aktorów znanych z filmów lub dubbingów filmów dla dzieci.

dzieci nie tylko rozbudza ich wrażliwość na piękno słowa mówionego, ale też uczą percypować słuchem wszelkiego rodzaju dźwięki.

Oczywiście do nabycia języka nie wystarczy sam kontakt z językiem (słuchanie języka), ale konieczne jest wchodzenie w rozliczne interakcje językowe. W tym kontekście artystyczne utwory audialne stanowią z jednej strony model takich interakcji²⁶, z drugiej strony bodziec do ich podejmowania. Można ich nie tylko wspólnie słuchać, ale też na ich temat rozmawiać²⁷. Część dzieci ulubionych słuchowisk czy audiobooków słucha aktywnie, wchodząc w swoistą interakcję z prezentowanym tekstem, co przejawia się dołączaniem głosowym do słuchanego tekstu i recytacją coraz to dłuższych jego fragmentów wraz z aktorami, wspólnym śpiewaniem piosenek, dopytywaniem się o znaczenie słów i zwrotów, żywą reakcją, praktycznie całą osobą (ruchem, mimiką, gestem) na treści prezentowane w słuchowiskach i bajkach mówionych. Wszystko to stanowi dobrą prognozę rozwoju językowego (por. Osowicka-Kondratowicz 2016). Inne dzieci można zachęcać i wdrażać do zaangażowanego słuchania, aktywizując je np. poprzez zapowiedź, że po wysłuchaniu bajki będą zagadki na jej temat, albo że bajki nie wysłucha dziecko do końca, gdyż o dalszych losach bohaterów zdecyduje samodzielnie lub też że najbardziej interesujące zdarzenie/bohatera będzie mogło malować na podstawie wskazówek ze słuchowiska itp., a więc poprzez zastosowanie odpowiednich dla danego dziecka form pracy ze słuchowiskiem bądź książką mówioną²⁸. W zależności od potrzeb i możliwości dziecka można odwoływać się do przekazu apelującego jedynie do zmysłu słuchu. Można też wykorzystać formy docierające symultanicznie do oczu i uszu, łączące dźwięk z obrazem (por. np. bajkowisko.pl) lub dźwięk, obraz i dotyk (por. np. książki multisensoryczne) albo odsłuch utworu audialnego z tradycyjną lekturą (Osowicka-Kondratowicz 2018). Poza tym słuchowiska i książki mówione mogą stanowić bodziec do podjęcia interakcji językowej, stwarzając naturalne podłoże do dialogu z dzieckiem. Dobrze dobrane utwory audialne oraz metody i formy pracy z nimi mogą pomóc otworzyć dziecko na komunikację, zwiększając motywację do mówienia. Oprócz tego słuchowiska i audiobooki, które można odtwarzać również w wybranych frag-

²⁶ Zwłaszcza słuchowiska dialogowe i narracyjno-dialogowe immanentnie i *ex definitione* są interakcyjne. Ważne jest również i to, że dyskurs zbliża się tu do języka naturalnego, codziennego (Bardijewska 2001: 75–88).

²⁷ Taka rozmowa w postępowaniu logopedycznym może posłużyć m.in. jako swoisty inicjator przejścia z mowy gabinetowej na naturalny dla dziecka sposób mówienia, co pozwala adekwatnie ocenić potrzebę ingerencji logopedycznej lub uzyskane dotychczas rzeczywiste rezultaty terapii (Osowicka-Kondratowicz 2016).

²⁸ W związku z poruszonym zagadnieniem por. też interaktywne audiobooki, gry audio. Na ich temat zob. np. w Ladorucki 2016.

mentach, stanowią formę uatrakcyjnienia zajęć i pożytecznego wytchnienia od żmudnych niekiedy ćwiczeń logopedycznych. Utwory audialne nie mają przy tym ani konkurować, ani tym bardziej wykluczać tradycyjnej lektury, tylko stanowić jej cenne wsparcie i uzupełnienie.

Poza tym książki mówione mogą posłużyć jako narzędzie wspierające naukę czytania i pisania. Chodzi tu przykładowo o serie typu czytaj i słuchaj, tj. bajki na płytach CD dołączone do danego tytułu, dzięki którym dzieci mają możliwość obserwowania kolejnych stron tekstu podążając za głosem aktora, gdyż po usłyszeniu podanego na wstępie dźwięku wiedzą, kiedy przewrócić kartkę²⁹. Stanowi to zachętę do czytania dla najmłodszych poprzez zabawę, do której może włączyć się cała rodzina. Dzieci, które swoich ulubionych pozycji potrafią słuchać i „czytać” w ten sposób wielokrotnie, mają szansę na zapamiętanie nie tylko słyszanego tekstu, ale również pisowni niektórych wyrazów w sposób globalny, wzrokowo opanowując najczęściej powtarzające się słowa i litery. Podobnie starsze dzieci mogą łączyć słuchanie audiobooka z jednoczesnym śledzeniem wzrokiem tekstu w tradycyjnej książce, co nie tylko umożliwi zapoznanie się z możliwościami głosowej interpretacji dzieła literackiego, ale też pomaga kształtować lub utrzymywać powiązania pomiędzy brzmieniem wyrazów a ich zapisem graficznym³⁰. Forma utworu mówionego umożliwi również połączenie słuchania z malowaniem, lepieniem, a więc ćwiczeniami manualnymi³¹. Audiobook może być również wykorzystany jako element metody „czytania na raty”, gdzie w odpowiednim tempie i naprzemiennie czyta raz dziecko, raz odtwarzana jest książka mówiona. Inną formą zastosowania książek mówionych we wspieraniu nauki czytania jest przynosząca efekt u niektórych dzieci z trudnościami w opanowaniu tej czynności (np. dzieci dyslektycznych) metoda odtwarzania audiobooka dziecku do momentu zaciekawienia się przez nie jego treścią. Wówczas przerywa się odtwarzanie, twierdząc, że nie ma dalszego nagrania i podsuwając książkę jako źródło zaspokojenia rozbudzonego zainteresowania. Po zastosowaniu takiej „manipulacji” niektóre dzieci, w innym wypadku dobrowolnie niezasiadające do czytania, zaintrygowane fabułą podejmują trud tej żmudnej dla nich czynności. U niektórych słabo czytających dzieci wyłącznie taką metodą można sprawić, by w ogóle sięgnęły po książki. Natomiast jeśli chodzi o dzieci z kinestetycznym typem uczenia się (zwłaszcza o dominacji kinestetyczno-ruchowej), które aby się skoncentrować, muszą

²⁹ Por. np. serię Disneya „Czytaj i słuchaj”, opartą na znanych filmach Walta Disneya, Walt Disney Record, edycja polska Ameet Sp. z o.o.

³⁰ O wykorzystaniu tej formy pracy w postępowaniu z dzieckiem dyslektycznym zob. np. Makarewicz 2006: 150.

³¹ W tym kontekście por. też czytanie multisensoryczne (zob. np. Wasylewicz 2014).

się poruszać, odtwarzanie audiobooków umożliwia im aktywność fizyczną w trakcie słuchania, co pozwala na zaspokojenie potrzeby ruchu i jednocześnie zapoznanie się z treścią i językiem książki.

Omówione powyżej logopedyczne pożytki płynące ze słuchania przez dziecko artystycznych utworów audialnych nie wyczerpują tematu. Na pewno warto uwzględnić również relaksacyjny wymiar niektórych słuchowisk i audiobooków, a także korzyści wynikające z kontaktu z piosenką oraz z osłuchiwania się z rymami podczas odbioru audialnych spektakli poetycko-muzycznych. Z punktu widzenia rozwoju mowy dziecka warto także zadbać o odpowiednią atmosferę słuchania, dobrą jakość nagrania, najlepiej w bezstratnych formatach (typu np. *wav*) oraz dobrej jakości sprzęt.

4. Zakończenie

Słuchowiska i książki mówione budzą emocje, angażują pamięć, uwagę, spostrzegawczość. Skłaniają do uważnego słuchania, uczą interpretacji, analizowania słowa oraz całej warstwy akustycznej, a także wzajemnych powiązań między nimi. Stanowią bodziec do kreatywnego myślenia, nie tylko sprawdzają bystrość umysłu, ale też pomagają ją wyrabiać. Kompetencje i sprawności kształtowane podczas odbioru utworów audialnych oraz pracy z nimi są istotne z punktu widzenia rozwoju mowy. Warto więc czerpać z bogatej skarbnicy słuchowisk i książek mówionych, wykorzystując je jako formę wsparcia postępowania logopedycznego na różnych jego etapach. Odpowiednio dobrane utwory audialne, ze względu na swe cechy szczególne oraz w związku z możliwościami, zainteresowaniami i potrzebami dziecka, kryją w sobie całkiem spory potencjał logopedyczny. Wartość dodana słuchowisk i książek do słuchania to nie tylko stymulacja rozwoju językowego dziecka, ale również rozbudzanie jego wrażliwości artystycznej, zainteresowań czytelniczych oraz zaspokajanie potrzeby kontaktu ze sztuką.

Literatura

- Albińska K. (2012): *Ku nauce i zabawie: refleksja nad edurozrywkowym potencjałem słuchowisk i audiobooków: aspekt szkolny i pozaszkolny*. „Zeszyt Naukowy – Wyższa Szkoła Zarządzania i Bankowości w Krakowie” z. 26, s. 58–72.
- Albińska K. (2013): *Nie taki diabeł straszny jak go malują?: literatura audialna w kontekście szans i zagrożeń dla rozwoju czytelnictwa współczesnej młodzieży*. [W:] M. Antczak, A. Brzuska-Kępa, A. Walczak-Niewiadomska (red.): *Media a czytelnicy: studia o popularyzacji czytelnictwa i uczestnictwie kulturowym młodego pokolenia*. Łódź, s. 183–219.
- Bachura J. (2008): *Tekst audialny jako element humanistycznej edukacji gimnazjalistów*. „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Litteraria Polonica” nr 11, s. 275–286.

- Bachura J. (2009): *Semiotyczno-audialne znaki radiowe a rzeczywistość przedstawiona w wybranych sluchowiskach radiowych: (motyw lasu)*. „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Litteraria Polonica” nr 12, s. 397–408.
- Bachura J. (2010): *Analiza semiologiczna współczesnego sluchowiska*. „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Litteraria Polonica” nr 13, s. 475–488.
- Bachura J. (2011): *O sytuacji odbiorcy współczesnego sluchowiska*. [W:] K. Wolny-Zmorzyński, W. Furman, J. Snopek (red.): *Mistrzowie literatury czy dziennikarstwa*. Warszawa, s. 197–211.
- Bardijewska S. (2001): *Nagie słowo. Rzecz o sluchowisku*. Warszawa.
- Babasz-Sontag A. (2011): *Rozumienie emocji a kształtowanie kompetencji interpersonalnych: praca w formule ekspresyjnych działań biblioterapeutycznych*. „Chowanna” 1, s. 245–263.
- Burczyn M. (2014): *Audiobook – innowacja czy herezja?*, <<http://presik.cba.pl/2014/12/21/audiobook-innowacja-czy-herezja/>>, dostęp: 21.01.2018.
- Gleason J. B., Ratner N. B. (red.) (2005): *Psycholingwistyka*. Tłum. J. Bobryk i in. Gdańsk.
- Grabias S. (2001): *Perspektywy opisu zaburzeń mowy*. [W:] S. Grabias (red.): *Zaburzenia mowy*. T. 1, s. 7–43.
- Grabias S. (2012): *Teoria zaburzeń mowy. Perspektywy badań, typologia zaburzeń, procedury postępowania logopedycznego*. [W:] S. Grabias, M. Kurkowski (red.): *Logopedia. Teoria zaburzeń mowy*. Lublin, s. 15–72.
- Huszczynski A. (1937): *Prometeusz skowany*. „Pion” nr 13.
- Kaziów M. (1973): *O dziele radiowym. Z zagadnień estetyki oryginalnego sluchowiska*. Wrocław.
- Kwiatkowski M. J. (1972): *Narodziny Polskiego Radia*. Warszawa.
- Ladorucki J. (2013a): *Audiobook – nowa przestrzeń słowa*. [W:] G. Leszczyński (red.): *Słowo na terytorium sztuki dla dziecka*. Poznań, s. 191–208.
- Ladorucki J. (2013b): *Audiobook – słuchanie i radość lektury*. [W:] M. Antczak, A. Brzuska-Kępa, A. Walczak-Niewiadomska (red.): *Media a czytelnicy: studia o popularyzacji czytelnictwa i uczestnictwie kulturowym młodego pokolenia*. Łódź, s. 381–399.
- Ladorucki J. (2016): *Fonosfera i teatr wyobraźni. Literatura do słuchania w przestrzeni współczesnej kultury*. [W:] A. Gemra (red.): *Literatura i kultura popularna. Między tradycją a nowatorstwem*. Wrocław, s. 115–128.
- Łastowiecki J. (2014): *Dźwięk przestrzenny jako ekwiwalent misyjnego i komercyjnego modelu artystycznych produkcji audialnych*. „Media – Kultura – Komunikacja Społeczna” nr 10/1, s. 62–78.
- Łastowiecki J. (2015): *Intryga audio. Hybrydyczna rzeczywistość sluchowiska Krzysztofa Czczota Andy*. „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Litteraria Polonica” 28(2), s. 145–160.
- Łastowiecki J. (2016): *Jak opisywać sluchowisko radiowe? Od refleksji międzywojennej do najnowszych ujęć badawczych*. „Media – Kultura – Komunikacja Społeczna” 12, nr 1, s. 11–24.
- Łobacz P. (2005): *Prawidłowy rozwój mowy dziecka*. [W:] T. Gałkowski, E. Szelaż i G. Jastrzębowski (red.): *Podstawy Neurologopedii. Podręcznik akademicki*. Opole, s. 231–268.
- Makarewicz R. (2006): *Dysleksja w opinii językoznawcy. Składnia zdania w wypowiedziach pisemnych uczniów dyslektycznych*. Olszyn.
- Osowicka-Kondratowicz M., *Kilka słów o bajkach i ich aktorskich interpretacjach w ujęciu fonetycznym i logopedycznym*. [W:] M. Zaorska, I. Borys (red.): *Bajki i mity w sztuce i edukacji*. Olszyn, s. 135–145.
- Osowicka-Kondratowicz M. (2018): *Logopedyczne wymiary sluchowisk i książek do słuchania*. [W:] Искусство и искусствоведение: Исполнительство и педагогика. Т. XVI. Кемерово 2018, s. 202–216.
- Ostasz M., Michalik M. (2016): *Logopedyczny wiersz bajkowy*. Kraków.
- Pawlik A. (2010): *O instancji odbiorcy dzieła adaptowanego na przykładzie sluchowisk dla dzieci*. [W:] B. Bogolebska, M. Worsowicz (red.): *Styl, dyskurs, media*. Łódź, s. 497–506.
- Pawlik A. (2012): *Aktor w teatrze radiowym*. „Folia Litteraria Polonica” 3(17), s. 81–94.

- Pleszkun-Olejniczakowa E. (2001): *Słowa, głosy, dźwięki w słuchowiskach radiowych*. [W:] K. Michalewski (red.): *Język w komunikacji*. T. II. Łódź, s. 54–60.
- Pleszkun-Olejniczakowa E., Bachura J. (2010): *Rola słuchowisk w komunikacji kulturowej*. [W:] M. Rajewski, K. Stępnik (red.): *Komunikowanie i komunikacja w dwudziestoleciu międzywojennym*. Lublin, s. 155–171.
- Słaby A., Świącicka I., Włodarczyk R. (2010): *Projekt Ptasia Radio – jako przykład edukacji przyrodniczej*. „Studia i Materiały CEPL w Rogowie”. R. 12, z. 1(24), s. 173–182.
- Trębska-Kerntopf A. (2008): *Co sływać w słuchowisku, czyli o technikach pracy z teatrem wyobraźni na zajęciach j. polskiego jako obcego*. „Acta Universitatis Lodzianensis. Kształcenie Polonistyczne Cudzoziemców” 18, s. 63–70.
- Wasylewicz M. (2014): *Książka papierowa czy elektroniczna – preferencje czytelnicze dzieci i rodziców w dobie ekspansji nowych technologii*. [W:] J. Morbitzer, E. Musiał (red.): *Człowiek, Media, Edukacja*. Kraków, s. 362–372.
- Wysocka M. (2013): *Rozwój kompetencji prozodycznej*. [W:] J. Panasiuk, T. Woźniak (red.): *Język, człowiek, społeczeństwo. Księga jubileuszowa dedykowana prof. S. Grabiasowi*. Lublin, s. 861–874.
- Zaorska M. (2015): *Ćwiczenia z wiersza – strofa Onieginowska*. „Przegląd Rusycystyczny”, s. 110–124.

Audiobooki i słuchowiska

- Andersen H.Ch. (2005): *Baśnie Andersena. Czyta Jerzy Stuhr*. Media Rodzina. Poznań.
- Andersen H. Ch. (2009): *Baśnie. Czyta Michał Żebrowski*. Universal Music Polska. Warszawa.
- Barrie J. M. (2012): *Piotruś Pan. Słuchowisko z piosenkami*. Adaptacja i reżyseria Łukasz Lewandowski. Siedmioróg. Wrocław.
- Brzechwa J. (2005): *Bajki samograjki*. Cztery słuchowiska z piosenkami w wykonaniu Ireny Kwiatkowskiej i in. Wydawnictwo Siedmiogród. Wrocław.
- Brzechwa J. (2005): *Wesołe wierszyki*. Z nagraniami dwudziestu siedmiu najsłynniejszych wierszy poety w interpretacji Ireny Kwiatkowskiej i in. Wydawnictwo Siedmiogród. Wrocław.
- Gimnastyka dla języka. Wiersze M. Strzałkowskiej*. Audiobook logopedyczny. Media Rodzina.
- Gosciny R. (2012): *Nowe przygody Mikołajka w interpretacji Jerzego i Macieja Stuhrów*. Społeczny Instytut Wydawniczy Znak Sp. z o.o. Kraków.
- Lindgren A. (2010): *Dzieci z Bullerbyn. Czyta Edyta Jungowska*. Wydawnictwo Jung-off-ska. Warszawa.
- Lindgren A. (2010): *Pippi Pończoszanka. W interpretacji Edyty Jungowskiej*. Wydawnictwo Jung-off-ska. Warszawa.
- Najpiękniejsze bajki dla dzieci. Czyta Marian Opania*. (2008). Kolekcja „Dziennika”. GM Records. Warszawa.
- Rowling J. K.: *Harry Potter i kamień filozoficzny. Czyta Piotr Fronczewski*. Pottermore from J.K. Rowling.
- Seria Disneya „Czytaj i słuchaj”, oparta na znanych filmach Walta Disneya. Walt Disney Record. Edycja polska. Ameet Sp. z o.o. Łódź.
- Szymkiewicz A. (2010): *Legends polskie*. Audiobook CD. Wyd. Eventus.
- Tam, gdzie mieszka cisza. Słuchowisko dla dzieci*. Scenariusz Aleksandra Chmielewska. Reżyseria Anna Wieczur-Bluszcz. Radio Gdańsk. Premiera: 6 grudnia 2015. Wydane na płycie winylowej oraz płycie CD. Teatr Miniatura 2016.
- Tuwim J. (2004): *Wiersze dla dzieci wraz z płytą CD z wierszami J. Tuwima czytany przez Piotra Fronczewskiego*. Wydawnictwo Siedmioróg. Wrocław.

Summary

This article points out the utility of radio plays and audiobooks in the course of speech therapy. It describes some selected possibilities of using radio plays and audio books and shows what competencies and skills are shaped during the reception of audio works. It is argued in the analysis that a proper selection of radio plays and audiobooks, as well as methods and forms of working with them, may complement other standard speech therapy activities.

Bartosz Ptasznik
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski, Olsztyn
e:mail bartosz.ptasznik@uwm.edu.pl

Types of sense-navigation devices in print monolingual English learners' dictionaries

Typy elementów wspomagających nawigację wewnątrzhasłową w papierowych słownikach pedagogicznych języka angielskiego

The aim of the paper is to describe the types of sense-navigation devices in print monolingual English learners' dictionaries. The paper begins with a section devoted to the various definitions of sense-navigation devices. The following sections are a description of the different types of sense-navigation devices in learners' dictionaries: signposts in the *Longman Dictionary of Contemporary English* (LDOCE), guide words in the *Cambridge International Dictionary of English* (CIDE) and guidewords in the *Cambridge Advanced Learner's Dictionary* (CALD), short cuts in the *Oxford Advanced Learner's Dictionary of Current English* (OALD) and menus in the *Macmillan English Dictionary for Advanced Learners* (MED). The paper ends with the author's final comments about what type of research ought to be done in the future with respect to sense-navigation devices.

Key words: sense-navigation devices, signposts, guidewords, short cuts, menus, learners' dictionaries

Słowa kluczowe: elementy wspomagające nawigację, wskaźniki semantyczne, menu hasła, słowniki pedagogiczne

1. What are sense-navigation devices?

One of the main problems that dictionary users encounter during dictionary consultation is finding the right meaning of a word in a polysemous entry. Lexicographers have attempted to tackle this problem by assisting dictionary users with sense-navigation devices at the beginning of senses, which dictionary entries. These devices have been defined in different ways:

- they are “words or short phrases that distinguish the meanings of longer entries, act as a visual index to help the user access the meaning they want as quickly as possible” (LDOCE3, xi),
- “short cuts¹ show the general meaning or context of each meaning” (OALD6, viii),
- “the *sign posts*² and *menus*³ in LDOCE and the *guide words*⁴ in CIDE try to lead the users as fast as possible to the part of the entry which may serve them best” (Bogaards 1998: 556),
- it is a “word or short phrase that summarizes the sense [...] and comes after the sense number and before the definition” (Nichols 2006: 162),
- “LDOCE3 [...] adapted a strategy [...] for each separate sense, there is a short descriptor [...] designed to give the user a general idea of the way the word is divided up; these can be scanned fairly quickly, and ideally the user is drawn to the appropriate sense” (Rundell 1998: 327).

Sense-navigation devices have been illustrated below in Fig. 1 (signposts which appear in the first six senses of the verb entry *press* in LDOCE3).

press² *v*

1 ► AGAINST STH ◄ [T always + adv/prep] to push something firmly against a surface: *The little boys pressed their noses against the glass.* | *Viv tried to press himself back against the wall.* | *The old man pressed a coin into her hand.*

2 ► BUTTON ◄ [T] to push something with your finger to make a machine start, a bell ring etc: *What happens if I press the reset button?*

3 ► CLOTHES ◄ [T] to make clothes smooth using heat; IRON: *I'll need to press my suit.*

4 ► CROWD ◄ [I always + adv/prep] to move in a particular direction by pushing: *The crowds pressed around her, hoping for her autograph.*

5 ► PERSUADE ◄ [T] to try hard to persuade someone to do something: *Please don't press me on this point, I have no more to say.* | **press sb to do sth** *Katie pressed me to stay a little longer.* | **press sb for sth** *The bank is pressing us for a quick decision.*

6 ► FOR JUICE ◄ [T] to put a heavy weight on something to get liquid from it: *The grapes must be pressed to extract the juice.*

Fig. 1. Signposts in the verb entry *press* in LDOCE3 (LDOCE3, 1113).

¹ Short cuts are sense-navigation devices which appear in OALD.

² Signposts are sense-navigation devices which appear in LDOCE (the term “signpost” can also refer to all types of sense-navigation devices).

³ Menus featured in the third edition of LDOCE. They were combined with signposts in longer entries. Menus are also the specific type of sense-navigation device which appears in both editions of MED (2002 and 2007).

⁴ Guide words are sense-navigation devices which featured in CIDE.

2. Signposts in the *Longman Dictionary of Contemporary English*

Signposts, which are an incarnation of sense-navigation devices in LDOCE, were introduced in the dictionary for the first time in 1995. Lexicographers implemented signposts into entries with the aim of shortening entry consultation time and increasing the sense selection accuracy of dictionary users in longer entries. A common feature of LDOCE3 signposts is that they appear at the beginning of each sense (before the definition), and each signposted sense always begins on a new line. They are printed in capital letters and boldface font, and two black triangles have been placed next to each signpost (one to the left and one to the right of the signpost, both triangles pointed in the direction of the signpost). LDOCE3 signposts are preceded by sense numbers. According to LDOCE3 lexicographers, signposts have been formed out of the dictionary's defining vocabulary (LDOCE3, xvi), with the intention of making the signposts more clear and transparent during entry consultation. In addition, LDOCE3 signposts "may be a synonym, a short definition, or the typical subject or object of a verb" (LDOCE3, xvii). Interestingly, Urata et. al. (1999: 78–79) observed that LDOCE3 signposts could be classified into: "synonyms; short definitions; hypernyms; typical subjects; typical objects; context; purpose". These two classifications reveal that LDOCE3 signposts are not homogeneous with regard to their linguistic form.

Also, LDOCE3 assists dictionary users in entry consultation through both signposts and menus in "some of the longer entries" (LDOCE3, xvii). In these entries, LDOCE3 menus are combined with "super signposts, the main headings [...] Each of these headed a group of meanings, and in each group the meanings were headed by their signposts" (Béjoint 2010: 175–176). It is important to point out, however, that signposts were not used for each single sense in all groups of meanings, in which case dictionary users need to meticulously scan through whole senses in order to obtain pertinent information from entries. Nevertheless, combining signposts and menus in entries remains to be a unique method of assisting dictionary users in entry navigation. No other English learners' dictionary has adopted this strategy.

LDOCE4 signposts do not differ much from their counterparts in LDOCE3. These signposts are printed in boldface and capital letters, they appear after the sense numbers at the beginning of senses and start on a new line. One major modification, however, was the introduction

of color and highlighting (LDOCE4 signposts are highlighted in blue color). Clearly, the aim of this alteration was to enhance the transparency of the signposting system. In addition, the black triangles which appeared next to LDOCE3 signposts were no longer used in LDOCE4. As far as the linguistic form of LDOCE4 signposts is concerned, DeCesaris (2012) observed that mainly superordinates (in noun entries) and contextual information (in adjective entries) were used as LDOCE4 signposts. Atkins and Rundell (2008: 216), however, conclude that LDOCE4 signposts are formed by synonyms, paraphrases and superordinates of the headword, and can also be “an indication of the domain or subject matter”. Differences between LDOCE3 and LDOCE4 signposts can be found with respect to their wording or position within entries. Some entries even have new signposts. Signposts are not combined with menus in LDOCE4.

LDOCE5 and LDOCE6 signposts resemble the signposts from the fourth edition of LDOCE: they start on a new line, appear after the sense numbers, and they are highlighted in blue. The difference, however, is that they are printed in white small capital letters, whereas LDOCE4 signposts were printed in black. Significantly, there is now evidence (Dziemianko 2016) that the visual presentation of signposts (in online dictionaries) in LDOCE5 is more optimal than the method for highlighting signposts in OALD8 and OALD9. This finding suggests that overall LDOCE lexicographers have adopted the right approach in the visual presentation of sense-navigation devices in a learners’ dictionary. In her research (2016), Dziemianko demonstrated that signposts that appear in white capitals on a blue background (LDOCE5) are generally a more effective highlighting method than signposts which appear in crimson capitals above a crimson line (OALD8), or lower-case letters above a dark orange line (OALD9), with respect to the consultation time of retrieving senses (also retrieval of entry-final senses). Furthermore, the subjects assisted by white capitals on a blue background achieved comparable results to subjects who had crimson capitals above a crimson line at their disposal and also lower-case letters above a dark orange line with regard to accuracy of sense identification. In addition, LDOCE5 signposts and OALD9 guiding devices were more beneficial for users in comparison with OALD8 meaning access facilitating devices when taking meaning retention into account.

3. Guide words in the *Cambridge International Dictionary of English* and guidewords in the *Cambridge Advanced Learner's Dictionary*

Guide words are the specific type of incarnation of sense-navigation devices that appear in CIDE, which was published in 1995. The aims of CIDE guide words have been clearly stated in the front matter of the dictionary: (1) “[w]hen a single word has more than one meaning, GUIDE WORDS help you to find which meaning you want. More commonly used meanings are usually given first” (CIDE, ix); and (2) “When a word has more than one meaning, the GUIDE WORDS help you to find the right one quickly” (CIDE, x). In other words, the role of guide words is to increase sense selection accuracy and to reduce entry consultation time during entry navigation. The CIDE signposting system differs from all the other entry navigation systems in the remaining English learners' dictionaries. Polysemous words have been divided into several entries (with the same headword), with each of these entry words being assigned some general core meaning. As an example, the noun entry *burlesque* is divided into two noun entries (both entries being headed by the headword *burlesque*), with one entry being assigned the guide word WRITING, while the other the guide word SHOW. The guide words are printed in framed small capital letters.

A revision of CIDE led to its publication as CALD1 in 2003. However, only minor changes were introduced into the dictionary's entry navigation system. For example, lexicographers added guidewords⁵ to some of the entries (the guideword PRODUCE LIGHT was added to the verb entry *burn*). As for the visual presentation of CALD1 guidewords, there were no changes. Longer entries were split into several entries, which were headed by the same headword, and a different guideword was assigned to each entry. The CALD2 guideword system was unaltered. A more innovative sense-navigation system was introduced by lexicographers in CALD3 in 2008.

As far as the typographical features of sense-navigation devices are concerned, CALD3 guidewords are printed in boldface and small capital letters, and the guidewords appear in blue. Each guideword has a blue circle located to the right of the guideword, with a white arrow appearing in the background of the circle. In general, dictionary users are assisted with run-on guidewords in CALD3. However, it can be observed that CALD3 guidewords begin on a new line in the most polysemous CALD3

⁵ Spelled as one word in all four editions of CALD (2003, 2005, 2008, 2013).

entries. The vast majority of guidewords consist of one to two words. CALD3 guidewords could be assigned to more than one meaning and it is “the frequency of the first meaning in each guideword group” (CALD3, XI) which determines how the senses in entries are ordered.

As for CALD4 guidewords, only a few changes have been made in comparison with CALD3 guidewords. The color in which the guidewords appear has been changed to red and red-framed triangles against a white background have been placed to the right of each guideword. Another distinguishing feature is that CALD4 entries have run-on guidewords (CALD3 guidewords start on a new line in entries with many meanings).

4. Short cuts in the *Oxford Advanced Learner’s Dictionary of Current English*

Dictionary compilers implemented sense-navigation devices (called short cuts⁶ in OALD5) into the microstructure design of OALD4 entries in 1989. OALD4 short cuts appear only in the most polysemous verb entries (*do, make, see, etc.*). They are printed in capital letters and each short cut is preceded by a black triangle which is pointed in the direction of the short cut. Unlike LDOCE3 signposts, which are placed in-between two triangles, OALD4 short cuts have one triangle. Similarly to CALD3 guidewords, OALD4 short cuts cover more than one meaning (for example, the verb entry *make* has four different senses under the short cut CONSTRUCTING OR CREATING). The short cuts start a new paragraph, with white space separating paragraphs from one another.

In 1995, OALD5 introduced its own sense-navigation system. OALD5 short cuts only appear in “large verb entries” (OALD5, *Symbols used in the dictionary*). On the contrary to OALD4 short cuts, the OALD5 guiding devices are not printed in capital letters and they are printed in boldface. Moreover, the OALD4 triangular arrows are not used for OALD5 short cuts. Instead, these guiding devices appear with centered bullets positioned to the left of the short cut. Interestingly, there is less spacing between the paragraphs headed by different short cuts, which could be perceived as a space-saving technique.

In contrast with OALD4 and OALD5 short cuts, which were used only in the most polysemous verb entries, the OALD6 sense-navigation system uses short cuts systematically in a number of entries with many meanings. OALD6 short cuts may cover more than one meaning (OALD6, viii).

⁶ OALD4 sense-navigation devices will be referred to throughout as short cuts.

Taking typographical features into consideration, the visual presentation of OALD6 short cuts clearly differs from the method for highlighting OALD4 and OALD5 short cuts. OALD6 short cuts are capitalized and printed in black, and appear in half-rectangular frames, which are presumably there to improve the visibility of the short cuts. OALD6 entries do not have run-on short cuts, the short cuts begin on a new line. One characteristic feature of the OALD short cut system (not only OALD6, but also OALD4, OALD5, OALD7, OALD8 and OALD9) is that short cuts are followed by sense numbers. In the LDOCE signposting system (LDOCE3, LDOCE4, LDOCE5, LDOCE6), however, signposts are always preceded by sense numbers.

The most recent short cut systems (OALD7, OALD8, OALD9) differ from their older versions given the introduction of two-tone printing. The short cuts appear in blue and small capital letters, and they are printed in boldface. OALD7 and OALD8 short cuts have blue triangular arrows to their left, whereas in OALD9 entries the arrows have been replaced by centered bullets, but much smaller with respect to size than the ones appearing in OALD5. Taking the linguistic content of OALD6 and OALD7 short cuts into account, there are slight differences, for example, new short cuts were added, or the wording of short cuts could be different in certain entries. In general, the OALD7, OALD8 and OALD9 short cut systems appear to be more user-friendly than the OALD4, OALD5 and OALD6 short cut systems.

5. Menus in the *Macmillan English Dictionary for Advanced Learners*

Sense-navigation devices, such as signposts⁷, guidewords, or short cuts, which are located in the immediate vicinity of the definition of a given sense, are not the only type of meaning access facilitator in English monolingual learners' dictionaries. Dictionaries can also assist users in entry navigation with menus. As mentioned above, menus were used in LDOCE3 entries by lexicographers to assist dictionary users, however, only with the longest entries. In this particular case, menus were combined with signposts, but they were not used throughout the whole dictionary as the main type of sense-navigation device. MED is the only English monolingual learners' dictionary which uses menus as its main entry navigation device. Menus form a "list of senses"⁸ (Welker 2010: 213),

⁷ Signposts, guidewords and short cuts will be referred to throughout as signposts.

⁸ Nesi and Tan (2011: 79) define menus as a list of "numbered signposts".

which is located at the top of the entry. This means that the sense-navigation devices of particular senses appear in this list, “gathered in a single block above the entry” (Lew 2010: 1121), rather than next to the senses. Menus have the same function as signposts, as they are to assist dictionary users with entry consultation, and increase sense selection accuracy and entry consultation time.

Lexical words with at least five meanings have menus in MED (Béjoint 2010: 187), which are always located above the entry. The senses in the menu are numbered, printed in boldface and they appear in lower case letters (in general, the menus are printed in black against a red shading). Some menus have additional information (+ PHRASES; + PHRASAL VERBS) about senses, which is located at the end of the menu, appearing after the last sense. This means that these senses (below the menu) contain information about the phrases or phrasal verbs that have been lemmatized with the headword. Additional information in menus about phrasal verbs (+ PHRASAL VERBS) can only be found in MED2, however, not in MED1. Taking the linguistic content of menus into account, DeCesaris (2012: 533–534) classifies the sense cues in MED into synonyms and superordinates of the headword, subject field labels and context with information about the headword, while Atkins and Rundell (2008: 204) state that the sense cues “are kept as brief as is consistent with intelligibility” and that “[i]n many cases, they take the form of a telegraphic version of the main definition, but they can also work on the basis of contextual or collocational hints”. As far as the differences between MED1 and MED2 menus are concerned, additional sense cues were added to newly formed senses in the dictionary and some sense cues were rephrased.

A sample menu has been illustrated below in Fig. 2 (the noun entry lime appearing with a menu and the first three senses of this entry from MED2). The headword lime and star symbol in Fig. 2 appear in red; the menu is printed in black but it has a red background.

lime /laɪm/ noun ★	
1 fruit with green skin	4 drink made from limes
2 white substance	5 type of tree
3 lime-green colour	
1 [C/U] a fruit with a hard green skin and sour juice that grows on a lime tree : a <i>slice of lime</i> –picture → C10 2 [U] a white substance used for making CEMENT and for helping plants to grow 3 [U] a LIME-GREEN colour	

Fig. 2. Sample noun entry *lime* (fragment) with menu in MED2 (MED2, 875).

6. Suggestions for research

The different types of sense-navigation devices in English monolingual learners' dictionaries are listed in Table 1. Guiding devices are presented in the same order in which they appear in specific sections of the paper.

Table 1. Types of sense-navigation devices in print monolingual English learners' dictionaries

Dictionary/ edition	Year of publication	Type of guiding device	Color accentuation	Typographical features	Run-on devices
LDOCE3	1995	Signposts/menus	No	CL ^a /BF ^b /T ^c	No
LDOCE4	2003	Signposts	Yes	CL/BF/BH ^d	No
LDOCE5	2009	Signposts	Yes	WSCL ^e /BF/BH	No
LDOCE6	2014	Signposts	Yes	WSCL/BF/BH	No
CIDE	1995	Guide words	No	FSCL ^f	No
CALD1	2003	Guidewords	No	FSCL	No
CALD2	2005	Guidewords	No	FSCL	No
CALD3	2008	Guidewords	Yes	BSCL ^g /BF/BC ^h	Yes
CALD4	2013	Guidewords	Yes	RSCL ⁱ /BF/WA ^j	Yes
OALD4	1989	Short cuts	No	CL/T	No
OALD5	1995	Short cuts	No	BF/CB ^k	No
OALD6	2000	Short cuts	No	CL/HF ^l	No
OALD7	2005	Short cuts	Yes	BSCL/BF/BTA ^m	No
OALD8	2010	Short cuts	Yes	BSCL/BF/BTA	No
OALD9	2015	Short cuts	Yes	BSCL/BF/CB	No
MED1	2002	Menus	Yes	LCL ⁿ /BF/RS ^o	No
MED2	2007	Menus	Yes	LCL/BF/RS	No

^a Capital letters. ^b Boldface font. ^c Triangles. ^d Blue highlighting. ^e White small capital letters. ^f Framed small capital letters. ^g Blue small capital letters. ^h Blue circle with white arrow. ⁱ Red small capital letters. ^j White arrow. ^k Centred bullets. ^l Half-rectangular frames. ^m Blue triangular arrows. ⁿ Lower case letters. ^o Red shading.

Various studies have shown that sense-navigation devices are helpful when dictionary users are searching for the correct meaning in a dictionary entry. One of the first findings was that less proficient English learners benefit from having menus in entries (Tono 1992). The same conclusion was drawn from Tono's (2011) eye-tracking study, however, more proficient students did not really use menus during dictionary consultation, preferring to use signposts instead. Lew (2010) and Nesi and Tan (2011) inferred from their research that signposts are more useful in dictionary use than menus. Similarly, Lew and Pajkowska (2007) showed in their study that

by having access to LDOCE4 signposts pre-intermediate and intermediate students had a tendency to perform better in their dictionary tasks. Ptasznik's finding (2015) was that signposts reduce entry consultation time during dictionary look-up and that a combination of signposts and menus contributed to faster entry consultation than in comparison with entries without sense-navigation devices.

It seems that the introduction of colored sense-navigation devices in English monolingual learner's dictionaries was the right decision and, significantly, there is now evidence (Dziemianko 2015: 27) in the field of dictionary use that "functional labels in colour significantly increase the speed and effectiveness of online dictionary search". Although these research results are not concerned specifically with sense-navigation devices, it appears that there must be some advantages for dictionary users when consulting polysemous entries which are equipped with colored sense-navigation devices. In another study, Dziemianko (2016) found that the method for highlighting sense-navigation devices in OALD8 and OALD9 is not as effective as the visual presentation of LDOCE5 signposts in online dictionaries. More such studies are needed.

An additional research direction taken by metalexigraphers could be one focusing on the visual presentation of sense-navigation devices in print dictionaries, as well as their location within entries. For example, LDOCE6 signposts begin on a new line, whereas CALD4 has run-on guidewords. Perhaps the placement of sense-navigation devices in entries does affect entry consultation time or even sense selection accuracy. Also, researchers could study the typographical features of sense-navigation devices in paper dictionaries. Possible research questions include:

- (1) Do sense-navigation devices that appear in boldface font increase sense selection accuracy in comparison with sense-navigation devices that appear in small capital letters?
- (2) Do sense-navigation devices that appear in boldface font reduce entry consultation time in comparison with sense-navigation devices that appear in capital letters?
- (3) Do sense-navigation devices that appear in half-rectangular frames (see OALD6 guidewords) improve the visibility of sense-navigation devices in comparison with sense-navigation devices that appear without such frames?
- (4) Do sense-navigation devices that appear with symbols (see LDOCE3 signposts which appear with two black triangles) improve the visibility of sense-navigation devices in comparison with sense-navigation devices that appear without such symbols?

Finally, the linguistic form of sense-navigation devices is still one research area in dictionary use which remains unexplored. For example, questions have been raised about the heterogeneity of signposts (Yamada

2010). Yamada notices that signposts are not homogeneous with respect to their linguistic form. In other words, signposts could be synonyms, superordinates, short definitions, or paraphrases of headwords, etc. According to Yamada, this could be a serious drawback and it could influence dictionary users' sense selection accuracy negatively primarily because users are not presented with information in these situations in a uniform manner, or in other words such a method of presentation lacks standard lexicographic consistency. Dealing with the issue from a different perspective, Ptasznik (2015) argues for the flexibility of phrasing signposts. Put another way, limiting signposts to given linguistic forms, for example, synonyms or contextual information in relation to the headword only, could lead to situations in which dictionary users would not be able to notice the relation between signposts and their senses. Consequently, such signposts would most probably mislead dictionary users. Others problems that metalexigraphers should attempt to analyze more closely include the vagueness of signposts, signpost redundancy, or the fact that some signposts may not be phrased within the limits of a dictionary's defining vocabulary. Not only do these issues need to be debated, but also research needs to be conducted.

Dictionaries

- Cowie A. P. (Ed.) (1989): *Oxford advanced learner's dictionary of current English* (4th edition). Oxford: Oxford University Press. [OALD4]
- Crowther J. (Ed.) (1995): *Oxford advanced learner's dictionary of current English* (5th edition). Oxford: Oxford University Press. [OALD5]
- Delacroix L. (Ed.) (2014): *Longman dictionary of contemporary English* (6th edition). Harlow: Longman. [LDOCE6]
- Deuter M. (Ed.) (2015): *Oxford advanced learner's dictionary of current English* (9th edition). Oxford: Oxford University Press. [OALD9]
- Gillard P. (Ed.) (2003): *Cambridge advanced learner's dictionary* (1st edition). Cambridge: Cambridge University Press. [CALD1]
- Mayor M. (Ed.) (2009): *Longman dictionary of contemporary English* (5th edition). Harlow: Longman. [LDOCE5]
- McIntosh C. (Ed.) (2013): *Cambridge advanced learner's dictionary* (4th edition). Cambridge: Cambridge University Press. [CALD4]
- Procter P. (Ed.) (1995): *Cambridge international dictionary of English*. Cambridge: Cambridge University Press. [CIDE]
- Rundell M. (Ed.) (2002): *Macmillan English dictionary for advanced learners* (1st edition). Oxford: Macmillan Education. [MED1]
- Rundell M. (Ed.) (2007): *Macmillan English dictionary for advanced learners* (2nd edition). Oxford: Macmillan Education. [MED2]
- Summers D. (Ed.) (1995): *Longman dictionary of contemporary English* (3rd edition). Harlow: Longman. [LDOCE3]

- Summers D. (Ed.) (2003): *Longman dictionary of contemporary English* (4th edition). Harlow: Longman. [LDOCE4]
- Turnbull J. (Ed.) (2010): *Oxford advanced learner's dictionary of current English* (8th edition). Oxford: Oxford University Press. [OALD8]
- Walter E. (Ed.) (2005): *Cambridge advanced learner's dictionary* (2nd edition). Cambridge: Cambridge University Press. [CALD2]
- Walter E. (Ed.) (2008): *Cambridge advanced learner's dictionary* (3rd edition). Cambridge: Cambridge University Press. [CALD3]
- Wehmeier S. (Ed.) (2000): *Oxford advanced learner's dictionary of current English* (6th edition). Oxford: Oxford University Press. [OALD6]
- Wehmeier S. (Ed.) (2005): *Oxford advanced learner's dictionary of current English* (7th edition). Oxford: Oxford University Press. [OALD7]

Other references

- Atkins B. T. S., Rundell M. (2008): *The Oxford guide to practical lexicography*. Oxford. Oxford University Press.
- Béjoint H. (2010): *The lexicography of English. From origins to present*. Oxford. Oxford University Press.
- Bogaards P. (1998): *Scanning long entries in learner's dictionaries*. [W:] *Proceedings of the 8th EURALEX International Congress*. Eds. Fontenelle T., Hiligsmann P., Michiels A., Moulin A. and Theissen S.. Liege. Université Départements d'Anglais et de Néerlandais, s. 555–563.
- DeCesaris J. (2012): *On the nature of signposts*. [W:] *Proceedings of the 15th EURALEX International Congress*. Eds. Fjeld R. V. and Torjusen J. M. Oslo. Department of Linguistics and Scandinavian Studies, University of Oslo, s. 532–540.
- Dziemianko A. (2015): *Colours in online dictionaries: A case of functional labels*. „International Journal of Lexicography” nr 28: 1, s. 27–61.
- Dziemianko A. (2016): *An insight into the visual presentation of signposts in English learners' dictionaries online*. „International Journal of Lexicography” nr 29: 4, s. 490–524.
- Lew R. (2010): *Users take shortcuts: Navigating dictionary entries*. [W:] *Proceedings of the 14th EURALEX International Congress*. Eds. Dykstra A. and Schoonheim T. Ljouwert. Afûk, s. 1121–1132.
- Lew R., Pajkowska J. (2007): *The effect of signposts on access speed and lookup task success in long and short entries*. „Horizontes de Linguística Aplicada” nr 6: 2, s. 235–252.
- Nesi H., Tan K. H. (2011): *The effect of menus and signposting on the speed and accuracy of sense selection*. „International Journal of Lexicography” nr 24: 1, s. 79–96.
- Nichols W. (2006): *Navigating entries for polysemous words: Learning from learners' dictionaries*. „Dictionaries: Journal of the Dictionary Society of North America” nr 27: 1, s. 162–167.
- Ptasznik B. (2015): *Signposts and menus in monolingual dictionaries for learners of English*. Poznań. Adam Mickiewicz University Press.
- Rundell M. (1998): *Recent trends in English pedagogical lexicography*. „International Journal of Lexicography” nr 11: 4, s. 315–342.
- Tono Y. (1992): *The effect of menus on EFL learners' look-up processes*. „Lexikos” nr 2, s. 230–253.
- Tono Y. (2011): *Application of eye-tracking in EFL learners' dictionary look-up process research*. „International Journal of Lexicography” nr 24: 1, s. 124–153.
- Urata K., Shimizu A., Matsuyama M., Nakao K. (1999): *An analysis of Longman dictionary of contemporary English, third edition*. „Lexicon (Tokyo: Iwasaki Linguistic Circle)” nr 29, s. 66–95.

- Welker H. A. (2010): *Dictionary use: A general survey of empirical studies*. Brazil. Author's Edition.
- Yamada S. (2010): *EFL dictionary evolution: Innovations and drawbacks*. [W:] *English learners' dictionaries at the DSNA 2009*. Eds. Kernerman I. and Bogaards P. Tel Aviv. K Dictionaries, s. 147–168.

Summary

Sense-navigation devices in English monolingual learners' dictionaries are the primary focus of this paper. There are two main types of sense-navigation devices: signposts and menus. Signposts (also called guidewords, or short cuts), which help dictionary users quickly find the sense of a word they are searching for, appear next to the senses of a word. They are brief definitions of senses and consist of a few words. Menus, which are the second type of sense-navigation devices, form a list of senses (or signposts) above the entry. Similarly to signposts, their role is to increase sense selection and shorten consultation time. The paper describes the specific types of sense-navigation devices which appear in the *Longman Dictionary of Contemporary English* (signposts and menus), *Cambridge International Dictionary of English* (guide words) and *Cambridge Advanced Learner's Dictionary* (guidewords), *Oxford Advanced Learner's Dictionary of Current English* (short cuts) and *Macmillan English Dictionary for Advanced Learners* (menus).

RECENZJE, OMÓWIENIA, SPRAWOZDANIA, KOMUNIKATY

Marek Sitek

Uniwersytet Opolski

e-mail: msitek@uni.opole.pl

Daniela Pelka

Uniwersytet Opolski

e-mail: Daniela.Pelka@uni.opole.pl

Internationale Germanistische Konferenz des Institutes für Germanistik der Universität Oppeln „Schlüsselkompetenz Fachsprache. Zwischen Theorie und Anwendung“ Kamień Śląski/Groß Stein, 12.–14.11.2017

In den Tagen vom 12.–14.11.2017 fand in dem Zentrum für Kultur und Wissenschaft der Theologischen Fakultät der Universität Oppeln in Kamień Śląski/Groß Stein die elfte Internationale Germanistische Konferenz des Institutes für Germanistik der Universität Oppeln statt. Die Tagung, welche unter dem Titel „Schlüsselkompetenz Fachsprache. Zwischen Theorie und Anwendung“ stand, wurde diesmal in Zusammenarbeit mit dem Institut für Angloamerikanische und Germanistische Studien der Lucian-Bлага-Universität Sibiu/Hermannstadt und dem Institut für Sprache und Kommunikation der Technischen Universität Berlin veranstaltet. Der Einladung der Veranstalter folgten zahlreiche Wissenschaftler aus Deutschland, Rumänien, Tschechien, der Ukraine und Polen.

Die von den Konferenzteilnehmern vorbereiteten Referate wurden mehreren Themenkreisen zugeordnet, darunter „Ideologische und terminologische Gegebenheiten von Fachsprachen“, „Fachsprache und ihre lexikalische Solidarität“, „Didaktische und lexikographische Aspekte der Fachsprachenvermittlung“, „Fachsprache vor dem Hintergrund der Interkulturalität“, „Fachsprache und berufliche Perspektiven“ und „Fachsprache und Übersetzungswissenschaft“. Einige der Beiträge berührten in erster Linie theoretische Fragestellungen, andere hatten eine stärker pragmatische Ausrichtung, doch in vielen wurde eine Brücke zwischen der Theorie der Wissenschaft und der Praxis der Didaktik und der Übersetzung bzw. der Industrie und des Business geschlagen.

Die Konferenz eröffnete die Direktorin des Institutes für Germanische Philologie der Universität Oppeln **Prof. Dr. habil. Maria Katarzyna Lasatowicz**. In ihrer Ansprache lenkte sie die Aufmerksamkeit auf die sich ändernden Erwartungen des Arbeitsmarktes gegenüber Absolventen der Germanistik und sprach die Bemühungen des Institutes an, diesen durch die Eröffnung immer wieder neuer, darunter auch wirtschaftsorientierter, Spezialisierungen gerecht zu werden. Danach begrüßte sie die Teilnehmer der Konferenz und richtete besondere Dankesworte an Dr. Marek Sitek für die Vorbereitung der Tagung auf formal-organisatorischer Ebene. Anschließend verlas Dr. Sitek den Gratulationsbrief des Rektors der Universität Oppeln Prof. Dr. habil. Marek Masnyk und Dr. Małgorzata Jokiel übersetzte ihn ins Deutsche. Als Nächster ergriff das Wort der Ehrengast der Konferenz Seine Exzellenz Erzbischof **Prof. Dr. habil. Alfons Nossol**, Senior-Bischof der Diözese Oppeln. Ausgehend von der Sprachsituation im Oberschlesien der Nachkriegszeit, als hier ein Verbot der deutschen Sprache galt, informierte er über die Bemühungen um die Einführung des Deutschunterrichts in den Schulen und die Gründung eines Germanistischen Institutes an der Pädagogischen Hochschule in Oppeln und gab Ausdruck der Freude, dass die Anstrengungen Anfang der Neunzigerjahre von Erfolg gekrönt wurden und die neuen Bildungsmöglichkeiten nicht nur die Erwartungen der Deutschen Minderheit erfüllten, sondern auch breite Perspektiven für alle Einwohner der Region eröffneten.

Den Eröffnungsvortrag der Konferenz hielt **Prof. Dr. habil. Rostyslav Pylypenko** (Nationale Taras-Schewtschenko-Universität Kiew). Am Beispiel ausgewählter Artikel der deutschsprachigen Presse Russlands und der Ukraine, darunter „Moskauer Deutsche Zeitung“, „Königsberger Express“ und „St. Petersburgische Zeitung“, besprach er darin den Einfluss von Ideologien auf die deutsche Wirtschaftssprache in Osteuropa und konstatierte, dass die in den Texten immer häufigeren intertextuellen Beziehungen zu den Bereichen Politik, Recht, Religion und Literatur, welche den Charakter ideologischer Manifestationen annehmen, die Fachleute in der internationalen Kommunikation vor stets neue Herausforderungen stellen. **Dr. Alicja Sztuk** (Universität Warschau) unternahm in ihrem Referat den Versuch, die Begriffe „Kompetenz“ und „terminologische Kompetenz“ zu definieren. In Anlehnung an die anthropozentrische Sprachentheorie von F. Grucza stellte sie fest, dass es zwischen dem sprachlichen und nicht-sprachlichen Wissen keine klare Grenze gibt und um erfolgreich zu kommunizieren auf beide Bereiche zurückgegriffen werden muss. Des Weiteren konzentrierte sie sich auf die terminologische Kompetenz, die das Verstehen, Bilden und Verwenden von Fachtermini umfasst und auf dem Wissen und Fachwissen

des konkreten Sprechers basiert. Im Kontext des Reformationsjubiläums 2017 widmete **Dr. Oliver Herbst** (Universität Würzburg) seine Untersuchung der Sprache Luthers in dessen Kampf gegen das Papsttum. Auf der Basis von drei Schriften des Reformators zeigte er, dass Luther in seinen Polemiken auf Elemente der Fachsprache aus den Bereichen des Rechts, der Kriegsführung, der Landwirtschaft und der katholischen Theologie zurückgriff und auf diese Weise einerseits das Prinzip der höchstmöglichen Verständlichkeit des Textes für die Rezipienten verfolgte, andererseits die provokative Wirkung seiner Aussagen verstärkte. **Dr. habil. Doris Sava** und **Dr. habil. Sunhild Galter** (Lucian-Blaga-Universität Hermannstadt) schenkten ihre Aufmerksamkeit der Förderung der fachsprachenorientierten Schreibfertigkeit im Rahmen der akademischen Ausbildung. Ausgehend von der Definition der Kollokationen sowie der Präsentation ihrer Gebrauchskontexte im Wissenschaftsdeutschen unterstrichen die Referentinnen den Vorteil des Evidenzbewusstseins von gehäuft auftretender *lexikalischer Solidarität* für die editorische Tätigkeit. Bei der Darstellung zahlreicher Beispiele für Kollokationen des wissenschaftlichen Deutschen wiesen die Rednerinnen auf die Notwendigkeit hin, Fachvokabular vor kulturellem sowie lexikographischem Hintergrund didaktisch vergleichend aufzuarbeiten und umzusetzen. Auf Differenzen und Gemeinsamkeiten zwischen den diatopischen Kollokationsformen des österreichischen (ABGB) und deutschen (BGB) Zivilrechts wies in ihrem Referat **Dr. habil. Felicja Księżyk** (Universität Oppeln) hin. Die Wissenschaftlerin betonte die Tatsache, dass in den bisherigen Untersuchungen insbesondere auf terminologische Unterschiede aufmerksam gemacht wurde, wobei Kollokationen der nationalen Varietäten der deutschen Rechtssprache – trotz wesentlicher Kontraste – keinen umfassenden Untersuchungsgegenstand darstellten. **Dr. Anna Bonek** (Universität Warschau) widmete ihren Beitrag der Analyse der normativen Elemente im Prozess der Auslegung von Rechtstexten. Hierbei differenzierte sie zwischen sprachlichen, systemhaften, funktionalen sowie vergleichenden Bestandteilen des translationsbezogenen Interpretationsprozesses. Des Weiteren machte Dr. Bonek – auf der Basis der juristischen Auslegungsdefinitionen von Maciej Zieliński und Jerzy Wróblewski – auf das sich im Translationsakt gegenseitig bedingende fachliche und nicht-fachliche Wissen aufmerksam. In diesem Zusammenhang stellte sie abschließend die Frage nach der Äquivalenz zwischen den Begriffen *Verstehen* und *Interpretation*. Ausgehend von der Frage, ob die Meinung der Studierenden für die Gestaltung einer Lehrveranstaltung maßgebend sein sollte, präsentierte **Dr. Petra Jeřábková** (Wirtschaftsuniversität Prag) die Ergebnisse ihrer Dissertation, in der sie sich mit der Frage nach

den als positiv bzw. als negativ empfundenen Elementen eines fachsprachlichen Curriculums beschäftigte, wie Lehrperson, Gruppengröße, Lehrbuch, Wochenstundenzahl oder Methoden. Darüber hinaus diskutierte sie die Vorschläge der im Rahmen der Studie befragten Absolventen für ein optimiertes Curriculum und deren Umsetzungsmöglichkeiten in der Didaktik. **Dr. Katarzyna Sztandarska** (Universität Stettin) richtete ihren Blick auf die sog. Verdeutschungswörterbücher, welche im 19. Jh. das Ziel hatten, heimische Ersatzformen für Fremdwörter vorzuschlagen, was in Zukunft zur Eliminierung des fremden Wortgutes aus dem Deutschen beitragen sollte. Die Referentin konzentrierte sich auf Wörterbücher mit Fachwortschatz, besprach die zwei ältesten davon von Adolf Reinecke (1886) und von Hermann von Pfister (1887) und belegte mit mehreren Beispielen, dass sich ein Teil der Vorschläge durchgesetzt hat, ein anderer jedoch bei den Sprachbenutzern auf Ablehnung stieß. Im Bereich der Lexikographie angesiedelt war auch der Beitrag von **Mag. Monika Kasjanowicz** (Universität Stettin). Die Rednerin setzte sich darin mit der Problematik der Lemmatisierung mathematischer Termini in onomasiologisch angelegten Wörterbüchern auseinander und zeigte am Beispiel des langenscheidtschen Lexikons „Deutsch als Fremdsprache. Bild für Bild“ aus dem Jahr 2016, dessen Makro- und Mikrostruktur sie beleuchtete, welche Schwierigkeiten sich darin bei der bildlichen Darstellung von Zahlen, Maßeinheiten, Rechenaufgaben u.ä. ergeben. **Dr. Eva Polášková** (Universität Ostrau) präsentierte in ihrem Beitrag die Forschungsergebnisse hinsichtlich der Fachwissensvermittlung in ausgewählten DaF-Lehrwerken. Die durchgeführten Untersuchungen basierten auf einem aus drei Titeln zusammengesetzten Korpus: „Deutsch-Perfekt“, „Freundschaft“ und „Hurra“. Die Referentin hob dabei den Einsatz unterschiedlicher Vermittlungsstrategien von Fachwissen hervor, zu denen u.a. die Metaphern, die Ellipsen, die Thema-Rhema-Progression sowie die emphatisch eingesetzten Bilder gehören. **Dr. Marzena Będkowska-Oblak** (Technische Universität Gleiwitz) konzentrierte sich in ihrem Referat auf die potenziellen Hindernisse in der fachsprachlichen Kommunikation, wobei der interkulturelle Kontext einen wesentlichen Faktor der Untersuchung darstellte. Den Ausgangspunkt für die vergleichende Analyse bildete die Definition des Fachtextes als Kommunikationsmittel, mit der auf seine Grundfunktionen hingewiesen wurde: deskriptiv-informative, instruktive, direktive sowie appellative. Das Korpus setzte sich aus deutschen und polnischen Fach-Werbetexten für hochspezialisierte Antriebe für Einfahrts- und Garagentore zusammen. Auf seiner Basis unternahm die Referentin den Versuch, Ähnlichkeiten und Unterschiede hinsichtlich solcher Textmerkmale festzustellen wie Makrostruktur, Isotopie oder the-

matische Progression. Nach der Skizzierung der Spezifika und Gliederungsmöglichkeiten der Wirtschaftssprache beschäftigte sich **Prof. Dr. habil. Věra Höppnerová** (Wirtschaftsuniversität Prag/Pädagogische Universität Pilsen) in ihrem Beitrag mit den Besonderheiten der wirtschaftssprachlichen Didaktik, äußerte sich zur Stellung der Fachsprache in der Fachausbildung sowie zu den Anforderungen an den Wirtschaftssprachenlehrer und diskutierte zahlreiche Beispiele für intereferenzanfällige Lexeme im deutsch-tschechischen Sprachenpaar. **Dr. Marcelina Kałasznik** (Universität Breslau) präsentierte ein zusammen mit **Dr. habil. Joanna Szczech** (Universität Breslau) verfasstes Referat: Am Beispiel ausgewählter deutscher und deutsch-polnischer Lehrwerke aus dem kulinarisch-gastronomischen Bereich untersuchten die Autorinnen, wie die darin enthaltene Fachsprache an Profis und Laien bzw. Azubis vermittelt wird, nahmen eine Auswertung der hier vorzufindenden Didaktisierungsvorschläge vor und wiesen auf bestehende Probleme und Lücken hin. Mit der Besprechung der Dolmetscherkompetenzen im Lichte des Gemeinsamen europäischen Referenzrahmens für Sprachen begann der Beitrag von **Dr. habil. Felicitas Tesch** und **Dr. Karl-Hubert Kiefer** (beide: Technische Universität Berlin). Im Folgenden präsentierten die Referenten darin Übungsformen für den studienbegleitenden Fremdsprachenunterricht, welche auf Grundlage von Feldforschungsstudien bei einem deutschen Messgerätehersteller mit Tochterunternehmen in Polen erstellt wurden und im Training von Dolmetscher-Strategien eingesetzt werden können. **Dr. Małgorzata Jokiel** (Universität Oppeln) stellte mit ihrem Referat Überlegungen zur translationsdidaktischen Vermittlung der Fachsprache *Wirtschaft* im Rahmen des universitären Übersetzungs- und Dolmetschunterrichts an. Ausgehend von der translationsrelevanten Charakteristik der wirtschaftsbezogenen Fachsprache präsentierte sie die Differenzen zwischen den jeweiligen Schwerpunkten, Zielen und Vorgehensweisen im Hinblick auf die Anforderungen der schriftlichen Fachübersetzung, des Stegreifübersetzens sowie des Konsektivdolmetschens. Abschließend sprach die Referentin die jeweiligen Optimierungsmaßnahmen hinsichtlich der Translationsdidaktik unter Berücksichtigung der Marktanforderungen an. Die mit der Präsenz des Deutschen sowie des Deutschunterrichts in Schlesien – insbesondere im Opper Schlesien – verbundenen historisch-kulturellen Gegebenheiten brachte den Konferenzteilnehmerinnen und -teilnehmern **Dr. Jarosław Bogacki** (Universität Oppeln) näher. Die Analyse statistischer Daten, die u.a. die Zahl der Einwohner, der Arbeitslosen sowie der Hochschulen von Opole betrafen, ließ den Referenten die These aufstellen, dass sich die Stadt zum Standort der auf Partnerschaft beruhenden Kooperation zwischen

Forschungs- bzw. Lehreinrichtungen und Businesszentren aus dem BPO-, SSC- wie auch IT-Bereich entwickeln würde. **Mag. Sebastian Maślanka** (Universität Oppeln) konzentrierte sich in seinem Beitrag auf die Analyse der morphosemantischen Aspekte der Fachsprache des Eisenbahnwesens. Durch die Untersuchungen des jungen Wissenschaftlers, denen ein Korpus aus diverser branchenspezifischer Dokumentation zugrunde lag, konnte eine hohe Produktivität von nominalen Komposita – insbesondere von jenen mit metaphorischem Hintergrund – nachgewiesen werden. Einen interessanten Punkt des dritten Konferenztages stellte die Präsentation von **Mag. Justyna Lazar** (Krappitz) dar. In dem ersten Teil ihres Referats machte die Absolventin des Oppelner Germanistikstudiums die Versammelten mit dem Branchenprofil der Firma „Multiserwis“ bekannt, in der sie einen hohen Verwaltungsposten bekleidet. Ferner unterstrich Frau Lazar die Tatsache des Mangels an qualifiziertem Personal mit fachsprachlichen Deutsch- und Englischkenntnissen, um abschließend – am Beispiel der eigenen Person – auf die Notwendigkeit der lebenslangen Aus- bzw. Weiterbildung im Bereich der Fremd(fach)sprachen hinzuweisen, was eine sowohl berufliche als auch persönliche Selbstverwirklichung ermöglicht.

Die wissenschaftlichen Ausführungen der Konferenzteilnehmer wurden auch mit Elementen der Kultur bereichert: Einen der Punkte des Konferenzprogramms bildete die Besichtigung des Schlosses in Groß Stein/Kamień Śląski. Beata Filusz – Mitarbeiterin des Hl. Hyazinth-Sanktuariums – stellte den Teilnehmerinnen und Teilnehmern des Symposiums die Geschichte des Geburtsortes dieses Heiligen vor und präsentierte in einzelnen Sälen des Palastes nicht nur zahlreiche Fakten über die aufeinander folgenden Geschlechter der Odrowąż, Strzała, Larisch und Strachwitz, die das Landgut bewirtschaftet und betreut hatten, sondern sprach auch über die Legenden und Kuriositäten des Parkkomplexes und über die Heraldik, Verzierung und Ausstattung des Ball- und Kaminsaaals sowie der Schlossbibliothek.

Die Germanistikstudentinnen und -studenten – Sandra Doktor, Anna Małek, Monika Neumann, Edyta Pełka, Laura Pohl, Patryk Restel, Maria Tarsa und Nikola Walczyk – präsentierten den Versammelten eine Bühnenperformance mit vokalen, rezitativen und instrumentalen Begleitelementen, die eine künstlerische Adaption des Lebens und Werkes von Joseph von Eichendorff darstellte. Das Projekt – dessen Koordinatorin Mag. Agnieszka Garufo war – rief eine spontane Reaktion des Publikums hervor, das die Darstellerinnen und Darsteller mit einem Applaus im Stehen belohnte.

Im Schlusswort bedankte sich Prof. Dr. habil. Maria Katarzyna Lasatowicz bei den Konferenzgästen für die Teilnahme an der Tagung, für interessante Vorträge, Diskussionsbeiträge sowie einen lehrreichen Meinungsaustausch. Die Direktorin des Germanistischen Instituts äußerte auch die Hoffnung auf die Fortsetzung der vor einem Jahr an der Lucian-Bloga-Universität in Sibiu/Hermannstadt initiierten Reihe von thematischen Konferenzen. Darüber hinaus lenkte sie die Aufmerksamkeit der Referentinnen und Referenten auf den Einsendeschluss von Manuskripten, deren Veröffentlichung – nach einer vorherigen positiven Begutachtung – in der Verlagsreihe „Forum für Sprach- und Kulturwissenschaft“ geplant ist.

Recenzenci

PRACE JĘZYKOZNAWCZE

2018, tom XX, zeszyt 2

ISSN 1509-5304

Izabela Domaciuk-Czarny (Lublin)

Jerzy Duma (Warszawa)

Danuta Kępa-Figura (Lublin)

Barbara Czopek-Kopciuch (Kraków)

Irena Jaros (Łódź)

Halina Kurek (Kraków)

Oleg Leszczak (Kielce)

Zenon Lica (Gdańsk)

Renata Marciniak-Firadza (Łódź)

Iza Matusiak-Kempa (Olsztyn)

Julia Mazurkiewicz-Sułkowska (Łódź)

Jolanta Mędelska (Bydgoszcz)

Jolanta Panasiuk (Lublin)

Mirosława Podhajecka (Opole)

Michał Szczyszek (Poznań)

Wanda Szulowska (Warszawa)

Sascha Wolfer (Mannheim, Niemcy)

Ewa Wolnicz-Pawłowska (Warszawa)

Zasady etyczne

Redakcja kwartalnika „Prace Językoznawcze” wprowadziła zasady, których celem jest przeciwdziałanie przejawom nierzetelności naukowej, a w szczególności: zaporę ghostwriting i zaporę guest authorship.

Zjawisko ghostwriting zachodzi wówczas, gdy ktoś, kto wniósł istotny wkład w powstanie pracy, nie został wymieniony jako jej współautor oraz nie podano jego udziału w powstaniu publikacji.

Zjawisko guest authorship ma miejsce wówczas, gdy udział autora jest znikomy lub w ogóle nie miał miejsca, a pomimo to jest on autorem/współautorem publikacji.

W ramach zapory ghostwriting redakcja wymaga od autorów publikacji podania ich afiliacji oraz ujawnienia i wskazania tej osoby, jeśli ktoś inny niż autor tekstu opracował koncepcję, zebrał dane itd. Odpowiedzialność za prawdziwość informacji ponosi autor zgłaszający tekst do druku.

W ramach zapory guest authorship redakcja wymaga w przypadku dwóch lub większej liczby autorów tekstu złożonego do „Prac Językoznawczych” podania procentowego wkładu poszczególnych autorów w powstanie publikacji.

Wykryte przypadki nierzetelności naukowej (np. przepisywanie fragmentów innych prac bez podania przypisów) będą demaskowane, włącznie z powiadomieniem odpowiednich podmiotów (instytucji zatrudniających autorów, towarzystw naukowych itp.).

W związku z zapobieganiem tego typu zjawiskom prosimy autorów o oświadczenie, iż praca jest oryginalnym wynikiem ich badań.

Procedura recenzowania

Zgodnie z wytycznymi Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w czasopiśmie stosuje się następujące zasady recenzowania publikacji naukowych:

1. Redakcja zastrzega sobie prawo wstępnej oceny tekstów i ich zgodności z profilem czasopisma oraz odmowy poddawania ich dalszym procedurom wydawniczym. Teksty, które uzyskają akceptację kolegium redakcyjnego, zostaną poddane dalszemu opiniowaniu przez dwóch niezależnych recenzentów. Teksty odrzucone zostaną odesłane do ich autorów.

2. Do oceny każdej publikacji zaopiniowanej pozytywnie przez kolegium redakcyjne powołuje się co najmniej dwóch niezależnych recenzentów spoza jednostki naukowej afiliowanej przez autora publikacji.

3. Recenzentami są pracownicy nauki o dużym dorobku naukowym i wiedzy. Recenzentem publikacji nie może być osoba pozostająca w relacjach osobistych lub podległości zawodowej z autorem publikacji.

4. Autorzy publikacji i recenzenci nie znają swoich tożsamości (double-blind review process). W każdym przypadku recenzent podpisuje deklarację o niewystępowaniu konfliktu interesów, przy czym za konflikt interesów uznaje się zachodzące między recenzentem a autorem bezpośrednie relacje osobiste (w szczególności pokrewieństwo do drugiego stopnia, związek małżeński), relacje podległości zawodowej lub bezpośrednią współpracę naukową w ciągu ostatnich dwóch lat poprzedzających rok przygotowania recenzji.

5. Recenzja ma formę pisemną i kończy się jednoznaczny wnioskiem o dopuszczeniu artykułu do publikacji lub jego odrzuceniu.

6. Jeżeli recenzenci dopuszczają artykuł do publikacji bez uwag, autorowi przekazuje się tylko recenzję dotyczącą tego artykułu.

7. Jeżeli recenzenci dopuszczają tekst do publikacji pod warunkiem wprowadzenia poprawek (podają uwagi i wnioski sugerujące poprawienie tekstu), autor otrzymuje złożony do publikacji tekst pracy i recenzje. Autor ma obowiązek poprawienia tekstu zgodnie z uwagami recenzentów i ponownego przesłania go do publikacji w wersji papierowej i elektronicznej lub może zrezygnować z jego publikowania.

8. Nazwiska wszystkich recenzentów „Prac Językoznawczych” są publikowane jako lista recenzentów na stronie internetowej i w wersji drukowanej czasopisma. W celu zachowania anonimowości nie ujawnia się, kto recenzował dany numer czasopisma lub poszczególne publikacje.

9. Kryterium zakwalifikowania publikacji do druku jest uzyskanie dwóch pozytywnych recenzji, zastosowanie się do wskazań w nich zawartych (jeśli takie wystąpiły) i zgodność zgłaszanego tekstu z profilem czasopisma.

Zasady przygotowania tekstów do druku w czasopiśmie „Prace Językoznawcze”

1. Do druku w kwartalniku „Prace Językoznawcze” przyjmowane są materiały nigdzie dotąd niepublikowane. Wszystkie artykuły zamieszczane w kwartalniku są recenzowane.

2. Kwartalnik „Prace Językoznawcze” publikuje materiały w języku polskim, innych językach słowiańskich lub w językach kongresowych: angielskim, rosyjskim, niemieckim, francuskim.

3. Do druku przyjmowane są: artykuły, recenzje, omówienia, sprawozdania i archiwalia. Maksymalna objętość artykułu wynosi 20 stron, recenzji, omówienia, sprawozdania – 8 stron.

4. Przy każdym tekście należy podać nazwisko autora, adres mailowy oraz afiliację tekstu. W przypadku dwóch lub większej liczby autorów publikacji złożonej do „Prac Językoznawczych” autorzy mają obowiązek podania procentowego wkładu poszczególnych autorów w powstanie publikacji. Wszelkie wykryte przypadki nierzetelności naukowej będą demaskowane, włącznie z powiadomieniem odpowiednich podmiotów (instytucji zatrudniających autorów, towarzystw naukowych itp.).

5. Do druku przyjmowane są prace napisane w programie Word. Tekst należy złożyć na nośniku multimedialnym i przesłać pocztą jego wydruk w 1 egzemplarzu, jeżeli w tekście występują znaki i symbole specjalne lub jego zapis w PDF.

6. Jedna strona tekstu powinna zawierać 30 wersów po 60 znaków, łącznie z odstępami międzywyrazowymi. Dotyczy to również przypisów, cytatów i bibliografii (format A4, czcionka: Times New Roman, wielkość czcionek 12, odstępy między wierszami 1,5, akapit 10). Marginesy powinny mieć wymiary: górny 25 mm, dolny 35 mm, lewy 35 mm, prawy 35. Do tekstu należy wprowadzić kursywę i pogrubienia. Nie należy stosować podkreśleń i pisać tekstu wielkimi literami.

7. Przypisy należy zamieszczać na każdej stronie pod tekstem głównym. Powinny być numerowane. Przypisy bibliograficzne (tzw. wewnętrzne) umieszczane w tekście, powinny zawierać nazwisko autora, rok wydania pracy i jej stronę, np.: (Skubalanka 1988: 11). W przypadku stosowania przypisów bibliograficznych na końcu artykułu należy zamieścić literaturę w układzie:

- dla prac zwartych: nazwisko i pierwsza litera imienia, rok wydania, tytuł pracy, miejsce wydania, strony;
- dla artykułów: nazwisko i pierwsza litera imienia, rok wydania, tytuł artykułu, nazwa czasopisma, numer, zeszyt, strony lub jeżeli artykuł mieści się w pracy zbiorowej – jej tytuł, nazwisko redaktora, miejsce wydania i strony.

Tabele powinny być napisane na oddzielnych kartkach załamanych do formatu A4, napisane w układzie podobnym do drukarskiego.

Mapy i rysunki powinny być wykonane w skali 1:1, techniką komputerową lub czarnym tuszem o jednakowej grubości kresek oraz jednakowej wielkości napisów na białej kalce technicznej.

8. Do każdego artykułu należy dołączyć: tłumaczenie tytułu na język angielski, abstrakt tekstu, słowa kluczowe oraz streszczenie w języku polskim i angielskim. Streszczenie o objętości do 0,5 strony powinno zawierać przedmiot, metody i wyniki badań. Abstrakt, inaczej zarys treści, powinien określać, czego praca dotyczy, jaki jest jej cel. Słowa kluczowe – do 5 wyrazów – powinny określać zawartość tekstu.

Teksty, które nie spełniają wymogów formalnych, nie będą przyjmowane do druku.

For Authors

Style guidelines

Prace Językoznawcze [Papers in Linguistics] publishes: articles, reviews, discussions, reports and archives written in Polish, English, Russian, German, or French. The maximum length of the manuscript is 20 pages, while reviews, discussions and reports – 8 pages. The Author's name has to be accompanied by present address, phone number and affiliation.

One page should contain 30 lines, 60 characters each (including spaces). This also applies to footnotes, quotations and bibliography (font: 12 pts, 1.5 interline, paragraph indent 10 mm). Margins: upper 25 mm, lower 35 mm, left 35 mm, right 35 mm. The text can contain italicized and bold fragments; however, there should not be any underlined words, or words written in capitals only.

1. Numbered footnotes should be placed under the main text on the page to which they refer. References in the main text contain: the name of the Author, year of publication, and pages (e.g. Skubalanka 1988: 11). If the Author uses endnotes, the bibliography has to follow the arrangement below:

- book publications: surname, first letter of name, year of publication, title, place of publication, pages
- articles: surname, first letter of name, year of publication, title of article, title of journal, number of issue, year, volume, pages OR if the article derives from a collection: its title, editor's name, place of publication, pages.

2. Tables should be provided on separate pages folded to an A4 format, arranged according to printers' rules.

3. Maps and figures should be provided in 1:1 scale, printed or drawn in black ink on white tracing paper with all lines the same thickness, and all letters the same size.

4. The main text has to be accompanied by (in Polish and English):

summary up to half a page

English translation of the title

abstract in which the subject matter of the manuscript is stated (e.g., The article discusses the etymology of the name of the River Narew and its main tributaries in Podlasie)

key words – up to 5 words, e.g., linguistics, onomastics, anthroponomy, names, word formation, lexicalization; linguistics, descriptive grammar, lexicography, inflection, verb, etc.

If there are two or more Authors for one submitted manuscript, they are required to determine their contribution in percentages. All recognized cases of dishonesty will be disclosed, including informing relevant authorities (employers, academic associations, etc.). The editors will be documenting all cases of academic dishonesty, especially the breaking and breaching of any ethical rules that should be followed in science.

The Author(s) are obliged to provide their affiliation in the manuscript they submit for publication.

Reviewing procedures

1. All manuscripts submitted for publication in the journal undergo a reviewing process.
2. Each manuscript is reviewed by at least two independent reviewers who are appointed from an academic unit other than that of the Author's.

3. All reviewers are selected from among acclaimed scholars with considerable scholarly output and expertise. These reviewers cannot assess submissions from anyone with whom they are in personal relationships and anyone who ranks subordinate to them in professional circumstances.

4. The journal employs a double-blind review procedure. Otherwise, the reviewer signs a declaration that there is no conflict of interest, which is understood as a direct personal relationship between the reviewer and the Author (through marriage or second degree family relationships), a relationship of professional subordination, or direct academic collaboration within the last two years prior to the year of the review.

5. The review is submitted in a written form and is concluded with an unambiguous statement as to whether the submission is to be accepted for publication or rejected.

6. If the reviewers accept the manuscript for publication with no comments, the Author receives only the review.

7. The names of all the reviewers of the journal are listed on its web page as well as in its printed version. To maintain anonymity, it is not explicitly stated who reviewed a given issue of the journal or a given article.

Ghost-writing firewall

To avoid ghost-writing issues, the editors require the Authors to provide their affiliation and contribution to the submitted manuscript, i.e., who authored the concept, fundamentals, methods, etc. which were used to prepare the manuscript. The main responsibility falls to that of the Author submitting the manuscript.

Ghost-writing occurs if a person has a considerable contribution to the origination of a text and yet is not mentioned as one of the Authors and is not mentioned in acknowledgments accompanying the manuscript.

In order to prevent such practices, the Authors are required to provide a declaration that their text is the genuine outcome of their own research. In the case of multiple authorship, the Authors are required to determine the proportions of their contribution (percentage) in the origination of the text.

Ghostwriting constitutes an instance of academic dishonesty and according to rules of ethics all discovered cases of such behaviour will be documented and disclosed, including informing appropriate authorities (employers, academic societies, scientific editors' associations, etc.)

Reviewing procedures

1. All manuscripts submitted for publication in the journal undergo a reviewing process.

2. Each manuscript is reviewed by at least two independent reviewers who are appointed from an academic unit other than that of the Author's.

3. All reviewers are selected from among acclaimed scholars with considerable scholarly output and expertise. These reviewers cannot assess submissions from anyone with whom they are in personal relationships and anyone who ranks subordinate to them in professional circumstances.

4. The journal employs a double-blind review procedure. Otherwise, the reviewer signs a declaration that there is no conflict of interest, which is understood as a direct personal relationship between the reviewer and the Author (through marriage or second degree family relationships), a relationship of professional subordination, or direct academic collaboration within the last two years prior to the year of the review.

5. The review is submitted in a written form and is concluded with an unambiguous statement as to whether the submission is to be accepted for publication or rejected.

6. If the reviewers accept the manuscript for publication with no comments, the Author receives only the review.

7. The names of all the reviewers of the journal are listed on its web page as well as in its printed version. To maintain anonymity, it is not explicitly stated who reviewed a given issue of the journal or a given article.

Qualifying papers

1. If the reviewers accept the manuscript on condition that the Author should introduce the suggested corrections (they provide comments and conclusions aimed at improving the text), the Author receives both the submitted manuscript and the review. The Author is obliged to correct the text in line with the reviewer's comments and re-submit it in a printed as well as electronic form. The Author may also resign from publication altogether.

2. In order for the paper to be accepted for publication, two positive reviews must be obtained, the author must introduce suggestions made in the reviews (if there were any) and the paper must be in line with the journal profile. If both reviews are negative, the manuscript is rejected. Papers that have obtained one positive review and one negative review are reviewed by a third reviewer. If the third reviewer's opinion is positive, the manuscript (once necessary corrections have been made) is accepted for publication. If the third review is negative, the manuscript is rejected.

<http://uwm.edu.pl/polonistyka/pracejezykoznawcze/eng/?strona=6>